

WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY

TOM XIV

ROK 2017

№4

Niemcy – Polska – Ukraina:
historia, (geo)polityka, bezpieczeństwo

REDAKCJA

Tomasz Stępniewski
Andrzej Szabaciuk



Lublin–Radzyń Podlaski 2017

RADA NAUKOWA

prof. dr hab. Rolf Fieguth, Uniwersytet we Fryburgu, Szwajcaria
ks. dr Hieronim Fokciński SJ, rektor Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych w Rzymie, Włochy
prof. dr Oleg Witaljewicz Gorbaczow, Uralski Federalny Uniwersytet, Jekaterynburg, Rosja
dr Gediminas Kazėnas, Mykolas Romeris University, Wilno, Litwa
dr Jussi Laine, University of Eastern Finland, Finlandia
prof. dr Siergiej Walentinowicz Lubiczankowski, Orenburski Uniwersytet Państwowy, Rosja
prof. dr hab. Sigistas Narbutas, Biblioteka Naukowa im. Wróblewskich w Wilnie, Litwa
dr Janusz Nowak, kierownik Archiwum i Zbioru Rękopisów Biblioteki xx Czatortyryskich w Krakowie
dr Pierre-Etienne Penot, The Catholic University of the Vandée, La Roche-sur-Yon, Francja
prof. dr hab. Mirosław Piotrowski, Katolicki Uniwersytet Lubelski
prof. dr hab. Marek Plewczyński, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
doc. dr Ludmiła Posochowa, Charkowski Uniwersytet Narodowy im. W.N. Karazina, Ukraina
dr hab. Krzysztof Skupieński, prof. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
dr George Soroka, Harvard University, USA
dr hab. Maria Starnawska, Akademia im. J. Długosza w Częstochowie
prof. dr Walerij Leonidowicz Stiepanow, Instytut Ekonomiki Rosyjskiej Akademii Nauk, Moskwa, Rosja
dr hab. Tadeusz M. Trajdos, prof. Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk
dr hab. Marek Wagner, prof. Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach

KOLEGIUM REDAKCYJNE I REDAKCJA

Leszek Gawor (dział: filozofia), Artur Goszczyński (sekretarz),
Artur Górak (redaktor naczelny), Krzysztof Latawiec (dział: historia),
Tomasz Lawenda (dział: historia literatury), Dariusz Magier (z-ca redaktora naczelnego),
Tomasz Stępniewski (dział: stosunki międzynarodowe), Andrzej Szabaciuk (dział: politologia)

Czasopismo recenzowane

Publikacja wydana we współpracy z Fundacją Konrada Adenauera w Polsce



Skład i łamanie

Amadeusz Targoński, www.targonski.pl

Redakcja językowa

Anna Paprocka

Tłumaczenie streszczeń

na język angielski: autorzy

na język rosyjski: autorzy

Redakcja i Wydawca

Towarzystwo Nauki i Kultury „Libra”, ul. Wisznicka 63, 21-300 Radzyń Podlaski

© ToNiK „Libra”

ISSN 1731-982X

Druk

Perfekta info, ul. Doświadczalna 48, 20-280 Lublin, www.perfekta.info.pl

SPIS TREŚCI

STUDIA I ROZPRAWY

Andrzej Podraza

**Transatlantycka strategia wobec Rosji
w kontekście kryzysu ukraińskiego** 9

Transatlantic Strategy Towards Russia in the Context of the Ukrainian Crisis

Трансатлантическая стратегия в отношении России в контексте украинского кризиса

Martin Dahl

Niemiecka wizja roli Unii Europejskiej na arenie międzynarodowej 23

The German Vision of the Role of the European Union in the International Arena

Немецкое видение роли Европейского Союза на международной арене

Igor Todorov

**Wзаємини України, Польщі та Німеччини:
геополітичний та безпековий виміри** 43

Relations Between Ukraine, Poland and Germany: Geopolitical and Security Dimension

Stosunki między Ukrainą, Polską i Niemcami: wymiar geopolityczny i bezpieczeństwa

Witalij Lebediuk

Ukraina po rewolucji godności: próba wdrożenia reform 57

Ukraine After the Euromaidan Revolution: The Test of Reform

Украина после Евромайдана: испытание реформами

Tomasz Stępniewski

Ukraina: niepewna przyszłość w cieniu przeszłości 83

Ukraine: Uncertain Future Overshadowed by the Troubled Past

Украина: неопределенное будущее в тени прошлого

Serhiy Fedonuk

Демократизація України: до природи соціальних потрясінь 95

Democratization of Ukraine: The Causes of Social Upheaval

Демократизація України: wokół przyczyn wstrząsów społecznych

Serhij Pakchomenko

„Separatyzm donbaski” jako technologia geopolityczna 115

„Donbas Separatism” as a Geopolitical Technology

«Донбасский сепаратизм» как геополитическая технология

Marcin Orzechowski	Noworosja jako element dekonstrukcji państwowości Ukrainy i odbudowy mocarstwowej pozycji Rosji w regionie	129
	Novorossiya as an Element of Ukraine's Deconstruction and Reconstruction of Russia's Superpower Position in the Region	
	Новороссия как элемент деконструирования и реконструкции российской позиции сверхдержавы в регионе	

Andrzej Szabaciuk	Polityka ludnościowa Federacji Rosyjskiej w kontekście kryzysu ukraińskiego	143
	Population Policy of the Russian Federation in the Context of the Ukrainian Crisis	
	Демографическая политика Российской Федерации в контексте украинского кризиса	

Jurij Hajduk	Nowy wymiar demokracji a media	159
	Media and a New Dimension of Democracy	
	Средства массовой информации и новая природа демократии	

VARIA

Irina Bikułowa	Komizm w kultowej radzieckiej komedii filmowej epoki „odwilży” <i>Noc sylwestrowa</i> (1956) Eldara Riazanowa	183
	Comicality in the Cult Soviet Film Comedy “Thaw” Epoch <i>Karnavalnaya notch</i> (Carnival Night) by Eldar Ryazanov	
	Юмор в культовом советском фильме комедии эпохи «оттепели» «Карнавальная ночь» (1956) Эльдара Рязанова	

Maryna Stolyar	Fenomen śmiechu w kontekście posttotalitarnej praktyki na podstawie sowieckiej i polskiej anegdoty z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku	193
	The Phenomenon of Laugh in the Context of Post-Totalitarian Practice Based Upon the Soviet and Polish Anecdotes From the 1970s and 1980s	
	Феномен смеха в контексте пост-тоталитарной практики на основе советских и польских анекдотов 70-80 годов XX века	

Małgorzata Szabaciuk	Problem wartościowania dokumentacji elektronicznej jako zasobu źródeł historycznych dla przyszłych badaczy dziejów XXI wieku	207
	The Problem of Evaluating Electronic Documentation as a Resource of Historical Sources for Future Researchers of the History of the 21 st Century	
	Проблема оценки электронной документации как исторических источников для будущих исследователей истории XXI века	

Olga T. Buczek	La violencia y el teatro: un esbozo panorámico	225
	Violence and Theatre: A Panoramic Outline	
	Przemoc i teatr: szkic panoramiczny	

Aleksandra Mejzner	Sprawozdanie z Kongresu Inicjatyw Europy Wschodniej 2017	239
--------------------	---	-----

STUDIA I ROZPRAWY



WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY

TOM XIV (2017) N° 4

S. 9–21

Andrzej Podraza*

Transatlantycka strategia wobec Rosji w kontekście kryzysu ukraińskiego

Transatlantic Strategy Towards Russia in the Context of the Ukrainian Crisis

Abstract: The aim of the article is an attempt to identify the basic problems in adopting the transatlantic strategy towards the Russian Federation in the context of the war in Ukraine. The challenge for the United States, the European Union and its member states is an attempt by Moscow to return to neo-imperial during the presidency of Vladimir Putin. Due to a number of determinants concerning, among other things, different visions of international relations and the use of force, it is difficult for Americans and Europeans to adopt a common position on Russia. However, this is necessary not only for counteracting Russian aggression in Ukraine, but also for the revival and development of the Atlantic community.

Keywords: the United States, the European Union, Russia, the Ukrainian crisis, transatlantic strategy.

Трансатлантическая стратегия в отношении России в контексте украинского кризиса

Резюме: Цель статьи – попытка изложения основных проблем, связанных с принятием трансатлантической стратегии в отношении Российской Федерации в контексте войны на территории Украины. Вызовом для Соединенных Штатов Америки, Европейского Союза, а также его государств-членов, является попытка возврата Москвы к неоимперской политике в период президентства Владимира Путина. Вследствие ряда факторов, касающихся, в частности, разных взглядов на международные отношения и применение силы, американцам и европейцам тяжело принять общую позицию в отношении России. Однако это необходимо

* Dr hab. Andrzej Podraza, prof. KUL; kierownik Katedry Stosunków Międzynarodowych w Instytucie Nauk Politycznych i Spraw Międzynarodowych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, e-mail: podraza@kul.pl

не только для противодействия агрессии России в Украине, но и для возрождения и развития евроатлантического сообщества.

Ключевые слова: Соединенные Штаты Америки, Европейский Союз, Россия, украинский кризис, трансатлантическая стратегия.

Kryzys ukraiński stanowi nie tylko jedno z najpoważniejszych wyzwań dla bezpieczeństwa i porządku europejskiego, ale także w szerszym, globalnym wymiarze z uwagi na dążenie Rosji do uzyskania statusu potęgi światowej. Rosja, poprzez powrót do polityki neoimperialnej, ma odzyskać utracone wpływy i znaczenie, co było rezultatem rozpadu Związku Radzieckiego w grudniu 1991 roku. Jak niejednokrotnie podkreślał Władimir Putin, dezintegracja ZSRR była największą geopolityczną katastrofą XX wieku¹. W związku z tym odwrócenie tego niekorzystnego trendu jest najważniejszym zadaniem obecnego rosyjskiego przywództwa. Aneksja Krymu i prowadzenie działań destabilizacyjnych we wschodniej Ukrainie mają na celu odbudowanie rosyjskiej strefy wpływów i położenie kresu penetracji tzw. wspólnego sąsiedztwa przez państwa zachodnie. Odbudowie pozycji Rosji na arenie międzynarodowej służy także zaangażowanie tego państwa w wojnę domową w Syrii. Obrona prezydenta Baszszara al-Asada jest nie tylko podyktowana poparciem dla tradycyjnego sojusznika, ale również wiąże się z dążeniami Rosji do odgrywania istotnej roli w tak kluczowym regionie dla bezpieczeństwa globalnego, jak Bliski Wschód. Rozszerzanie i konsolidacja własnej strefy wpływów poprzez destabilizację Ukrainy oraz militarna obecność w Syrii to działania, które mają pozwolić Rosji na odzyskanie prestiżu i znaczenia międzynarodowego, ale również na stanie się istotnym graczem, bez którego nie dałoby się podejmować kluczowych decyzji dla porządku międzynarodowego.

Z wielu powodów obecna strategia rosyjska wcale nie musi przynieść zamierzonych efektów. Jej pojawienie się i próba realizacji nie są jedynie rezultatem przewartościowań w polityce zagranicznej Rosji w XXI wieku. W pewnej mierze przyczyniły się do tego także słabość Zachodu i niezdecydowanie w określeniu zasad, na których miałyby być oparte relacje z Moskwą. Brak wspólnego i jednoznacznego stanowiska państw członkowskich NATO i Unii Europejskiej wobec Rosji,

¹ *Putin deplores collapse of USSR*, 25.04.2005, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/4480745.stm> [11.08.2015].

czyli trudności z wypracowaniem wspólnej transatlantyckiej strategii, osłabia możliwości wywierania wpływu przez USA i państwa europejskie na Władimira Putina. Stany Zjednoczone po zakończeniu zimnej wojny mają problemy z przyjęciem nowej wielkiej strategii, w której przede wszystkim w sposób jednoznaczny zostałyby określone cele amerykańskie w polityce globalnej. Polityka zagraniczna USA kształtowana jest przede wszystkim jako odpowiedź na wydarzenia międzynarodowe, ma więc głównie charakter reaktywny, czego najlepszym przykładem może być przyjęcie koncepcji wojny z terroryzmem po atakach z 11 września 2001 roku. Nie do końca jasna jest amerykańska polityka wobec Rosji, która oscyluje pomiędzy traktowaniem Moskwy jako partnera albo rywala. Ten dylemat jest szczególnie widoczny po objęciu władzy przez Władimira Putina, którego działania stanowią wyzwanie dla interesów amerykańskich i stabilności sytuacji międzynarodowej, czego przykładem może być kryzys ukraiński. Z drugiej jednak strony, Rosja jest również traktowana jako partner przy rozwiązywaniu niektórych problemów regionalnych bądź globalnych, co jest widoczne chociażby w przypadku wojny w Syrii.

Podobnie państwa europejskie nie przyjęły czytelnej strategii wobec Rosji. Balansują one pomiędzy pragmatycznym podejściem opartym na podkreśleniu politycznego i gospodarczego znaczenia Moskwy a obroną wartości stanowiących fundament Unii Europejskiej, promowanych w państwach powstałych w wyniku rozpadu Związku Radzieckiego. Realizm w stosunkach z Rosją, prowadzący do cichej akceptacji poczynąń Moskwy przede wszystkim w najbliższym sąsiedztwie, często podyktowany jest koncentracją państw europejskich na kwestiach gospodarczych. Swoisty pragmatyzm w działaniu wynika również z obawy, że realizacja modelu UE jako potęgi normatywnej skutkować będzie politycznym starciem z Rosją na terenie wspólnego sąsiedztwa. W praktyce polityki unijnej dochodzi do starcia pomiędzy obiema konkurencyjnymi postawami, tj. pragmatyczną i normatywną, czego przykładem są odmienne strategie poszczególnych państw członkowskich wobec Rosji. Nawet państwa Europy Środkowej i Wschodniej nie prezentują jednolitego stanowiska wobec Rosji, co jest w dużej mierze uwarunkowane geograficznie, historycznie, ale również gospodarczo. Najbardziej jednoznacznie negatywne podejście wobec rosyjskiej agresji na Ukrainie prezentują takie państwa, jak Polska, Estonia i Litwa, podczas gdy postawę innych państw cechuje

wstrzemięźliwość (Bułgaria), zdystansowanie (Rumunia), pragmatyzm (Słowacja) lub wyraźna prorosyjskość (Czechy i Węgry)².

W tym kontekście można zadać szereg istotnych pytań dotyczących nie tylko obecnego stanu relacji Zachodu z Rosją, ale przede wszystkim ich przyszłości. Generalnym problemem pozostaje kwestia artikulacji interesów wspólnoty atlantyckiej, czyli Stanów Zjednoczonych i państw europejskich, wobec Rosji, z uwzględnieniem normatywnego wymiaru polityki międzynarodowej. Dotyka to zagadnienia kształtowania regionalnego środowiska bezpieczeństwa, w którym istotną wartością jest nie tylko stabilność, co wydawało się pewnikiem w momencie upadku bloku wschodniego, ale również szereg innych wartości, które stały się fundamentem liberalnego porządku transatlantyckiego po drugiej wojnie światowej. Warto zastanowić się, czy z uwagi na agresywną politykę Rosji wobec Ukrainy świat powraca do myślenia i działania zgodnego z paradygmatem realistycznym, gdzie powstrzymywanie i równowaga sił stają się głównymi celami w polityce zagranicznej. Prowadziłoby to do powrotu do logiki zimnej wojny i zakwestionowania traktowania relacji z Rosją w kategoriach partnerskich. Kolejne fale demokratyzacji, tj. w Europie Środkowej i Wschodniej na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych w XX wieku oraz w ramach Arabskiej Wiosny w 2011 roku, wzbudzały nadzieje realizacji postulatu pokoju przez demokrację. Jednak ograniczone rezultaty transformacji politycznej i gospodarczej Rosji oraz przerodzenie się Arabskiej Wiosny w Arabską Zimę powodują wzrost niestabilności środowiska międzynarodowego i możliwość wybuchu nowej zimnej wojny z uwagi na możliwość postrzegania Rosji jako zagrożenia dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Następuje bowiem powrót do tradycyjnych zimnowojennych pól konfliktu między Stanami Zjednoczonymi a Rosją. Obecne zderzenie interesów dotyczy głównie Ukrainy i Syrii, czyli Europy i Bliskiego Wschodu, w których przede wszystkim miała miejsce rywalizacja pomiędzy dwoma supermocarstwami w okresie zimnej wojny. Konflikt pojawia się również w nowym obszarze, jakim jest cyberprzestrzeń, z uwagi na agresywne działania Rosji, czego najlepszą egzemplifikacją mogą być kontrower-

² A. Podraza, *Promocja demokracji a bezpieczeństwo europejskie: skuteczność i dylematy polityki wschodniej Unii Europejskiej w XXI wieku*, „Politeja”, 2016, nr 2 (41), s. 167.

sje wokół możliwości wpływania Moskwy na wybory prezydenckie w USA w 2016 roku.

Pomimo zróżnicowanych preferencji w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych i państw europejskich, relacje z Rosją weszły po bezprawnej aneksji Krymu w najgorszy okres po rozpadzie Związku Radzieckiego w 1991 roku. W sposób istotny wydarzenia związane z kryzysem ukraińskim zmieniają geopolityczną mapę Europy, ale wpływają także w różnym zakresie na przewartościowania strategii międzynarodowych poszczególnych państw, jak i instytucji międzynarodowych, tj. NATO i Unii Europejskiej. Następuje przede wszystkim odejście od przekonania, że bezpieczeństwo europejskie, które po zakończeniu zimnej wojny nie było zagrożone z zewnątrz, stało się sferą odpowiedzialności samych państw europejskich. Po 1989 roku Stany Zjednoczone wychodziły z założenia, że Europa jest bezpiecznym i stabilnym kontynentem, co zasadniczo wpłynęło na redefinicję amerykańskiej polityki zagranicznej na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Podejście takie było podyktowane zmęczeniem społeczeństwa amerykańskiego okresem zimnej wojny, które po jej zakończeniu zainteresowane było kapitalizacją dywidendy pokoju i przeznaczeniem jej na wewnętrzny rozwój gospodarczy i tworzenie nowych miejsc pracy. „Gospodarka głupcze” – hasło kampanii prezydenckiej Billa Clintona z 1992 roku najlepiej odzwierciedlało nastroje społeczne i pozwoliło na zwycięstwo wyborcze³. Mogło pojawić się ono z uwagi na generalnie pokojowy proces rozpadu Związku Radzieckiego, czego rezultatem był m.in. negocjacyjny sposób przekazania strategicznej broni jądrowej Rosji przez Ukrainę, Białoruś i Kazachstan. Powolne „wychodzenie” z Europy pozwalało Amerykanom na skupienie się na problemach Bliskiego Wschodu, także w kontekście zagrożenia terroryzmem po atakach z 11 września 2001 roku, i zwrot w kierunku Azji, mocno podkreślony za prezydentury Baracka Oba-

³ Idem, *Addressing security threats and challenges in developing countries: a comparison of strategies of the United States and the European Union*, [w:] C. Crespo, D. Garcia-Cantalapiedra (red.), *North and South: the United States, the European Union, and the developing world*, Universidad de Alcalá, Alcalá de Henares – Madrid 2013, s. 208-209.

my, który w przemówieniu w Tokio w 2009 roku określił siebie jako pierwszego prezydenta Pacyfiku⁴.

Zarówno wojny jugosłowiańskie w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, zakończone głównie dzięki militarnej aktywności USA w ramach Sojuszu Atlantyckiego, ale przede wszystkim aneksja Krymu oraz działalność Rosji we wschodniej Ukrainie unaocznili potrzebę „powrotu” Stanów Zjednoczonych do Europy i zwrócenia uwagi na tradycyjną funkcję NATO jako sojuszu obronnego. Decyzja szczytu Sojuszu Atlantyckiego w Warszawie w lipcu 2016 roku o wzmocnieniu wschodniej flanki NATO poprzez rozmieszczenie czterech batalionów w Polsce i państwach bałtyckich⁵ była podyktowana koniecznością reakcji na neoimperialną politykę Rosji. Świadczy ona o przyjmowaniu bardziej wyrazistej transatlantyckiej strategii wobec Rosji, która nie jest jedynie traktowana jako potencjalny partner, ale również jako możliwe zagrożenie dla nowego porządku międzynarodowego. O transatlantyckim wyrazie decyzji z Warszawy świadczy zaangażowanie państw europejskich, gdyż oprócz Stanów Zjednoczonych, państwa ramowego batalionu w Polsce, w państwach bałtyckich są to: Kanada, ale również Niemcy i Wielka Brytania.

Generalna zmiana podejścia amerykańskiego pod koniec drugiej kadencji Baracka Obamy i jej kontynuacja przez Donalda Trumpa bazują na przekonaniu, że Stany Zjednoczone nie mogą pozwolić sobie na dalsze redukowanie swojej obecności w Europie.

Widoczny już w latach dziewięćdziesiątych amerykański zwrot ku Azji podyktowany był przede wszystkim względami gospodarczymi. Dostyc powszechnie wyrażano przekonanie, że wiek XXI będzie wiekiem Pacyfiku, w którym o kształcie nowego porządku międzynarodowego będą decydowały przede wszystkim relacje USA z Chinami⁶. Zwrot gospodarczy w kierunku Azji skutkuje większym zaintereso-

⁴ The White House, Office of the Press Secretary, *Remarks by President Barack Obama at Suntory Hall*, 14.11.2009, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/remarks-president-barack-obama-suntory-hall> [11.12.2017].

⁵ *Warsaw Summit Communiqué. Issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Warsaw 8-9 July 2016*, https://www.nato.int/cps/en/natohq/official_texts_133169.htm [10.07.2017].

⁶ Jak przyznała w październiku 2011 roku ówczesna sekretarz stanu Hillary Clinton, przyszłość polityki będzie decydowana w Azji i dlatego będzie to pacyficzne stulecie Ameryki, H. Clinton, *America's Pacific century*, „Foreign Policy”, 11.10.2011, <http://foreignpolicy.com/2011/10/11/america-pacific-century/> [11.11.2011].

waniem Stanów Zjednoczonych wyzwaniami bezpieczeństwa na tym kontynencie i może prowadzić do strategicznego starcia z Chinami z uwagi na rozwój globalnej perspektywy przez to państwo jako rosnącej potęgi. W tym kontekście pytanie o nową zimną wojnę wcale nie musi więc dotyczyć konfliktu USA z Rosją, ale przede wszystkim z Chinami. Jednak ewentualne zderzenie z Chinami nie wyklucza antagonistycznych stosunków z Rosją. Tego rodzaju scenariusz byłby niekorzystny dla Amerykanów, gdyż mógłby nawet angażować ich w zimną wojnę na dwóch frontach i co więcej – z potęgami mającymi duże możliwości i aspiracje w polityce międzynarodowej. Stąd można przypuszczać, że wbrew retoryce Donalda Trumpa z okresu kampanii prezydenckiej jego wizyta w Chinach w listopadzie 2017 roku była początkiem normalizacji relacji chińsko-amerykańskich i uznania, że Pacyfik, jak wynika to z uwag prezydenta chińskiego Xi Jinpinga, jest obszarem, w którym obie potęgi, tj. Chiny i Stany Zjednoczone, mogą ze sobą współegzystować⁷. Unormowanie relacji z Chinami oraz ewentualna współpraca pomiędzy USA a Chinami w kwestii rozwoju północnokoreańskiego arsenału nuklearnego mogą pozwolić Amerykanom na większe zaangażowanie w Europie i sprostanie rosyjskiemu wyzwaniu.

Jakkolwiek Europa współuczestniczy w określaniu transatlantyckiej strategii wschodniej, to jej stosunek do Rosji nie jest jednolity z uwagi na odmienne postawy i interesy poszczególnych państw. Ograniczenia w przyjęciu jednoznacznego stanowiska wynikają również z egzystencjalnych problemów Unii Europejskiej jako aktora globalnego, jakkolwiek podstawowym założeniem Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa jest ujmowanie Europy jako znaczącej potęgi w multipolarnym świecie. Przyjęcie w 2016 roku *Globalnej strategii na rzecz polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej*⁸, przygotowanej przez Federikę Mogherini, wysoką przedstawiciel do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa, ma stanowić kontynuację

⁷ Prezydent Xi stwierdził: „The Pacific Ocean is big enough to accommodate both China and the United States”, Remarks by President Trump and President Xi of China in Joint Press Statement, Beijing, China, 09.11.2017, <https://www.whitehouse.gov/briefings-statements/remarks-president-trump-president-xi-china-joint-press-statement-beijing-china/> [08.12.2017].

⁸ *Wspólna wizja, wspólne działanie: silniejsza Europa. Globalna strategia na rzecz polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, 2016, http://eeas.europa.eu/archives/docs/top_stories/pdf/eugs_pl_.pdf [24.03.2017].

refleksji strategicznej nad rolą Unii Europejskiej jako podmiotu globalnego. Transformacja porządku międzynarodowego w XXI wieku wraz z pojawieniem się nowych wyzwań i zagrożeń bezpieczeństwa postawiła problem koniecznej rewizji *Europejskiej strategii bezpieczeństwa*⁹ zaakceptowanej w grudniu 2003 roku przez Radę Europejską w reakcji na unilateralne podejście do polityki międzynarodowej zawarte w *Strategii bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych* z 2002 roku¹⁰. To właśnie w odpowiedzi na doktrynę prezydenta USA George'a W. Busha, który ogłosił wojnę z terroryzmem i koncepcją działań prewencyjnych, Unia Europejska opowiedziała się za oparciem porządku międzynarodowego na efektywnym multilateralizmie. Takie podejście Europejczyków wynikało z przekonania o konieczności stawienia czoła wyzwaniom regionalnym i globalnym we współpracy z głównymi potęgami, gdyż pomimo dominacji Stanów Zjednoczonych jako podmiotu wojskowego po zakończeniu zimnej wojny żadne państwo nie może poradzić sobie samodzielnie z obecnymi złożonymi problemami¹¹.

Pojawienie się na początku XXI wieku dwóch przeciwstawnych wizji rzeczywistości międzynarodowej, tj. amerykańskiej i europejskiej, było konsekwencją transformacji porządku międzynarodowego po zakończeniu zimnej wojny. Odejście od bipolarnego podziału świata stawiało kwestię określenia nowej strategii międzynarodowej przez Stany Zjednoczone i Unię Europejską oraz jej państwa członkowskie, czyli podmioty, które powszechnie były uważane za zwycięzców rywalizacji ze Związkiem Radzieckim i Europą Wschodnią. Stany Zjednoczone stały się na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku jedynym supermocarstwem, ale ich przywództwo w globalnym układzie sił nie było całkowicie jednoznaczne z uwagi na zwrócenie większej uwagi na wewnętrzne problemy gospodarcze i relatywny spadek znaczenia wynikający z rosnącej potęgi nowych graczy, jak Chiny czy Indie. Otwierało to drogę do stworzenia nowego porząd-

⁹ *Bezpieczna Europa w lepszym świecie. Europejska strategia bezpieczeństwa. Bruksela, 12 grudnia 2003 r.*, [w:] Rada Unii Europejskiej, *Europejska strategia bezpieczeństwa. Bezpieczna Europa w lepszym świecie*, Urząd Publikacji Unii Europejskiej, Luksemburg 2009, s. 27-43.

¹⁰ President of the United States, *The National Security Strategy of the United States of America*, Washington 2002.

¹¹ *Bezpieczna Europa w lepszym świecie*, s. 27.

ku globalnego o charakterze multipolarnym z dominującą wszakże pozycją Stanów Zjednoczonych z uwagi na ich potencjał polityczny, gospodarczy i militarny. Wydawało się, że podejście unilateralne nie będzie urzeczywistnione, tym bardziej że Unia Europejska zainicjowała, poczynawszy od Traktatu z Maastricht, który wszedł w życie 1 listopada 1993 roku, działania mające na celu odgrywanie znaczącej roli na arenie międzynarodowej. Jednak ustanowienie w 1993 roku Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, a w 1999 roku Europejskiej (obecnie Wspólnej) Polityki Bezpieczeństwa i Obrony nie przewyższało problemów międzynarodowej aktywności Unii Europejskiej, identyfikowanych od początku lat siedemdziesiątych, czyli od momentu stworzenia Europejskiej Współpracy Politycznej, pierwszego mechanizmu koordynacji polityki zagranicznej państw członkowskich. To nie tylko istotne zagrożenia bezpieczeństwa, jak ataki terrorystyczne z 11 września 2001 roku, ale również słabość Unii Europejskiej jako aktora międzynarodowego skłaniały Stany Zjednoczone do przyjęcia podejścia unilateralnego. Jeszcze w latach dziewięćdziesiątych, m.in. z uwagi na pasywną postawę Unii wobec konfliktów w byłej Jugosławii, administracja Billa Clintona odeszła od koncepcji asertywnego multilateralizmu na rzecz idei niezastąpionego narodu¹².

Biorąc pod uwagę klasyczne już dylematy i współczesne wyzwania, należy w kontekście wypracowania i implementacji nowej globalnej strategii odpowiedzieć na pytanie dotyczące pozycji i roli Unii Europejskiej jako partnera Stanów Zjednoczonych w polityce międzynarodowej, co rzutuje na możliwości wypracowania wspólnej transatlantyckiej strategii wobec Rosji. Czy Unia jest lub może stać się jednym z filarów świata multipolarnego (wielobiegunowego) i wobec tego doprowadzić do wprowadzenia w życie koncepcji efektywnego multilateralizmu? Czy Unia zachowa rolę pomostu łączącego multipolarny świat, czy stanie się zamkniętą twierdzą, skoncentrowaną przede wszystkim na wewnętrznych problemach?

Międzynarodowa pozycja Unii Europejskiej nie wynika jedynie z reakcji na wyzwania i zagrożenia zewnętrzne, takie jak konflikt ukraiński

¹² A. Podraza, *Unilateralizm czy multilateralizm: porównanie strategii Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej wobec wyzwań i zagrożeń bezpieczeństwa międzynarodowego*, [w:] J.M. Fiszer, P. Olaszewski, B. Piskorska, A. Podraza (red.), *Współpraca transatlantycka. Aspekty polityczne, ekonomiczne i społeczne*, Warszawa 2014, s. 62-63.

i neoimperialna polityka Rosji lub też Arabska Wiosna i wojna domowa w Syrii. Na aktywność międzynarodową Unii Europejskiej wpływ mają również przemiany wewnętrzne. Do najważniejszych można zaliczyć brexit, gdyż wyjście Wielkiej Brytanii z Unii może osłabić zdolności w pogłębianiu Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Wielka Brytania na ogół jest postrzegana jako państwo wstrzymujące dalszy rozwój współpracy w zakresie obrony z uwagi na wyraźną opcję atlantycką. Ale jej wydatki obronne są największe spośród państw europejskich, a co więcej – w 2017 roku jako jedno z nielicznych państw członkowskich przeznaczyła na te cele 2,14% własnego PKB¹³, czyli powyżej pułapu 2% ustalonego w ramach NATO na spotkaniu na szczycie w Walii w 2014 roku¹⁴. Brexit może więc jeszcze wzmocnić powszechną opinię Amerykanów o Europie, że nie przywiązuje ona wagi do znaczenia siły militarnej, tym bardziej że, obok Francji, Wielka Brytania posiada własny arsenał nuklearny. Już na początku XXI wieku amerykański analityk Robert Kagan akcentował odmienność kultur strategicznych po obu stronach Atlantyku, co wynikało z różnicy potencjałów militarnych, i stwierdzał, że Amerykanie są z Marsa, a Europejczycy z Wenus¹⁵. Pozwala to Amerykanom na użycie siły i tłumaczy przywiązanie Europy do koncepcji wielobiegunowości i szukania rozwiązań prawnomiędzynarodowych. Brexit może jeszcze bardziej wzmocnić w Stanach Zjednoczonych przekonanie, które stało się dosyć powszechne po rosyjskiej agresji na Ukrainie, że Unia Europejska nie docenia znaczenia twardej siły, a z uwagi na swoją cywilną mentalność nie jest w stanie sprostać wymaganiom globalnej polityki siły¹⁶.

¹³ NATO, Public Diplomacy Division, *Defence expenditure of NATO countries (2010-2017)*, Communiqué PR/CP(2017)111, 06.2017, https://www.nato.int/nato_static_fl2014/assets/pdf/pdf_2017_06/20170629_170629-pr2017-111-en.pdf [11.12.2017].

¹⁴ Tylko kilka państw członkowskich Sojuszu Atlantyckiego wypełnia to zobowiązanie, są to: Stany Zjednoczone (3,58 proc.), Grecja (2,32 proc.), Estonia (2,14 proc.), Wielka Brytania (2,14 proc.), Rumunia (2,02 proc.) i Polska (2,01 proc.), NATO, Public Diplomacy Division, *Defence expenditure of NATO countries (2010-2017)*, s. 8.

¹⁵ R. Kagan, *Power and weakness. Why the United States and Europe see the world differently*, „Policy Review”, 2002, no 113, <https://www.hoover.org/research/power-and-weakness> [11.12.2017]; idem, *Of paradise and power: America and Europe in the new world order*, Vintage Books, New York 2004.

¹⁶ T. Oliver, M.J. Williams, *Special relationships in flux: Brexit and the future of the US-EU and US-UK relationships*, „International Affairs”, 2016, no 3 (92), s. 551-552.

Ujmowanie Unii Europejskiej jako przede wszystkim potęgi cywilnej ma swoją długą tradycję i zostało zapoczątkowane na początku lat siedemdziesiątych XX wieku przez Francois Duchêne'a, który uznał, że Wspólnota Europejska może jedynie eksportować własny model zapewnienia stabilności i bezpieczeństwa za pomocą środków gospodarczych i politycznych, a nie militarnych¹⁷. Współbrzmia z tym inne koncepcje, przede wszystkim wpływowa propozycja Iana Mannersa, przedstawiająca Unię jako potęgę normatywną¹⁸. Zgodnie z takim podejściem, Unia Europejska eksportuje do państw sąsiedzkich normy, jak demokracja, rządy prawa i prawa człowieka, które stanowią jej podstawę normatywną, w celu stworzenia bardziej pokojowego świata¹⁹. Narzędziem promocji demokracji w państwach wschodniego sąsiedztwa jest przede wszystkim Partnerstwo Wschodnie, program przyjęty przez Unię Europejską w 2009 roku z inicjatywy Polski i Szwecji, a adresowany do Białorusi, Ukrainy, Mołdawii, Gruzji, Armenii i Azerbejdżanu. Rosja traktuje ten program jako wyzwanie mające na celu pomniejszenie wpływów Moskwy na obszarze poradzieckim²⁰. W związku z tym celem strategii Rosji jest przeciwdziałanie reformom demokratycznym w państwach uważanych za jej strefę wpływów, gdyż ich ewentualny sukces ograniczyłby dążenia Moskwy do odgrywania roli dominującego imperium w przestrzeni poradzieckiej, a co więcej – mógłby zachwiać podstawami reżimu Władimira Putina. Stąd chociażby działania mające na celu destabilizację sytuacji na Ukrainie i inicjatywy zmierzające do instytucjonalizacji stosunków z państwami powstałymi w wyniku rozpadu Związku Radzieckiego. Prowadzi to do normatywnego starcia Rosji z działaniami Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych w zakresie ich programów promocji demokracji.

Nie ulega wątpliwości, że przyjęcie wspólnej strategii Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej wobec Federacji Rosyjskiej napotyka szereg trudności. Jednak możliwości określenia chociażby wspólnych

¹⁷ H. Sjursen, *What kind of power?*, [w:] H. Sjursen (red.), *Civilian or military power? European foreign policy in perspective*, Routledge, New York 2007, s. 1.

¹⁸ A. Podraza, *Promocja demokracji a bezpieczeństwo europejskie*, s. 172-173.

¹⁹ Idem, *Towards a new system of global democratic governance: the Transatlantic Security Community and the role in democracy promotion in the 21st century*, [w:] C. Crespo, D. Silander, D. Wallace, I. Albella (red.), *Global challenges to the Transatlantic world*, Universidad de Alcala, Alcala de Henares – Madrid 2015, s. 79-80.

²⁰ Idem, *Promocja demokracji a bezpieczeństwo europejskie*, s. 170.

założeń polityki wobec Moskwy, a później realizacja konkretnych działań są testem dla możliwości odrodzenia i rozwoju wspólnoty atlantyckiej. Już w okresie zimnej wojny dochodziło do sporów pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a państwami Europy Zachodniej, także na tle stosunku do Związku Radzieckiego, ale świadomość zagrożenia ze Wschodu była cementem łączącym obie strony Atlantyku. Współcześnie sytuacja jest mniej jednoznaczna, ale ewentualny sukces w kreowaniu nowego porządku międzynarodowego jest zależny od określenia istoty partnerstwa transatlantyckiego i wkładu USA oraz państw członkowskich Unii Europejskiej w rozwój wzajemnych stosunków i relacji ze światem zewnętrznym.

Bibliografia

- Bezpieczna Europa w lepszym świecie. Europejska strategia bezpieczeństwa. Bruksela, 12 grudnia 2003 r.*, [w:] Rada Unii Europejskiej, *Europejska strategia bezpieczeństwa. Bezpieczna Europa w lepszym świecie*, Urząd Publikacji Unii Europejskiej, Luksemburg 2009.
- Clinton H., *America's Pacific century*, „Foreign Policy”, 11.10.2011, <http://foreignpolicy.com/2011/10/11/americas-pacific-century/>.
- Kagan R., *Of paradise and power: America and Europe in the new world order*, Vintage Books, New York 2004.
- Kagan R., *Power and weakness. Why the United States and Europe see the world differently*, „Policy Review”, 2002, no 113, <https://www.hoover.org/research/power-and-weakness>.
- NATO, Public Diplomacy Division, *Defence expenditure of NATO countries (2010-2017)*, Communiqué PR/CP(2017)111, 06.2017, https://www.nato.int/nato_static_fl2014/assets/pdf/pdf_2017_06/20170629_170629-pr2017-111-en.pdf.
- Oliver T., Williams M.J., *Special relationships in flux: Brexit and the future of the US-EU and US-UK relationships*, „International Affairs”, 2016, no 3 (92).
- Podraza A., *Addressing security threats and challenges in developing countries: a comparison of strategies of the United States and the European Union*, [w:] *North and South: the United States, the European Union, and the developing world*, C. Crespo, D. Garcia-Cantalapiedra (red.), Universidad de Alcalá, Alcalá de Henares – Madrid 2013.
- Podraza A., *Promocja demokracji a bezpieczeństwo europejskie: skuteczność i dylematy polityki wschodniej Unii Europejskiej w XXI wieku*, „Politeja”, 2016, nr 2 (41).
- Podraza A., *Towards a new system of global democratic governance: the Transatlantic Security Community and the role in democracy promotion in the*

- 21st century, [w:] *Global challenges to the Transatlantic world*, C. Crespo, D. Silander, D. Wallace, I. Albella (red.), Universidad de Alcalá, Alcalá de Henares – Madrid 2015.
- Podraza A., *Unilateralizm czy multilateralizm: porównanie strategii Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej wobec wyzwań i zagrożeń bezpieczeństwa międzynarodowego*, [w:] *Współpraca transatlantycka. Aspekty polityczne, ekonomiczne i społeczne*, J.M. Fiszer, P. Olszewski, B. Piskorska, A. Podraza (red.), Warszawa 2014.
- President of the United States, *The National Security Strategy of the United States of America*, Washington 2002.
- Putin deplores collapse of USSR*, 25.04.2005, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/4480745.stm>.
- Remarks by President Trump and President Xi of China in Joint Press Statement, Beijing, China, 09.11.2017, <https://www.whitehouse.gov/briefings-statements/remarks-president-trump-president-xi-china-joint-press-statement-beijing-china/>.
- Sjursen H., *What kind of power?*, [w:] *Civilian or military power? European foreign policy in perspective*, H. Sjursen (red.), Routledge, New York 2007.
- The White House, Office of the Press Secretary, *Remarks by President Barack Obama at Suntory Hall*, 14.11.2009, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/remarks-president-barack-obama-suntory-hall>.
- Warsaw Summit Communiqué. Issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Warsaw 8-9 July 2016*, https://www.nato.int/cps/en/natohq/official_texts_133169.htmzx.
- Wspólna wizja, wspólne działanie: silniejsza Europa. Globalna strategia na rzecz polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, 2016, http://eeas.europa.eu/archives/docs/top_stories/pdf/eugs_pl_.pdf.



WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY

TOM XIV (2017) N° 4

S. 23-42

Martin Dahl

Niemiecka wizja roli Unii Europejskiej na arenie międzynarodowej

The German Vision of the Role of the European Union in the International Arena

Abstract: Since the end of the Cold War, the role of Germany in Europe and in the world has changed crucially. The German reunification has made Germany the most powerful country in the European Union and an active player in the international arena. There is a wide-spread belief among German politicians and experts that Germany will more effectively achieve its national interest on a global scale due to the efficient functioning of the European Union. This is the reason this article tries to answer how Germany sees the role of the European Union on the international scene.

The first part of the study presents the position of Germany in Europe. After that, it describes German point of view on the essential reforms within the European Union to strengthen its engagement on a global scale. Subsequently, the last part of the article includes German vision of the European Union's role in the international arena.

Keywords: role of the European Union in the international arena, position of Germany in Europe, reform of the European Union, Germany, the European Union.

Немецкое видение роли Европейского Союза на международной арене

Резюме: После окончания Холодной Войны роль Германии в Европе и в мире кардинально изменилась. Воссоединение Германии сделало Германию наиболее мощной страной в Европейском Союзе, а также активным игроком на международной арене. Среди немецких политиков и экспертов широко распространено мнение о том, что Германия будет более эффективно достигать своих национальных интересов в глобальном масштабе благодаря эффективному функционированию Европейского Союза. Именно по этой причине данная статья пытается ответить на вопрос как Германия видит роль Европейского Союза на международной арене.

Первая часть исследования представляет позицию Германии в Европе. После этого в нем описывается немецкая точка зрения на основные реформы в рамках Европейского Союза для усиления ее участия в глобальном контексте. Впоследствии последняя часть статьи включает немецкое видение роли Европейского Союза на международной арене.

Ключевые слова: роль Европейского Союза на международной арене, позиция Германии в Европе, реформа Европейского Союза, Германия, Европейский Союз.

1. Wprowadzenie

Wraz z rozpadem dwubiegunowego ładu międzynarodowego w ostatniej dekadzie XX wieku zasadniczej zmianie uległy rola i znaczenie państw europejskich na arenie międzynarodowej, a w szczególności Republiki Federalnej Niemiec. Wycofanie się Związku Radzieckiego ze swojej dotychczasowej strefy wpływów – Europy Środkowej, umożliwiło zbliżenie państw tego regionu do Europy Zachodniej, a następnie ich integrację z transatlantyckimi strukturami. Zwieńczeniem tego procesu stało się członkostwo państw środkowoeuropejskich w NATO oraz Unii Europejskiej¹. Dodatkowo, przeobrażenia, jakie dokonały się w Europie na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku, umożliwiły zjednoczenie podzielonych Niemiec. Republika Federalna Niemiec jako największe państwo w Europie znalazła się w centrum wydarzeń. Z jednej strony, dla licznych polityków, ale także dla zwykłych mieszkańców kontynentu, nadal żywe były obawy przed jeszcze potężniejszymi Niemcami, z drugiej zaś, dzięki zręcznej dyplomacji oraz daleko idącemu zrozumieniu niuansów polityki europejskiej przez ówczesnego kanclerza Niemiec – Helmuta Kohla, oraz jego ministra spraw zagranicznych – Hansa Ditricha Genschera, Niemcy szybko stały się nie tylko motorem integracji europejskiej, ale także największym zwolennikiem rozszerzenia Unii Europejskiej na Wschód². To dzięki Niemcom państwa byłego bloku komunistycznego stały się częścią integrującej się Europy, ponieważ w strategicznym interesie narodowym RFN leżało rozszerzenie obszaru stabilności i bezpieczeństwa za wschodnią granicę państwa niemieckiego. Przyjęcie zwłaszcza Polski

¹ K. Malinowski, *Polityka Niemiec wobec Europy Wschodniej: Russia first?*, „Przegląd Politologiczny”, 2015, nr 4, s. 19.

² L. Kühnhardt, *The fall of the Berlin Wall and the European integration*, „Panorama. Insights into Southeast Asian and European Affairs”, 2009, no 20, s. 47-48.

do Unii Europejskiej było zwięźceniem starań licznych polityków niemieckich, którzy mieli świadomość, że bez włączenia państw Europy Środkowej do procesu integracji europejskiej zagrożone będą przede wszystkim interesy niemieckie.

Zgodnie z oficjalnym stanowiskiem rządu RFN, priorytetem polityki międzynarodowej Niemiec jest wzmacnianie Unii Europejskiej poprzez rozwój procesu integracji europejskiej. Takie podejście wynika z faktu, że cele niemieckiej polityki zagranicznej oraz polityki ekonomicznej realizowane są w dużym stopniu poprzez Unię Europejską. Niemcy stoją na stanowisku, że wyzwania XXI wieku, takie jak: globalizacja, masowe migracje ludności czy zmiany klimatyczne, mogą być najefektywniej rozwiązywane i zarządzane poprzez ścisłą współpracę międzynarodową, zwłaszcza z partnerami europejskimi³. W praktyce oznacza to, że z niemieckiego punktu widzenia pomyślność projektu integracyjnego ma fundamentalne znaczenie dla dalszego rozwoju Niemiec. Dlatego też Niemcy w tak dużym stopniu i zakresie angażują się w rozwiązywanie problemów europejskich, czego przykładem może być walka z kryzysem zadłużeniowym w południowych państwach Unii czy kryzysem migracyjnym po 2015 roku⁴, choć zauważyć należy, że w przypadku kryzysu migracyjnego popełniono wiele błędów, co doprowadziło do licznych napięć pomiędzy państwami członkowskimi w Unii Europejskiej⁵.

Z uwagi na narodowosocjalistyczną przeszłość, aktywność Niemiec na forum europejskim musi być bardzo ostrożna i wyważona. W dalszym ciągu w licznych państwach europejskich silne są obawy przed mocarstwowymi i hegemonialnymi aspiracjami RFN. Mimo że takie podejście jest w dużym stopniu nieuzasadnione, a w samych Niemczech coraz mniej zrozumiałe, to jednak politycy niemieccy muszą brać ten fakt pod uwagę. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest szukanie dróg i możliwości wpływania na inne państwa poprzez Unię Europejską. To samo dotyczy prób reformowania samej Unii Europejskiej.

³ *Schwerpunkte deutscher Außenpolitik*, Auswärtiges Amt, 2017, http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Aussenpolitik/Schwerpunkte/Uebersicht_node.html [22.06.2017].

⁴ M. Dahl, *Europejski kryzys migracyjny i jego konsekwencje dla Republiki Federalnej Niemiec – aspekty polityczne, społeczne i gospodarcze*, „Studia Polityczne”, 2016, nr 4, s. 241-261.

⁵ B. Koszel, *Unia Europejska, Niemcy i problem uchodźców (2014-2016)*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, 2016, nr 10, s. 149.

Interes narodowy Niemiec w dużym stopniu definiowany jest poprzez Unię Europejską, zaś siła Niemiec jest pochodną siły UE jako całości. Ta sama zależność dotyczy zresztą wszystkich państw członkowskich. Oznacza to, że Niemcy są zdeterminowane, aby projekt integracji europejskiej rozwijać, gdyż niewątpliwie są jednym z jego największych beneficjentów. Podkreśla to Erhard Cziomer, który twierdzi, że „dzięki włączeniu się w proces integracji europejskiej dawna RFN uzyskała nie tylko suwerenność, dobrobyt i bezpieczeństwo w sojuszu zachodnim (1955), ale poprzez politykę odprężenia i przezwyciężenie konfliktu Wschód–Zachód – pokojowe zjednoczenie Niemiec (1990). W tym kontekście historycznym oraz współczesnym zaangażowanie się w reformy i poszerzenie UE stały się centralnym problemem polityki europejskiej wszystkich rządów niemieckich po 1990 r., ponieważ Niemcy stały się głównym beneficjentem procesu jednoczenia się Europy”⁶. Dlatego też tak duże znaczenie dla rozwoju Unii Europejskiej ma niemiecka wizja zarówno dalszego przebiegu procesu integracji europejskiej, jak i roli ugrupowania integracyjnego na arenie międzynarodowej. Próba zdefiniowania niemieckiej wizji przyszłości Unii Europejskiej i jej roli na arenie międzynarodowej została podjęta na łamach niniejszego opracowania. W tym celu wykorzystano następujące metody badawcze: deskryptywną, komparatystyczną oraz analizę faktów.

2. Pozycja Niemiec w Unii Europejskiej

Republika Federalna Niemiec to największy kraj Unii Europejskiej z liczbą mieszkańców przekraczającą 82 mln osób. To także największy płatnik netto do budżetu europejskiego⁷. W 2016 roku PKB Niemiec wyniosło 3,13 bln euro, co stanowiło 21% PKB Unii Europejskiej i 29% PKB strefy euro⁸. Niemcy należą także do największych eksporterów i importerów w Europie. W 2016 roku niemiecki eksport wyniósł po-

⁶ E. Cziomer, *Wybrane implikacje wzrostu międzynarodowej roli Niemiec dla współpracy z Rosją i Polską w dobie globalizacji i kryzysów Unii Europejskiej w XXI wieku*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, 2016, nr 10, s. 87.

⁷ M. Redo, *Płatnicy i beneficjenci netto budżetu Unii Europejskiej*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej we Wrocławiu”, 2011, nr 23, s. 51.

⁸ Statistisches Bundesamt, „Bruttoinlandsprodukt 2016 für Deutschland”, Berlin 2017, s. 5.

nad 1,2 bln euro, zaś import 954,6 mld euro⁹. Głównymi odbiorcami niemieckich towarów i usług są Francja, USA i Wielka Brytania, zaś Niemcy importują głównie z Holandii, Francji i Chin. Są zatem krajem powiązanim bardzo silnie nie tylko z gospodarką europejską, ale także z gospodarką światową. Do najważniejszych sektorów niemieckiej gospodarki należą: przemysł (25,9%), administracja publiczna, obrona, edukacja, ochrona zdrowia i działalność w zakresie opieki społecznej (18,2%), handel hurtowy i detaliczny, transport, usługi związane z zakwaterowaniem i usługi gastronomiczne (15,5%)¹⁰.

Pozycja Niemiec w Europie uległa znacznej zmianie w ciągu ostatniego ćwierćwiecza, co zauważa Marek A. Cichocki. Zdaniem badacza „z powodu ogromnych kosztów rozszerzenia Niemcy przełomu XX i XXI wieku określano jako «chorego człowieka Europy», a ich model społeczno-gospodarczy uznawano za przestarzały. Dzisiaj sytuacja przedstawia się zupełnie inaczej: Niemcy są dla pogrążonej w kryzysie Europy «nieodzowną potęgą» (Ash), «ekonomiczną kotwicą Europy» (Posen), «ekonomicznym hegemonem» (Guérot). Wyraźnie zmieniła się także relacja między projektem europejskim a Niemcami (niemiecki paradygmat w Europie). W obecnym dyskursie jasno widać, że chodzi już nie tyle o to, jak integracja europejska może zmienić Niemcy, by je uchronić przed nimi samymi, ile o to, jak Niemcy mogą zmienić projekt europejski – by go uchronić przed jego słabością”¹¹. W podobnym duchu wypowiada się Krzysztof Malinowski, który uważa, że „ze względu na ekonomiczną przewagę Niemiec w UE, polityczne wymagania i oczekiwania wobec nich w sprawie działań zaradczych zdecydowanie wzrosły. Podstawowe pytanie w obliczu kryzysu w strefie euro dotyczy tego, w jakiej inkarnacji objawią się Niemcy, czy ich polityka – w skrajnym przypadku – nabierze cech hegemonialnych, czy też raczej – co bardziej prawdopodobne – będą one umacniać swoje przywództwo stopniowo, w sposób umiarkowany i niekoniecznie kosztem partnerów. Innymi słowy, czy i w jaki sposób przywództwo Niemiec może

⁹ Statistisches Bundesamt, „Deutsche Exporte im Jahr 2016 um 1,2% gestiegen. Pressemitteilung Nr. 045“, 2017, https://www.destatis.de/DE/PresseService/Presse/Pressemitteilungen/2017/02/PD17_045_51.html [22.06.2017].

¹⁰ Unia Europejska, *Niemcy*, 2017, https://europa.eu/european-union/about-eu/countries/member-countries/germany_pl [22.06.2017].

¹¹ M.A. Cichocki, *Zmiana niemieckiego paradygmatu w Europie*, „Analizy Natolińskie”, 2012, nr 2(54), s. 1.

pozytywnie oddziaływać na przyszłość Europy”¹². Podkreślić jednak należy, że Niemcy nie są w stanie samodzielnie przewodzić Europie, gdyż samodzielne przywództwo zaburzyłoby europejską równowagę i przyczyniłoby się do wzrostu napięć i konfliktów na kontynencie europejskim¹³. To z kolei nie leży w interesie Niemiec, jak i żadnego innego państwa będącego członkiem Unii Europejskiej.

Zjednoczenie Niemiec, przy jednoczesnym wycofaniu się ZSRR z Europy Środkowej, przesunęło to państwo do środka Europy i umożliwiło rozszerzenie integracji europejskiej na wschód. Osłabiło również pozycję Francji względem Niemiec. Zapewne dlatego też francuska strategia wobec problemu zjednoczenia Niemiec początkowo opierała się na odwlekaniu biegu zdarzeń¹⁴, a następnie skupiła się na silniejszym zakotwiczeniu Niemiec w projekcie integracyjnym.

Po upadku komunizmu w Europie Środkowo-Wschodniej, Niemcy stały się głównym zwolennikiem rozszerzenia procesu integracji europejskiej w kierunku wschodnim i północnym. Dzięki temu Niemcy stały się państwem otoczonym samymi sojusznikami oraz uzyskały możliwość, kluczowej dla ich rozwoju, dalszej ekspansji gospodarczej. Dzisiejsze Niemcy w Europie wyznaczają kierunki rozwoju Unii Europejskiej przede wszystkim na płaszczyźnie ekonomicznej. Cechą charakterystyczną niemieckiego modelu społeczno-gospodarczego jest jego wysoka produktywność przy jednoczesnym niskim bezrobociu i stabilnych cenach¹⁵. Kluczową rolę w tym zakresie odgrywa ekspansywna polityka eksportowa, która z jednej strony zapewnia Niemcom sukces ekonomiczny, z drugiej zaś nie można zapominać, że doprowadza do licznych przypadków nierównowagi w Unii Europejskiej. Słabsze gospodarki europejskie, powiązane wspólną walutą i wspólnym rynkiem, z nierozwiązywanymi od lat problemami strukturalnymi, nie są w stanie sprostać niemieckiej konkurencyjności. Przy braku jednolitej dla całej Unii Europejskiej polityki społeczno-gospodarczej prowadzi to – i będzie nadal prowadziło – do coraz głębszych podziałów

¹² K. Malinowski, *Przywódca rola Niemiec w Europie i na świecie w niemieckim dyskursie naukowym*, „Przegląd Zachodni”, 2013, nr 2, s. 30.

¹³ S. Seidendorf, *Deutschland kann Europa alleine nicht führen*, „Die Zeit”, 31.06.2015.

¹⁴ A. Kruk, *Francuskie reakcje wobec problemu zjednoczenia Niemiec po II wojnie światowej*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, 2016, nr 10, s. 280.

¹⁵ M.A. Cichocki, *Zmiana niemieckiego paradygmatu w Europie*, s. 2.

i kryzysów gospodarczych, które z kolei będą zagrażały politycznej stabilności. Źródłem tego problemu należy się doszukiwać m.in. w specyfice niemieckiej polityki europejskiej, którą cechuje w dużym stopniu słabość polityczna, połączona z asertywną polityką handlową. W opinii Hannsa W. Maulla „polityka niemiecka jest w pewnym stopniu nadal kontynuacją idei *civilian power*, a niemiecka kultura polityczna opiera się wciąż na swoście rozumianym pacyfizmie”¹⁶. Przekłada się to na wstrzemięźliwość niemiecką w podjęciu przywódczej i bardziej aktywnej roli w Europie, przy jednoczesnym stopniowym rozszerzaniu wpływów na gruncie ekonomicznym. Choć zauważyć należy, że rząd niemiecki aktywnie włącza się w rozwiązywanie problemów gospodarczych innych państw będących członkami Wspólnoty, za co często jest krytykowany, a działania te często spotykają się z niechęcią i obawami. Nie zmienia to faktu, że międzynarodowa rola Niemiec jest ściśle związana z losami Unii Europejskiej.

Znaczenie Niemiec w Europie uległo znacznej zmianie wraz z wybuchem kryzysu ekonomicznego w 2008 roku. Dzięki wprowadzonemu przez rząd kanclerza Gerharda Schrödera pakietowi reform strukturalnych, znanych pod nazwą „Agenda 2010”, Niemcom udało się odbudować i umocnić swoją konkurencyjność, zwłaszcza w stosunku do gospodarek tzw. „starej Europy”. Jednocześnie jednak, jak podkreśla Justyna Bokajło, reformy doprowadziły do wzrostu dysproporcji społecznych w niemieckim społeczeństwie¹⁷. Podjęte reformy przyczyniły się do wzrostu potęgi RFN, zaś same Niemcy, jak trafnie zauważa Bogdan Koszel, zaczęły domagać się etykiety „normalnego państwa”, posiadającego własne, narodowe interesy¹⁸. W tym samym czasie niektóre kraje Unii Europejskiej zaniechały wielu reform, korzystając z niskooprocentowanych pożyczek i kredytów, dostępnych dzięki wprowadzeniu wspólnej waluty euro. Przełożyło się to na wzrost zadłużenia tych państw przy jednoczesnej utracie konkurencyjności względem Niemiec, co zwiększyło ich dystans w stosunku do największej gospodarki europejskiej. Słusznie ocenia to Michał Kędzierski,

¹⁶ H.W. Maull, *Germany and Japan: The New Civilian Powers*, „Foreign Affairs”, 1990, no 69(5).

¹⁷ J. Bokajło, *Germany and Its Social Market Economy*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu”, 2016, nr 3, s. 110.

¹⁸ B. Koszel, *Hegemon wbrew własnej woli? Problemy i wyzwania dla przywództwa Niemiec w Unii Europejskiej w drugiej dekadzie XXI wieku*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, 2015, nr 9, s. 265.

twierdząc, że „we Francji trwa stagnacja gospodarcza, we Włoszech recesja, a Hiszpanii dopiero w zeszłym roku udało się z niej wyjść. Przed bankructwem trzeba było ratować m.in. Portugalie, Irlandię i Grecję. We wszystkich tych krajach piętrzą się nierozwiązane problemy, zarówno gospodarcze, jak i społeczne, a ich rządy muszą wprowadzać niepopularne reformy, co wpływa na brak stabilności politycznej”¹⁹. W tym kontekście pojawiły się liczne głosy w Europie zachęcające Niemcy do wzięcia większej odpowiedzialności za Europę, czego znanym wyrazem były słowa polskiego ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego, wypowiedziane w 2011 roku na forum Niemieckiego Towarzystwa Polityki Zagranicznej, który powiedział: „mniej obawiam się niemieckiej siły niż niemieckiej bezczynności”²⁰. Zaprezentowana przez polskiego ministra odważna i dalekowzroczna wizja funkcjonowania Unii Europejskiej i roli Niemiec spotkała się z daleko idącym uznaniem wśród niemieckich elit i mocną krytyką niektórych środowisk w Polsce. Jednak takie wydarzenia, jak przedłużający się kryzys Grecji, nierozwiązane problemy z falą nielegalnej imigracji do Europy oraz wzrost populizmu i nacjonalizmu w Europie, z jednej strony, utrudniają realizację odważnych postulatów, z drugiej zaś, paradoksalnie wymuszają na państwach europejskich taką konieczność. W wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2014 roku partie populistyczne uzyskały łącznie 100 miejsc w liczącym 751 miejsc parlamencie²¹. Jest to sygnał ostrzegawczy dla polityków europejskich, że Unia Europejska nie może funkcjonować tak jak dotychczas. W tym kontekście RFN jako największe i najpotężniejsze państwo w UE powinno zwiększyć swoje zaangażowanie w projekt europejski, jednak Europa nie wydaje się gotowa na nową rolę Niemiec na kontynencie. Same Niemcy zresztą chyba też nie.

Niezależnie od oceny niemieckiej polityki europejskiej, popełnianych błędów i licznych problemów do rozwiązania, należy zauważyć, że po zjednoczeniu Niemiec państwo to konsekwentnie realizowało

¹⁹ M. Kędzierski, *Europejskie Niemcy w niemieckiej Europie – wzrost roli zjednoczonych Niemiec w UE*, Portal Spraw Zagranicznych, 2015, www.psz.pl [22.06.2017].

²⁰ Sikorski w Berlinie: Boję się niemieckiej bezczynności, *dziennik.pl*, 2011, <http://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/368670,sikorski-proponuje-w-berlinie-reformy-ue.html> [22.06.2017].

²¹ J. Miecznikowska, *Prawicowe i lewicowe partie populistyczne po wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2014 roku na przykładzie Wolnościowej Partii Austrii oraz Partii Lewicy w Niemczech*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, 2015, nr 9, s. 527.

„zeuropeizowaną politykę zagraniczną”. To Niemcy aktywnie włączyły się i były głównym propagatorem idei dalszego rozszerzania Unii Europejskiej, dzięki czemu powiększono obszar pokoju, dobrobytu i stabilności w Europie²². George Friedman trafnie zauważa, że Niemcy odzyskały swoją dominującą pozycję na kontynencie europejskim²³. Jednak same Niemcy nie do końca potrafią się w tej nowej roli odnaleźć. Wykazują się nazbyt często z jednej strony biernością, z drugiej zaś nadmierną gorliwością, jak chociażby w przypadku kryzysu imigracyjnego. Za błąd prowadzonej w ostatnich latach przez Niemcy polityki względem innych państw europejskich z pewnością możemy uznać częsty brak zrozumienia dla europejskich partnerów będących w kryzysie, brak zgody na uruchomienie programów koniunkturalnych, które pomogłyby przełamać kryzys w krajach południowej Europy czy próby narzucania w rozwiązywaniu europejskich problemów niemieckich pomysłów. Z niemieckiego punktu widzenia to lenistwo, niepowściągliwość i nieodpowiedzialność niektórych krajów, takich jak np. Grecja, doprowadziły do problemów gospodarczych. Natomiast z perspektywy tych państw za powstałe problemy odpowiedzialne są Niemcy, które doprowadziły do takiego przekształcenia systemu europejskiego, żeby ułatwić swoją ekspansję eksportową. Przyjęcie tak odmiennych perspektyw nie rokuje dobrze na rychłe rozwiązanie europejskich problemów. To z kolei przekłada się na wzrost izolacjonizmu licznych państw europejskich, wzrost zagrożenia dezintegracją Unii Europejskiej oraz rosnącymi obawami przed wzrostem potęgi Niemiec.

3. Niemieckie stanowisko w sprawie przyszłości Unii Europejskiej

Liczne kryzysy, z jakimi przyszło się zmierzyć państwom UE na początku XXI wieku, nieuchronnie wymuszają na państwach członkowskich konieczność podjęcia niezbędnych reform oraz określenia dalszej przyszłości ugrupowania integracyjnego. Model rozwoju Wspólnoty, w którym zakładano stopniową i ewolucyjną integrację, powoli

²² S.B. Gareis, *Deutschlands Außen- und Sicherheitspolitik*, Verlag Barbara Budrich, Opladen-Farmington Hills 2006, s. 126.

²³ G. Friedman, *Flash Points. Pulverfass Europa. Krisenherde die den Kontinent Bedrohen*, Plassen Verlag, Kulmbach 2015, s. 186.

przestaje spełniać pokładane w nim oczekiwania. Brak spójnej wizji przyszłości Unii Europejskiej, którą podzielałyby wszystkie państwa członkowskie, nieuchronnie prowadzi do podziału na państwa chcące głębszej integracji i te, które sprzeciwiają się takiemu rozwiązaniu. Brytyjczycy od samego początku swojego członkostwa we Wspólnotach Europejskich nie byli przekonani do modelu integracyjnego zaproponowanego przez Niemcy oraz Francję²⁴, dlatego należy się zgodzić z poglądem Agnieszki Cianciary, że idea „Europy dwóch prędkości” pojawiła się już w 1975 roku jako rezultat akcesji Wielkiej Brytanii i jest stałym elementem interakcji pomiędzy państwami²⁵.

W sytuacji polaryzacji stanowisk pomiędzy poszczególnymi krajami istotne znaczenie ma niemieckie stanowisko dotyczące dalszej ewolucji Unii Europejskiej, gdyż przywództwo Niemiec w Europie jest niekwestionowane i przejawia się na różnych płaszczyznach. W opinii Anny Kwiatkowskiej-Dróżdż „priorytetem elity rządzącej obecnie w RFN jest zachowanie stabilnego systemu gospodarczo-finansowego Unii Europejskiej, który pozwoli na utrzymanie dotychczasowego poziomu rozwoju niemieckiej gospodarki. Im więcej państw UE obejmie ów stabilny system finansowo-gospodarczy, tym lepiej dla RFN jako lidera”²⁶. Zdaniem autorki Niemcy w obliczu rosnących problemów demograficznych, rozwarstwiającego się społeczeństwa oraz stosunkowo słabej armii dążą do zakotwiczenia Niemiec na własnych warunkach w projekcie europejskim przy jednoczesnym rozbudowywaniu i pogłębianiu relacji gospodarczych i politycznych z nowymi potęgami wschodzącymi²⁷. Konsekwencjami realizacji takiej polityki są m.in. narzucanie niemieckich rozwiązań w walce z kryzysem zadłużeniowym w strefie euro czy nadmierna krytyka względem poszczególnych państw europejskich. U partnerów europejskich nasiliło to obawy przed niemiecką dominacją w Europie, co w obliczu takich wyzwań jak brexit czy rosnący populizm i nacjonalizm w licznych państwach

²⁴ M. Mikołajczyk, *Europejskie dylematy Wielkiej Brytanii – od planu Schumana do Brexitu*, „Przegląd Zachodni”, 2016, nr 4, s. 7.

²⁵ A.K. Cianciara, *Czy tylko różne prędkości? Przyszłość integracji europejskiej*, „Sprawy Międzynarodowe”, 2017, nr 1, s. 62.

²⁶ A. Kwiatkowska-Dróżdż, *Mocarstwo pragmatyczne. Zanika niemiecka „powściągliwość”. Zastąpi ją „przejmowanie przez Niemcy odpowiedzialności”*, „Nowa Europa”, t. 1 (12), 2012, s. 157.

²⁷ Ibidem, s. 164.

Unii Europejskiej wymusiło na rządzie Niemiec większą wstrzeźliwość i korektę niemieckiego stanowiska.

Kryzys zadłużeniowy obnażył swoistą ambiwalencję i sprzeczność europejskiej polityki Niemiec. Z jednej strony, w licznych wypowiedziach polityków niemieckich można było odnaleźć deklaracje chęci głębszej i ściślejszej integracji pomiędzy państwami, czego wyrazem było m.in. niemieckie zaangażowanie w pomoc finansową dla Grecji czy działania na rzecz ratowania strefy euro, z drugiej zaś, Niemcy odrzucały idee utworzenia tzw. „unii transferowej”²⁸ czy uwspółnotowania długu państw europejskich przy jednocześnie podejmowanych próbach wpływu na politykę ekonomiczną prowadzoną przez inne państwa²⁹. Takie podejście zostało odebrane przez liczne państwa jako powrót do niemieckiej polityki mocarstwowej, co skutkowało oporem niektórych krajów względem polityki prowadzonej przez Niemcy. Spotkało się również z krytyką licznych ekspertów oraz polityków w samych Niemczech, w tym dwóch byłych kanclerzy – Helmuta Schmidta i Helmuta Kohla³⁰. Ich zdaniem forsowanie na forum europejskim niemieckich pomysłów i rozwiązań dotyczących chociażby polityki gospodarczej może doprowadzić do dezintegracji Unii Europejskiej oraz rosnących obaw przed Niemcami.

Niemiecka reakcja na kryzys w strefie euro uwidoczniła błędy w niemieckiej polityce europejskiej, która przyczyniła się do renacjonalizacji niemieckiej polityki zagranicznej z niekorzyścią dla Europy³¹. Należy się zgodzić z opinią amerykańskiego badacza stosunków międzynarodowych George’a Friedmana, że w okresie kryzysu silne państwa Unii Europejskiej, takie jak Niemcy, zwiększyły swoją suwerenność, natomiast słabsze częściowo ją utraciły³². Wzmocniło to procesy dezintegracyjne w Europie i niechęć do UE, postrzeganej przez licznych obserwatorów jako narzędzie w polityce prowadzonej przez Niemcy. I choć tezę tę można uznać za zbyt śmiałą, to należy zauważyć, że liczne problemy i wyzwania, przed którymi stanęły państwa

²⁸ H. Kundnani, *German Power. Das Paradox der deutschen Stärke*, C.H. Beck, München 2016, s. 136.

²⁹ B. Koszel, *Hegemon wbrew własnej woli?*, s. 268.

³⁰ H. Kundnani, *German Power*, s. 138.

³¹ A. Młynarski, *Europejskie przywództwo. Niemcy w Unii Europejskiej*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, 2015, nr 9, s. 292.

³² G. Friedman, *Następna dekada. Gdzie byliśmy i dokąd zmierzamy*, Kraków 2012, s. 188.

Unii Europejskiej, doprowadziły do szeregu negatywnych wydarzeń, takich jak np. niespodziewany wynik referendum w Wielkiej Brytanii, wskazujący na chęć opuszczenia struktur europejskich przez to państwo, czy pojawienie się postaw kwestionujących dotychczasowy model integracji europejskiej, co z kolei widoczne jest w stanowisku prezentowanym przez państwa Europy Środkowej. W konsekwencji wymusiło to rewizję niemieckiego podejścia do kwestii europejskich, które wraz z opuszczeniem Unii Europejskiej przez Wielką Brytanię tracą ważnego sojusznika w licznych obszarach polityki europejskiej.

Jak zatem będzie kształtowało się niemieckie stanowisko względem dalszego rozwoju procesu integracji europejskiej? W chwili obecnej jest to niezwykle trudne do przewidzenia. Spowodowane jest to w dużej mierze dynamicznie zmieniającą się sytuacją, zarówno w innych państwach członkowskich, jak i w otoczeniu Unii Europejskiej, czy chociażby większym stopniem nieprzewidywalności strategicznego partnera Niemiec, jakim są Stany Zjednoczone³³. Prognozując rozwój Unii Europejskiej na przestrzeni najbliższych kilku lat, możemy wyjść z założenia, że możliwe do realizacji są trzy następujące scenariusze. Wszystkie przewidują kluczową rolę Niemiec w tym procesie. Pierwszy scenariusz zakłada koncepcję integracji europejskiej rozwijanej według różnych prędkości z kluczową rolą tzw. „jądra (rdzenia) Europy”, drugi scenariusz – fiasko tej koncepcji i uruchomienie procesów dezintegracyjnych. Trzeci scenariusz opiera się na założeniu, że państwa członkowskie będą wspólnie dążyć do przewyciężenia pojawiających się kryzysów wewnętrznych i zewnętrznych oraz będą rozwijać integrację w obrębie całej Unii Europejskiej³⁴.

Dotychczasowe stanowisko Niemiec – w przeciwieństwie do stanowiska Francji – w kwestii zróżnicowania integracji w gronie węższej grupy państw było dość sceptyczne. Zwycięstwo Emmanuela Macrona we Francji oraz brexit sprawiają, że niemiecka koncepcja przyszłości Europy znalazła się pod dużą presją. Niemcy są proeuropejskie, ale w odróżnieniu od Francji są raczej zwolennikami poszerzania, a nie pogłębiania integracji. Clive Crook twierdzi, że „celem Berlina jest

³³ J. Kiwerska, *Obama i Merkel – budowanie partnerstwa. Relacje amerykańsko-niemieckie (2009-2016)*, „IZ Policy Papers”, 2017, nr 19, s. 77-80.

³⁴ K. Malinowski, *Przemiany Unii Europejskiej. Rola Niemiec i implikacje dla stosunków polsko-niemieckich. Trzy scenariusze*, „IZ Policy Papers”, 2016, nr 18, s. 8.

poszerzanie strefy pokoju i prosperity na kolejne kraje, szczególnie na wschód, a nie budowa europejskich stanów zjednoczonych wspólnie z Francją³⁵. Ostatnio jednak można zauważyć zmianę niemieckiego podejścia w tym zakresie. Według Agnieszki Cianciary „priorytetem Niemiec jest uniknięcie dalszej dezintegracji po brexicie poprzez zademonstrowanie sukcesów wspólnych europejskich działań. Jest to podejście pragmatyczne, nakierowane na osiągnięcie konkretnych wyników. Jedność jest preferowana, także ze względu na obawy, że dalsze zróżnicowanie skomplikuje środowisko prawne i polityczne, co może negatywnie wpłynąć na efektywność unijnych polityk. Ale Niemcy dojrzewają – jeśli nie uda się poczynić postępów razem w stosunkowo krótkim okresie – do wsparcia projektów różnicujących UE, również w wymiarze instytucjonalnym. Działania Polski w kolejnych miesiącach będą więc miały kluczowe znaczenie. Dystansowanie się rządu RP od Unii Europejskiej i negatywny rozwój wypadków w kontekście przestrzegania demokratycznych standardów i rządów prawa w Polsce wywrą istotny wpływ na ostateczną krystalizację stanowiska Niemiec³⁶.

W sytuacji kontynuacji dotychczasowej polityki europejskiej przez państwa Europy Środkowej rośnie ryzyko realizacji scenariusza „twardego rdzenia”, w którym państwa eurolandu będą ściślej współpracowały ze sobą, choć należy podkreślić, że taki scenariusz nie do końca leży w interesie Niemiec. Na nieformalnym szczycie w Wersalu z udziałem Niemiec, Francji, Włoch oraz Hiszpanii opowiedziano się co prawda za większą integracją dla chętnych³⁷, jednak nawet w obrębie tej grupy widać różnice w podejściu do integracji europejskiej. Francja i Włochy są za pogłębianiem integracji, Hiszpania opowiada się raczej za rozwojem integracji w obrębie 27 państw, zaś stanowisko Niemiec na tę chwilę można określić jako wyczekujące, aczkolwiek dopuszczające szybszą i głębszą integrację dla chętnych. Powstanie „twardego rdzenia” w praktyce oznaczałoby zacieśnienie współpracy w ramach eurogrupy, co miałoby polegać na konsolidacji polityki gospodarczej oraz powołaniu wspólnego rządu gospodarczego oraz zgromadzenia

³⁵ C. Crook, *Wielki dylemat Angeli Merkel: francuska wizja UE jest nie do zaakceptowania przez Niemcy*, 15.05.2017, www.forsal.pl [24.06.2017].

³⁶ A.K. Cianciara, *Czy tylko różne prędkości?*, s. 68.

³⁷ A. Andrysiak, *Bez uchodźców, bez Unii, czyli kraj prawicowych marzeń*, „Dziennik. Gazeta Prawna”, 16-18.06.2017.

parlamentarnego strefy euro. Taki scenariusz osłabiłby istniejące instytucje wspólnotowe z niekorzyścią dla państw mniejszych i słabszych, zwłaszcza środkowoeuropejskich.

Najbardziej korzystny, a zarazem zgodny z interesem narodowym Niemiec, jest scenariusz kontynuacji, czyli rozwoju integracji europejskiej w ramach 27 państw. Nasilające się procesy destabilizacyjne na południu i wschodzie Europy, przy niepewnym zaangażowaniu USA w sprawy europejskie, powodują, że współpraca wszystkich państw członkowskich staje się niezbędna. To z kolei zwiększa szanse na realizację istniejącego scenariusza, ponieważ mimo istniejących różnic Unia Europejska nadal pozostaje najatrakcyjniejszą płaszczyzną współpracy. W tym kontekście należy się zgodzić z tezą Krzysztofa Malinowskiego, który uważa, że „Niemcy podzielają mniej czy bardziej stanowisko Francji i jej sympatyków, lansujących cały czas ideę eksklusywnego pogłębiania strefy euro i w szczególności koncepcję twardego rdzenia obejmującą grono państw założycieli. Niemcy, choć preferują elastyczny model zacieśniania współpracy między państwami wskazującymi ambicje tworzenia awangardy w UE, to jednocześnie są zainteresowane utrzymaniem UE jako całości i łagodzeniem podziałów między państwami członkowskimi, niedecydującymi się na dołączenie (lub niegotowymi do tego) do kręgu awangardy. Dążą zatem do zachowania wpływu jednocześnie na procesy integracyjne w pozostałej części UE”³⁸. Realizacja scenariusza kontynuacji, przy aprobachie wszystkich państw członkowskich, byłaby również najlepszym sposobem na wzmocnienie aktywności Unii Europejskiej na arenie międzynarodowej pod warunkiem osiągnięcia konsensusu między państwami członkowskimi w tej sprawie oraz gotowości do przeniesienia na szczebel wspólnotowy wybranych polityk realizowanych obecnie przez państwa narodowe. To z kolei w obecnej sytuacji wydaje się bardzo trudne.

4. Rola Unii Europejskiej na arenie międzynarodowej według Niemiec

Jak zatem RFN widzi obecną i przyszłą rolę Unii Europejskiej na arenie międzynarodowej? Unia Europejska wciąż dryfuje i nie może osiągnąć

³⁸ K. Malinowski, *Przemiany Unii*, s. 23-24.

porozumienia co do dalszej współpracy. Dodatkowo w coraz większym stopniu rozchodzą się drogi UE i Stanów Zjednoczonych³⁹. Po zwycięstwie w wyborach prezydenckich w USA Donalda Trumpa, a zwłaszcza jego kontrowersyjnych wypowiedziach kwestionujących dotychczasową współpracę transatlantycką, kanclerz Niemiec Angela Merkel stwierdziła, że „Europa musi wziąć los we własne ręce”⁴⁰. Jednocześnie opowiedziała się za lepszą wspólną polityką zagraniczną państw europejskich oraz udoskonaleniem polityki migracyjnej, równocześnie podkreślając strategiczne znaczenie więzi transatlantyckich⁴¹.

W Niemczech przez długie lata dominował pogląd, że ostatecznym stadium integracji europejskiej będzie federacja państw europejskich. W chwili obecnej jednak taki scenariusz wydaje się mało prawdopodobny, aczkolwiek w wypowiedzi dla „Financial Times” z marca 2017 roku niemiecki minister finansów Wolfgang Schäuble stwierdził, że „idea federacji nie zniknęła, lecz w chwili obecnej nie ma szans na realizację”⁴². Skąd zatem takie przywiązanie do modelu federacyjnego wśród niemieckich polityków, mimo braku szans na jego realizację w bliskiej przyszłości? Po pierwsze, niniejsza postawa wynika zapewne z faktu, że RFN posiada już kilkudziesięcioletnie pozytywne doświadczenie z federacyjnym systemem politycznym, po drugie, model ten daje największe szanse na zachowanie autonomii poszczególnym krajom i wreszcie, po trzecie, w połączeniu z dobrze zdefiniowaną zasadą subsydiarności, w najlepszy sposób zagwarantowałby realizację globalnych interesów Unii Europejskiej. Do realizacji takiej wizji UE nawoływał także były kanclerz RFN Helmut Kohl, uważając, że celem integracji europejskiej powinna być zjednoczona, oparta na zasadzie subsydiarności, biska obywatelom, demokratyczna oraz zdolna do działania Europa, zbudowana na federacyjnym fundamencie⁴³. Niemcy jako państwo o globalnych aspiracjach w najlepszy sposób zabezpieczyłoby w ten sposób realizację własnych interesów. Dodatkowo, działając poprzez Unię Europejską, odciąłoby się od wi-

³⁹ J.M. Fiszer, *Polityka RFN wobec Rosji – szanse i zagrożenia dla Europy i świata w XXI wieku*, „Rocznik Polsko-Niemiecki”, 2017, z. 1, nr 25, s. 40.

⁴⁰ Merkel, „Europa muss Schicksal in eigene Hand nehmen”, „Süddeutsche Zeitung”, 29.05.2017.

⁴¹ Europa muss sich international einmischen, „Die Welt”, 30.05.2017.

⁴² S. Wagstyl, G. Chazan, *Germany's Schäuble moves away from federalist EU vision*, „Financial Times”, 23.03.2017.

⁴³ H. Kohl, *Aus Sorge um Europa. Ein Appell*, Droemer Verlag, München 2014, s. 116.

zerunku państwa dążącego do bycia hegemonem, choć zaznaczyć należy, że ów wizerunek stanowi większy problem w samej Europie aniżeli na świecie.

W licznych wypowiedziach niemieckich polityków, badaczy i ekspertów widoczna jest świadomość, że w długookresowej perspektywie gospodarcza i polityczna ekspansja Niemiec na arenie międzynarodowej jest możliwa tylko przez sprawnie działającą Unię Europejską. Ta zaś ma liczne atrybuty i potencjał, aby stać się globalnym mocarstwem. Unia Europejska wytwarza największą część światowego PKB, po Chinach i Indiach posiada trzeci największy potencjał demograficzny, skonsolidowana dysponuje drugim największym budżetem wojskowym na świecie, posiada atrakcyjny model społeczny i system wartości. Jest także aktywna na licznych forach międzynarodowych. Dla licznych obywateli świata to Unia Europejska, a nie Stany Zjednoczone czy Chiny, stanowi punkt odniesienia. To, co ogranicza Unię Europejską w jej mocarstwowości, to brak sprawnego systemu politycznego umożliwiającego szybką decyzyjność – zwłaszcza w sprawach dotyczących spraw globalnych.

Należy się zgodzić ze stwierdzeniem Angeli Merkel, że Europa musi wziąć większą odpowiedzialność za siebie. Problem wielu państw należących do Unii Europejskiej polega na tym, że nie są one w stanie uwolnić się od archaicznego rozumienia suwerenności. Przekłada się to na to, że rozwój UE oraz dyskusje na temat przyszłości Europy definiowane są przez kolejne kryzysy oraz narodowe i regionalne egoizmy, zamiast na znaczące i widoczne postępy. Członkostwo w Unii Europejskiej, wręcz przeciwnie, umocniło suwerenność niektórych państw, natomiast przykład brexitu jednoznacznie pokazał, że Unia Europejska nie będzie zatrzymywała poszczególnych państw za wszelką cenę. W Europie zbyt mocno zakorzenione jest myślenie w kategoriach lokalnych, zaś świat XXI wieku stał się globalny jak nigdy dotąd. Bez zmiany tego myślenia we wszystkich krajach europejskich trudno będzie wypracować płaszczyznę do efektywnej i skutecznej aktywności Unii Europejskiej na arenie międzynarodowej. Zaznaczyć przy tym należy, że dzisiejsze wyzwania wcale nie są trudniejsze i bardziej złożone od tych z przeszłości. Zmieniła się ich optyka, percepcja, a przede wszystkim interpretacja, która jest bardziej dramatyczna i radykalna. Takie problemy, jak rosnący populizm, zmiany klimatyczne, kryzys uchodźczy czy nowe źródła konfliktów z pewnością nie są łatwe do

rozwiązania, ale o wiele większym wyzwaniem – zwłaszcza dla Europy – był rozpad świata dwubiegunowego, choć w obliczu tego wydarzenia państwa europejskie akurat potrafiły zdać egzamin.

Niemcy stoją na stanowisku, że Europa musi pokazać światu, że jest zjednoczona i bezpieczna, ponieważ w obliczu rosnącej siły i potęgi innych globalnych mocarstw żadne europejskie państwo w długookresowej perspektywie nie będzie w stanie sprostać globalnym wyzwaniom. W tym kontekście prezydent Niemiec Frank-Walter Steinmeier opowiedział się za wypracowaniem konkretnych instrumentów europejskiej polityki zagranicznej, dzięki którym wzrośnie skuteczność UE na arenie międzynarodowej. Niemcy dążą do tego, aby Unia Europejska posiadała efektywne narzędzia rozwiązywania konfliktów w najbliższym sąsiedztwie, potrafiła ograniczyć negatywne skutki migracji czy zmian klimatycznych, a także skutecznie przeciwdziałać niepożądanym działaniom wielkich koncernów międzynarodowych⁴⁴. Dlatego Niemcy są zwolennikiem zacieśniania współpracy w ramach Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony oraz dążą do powołania wspólnej armii europejskiej. Pierwsze kroki w tym kierunku zostały już podjęte. Tylko poprzez Unię Europejską państwa członkowskie będą w stanie zabezpieczyć swoje interesy w skali globalnej. Paradoks polega na tym, że wśród niemieckich polityków ta świadomość jest dosyć powszechna, zaś wśród polityków niektórych mniejszych i słabszych państw nadal atrakcyjna wydaje się reaktywacja idei państwa narodowego, zupełnie nieadekwatna do globalnych wyzwań współczesności.

Zgodnie z założeniami teorii liberalnej, Niemcy przez wiele lat wspierały ideę Unii Europejskiej jako mocarstwa cywilnego. Zdaniem Stefana Fröhlicha przez dekady cechą charakterystyczną europejskiej polityki zagranicznej była koncentracja na dążeniu do stabilizacji politycznej w otoczeniu Unii Europejskiej i w skali globalnej oraz promocji rozwoju gospodarczego⁴⁵. Takie stanowisko było w zasadzie tożsame z niemieckim podejściem do polityki zagranicznej. Jednak takie wydarzenia, jak konflikt na Ukrainie, wojna w Syrii czy terroryzm Państwa

⁴⁴ F.-W. Steinmeier, *Europa ist die Lösung. Churchills Vermächtnis*, Ecowin Verlag, Wals bei Salzburg 2016, s. 34-35.

⁴⁵ S. Fröhlich, *Die Europäische Union als globaler Akteur*, Springer, Wiesbaden 2014, s. 40.

Islamskiego przesunęły akcent z popularnego przez dziesięciolecia podejścia liberalnego w kierunku podejścia realistycznego. Nie może to jednak przysłonić idealistycznego podejścia, na którym zbudowana została Unia Europejska. Czy Unia Europejska w kształtującym się obecnie wielobiegunowym łańdźie międzynarodowym będzie jednym z jego kluczowych elementów? Odpowiedź na pytanie zależy przede wszystkim od tego, czy Europie uda się rozwiązać swoje problemy wewnętrzne oraz osiągnąć konsensus co do dalszego przebiegu integracji europejskiej. Na zakończenie warto przytoczyć słowa Helmuta Kohla, który zauważył, że Europa ponownie znalazła się w punkcie zwrotnym. Zdaniem byłego kanclerza RFN, w pierwszej połowie XXI wieku Europejczycy będą musieli zdecydować, czy chcą dla siebie dobrej przyszłości w zjednoczonej, demokratycznej, zamożnej i pokojowej Europie, która jest w stanie wziąć również odpowiedzialność za losy świata, czy raczej ulegną pokusie powrotu do myślenia w kategoriach narodowych ze wszystkimi związanymi z tym konsekwencjami⁴⁶. Rozstrzygnięcie tego dylematu będzie fundamentalne dla dalszej przyszłości Unii Europejskiej, a tym samym określi szanse na realizację niemieckiej wizji roli UE na arenie międzynarodowej.

Bibliografia

- Andrysiak A., *Bez uchodźców, bez Unii, czyli kraj prawicowych marzeń*, „Dziennik. Gazeta Prawna”, 16-18.06.2017.
- Bokajło J., *Germany and Its Social Market Economy*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu”, 2016, nr 3.
- Bruttoinlandsprodukt 2016 für Deutschland*, Statistisches Bundesamt, Berlin 2017.
- Cianciara A.K., *Czy tylko różne prędkości? Przyszłość integracji europejskiej*, „Sprawy Międzynarodowe”, 2017, nr 1.
- Cichocki M.A., *Zmiana niemieckiego paradygmatu w Europie*, „Analizy Natolińskie”, 2012, nr 2(54).
- Crook C., *Wielki dylemat Angeli Merkel: francuska wizja UE jest nie do zaakceptowania przez Niemcy*, 15.05.2017, www.forsal.pl.
- Cziomer E., *Wybrane implikacje wzrostu międzynarodowej roli Niemiec dla współpracy z Rosją i Polską w dobie globalizacji i kryzysów Unii Europejskiej w XXI wieku*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, 2016, nr 10.

⁴⁶ H. Kohl, *Aus Sorge um Europa*, s. 94.

- Dahl M., *Europejski kryzys migracyjny i jego konsekwencje dla Republiki Federalnej Niemiec – aspekty polityczne, społeczne i gospodarcze*, „Studia Polityczne”, 2016, nr 4(44).
- Deutsche Exporte im Jahr 2016 um 1,2% gestiegen. Pressemitteilung Nr. 045*, Statistisches Bundesamt, 2017, https://www.destatis.de/DE/PresseService/Presse/Pressemitteilungen/2017/02/PD17_045_51.html.
- Europa muss sich international einmischen*, „Die Welt”, 30.05.2017.
- Fiszer J.M., *Polityka RFN wobec Rosji – szanse i zagrożenia dla Europy i świata w XXI wieku*, „Rocznik Polsko-Niemiecki”, 2017, z. 1, nr 25.
- Friedman G., *Flash Points. Pulverfass Europa. Krisenherde die den Kontinent Bedrohen*, Plassen Verlag, Kulmbach 2015.
- Friedman G., *Następna dekada. Gdzie byliśmy i dokąd zmierzamy*, Kraków 2012.
- Fröhlich S., *Die Europäische Union als globaler Akteur*, Springer, Wiesbaden 2014.
- Gareis S.B., *Deutschlands Außen- und Sicherheitspolitik*, Verlag Barbara Budrich, Opladen-Farmington Hills 2006.
- Kędzierski M., *Europejskie Niemcy w niemieckiej Europie – wzrost roli zjednoczonych Niemiec w UE*, Portal Spraw Zagranicznych, 2015, www.psz.pl.
- Kiwierska J., *Obama i Merkel – budowanie partnerstwa. Relacje amerykańsko-niemieckie (2009-2016)*, „IZ Policy Papers”, 2017, nr 19.
- Kohl H., *Aus Sorge um Europa. Ein Appell*, Droemer Verlag, München 2014.
- Koszel B., *Hegemon wbrew własnej woli? Problemy i wyzwania dla przywództwa Niemiec w Unii Europejskiej w drugiej dekadzie XXI wieku*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, 2015, nr 9.
- Koszel B., *Unia Europejska, Niemcy i problem uchodźców (2014-2016)*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, 2016, nr 10.
- Kruk A., *Francuskie reakcje wobec problemu zjednoczenia Niemiec po II wojnie światowej*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, 2016, nr 10.
- Kühnhardt L., *The fall of the Berlin Wall and the European integration*, „Panorama. Insights into Southeast Asian and European Affairs”, 2009, no 20.
- Kundnani H., *German Power. Das Paradox der deutschen Stärke*, C.H. Beck, München 2016.
- Kwiatkowska-Drózd A., *Mocarstwo pragmatyczne. Zanika niemiecka „powściągliwość”. Zastąpi ją „przejmowanie przez Niemcy odpowiedzialności*, „Nowa Europa”, t. 1 (12), 2012.
- Malinowski K., *Polityka Niemiec wobec Europy Wschodniej: Russia first?*, „Przegląd Politologiczny”, 2015, nr 4.
- Malinowski K., *Przemiany Unii Europejskiej. Rola Niemiec i implikacje dla stosunków polsko-niemieckich. Trzy scenariusze*, „IZ Policy Papers”, 2016, nr 18.
- Malinowski K., *Przywódcza rola Niemiec w Europie i na świecie w niemieckim dyskursie naukowym*, „Przegląd Zachodni”, 2013, nr 2.
- Maull H.W., *Germany and Japan: The New Civilian Powers*, „Foreign Affairs”, 1990, no 69(5).

- Merkel: „Europa muss Schicksal in eigene Hand nehmen”, „Süddeutsche Zeitung”, 29.05.2017.
- Miecznikowska J., *Prawicowe i lewicowe partie populistyczne po wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2014 roku na przykładzie Wolnościowej Partii Austrii oraz Partii Lewicy w Niemczech*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, 2015, nr 9.
- Mikołajczyk M., *Europejskie dylematy Wielkiej Brytanii – od planu Schumana do Brexitu*, „Przegląd Zachodni”, 2016, nr 4.
- Młynarski A., *Europejskie przywództwo. Niemcy w Unii Europejskiej*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, 2015, nr 9.
- Redo M., *Płatnicy i beneficjenci netto budżetu Unii Europejskiej*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej we Wrocławiu”, 2011, nr 23.
- Schwerpunkte deutscher Außenpolitik*, Auswärtiges Amt, 2017, http://www.auswaertiges-amt.de/DE/Aussenpolitik/Schwerpunkte/Uebersicht_node.html.
- Seidendorf S., *Deutschland kann Europa alleine nicht führen*, „Die Zeit”, 31.06.2015.
- Sikorski w Berlinie: *Boję się niemieckiej beczynności*, dziennik.pl, 2011, <http://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/368670,sikorski-proponuje-w-berlinie-reformy-ue.html>.
- Steinmeier F.-W., *Europa ist die Lösung. Churchills Vermächtnis*, Ecowin Verlag, Wals bei Salzburg 2016.
- Unia Europejska, *Niemcy*, https://europa.eu/european-union/about-eu/countries/member-countries/germany_pl.
- Wagstyl S., Chazan G., *Germany's Schäuble moves away from federalist EU vision*, „Financial Times”, 23.03.2017.



Ігор Тодоров*

Взаємини України, Польщі та Німеччини: геополітичний та безпековий виміри

Relations Between Ukraine, Poland and Germany: Geopolitical and Security Dimension

Abstract: The article examines the nature of the influence of Ukraine's relations with Germany and Poland on the geopolitical situation of region. Approaches to determining the security situation in the Euro-Atlantic geopolitical background are investigated; the state of Ukrainian-Polish and Ukrainian-German relations in the modern geopolitical context is shown; there are detected topical geopolitical challenges for Central and Eastern Europe.

Keywords: the EU, NATO, modern challenges to international security, geopolitics, Ukrainian-Polish relations, Ukrainian-German relations.

Stosunki między Ukrainą, Polską i Niemcami: wymiar geopolityczny i bezpieczeństwa

Abstrakt: Artykuł analizuje specyfikę wpływu stosunków Ukrainy z Niemcami i Polską na sytuację geopolityczną regionu. Przebadano w nim podejścia determinujące bezpieczeństwo na obszarze euroatlantyckim, przedstawiono stan stosunków ukraińsko-polskich i ukraińsko-niemieckich oraz przybliżono aktualne wyzwania geopolityczne z punktu widzenia Europy Środkowo-Wschodniej.

Słowa kluczowe: UE, NATO, współczesne wyzwania bezpieczeństwa międzynarodowego, geopolityka, stosunki ukraińsko-polskie, stosunki ukraińsko-niemieckie.

Актуальність дослідження зумовлена необхідністю отримання адекватних відповідей на загрози в умовах зміни геополітичної

* Ihor Todorov, profesor Katedry Badań Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej Užhorodzkiego Uniwersytetu Narodowego, e-mail: ihor.todorov@gmail.com

ситуації та трансформацій взаємин між провідними гравцями регіону Центрально-Східної Європи.

Питання студювання сучасних геополітичних викликів і, зокрема, для Центрально-Східної Європи в умовах російської експансії, мають неабияке наукове і практичне значення.

Мета статті полягає у виявленні характеру впливу на стан безпекового та геополітичного становища регіону відносин України, Німеччини та Польщі. Реалізація поставленої мети зумовила постановку і розв'язання таких завдань: розглянути підходи до визначення безпекового виміру євроатлантичного геополітичного регіону; дослідити стан німецько-польських, україно-польських та україно-німецьких відносин в сучасній геополітичній ситуації; виявити характер сучасних геополітичних викликів для Центрально-Східної Європи.

З. Бжезінський вважав, що, беручи до уваги особливу геополітичну зацікавленість Німеччини і Польщі в незалежності України, цілком можливо, що Україна поступово буде втягнута в особливі франко-німецько-польські стосунки. Німецько-польсько-українське політичне співробітництво могло б розвинутися у партнерство, що збільшувало б геостратегічну потужність Європи¹.

Сьогодні поки не можна говорити про існування глобальної європейської геостратегії, спільномірної з американською. У глобальних питаннях Європа в основному дотримується атлантичної геополітичної парадигми, і до останнього часу це було виправдано. Але подальший розвиток процесів внутрішньої консолідації Європи логічно вимагатиме від європейців замислитися над проблемою консолідації своїх геополітичних та геоекономічних інтересів у зовнішньому світі, причому на глобальному рівні. У межах цивілізованої конкуренції глобальних інтересів Європа обов'язково має затвердити себе як важливий геополітичний суб'єкт. Певні кроки у напрямі консолідації зовнішньополітичних інтересів Європи вже зроблені. Поряд із формуванням Спільної європейської політики у сфері безпеки і оборони має місце тенденція до розширення сфери європейських стратегічних інтересів. В листопаді

¹ З. Бжезінський, *Євразійська шахівниця*, www.ukrlit.net/lib [13.12.2017].

2017 р. міністри закордонних справ і оборони ЄС підписали декларацію про Постійну структуровану співпрацю з питань безпеки і оборони (Permanent Structured Cooperation – PESCO). PESCO – це поки що невикористана частина Лісабонської угоди, яка дозволяє державам Євросоюзу тісніше згуртуватися для військової кооперації. Зростання зацікавлення у більшій військовій співпраці європейців має кілька причин. До них належать нестабільність у сфері безпеки на Близькому Сході і страх – особливо у східноєвропейських держав – перед нападом з боку Росії. Важливу роль, однак, відіграють також суперечливі висловлювання Дональда Трампа про НАТО, які змусили сумніватися, чи залишаються США надійним партнером у політиці безпеки².

Безпековий вимір європейського геополітичного регіону – це вимір, в якому відбуваються процеси становлення та розвитку системи загальноєвропейської безпеки в рамках інституцій, які представляють європейський та євроатлантичний простори. В залежності від зон відповідальності в рамках кожного з них, країни-учасниці здійснюють діяльність, яка спрямована на створення спільного єдиного європейського простору безпеки.

Традиційно польсько-німецьке співробітництво з ЄС і НАТО мало тенденцію на поглиблення, особливо у сфері безпеки. Таке співробітництво мало б стати західним ядром будь-яких ширших європейських договорів про безпеку, які могли б згодом залучити і Україну. Проте, останній час спостерігаються незрозумілі загострення між Польщею та ФРН. Зокрема, питання щодо репарацій. Німеччина вважає, що підстав вимагати репарацій немає, оскільки це питання було вирішене ще в 1953 році. Однак Польща певна, що це була домовленість двох держав яких не існує більше: комуністичної ПНР і НДР. Саме тому керівники зовнішньополітичних відомств двох країн домовилися винести питання на розгляд експертного співтовариства. Водночас варто нагадати, що Німеччина найбільший донор Євросоюзу, а Польща найбіль-

² Д. Фьопель, *Оборонний союз ЄС: від сплячої красуні до ефективного блоку*, www.eurointegration.com.ua [13.12.2017].

ший одержувач дотацій. Німеччина завжди була на боці Польщі, активно домагалася її членства не тільки в НАТО, але і в ЄС³.

Проблематика класичної геополітики, балансу сил, боротьби за території та сфери впливу знову стає актуальною. Одним з найяскравіших підтверджень даної тези є російська анексія Криму та її інвазія в східну Україну. Ці події стали першою, з часів закінчення Другої світової війни, спробою силової зміни європейських кордонів такого масштабу. Сучасна російська зовнішньополітична стратегія характеризується готовністю до використання військової сили задля досягнення геополітичних цілей. Можна вважати, що подібна стратегія є анахронізмом часів Холодної війни і вона заздалегідь приречена на фіаско, оскільки суперечить актуальним тенденціям розвитку міжнародної системи, втім поки що це не заважає Росії продовжувати знущатися над вільним світом. Реакція євроатлантичного співтовариства демонструє поступове розуміння рівня викликів, що їх несе РФ. Росія демонстративно кидає виклик системі цінностей, яка склалася за підсумками Другої світової, а також Холодної війни. Немає сумнівів, що від відповіді, яку отримає Росія на свою агресивну стратегію, в майбутньому залежатиме європейська безпека. Німеччина і Польща в цьому контексті послідовно захищають спільні цінності в ЄС та НАТО.

Водночас в Німеччині та Польщі майже безкарно відбувається потужна пропагандистська діяльність РФ. Механізми реалізації є різними: власне проросійська дезінформація, спотворення фактів війни в Донбасі, створення проросійських організацій та відповідних сайтів новин, які висвітлюють новини у потрібному ракурсі. Основні меседжі пропаганди – це створення ворожого образу США та поширення дезінформації щодо «нацистської» влади в Україні та великої кількості неонацистських організацій. ФРН та Польща, як і всі країни Євросоюзу надзвичайно уразливі до поширюваної Росією пропаганди та дезінформації і намагаються активізувати зусилля, щоб їм протистояти. Росія використовує різні канали і засоби, включаючи кібератаки і поширення фейко-

³ *Требования Польши к ФРГ о выплате репараций звучат все серьезнее*, www.dw.com/ru [13.12.2017].

вих новин. Єврокомісар з безпеки Джуліан Кінг впевнений, що «прокремлівська кампанія з дезінформації – це спланована стратегія з розповсюдження одних і тих же фальшивих історій на всіх можливих мовах та через всі можливі канали і так часто, як тільки можливо»⁴. В розпорядженні Кремля для ведення інформаційної кампанії поки що є кошти в розмірі 1 мільярда євро на рік, а також телевізійна мережа, що веде мовлення на 33 мовах і численні фальшиві аккаунти для поширення неправдивих новин по всьому світу, ЄС може протиставити цьому лише 1 мільйон євро і 17 осіб з Оперативної робочої групи зі стратегічних комунікацій⁵.

Російська агресія здійснюється комплексно і включає в себе інформаційно-пропагандистську складову, економічний і дипломатичний тиск, а військові операції проводяться приховано, з використанням незаконних збройних формувань. Наразі гібридна зброя застосовується не лише проти України, але і проти країн Заходу і застосовується вдало. Постраждали від гібридної агресії не готові визнати, що вони стали жертвами гібридної війни. Росія втручається у вибори в інших державах. Демократична модель держави обмежена у своїх можливостях реагувати на приховані загрози своєї безпеці – Росія перейшла у масштабний наступ, який щедро нею спонсорується. Відносно незначні видатки на таку діяльність мають вибуховий геополітичний ефект⁶. Показово, що до дев'ятого складу німецького парламенту вперше потрапила право-популістська партія «Альтернатива для Німеччини» (отримала 12,6%). Її електорат зосереджений переважно в східних землях (колишня НДР), де російські впливи є більш потужними⁷.

Втім, німецький уряд зберігає підтримку України. На початку січня 2018 р. міністр закордонних справ З. Габріель запевнив, що мандат можливої миротворчої місії ООН на Донбасі має поширюватися також на окуповану територію, а її учасники повинні бути озброєні. Водночас він вважає, що постачання зброї Украї-

⁴ Постправа Кремля, www.zaxid.net [13.12.2017].

⁵ Депутаты Европарламента разошлись во мнениях о вреде «российской пропаганды», www.dw.com/ru [13.12.2017].

⁶ В. Горбулін, *Втрачені й невтрачені ілюзії. Україна у глобальних вимірах сучасного світу*, www.ukrinform.ua [13.12.2017].

⁷ *Вибори в Німеччині: найголовніше про партії, які пройшли до Бундестагу*, www.dw.com/uk [13.12.2017].

ні з боку США не допоможе вирішити конфлікт на Донбасі⁸. І це не дивно, бо ілюзії відносно Росії зберігаються. Вони, зокрема, обумовлені тим, що Німеччина зазнає найбільших втрат в експорті через санкції ЄС, запроваджені щодо Росії через її агресію в Україні. За дослідженням Інституту світової економіки в Кілі серед країн Заходу втрати Німеччини у торгівлі складають 40%, в той час, як інші великі геополітичні гравці мають набагато менші втрати (Велика Британія – 7,9%, Франція – 4,1%, США – 0,6%)⁹.

Варто зазначити, що в сучасній геополітичній ситуації ціннісні мотиви продовжують боротьбу з суто меркантильними. До безсумнівних позитивів варто віднести те, що з початком російської агресії Німеччина й німецькі політики стали виділяти Україну як політичну й культурну самість. Але для того, щоб ця тенденція зберігалася, Україна має стати українською – стати політичною і культурною ідентичністю. Вона відповідальна за європейські цінності перед Європою, перед Заходом. Вона відповідає за це життями солдат, десятками тисяч смертей¹⁰.

Розвитку українсько-польських відносин завжди перешкоджали за давні образи, певні стереотипи, які сформувалися в першій половині ХХ ст., але мають глибокі історичні коріння. Керівництво обох держав тривалий час докладало чимало зусиль для унормування ситуації. Втім робилися кроки і в зворотному напрямі. Влітку 2016 р. Польський Сейм майже одностайно прийняв резолюцію про те, що в Україні в 1943 р. відбувся геноцид польського народу. Проте це була виключно польська політична оцінка. З того часу загострення українсько-польських відносин триває. Від початку 1990-х рр. Польща будувала свої відносини з сусідами за підходами Є. Гедройця. Відмовлялася від територіальних претензій до них, уникала обговорень гострих історичних тем. Ситуація почала змінюватися у 2000-х рр. Проте навіть після того, як Президент В. Ющенко надав С. Бандері звання «Герой Укра-

⁸ Постачання зброї Україні не допоможе вирішити конфлікт на Донбасі – голова МЗС Німеччини, www.tsn.ua [13.12.2017].

⁹ Німеччина зазнає найбільших збитків через санкції проти РФ – ЗМІ, www.eurointegration.com.ua [13.12.2017].

¹⁰ Промова Євгена Бистрицького щодо історичної відповідальності «Німеччина та Україна в Європі: відповідальність за минуле – обов'язки на майбутнє» 13 липня 2017 р., www.bystrytsky.org [13.12.2017].

їни», в Польщі визнали, що це справа Києва – відзначати своїх героїв. Так само *Platforma Obywatelska* не відреагувала особливо жорстко на прийняття декомунізаційних законів Верховною Радою 9 квітня 2015 року. Ці документи, зокрема, визнали бійців УПА борцями за незалежність України. Усе змінилося, коли до влади пришла партія «Право і Справедливість» (PiS). Її діяльність є підтвердженням думки італійського філософа Бенедетто Кроче: «З минулого ми завжди обираємо те, що нам потрібне сьогодні». На початку 2018 р. були внесені зміни до закону про Інститут національної пам'яті, зокрема про заборону «бандерівської ідеології» в Польщі. Прийнятий закон стосувався визначення злочинів українських націоналістів та українських організацій, що співпрацювали з Третім рейхом, а також можливості запуску кримінальних проваджень проти осіб, які заперечують ці злочини. Цей закон викликав глибоку стурбованість не лише з боку України, а й США та Ізраїлю. Прикро, що українська тематика вкотре використовувалася у внутрішній політиці в Польщі, а трагічні сторінки спільного історичного минулого продовжували політизуватися¹¹.

Останні негативні прояви в українсько-польських відносинах можна сприймати і в більш широкому контексті. Різкі польські висловлювання лунають також в бік Європейського Союзу. Відвертою дезінформацією польського уряду є заяви щодо надання притулку сотням тисяч біженців з України. Насправді статус біженців упродовж 2016-2017 років отримали лише 88 українців, а ще 239 громадян України отримало статус осіб, які потребують додаткового захисту¹².

Здається, що подібні заяви не є лише забаганкою уряду Польщі. PiS підтримує значна частина польського суспільства, яка поділяє такі ідеї та хоче саме таких заяв. Річ у тім, що у теперішній Польщі чітко викристалізувалися принаймні дві суспільні групи, яким дедалі важче чути одна одну. Одна вважає, що після падіння комуністичного режиму країна розвивалася правильно, стосунки із сусідами будувалися в інтересах Польщі, а реформи 1990-х

¹¹ МЗС: *Польща намагається зобразити українців «злочинними націоналістами»*, www.eurointegration.com.ua [13.12.2017].

¹² *Назвали, скільки українців отримали статус біженця в Польщі*, www.gazeta.ua [13.12.2017].

рр. призвели до навіть економічного дива. Інша певна, що після 1989 року польська влада регулярно зраджувала свою країну, діяла в інтересах сусідів, а «економічне диво» – це, насправді, збагачення лише певної групи людей та панування іноземного капіталу. Ця ж група вважала зрадою ігнорування польською владою «бандеризації України». Йдеться про дві Польщі, які зараз не можуть порозумітися одна з одною: люди бойкотують неприємні для себе медіа, святкують різні свята, вдягають партійну символіку навіть не у дні мітингів.

Отже, можна вважати, що і антиукраїнські висловлювання сучасних польських очільників мають передусім внутрішньопольський вимір. Правляча партія PiS у такий спосіб консолідує навколо себе консервативний електорат, із прицілом на майбутні вибори. Українську тему варто розглядати в більш широкому контексті. Зокрема правляча партія спираючись на відповідну суспільну підтримку проводить наступ на вільні медіа. Такі зміни у Польщі не могли бути не помічені в ЄС та в Німеччині, зокрема. Не можна не згадати, що 2016 р. на 5,5% скоротилися інвестиції у польське господарство, значною мірою через політику PiS. У Брюсселі навіть припустили можливість введення санкцій проти Польщі – від позбавлення права голосу в євроінституціях до замороження фінансових програм ЄС. Конфлікт у владі може принести радикалізацію протистояння як всередині Польщі, так і у її відносинах із сусідами, а українсько-польські стосунки і без того переживають складні часи. Тим паче, що проурядові медіа називають українців одними з «винуватців» нинішніх протестів у країні. Великим викликом польській (як і українській) економіці є демографічна проблема – нація старіє. Проте, саме українські заробітчани стали важливим підживлюючим чинником польського господарства. Українці – найбільш масова група іноземних працівників. Польській економіці потрібні робочі руки. Ймовірно, тому польський уряд нещодавно полегшив працевлаштування іноземців у своїй країні: рівень безробіття там, за даними МВФ, близький до історичного мінімуму. Тож влада шукає нових робочих ресурсів. Офіційно нині в Польщі працює 800 тисяч українців. За неофіційними даними, їх загалом більше ніж 1,5 мільйона осіб. Польські підприємці кажуть, що навіть цього недостатньо, бо бракує робочих рук, особливо на сезонних роботах. Перед

запровадженням безвізового режиму для України польські підприємці побоювалися, що українські робітники поїдуть далі, на захід Європи. Польський уряд дозволив громадянам інших країн, із якими діє безвізовий режим, працювати без віз: тим, хто має біометричний паспорт, достатньо оформити дозвіл на працю і в'їхати до країни. Польща – перша держава Шенгенської зони, що пішла на такий крок. Показовою в цьому контексті є позиція мера Вроцлава Р. Дуткевича. Він певен, що українці – благословенне явище і можуть бути ліками для польської ксенофобії. На початку липня Р. Дуткевич передав 50 тис. євро на розвиток української громади міста.

Водночас, важко не погодитися з Надзвичайним і Повноважним Послом Республіки Польщі Яном Пеклом, що з польської, і з української сторони є маргінальні групи корисних (для Росії) ідіотів, які хочуть зіпсувати наші добросусідські відносини. І, на жаль, вони дійшли до мейнстріму... В даній ситуації з однієї й іншої сторони має місце російський фактор, який би дуже хотів зіпсувати зв'язки між нашими країнами¹³. На жаль, Україна та Польща не можуть «порозумітись» не тільки щодо історії: вони демонстративно не хочуть порозумітись з приводу того, для чого вони потрібні одне одному саме в цей історичний момент. Якби усвідомлення потреби одне в одному було сильнішим, тональність з приводу історичного діалогу теж була б іншою. Співпраця з Україною та її підтримка далі сприймається багатьма польськими політиками не як привілей, а як загроза. Сьогоднішній консенсус щодо України полягає не в тому, щоб підтримувати її одноголосно, а в тому, щоб ставити її на місце. Так відбувається і в деяких інших сусідніх державах (в Угорщині Україна вперше за багато років об'єднала різні політичні сили). Так може відбутись і в Німеччині, якщо реформи саботуватимуться. Допоки підтримка України буде як мінімум не шкодити, а як максимум – приносити електоральні дивіденди – доти небезпечні випадки траплятимуться в наших взаєминах і надалі. Найбільша сила Польщі в Україні – це сотні тисяч українців, які досі вважають Польщу

¹³ Посол Польши: все немецкие репарации забрала Россия, а Польше и Украине ничего не досталось, www.dsnews.ua [13.12.2017].

найбільшим союзником України. Антиукраїнська політика польської влади послаблює позиції своїх прихильників в Україні. Президент А. Дуда у Харкові зазначив, що «Обговорення історичних питань важливе. Але воно має сприяти налагодженню мостів, а не розбрату. Тому я звертаюся до політиків – історичні питання не мають зруйнувати рівень відносин між нашими народами, який ми маємо на сьогодні»¹⁴.

Парадокс полягає у тому, що польсько-українське стратегічне партнерство справді існує, більше того – розвивається. Така позиція була підкреслена Бюро національної безпеки Польщі. Польська влада продовжує підтримувати Україну у війні на Донбасі, запрошує до участі у роботі Вишеградської четвірки, проекту країн Адріатично-Балтійсько-Чорноморського регіону – Тримор'я. Проте в цьогорічному саміті цього можливого альянсу брали участь лише країни-члени ЄС. Польське лобіювання запрошення України не було підтримано. Але все це не заперечує, що у стосунках Польщі з Україною та Німеччиною настала криза. Можливо, в контексті традиційних рис національного характеру в країні зростає впевненість, що всі проблеми можна вирішити власними силами, що жодних союзників не треба. Така позиція зараз активно підштовхуються Росією. Неприязне ставлення польської влади до ЄС та України може збільшуватися. Водночас, варто підкреслити, що антиукраїнські вислови польських очільників супроводжуються різкими висловами в бік Росії. Існує впевненість, що немає «української кризи», натомість триває російсько-український конфлікт, який розпочала саме Росія і на Донбасі діють окупанти та колаборанти.

Отже, існує суперечливість. З одного боку, є заяви щодо внутрішніх українських, зокрема історичних питань. Можливо, ці питання заслуговують на увагу, але не у такому форматі, про який кажуть польські керівники. З іншого боку, стратегічні партнерські відносини і на державному і на громадському рівнях зберігаються. Заяви та позиція, яку Польща займає в Європейському союзі та НАТО, дають підстави стверджувати, що вона зацікавлена у підтримці європейської та євроатлантичної інтеграції України.

¹⁴ І. Капсамун, В. Торба, *Як покращити відносини між Україною та Польщею?*, «День», 13.12.2017.

Це було продемонстровано під час обговорень щодо продовження санкцій проти РФ, щодо надання Україні безвізового режиму, щодо прискорення ратифікації Угоди про асоціацію. Варто теж привернути увагу до інтенсивних українсько-польських контактів на рівні президентів, урядів, парламентів чи громадських організацій. В Польщі зараз перебувають на відпочинку десятки українських дітей наших воїнів, а приймають їх органи місцевого самоврядування з власної ініціативи.

Водночас, мабуть потрібна політична воля з усіх боків для якщо не для вирішення історичних суперечностей, то принаймні для зупинення провокативних розмов і спекуляцій. Відсутня зацікавленість почути іншу сторону. Коли розмова набуває характеру глухого з німим, тоді важко сподіватися, що можна досягти порозуміння. Таке напруження не вигідне ні Польщі, ні Україні, ні Німеччині, котрі не зацікавлені у тому, аби псувати взаємовідносини. Існує необхідність спільного вивчення історії, вирішення суперечливих питань і визнання провин. Об'єктивно політизація цих питань, висування взаємних звинувачень йде на користь спільному ворогові – Росії. Проте, в сучасних умовах, абсолютна зупинка розгортання протистояння є, на жаль, нездійсненною. Саме тому потрібно зберігати витримку. Наші політичні оцінки можуть бути розбіжними з польськими чи німецькими. В цьому контексті конкретне і наповнене співробітництво в умовах новітніх геополітичних викликів сприятиме спільній перемозі.

Останнім часом в Німеччині та Польщі деякі політики бачать Україну як проблему для Європи. Але насправді сьогодні Україна скоріше є частиною вирішення багатьох проблем, у тому числі у відносинах між Європою і Росією. Для того, щоб це усвідомити, Європі потрібно пережити ту ж «втрату», яку пережила і Україна – позбутися ілюзій щодо Росії. Насамперед, Україна і Захід мають перестати де-факто ставитися до Російської Федерації як до демократичної і цивілізованої держави, адже вона за визначенням не може вести очевидно демократичну політику. Не можна ставитися до Росії і як до цивілізованої держави з нецивілізованою, авторитарною владою. Російська Федерація реагує лише на конкретні прояви сили своїх опонентів, а не на декларації, дипломатичні демарші тощо. Західним партнерам варто врахувати, що Росія розглядає Україну як свого екзистенційного ворога, ставить

під сумнів її право на існування як незалежної держави та переслідує остаточну мету – тотальне знищення України як суб'єкта міжнародного права та геополітичної реальності.

Ненадання Планів дій щодо членства в НАТО для України й Грузії (та Македонії) на Бухарестському саміті Альянсу в 2008 р. каталізувало експансіоністську політику Росії (В. Путін тоді досить прозоро натякнув Дж. Бушу-молодшому, що в разі прийняття в НАТО України вона просто припинить існування). Польща в Бухаресті разом з 11 іншими країнами Центрально-Східної Європи та США активно підтримувала Україну, в той час як ФРН і Франція були відвертими противниками надання ПДЧ. Не дивно, що через чотири місяці після російського вторгнення в Грузію Європа звинуватила в розв'язанні війни не агресора, а жертву, і обрала за краще вести «звичайний бізнес» із нападником. Такі дії надихнули безкарну Росію на агресивні дії в Україні.

Роль та місце України в безпековому вимірі європейського геополітичного регіону обумовлені співробітництвом з його структурами в рамках відповідних просторів. Україна була надто пасивною майже усі роки незалежності. В чомусь ця політика була виправданою і навіть комфортною. Проте значною мірою вона була вимушеною. Брак обставин та політичної волі не дозволяли проводити рішучий зовнішньополітичний курс.

Україна виходить із того, що без вирішення безпекових питань і відновлення контролю української влади над державним кордоном з метою повного припинення постачання військової техніки, боєприпасів, переміщення регулярних військ Російської Федерації та найманців на територію України, а також без реального захисту прав і свобод людини на деокупованих територіях прогрес у політичних питаннях є неможливим. Відповідальність за ситуацію на окупованій території згідно з міжнародним правом несе держава-окупант, яка зобов'язана забезпечити дотримання прав людини та створити умови для повноцінної життєдіяльності населення. У зв'язку з цим потребує чіткого правового оформлення позиція України щодо правового статусу цих територій як тимчасово окупованих.

Понад два мільйони громадян України були змушені залишити загарбані Росією українські території і стали внутрішньо переміщеними особами, зазнавши величезних моральних страж-

дань і значних матеріальних збитків. Збройна агресія Росії проти України виявила неефективність існуючих структур міжнародної безпеки. Їхні механізми не враховують те, що Росія у своїй зовнішній політиці керується «правом сили», а не «силою права». Її політичні декларації про прагнення до миру покликані слугувати маскуванню справжніх агресивних намірів щодо сусідніх держав та західних демократій.

Україна завжди була й залишається наріжним каменем російського міфологічного простору, «без якого неможливий розвиток Росії». Це значною мірою зумовлює вкрай жорстку політику Кремля на українському напрямку й готовність В. Путіна задіяти будь-які ресурси для недопущення успішної реалізації «українського проекту» й утримання України в орбіті свого геополітичного контролю.

Таким чином, за сучасних критичних обставин, спричинених збройною агресією Росії, реальним шляхом зміцнення безпеки регіону Центрально-Східної Європи, попри існуючі суперечності, є подальше співробітництво Німеччини, Польщі та України як за допомогою існуючих механізмів ЄС та НАТО, так і через двосторонню та тристоронню співпрацю.

Бібліографія

Бжезінський З., *Євразійська шахівниця*, www.ukrlit.net.

Вибори в Німеччині: найголовніше про партії, які пройшли до Бундестагу, www.dw.com/uk.

Горбулін В., *Втрачені й невтрачені ілюзії. Україна у глобальних вимірах сучасного світу*, www.ukrinform.ua.

Депутати Європарламенту разошлись во мнениях о вреде «российской пропаганды», www.dw.com/ru.

Капсамун І., Торба В., *Як покращити відносини між Україною та Польщею?*, «День», 13.12.2017.

МЗС: Польща намагається зобразити українців «злочинними націоналістами», www.eurointegration.com.ua.

Назвали, скільки українців отримали статус біженця в Польщі, www.gazeta.ua.

Німеччина зазнає найбільших збитків через санкції проти РФ – ЗМІ, www.eurointegration.com.ua.

Посол Польщі: все немецкие репарации забрала Россия, а Польше и Украине ничего не досталось, www.dsnews.ua.

Постачання зброї Україні не допоможе вирішити конфлікт на Донбасі
– голова МЗС Німеччини, www.tsn.ua.

Постиправда Кремля, www.zaxid.net.

Промова Євгена Бистрицького щодо історичної відповідальності «Німеччина та Україна в Європі: відповідальність за минуле – обов'язки на майбутнє» 13 липня 2017 р., www.bystrytsky.org.

Требования Польши к ФРГ о выплате репараций звучат все серьезнее,
www.dw.com/ru.

Фьопель Д., Оборонний союз ЄС: від сплячої красуні до ефективного блоку, www.eurointegration.com.ua.



Witalij Lebediuk

Ukraina po rewolucji godności: próba wdrożenia reform

Ukraine After the Euromaidan Revolution: The Test of Reform

Abstract: The paper focuses on the selected issues of transformation of formal and informal institutions and their impact on policy reforms in Ukraine after the Euromaidan Revolution. After independence, Ukraine lost the chance to transform economic and political institutions twice, in 1991 and 2004. In both cases, the country failed to use the opportunity to implement systemic reforms. In 2014 Euromaidan gave hope for overcoming the defects in the system of post-communist transformation. Under the pressure of international partners and civil society, political leaders are trying to carry out economic and administrative reforms. However, selective reforms have not yet led to a change in the very essence of the system, since political leaders are trying to preserve the functioning of the informal power pyramid and retain the main sources of power and income. The main question posed in the article is whether the political elite is ready to accelerate reform in the fight against corruption and to avoid the loss of a small achievement over the past few years. The success of Ukraine in the interests of all Western partners, as the result of reforms will be crucial for the stability of Eastern Europe.

Keywords: formal institutes, informal institutes, Government of Ukraine, President of Ukraine, parliamentary faction, Euromaidan Revolution, policy of reforms.

Украина после Евромайдана: испытание реформами

Резюме: В статье рассматриваются отдельные вопросы трансформации формальных и неформальных институтов и их влияние на политические реформы в Украине после Революции достоинства. После обретения независимости Украина дважды потеряла возможность преобразовать экономические и политические институты в 1991 и 2004 годах. В обоих случаях страна не воспользовалась возможностью для проведения системных реформ. В 2014 году Евромайдан дал надежду на преодоление недостатков в системе посткоммунистических преобразований. Под давлением международных партнеров и гражданского общества политические лидеры пытаются провести экономические и административные реформы. Однако выборочные реформы еще не привели к изме-

нению самой сути системы, поскольку политические лидеры пытаются сохранить функционирование неформальной пирамиды власти и собрать основные источники власти и доходов. Главный вопрос, поставленный в статье, заключается в том, готова ли политическая элита ускорить реформу в борьбе с коррупцией и избежать потери небольшого успеха за последние несколько лет. Успех Украины отвечает интересам всех западных партнеров, потому что результат реформ будет иметь решающее значение для стабильности в Восточной Европе.

Ключевые слова: формальные институты, неформальные институты, правительство Украины, президент Украины, парламентская фракция, Евромайдан, политика реформ.

Wprowadzenie

Po proklamowaniu niepodległości Ukraina dwukrotnie straciła szansę na transformację instytucji gospodarczych i politycznych: w 1991 roku, kiedy kraj stał się suwerennym państwem, oraz w 2004 roku, podczas antyrządowych protestów, które zakończyły się pomarańczową rewolucją. W obu przypadkach mogło dojść do przeprowadzenia gruntownych, systemowych reform, a kraj miał szansę zrównać się z demokratycznymi sąsiadami z obozów postsowieckich. Ale tak się nie stało. Prawie ćwierć wieku później, przed rewolucją godności, Ukraina wciąż nie była w stanie pokonać hybrydowych reżimów z ich nieformalnymi praktykami i nierozwiniętą gospodarką rynkową. Głównym pytaniem, jakie sobie zadajemy, analizując procesy postrewolucyjne na Ukrainie, brzmi: Czy elita polityczna jest gotowa na wdrożenie reform systemowych?

Główną przyczyną zaistnienia Euromajdanu była konfrontacja społeczeństwa obywatelskiego z coraz bardziej autorytarnymi rządami Wiktora Janukowycza i brakiem reform. Janukowycz zbudował skorumpowany aparat, zwany „rodziną”, która sprywatyzowała różne społeczne funkcje oraz instytucje i uczyniła je źródłem własnych dochodów; służby publiczne zaczęły natomiast pełnić rolę agentów ustroju feudalnego. Częstą praktyką było sporządzanie zawyżonych umów w obszarze zamówień publicznych, co miało służyć wzbogaceniu się tych, którzy należeli do „rodziny”. Według różnych szacunków, majątek 50 najbogatszych osób na Ukrainie stanowi ponad 45% PKB kraju, w porównaniu do mniej niż 20% w Rosji (i mniej niż 10%

w Stanach Zjednoczonych)¹. Rządowe dotacje były wykorzystywane przez ukraińskich oligarchów do produkcji produktów, których koszt wytworzenia był o wiele niższy niż cena ich sprzedaży. Ponadto doszło do ukształtowania się takiej polityki, której celem było nie tyle ukrycie rzeczywistej kondycji własnego biznesu, ile wykazanie jego ujemnych wyników. Pozwoliło to bogatym ludziom biznesu utrzymywać się na powierzchni i oszczędzać swój kapitał. Tak na przykład celowe bankructwo AeroSvit, największej linii lotniczej na Ukrainie, ogłoszone przez właściciela I. Kołomojskiego, było spowodowane niechęcią dzielenia się „nieprzynoszącymi zysków” aktywami firmy z otoczeniem Wiktora Janukowycza.

W związku z rewolucyjnymi przewrotami wiele państwowych instytucji przestało funkcjonować, w tym wojsko. Prezydent Rosji wykorzystał ten czas do wykonania manewru z „zielonymi ludzikami” (przebranymi rosyjskimi żołnierzami) i stworzenia podstawy do aneksji Krymu. Do połowy kwietnia 2014 roku grupy separatystyczne, wzmacniane przez rosyjską propagandę i rosyjskich agentów wywiadu, zaczęły kreować program „samostanowienia” wraz z dalszym założeniem powołania „republik ludowych”. W efekcie doszło do eskalacji konfliktu, który przerodził się w konfrontację wojskową. Wojna rosyjsko-ukraińska wywołała powstanie fali przymusowych imigrantów, pozostawiła po sobie prawie dziesięć tysięcy zabitych i ogromne problemy społeczno-ekonomiczne, nierozwiązane do dziś.

1. Instytucje i elity na Ukrainie z perspektywy teoretycznej

Jeśli spojrzeć na wydarzenia porewolucyjne na Ukrainie z teoretycznego punktu widzenia, teoria D. Northa o „ograniczonym” i „otwartym dostępie” jest dobrą podstawą do dalszej makroanalizy wydarzeń². Społeczeństwo z ograniczonym dostępem kształtuje się wtedy, gdy elita rodzi się w chaosie. Zachowuje ona władzę kosztem renty ekonomicznej wynikającej z braku swobodnego wejścia do systemu. Struk-

¹ Forbes, *Рейтинг Forbes: 100 найбагатших-2016*, 2016, <http://forbes.net.ua/ua/ratings/4> [15.04.2016].

² D. North, *Institutions, Institutional Changes and Economic Performance*, Cambridge University Press, Cambridge 1990.

tura polityczna takiego społeczeństwa związana jest z mechanizmem tworzenia i wspierania rent, a gospodarka działa tu w warunkach wysokich barier wejściowych. W społeczeństwach o otwartym dostępie, zgodnie z teorią D. Northa, ograniczenia wejściowe są z natury tymczasowe³. Co więcej, zdolność przejścia od społeczeństwa o ograniczonym dostępie do społeczeństwa otwartego to szansa na współczesny wzrost gospodarczy. Rozwój instytucjonalizmu doprowadził do powstania w nauce politycznej „nowego instytucjonalizmu”; do zakresu jego analizy włączono instytucje nie tylko te najbardziej znaczące (państwo, rząd, parlament, partie), ale również te nieformalne⁴. Nowy instytucjonalizm podkreśla kluczową rolę instytucji w kształtowaniu zachowań aktorów oraz to, że w rzeczywistości to właśnie instytucje określają stałość ich zachowania politycznego (O. Rybij⁵, A. Romaniuk⁶). Tak więc badanie nieformalnych, utajonych, pozaprawnych i nielegalnych instytucji, które przez długi czas pozostawały poza zainteresowaniem badaczy, zawsze miały wpływ na zachowanie polityczne i podejmowanie decyzji.

Przegląd literatury na ten temat pozwala na rozróżnienie szeregu pojęć opisujących charakter reżimu politycznego na Ukrainie. Najczęściej używane terminy: „wadliwa demokracja”⁷ (V. Merkel), „konkurencyjny autorytaryzm”⁸ (S. Levitsky, L. Way) lub „patronacki prezydencjalizm”⁹ (H. Hale) pomagają w zrozumieniu mechanizmów odtwarzania i wad funkcjonalnych systemów hybrydowych. Nie wyjaśniają jednak przyczyn dominacji instytucji nieformalnych nad formalnymi na Ukrainie, a tym samym pozostania reżimu hybrydowego w stanie niezmiennym przez prawie ćwierć wieku. Inni badacze roz-

³ D. North, J. Wallis, B. Weingast, *Violence and Social Orders: A Conceptual Framework for Interpreting Recorded Human History*, Cambridge University Press, Cambridge 2009.

⁴ G. Peters, *Institutional theory in political science: The “new institutionalism”*, Continuum, Bloomsbury 2011.

⁵ О. Рибій, Неформальні політичні інститути: сутність, класифікація, результати діяльності, „Політичний менеджмент”, 2011, № 1, s. 34-42.

⁶ А. Романюк, Порівняльний аналіз політичних інститутів країн Західної Європи, Видавничий центр ЛНУ імені Івана Франка, Львів 2007.

⁷ В. Меркель, А. Круассан, Формальные и неформальные институты в дефектных демократиях (I), „Поліс. Политические исследования”, 2002, № 1, s. 6-17.

⁸ S. Levitsky, L. Way, *Competitive Authoritarianism: Hybrid Regimes After the Cold War (Problems of International Politics)*, Cambridge University Press, Cambridge 2010.

⁹ H. Hale, *Patronal Politics. Eurasian Regime Dynamics in Comparative Perspective*, Cambridge University Press, Washington DC 2014.

ważają zmiany polityczne na Ukrainie przez pryzmat „hybrydyzacji” (J. Maciejewski¹⁰, A. Kołodij¹¹), próbując dowiedzieć się, dlaczego kraj został zamrożony w stanie na wpół zreformowanym i nie przekształcił się ani w demokrację, ani w autorytaryzm.

Problem polega na tym – jak na to wskazują efekty „kolorowych rewolucji” – że zmiana samych aktorów nie oznacza, że hybrydowe reżimy zaczną samoczynnie zmierzać ku demokracji. Badacze podkreślają, że reżim zmienia się wtedy, gdy nowi gracze akceptują nowe, formalne zasady gry (G. Helmke i S. Levitsky¹²). Natomiast gra głównych aktorów nie według zasad, ale przeciw zasadom wypiera praworządność i legitymizuje takie nieformalne mechanizmy relacji, jak korupcja, klientelizm i nepotyzm (O. Fisun¹³). Co więcej, budowany jest latentny reżim polityczny, w którym podejmowanie decyzji nie zachodzi częściowo czy całościowo w oficjalnych działaniach i oświadczeniach instytucji państwowych, partii politycznych, mass mediów czy osób publicznych. Takie reżimy charakteryzowane są jako „patronackie”¹⁴ (H. Hale) lub „neopatrymonialne”¹⁵ (O. Fisun), władza jest w nich akumulowana, przechowywana i realizowana za pomocą nieformalnych piramid patronackich. Spójność i stabilność tych nieformalnych struktur nie wynika z instytucjonalnej hierarchii, formalnej zależności między ich członkami, ale z rodzinnych więzi, przyjaźni, długoletnich znajomości. Te sieci powiązań pełnią funkcję nieoficjalnych mechanizmów decydujących o obsadzaniu stanowisk, przepływie pieniędzy, wymianie zamówień, usług, licencji, grantów i przywilejów (A. Um-

¹⁰ Ю. Мацієвський, *Упасти гібридності: зигзаги трансформацій політичного режиму в Україні (1991-2014)*, Книги – XXI, Чернівці 2016.

¹¹ А. Колодій, *Траекторія демократичного переходу в Україні*, [w:] *Transformacja w Polsce i na Ukrainie: 1989-2009. Wybrane aspekty*, А. Антошевського, А. Колодій, К. Ковальчика (red.), Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2010, s. 23-38.

¹² G. Helmke, *Informal Institutions and Comparative Politics: A Research Agenda*, „Perspectives on Politics”, vol. 2, 2004, issue 04, s. 725-740.

¹³ O. Fisun, *Rethinking Post-Soviet Politics from a Neopatrimonial Perspective*, „Democratizatsiya. The Journal of Post-Soviet Democratization”, vol. 20, 2012, no 2, s. 87-96.

¹⁴ H. Hale, *Patronal Politics. Eurasian Regime Dynamics in Comparative Perspective*, Cambridge University Press, Washington DC 2014.

¹⁵ O. Fisun, *Rethinking Post-Soviet Politics from a Neopatrimonial Perspective*, „Democratizatsiya. The Journal of Post-Soviet Democratization”, vol. 20, 2012, no 2, s. 87-96.

land¹⁶). W istocie te schematy korupcyjne stanowią podstawę, cel i logikę przetrwania postsowieckiej polityki nieformalnej.

W tym kontekście proces polityczny sprowadza się do walki pożądanego renty aktorów o dostęp do sieci patronackiej, gdzie proces wyborczy tylko legitymizuje przywłaszczenie zasobów oraz ich podział. Partie polityczne tworzone są nie dla realizacji interesów wyborców, ale dla ponownego rozpatrzenia stanowisk połączonych z otrzymywaniem renty ekonomicznej w rządzie i władzach państwowych, na poziomie zarówno centralnym, jak i regionalnym¹⁷. Przykładem może być utworzenie rządu koalicyjnego A. Jaceniuka po wyborach parlamentarnych w 2014 roku czy ponowne sformułowanie tego samego rządu pod kierownictwem W. Hrojsmana w 2016 roku, gdzie podstawą negocjacji politycznych była walka o kontrolę nad źródłami wpływów do budżetu oraz przedsiębiorstwami państwowymi i korporacjami.

Trajektoria zmian politycznych na Ukrainie przebiega inaczej niż w innych krajach Europy Środkowej i Wschodniej, ale także w większości państw postradzieckich, gdzie niektóre kraje poszły w stronę autorytaryzmu, a inne dokonały postępu na drodze do reform¹⁸. W świetle dramatycznych wydarzeń z końca 2013 i początku 2014 roku kwestie te wydają się kluczowe.

2. Instytucjonalizacja koalicji parlamentarnej: od formalnej do nieformalnej

Elity polityczne, które objęły władzę po ucieczce Janukowycza, umieściły słowo „reforma” na pierwszym miejscu w umowie koalicyjnej frakcji parlamentarnych „Europejska Ukraina”¹⁹. W jednym ze swoich pierwszych wystąpień nowo wybrany prezydent P. Poroszenko powiedział o potrzebie daleko idących reform, powołując się nie tylko na szekspirowskie „Być albo nie być”, ale także na singapurskie doświad-

¹⁶ A. Умланд, *Клан Порошенко. Как перерождается олигархия*, 2017, <https://nv.ua/opinion/umland/klan-poroshenko-kak-pererozhdaetsja-oligarhija-1540270.html> [24.07.2017].

¹⁷ О. Фісун, *Неформальні інститути та неопатримоніальна демократія в Україні*, „Агора”, 2016, № 17, s. 9-11.

¹⁸ B. Józwiak, T. Stępniewski, *Transformacja, integracja i kryzysy w Europie Środkowej i Wschodniej*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, Rok 14, 2016, z. 5, s. 11-21.

¹⁹ Верховна Рада України, *Угода про Коаліцію депутатських фракцій «Європейська Україна»*, 2014, http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/n0001001-15_s_1-2 [27.11.2014].

czenie w walce z korupcją. Nowa koalicja parlamentarna, sformowana po przedterminowych wyborach parlamentarnych 26 października 2014 roku, zatwierdziła ambitny program reform²⁰, ponieważ posiadała większość składu konstytucyjnego Rady Najwyższej Ukrainy. Biorąc pod uwagę, że 302 posłów było częścią koalicji, można było mieć nadzieję, że umowa koalicyjna będzie systematycznie wdrażana i nic nie stanie na drodze realizacji ambitnego planu reform. Powszechnie uważano, że kompleksowa modernizacja we wszystkich kluczowych obszarach jest nie mniej ważna dla przyszłości Ukrainy niż przeciwdziałanie rosyjskiej agresji. Wkrótce jednak okazało się, że brakuje woli politycznej do przeprowadzenia reform systemowych. Miesiąc po Euromajdanie, kiedy mobilizacja społeczna i gotowość ponoszenia kosztów reform były na najwyższym poziomie, ciągle niewiele zrobiono w tym kierunku. Chociaż 14 października 2014 roku parlament uchwalił ustawę o przekazaniu uprawnień do walki z korupcją Krajowemu Biuru Antykorupcyjnemu Ukrainy²¹ (utworzonemu przez prezydenta Ukrainy dopiero 16 kwietnia 2015 roku), ukraińscy politycy byli pochłonięci walką polityczną i wojną przeciwko Rosji. Konflikt na wschodzie Ukrainy często służył jako pretekst do bezczynności w sprawie podjęcia reform. Natomiast utworzenie organów antykorupcyjnych to dobry przykład stosunku prezydenta do walki z działaniami korupcyjnymi. Mimo że włączeni w nie byli urzędnicy państwowi, administracja prezydenta nie zapewniła odpowiedniego politycznego i technicznego wsparcia, aby uczynić je funkcjonalnymi. Pomysły antykorupcyjne były odbierane jako trafne dopóty, dopóki nie stało się jasne, że mogą naruszyć interesy prezydenta, gdyż może on stracić na nimi kontrolę. Zachodni partnerzy zostali zmuszeni do wywierania nacisku na rząd w celu podwojenia rocznego budżetu Krajowego Biura Antykorupcyjnego, aby mogło wykonywać swoje zadania²².

Do jesieni 2015 roku wzrósł poziom publicznego niezadowolenia z prezydenta, co miało związek z powołaniem na stanowisko proku-

²⁰ Ibidem.

²¹ Верховна Рада України, *Про Національне антикорупційне бюро України*, 2016, <http://zakon2.rada.gov.ua/laws/show/1698-18/page> [01.09.2016].

²² Національне антикорупційне бюро України, *Бюджетом-2016 для НАБУ виділено 486,6 млн. гривень*, 2015, <https://nabu.gov.ua/novyny/byudzhetom-2016-dlya-nabu-vydileno-4866-mln-gryven> [28.12.2015].

ratora generalnego W. Szokina. Było kilka powodów. Po pierwsze, prokurator generalny wszczął szereg spraw korupcyjnych przeciwko byłym kolegom W. Janukowycza. Ale gdy tylko parlament uchylił immunitet poselski jednego z nich, S. Klujewa, oskarżonego o korupcję, prokuratura generalna zwlekała z wydaniem nakazu aresztowania, dając mu czas na ucieczkę z kraju. Po drugie, nastąpiły znaczne utrudnienia w sprawie „diamentowych prokuratorów”²³, jednej z głośnych spraw korupcyjnych na najwyższym szczeblu w organach prokuratury Ukrainy. Zastępca prokuratora generalnego D. Sakwarelidze wraz z grupą śledczych poinformował o interesach biznesowych W. Szokina z „diamentowymi prokuratorami”, a także o jego próbach spowolnienia i sparaliżowania sprawy karnej. W rezultacie, pod przykrywką reorganizacji administracji, prokurator generalny zwolnił zastępcę oraz śledczych w sprawie „diamentowych prokuratorów”. Po trzecie, nikt nie został postawiony przed sądem za zabicie demonstrantów podczas Euromajdanu.

Potencjał w zakresie reform A. Jaceniuka w rządzie był ograniczony brakiem woli politycznej dotyczącej zmian systemowych. Dymisja A. Abromavichusa, ministra rozwoju gospodarczego i handlu Ukrainy, wywołała kryzys polityczny. Abromavichus, kierując ministerstwem, przeprowadził szereg ważnych reform mających na celu poprawienie przejrzystości finansów publicznych przedsiębiorstw, a także rekrutację utalentowanych menedżerów do przedsiębiorstw państwowych. Jednak interwencja I. Kononenki, wiceprzewodniczącego frakcji prezydenckiej, w celu ustanowienia kontroli nad przedsiębiorstwami państwowymi wywołała kryzys rządowy²⁴. Podobna sytuacja miała miejsce również w sprawie innych zagranicznych ekspertów-ministrów. Minister finansów N. Jaresko umówiła się na umorzenie znacznego długu komercyjnego, co pomogło Ukrainie utrzymać finansową stabilność. Przegrała jednak w walce o stanowisko premiera, kiedy okazało się, że rząd A. Jaceniuka nie wytrzymuje ciężaru zarzutów korupcyjnych. W kwietniu 2016 roku złożyli rezygnację wraz

²³ O. Sukhov, *Sakvarelidze: Prosecutors “tearing apart” witnesses in diamond prosecutors case*, 2016, <https://www.kyivpost.com/article/content/reform-watch/sakvarelidze-prosecutors-tearing-apart-witnesses-in-diamond-prosecutors-case-412245.html> [18.04.2016].

²⁴ Д. Губенко, *Відставка Абромавичуса: Поворотний момент українських реформ*, 2016, <http://p.dw.com/p/1Hooc> [03.02.2016].

z ministrem zdrowia O. Kwitaszylim. Zagraniczni specjaliści zaproszeni do pracy na Ukrainie zostali uwięzieni w pułapce biurokratycznego systemu państwowego, który niewiele się zmienił od czasów sowieckich. Doradcą ekonomicznym prezydenta Ukrainy nadal pozostaje L. Balcerowicz, architekt postkomunistycznej transformacji Polski, który pojawia się publicznie coraz rzadziej, a jego wpływ jest nieodczuwalny poza administracją prezydenta.

4 kwietnia 2016 roku premier A. Jaceniuk przestał pełnić swoją funkcję, a nowym szefem rządu został W. Hrojsman, który do tej pory był „spikerem” Rady Najwyższej Ukrainy²⁵ (tabela 1). Dyskusje dotyczące kandydatów na nowego premiera i ministrów, trwające przez kilka tygodni, ujawniły prawdziwe motywy inicjatorów dokonania zmian w rządzie. Z jednej strony, przedstawiciele Bloku Petra Poroszenki i sam prezydent nalegali na powołanie nowego premiera, ponieważ A. Jaceniuk nie poradził sobie z kluczowymi reformami. Z drugiej strony, głównym powodem zmiany rządu było dążenie prezydenta do zwiększenia wpływu na gabinet – proces selekcji kandydatów na stanowiska w rządzie był zamknięty i niepubliczny. Co więcej, zachowano praktykę kwotowej zasady tworzenia rządu, zgodnie z którą ministrowie byli wybierani nie ze względu na zawodowe kwalifikacje, ale według przynależności partyjnej i osobistej lojalności.

Tabela 1. Urzędy państwowe na Ukrainie po Euromajdanie

Premier	Kadencja	Partia premiera	Partyjne członkostwo rządu	Poziom odnowienia rządu (w % poprzedniej kompozycji)	Poziom wsparcia w parlamencie (w % z 450 głosów deputowanych)
A. Jaceniuk (I)	27.02.2014-27.11.2014	FL	n/p+Wolność+Ojczyzna	100	371 (82,4)
A. Jaceniuk (II)	27.11.2014-14.04.2016	FL	n/p+RP+FL+Ojczyzna+BPP	76,2	341 (75,7)
W. Hrojsman	14.04.2016-do dzisiaj	BPP	BPP+FL	60	257 (57,1)

Uwaga: n/p – bezpartyjny, przynależność: FL – Front Ludowy; Wolność – Ogólnoukraińskie Stowarzyszenie „Wolność”; Ojczyzna – Ogólnoukraińskie Stowarzyszenie „Ojczyzna” (Julia Tymoszenko); RP – Partia Radykalna Olega Laszki; BPP – Blok Petra Poroszenki.

Źródło: opracowanie własne na podstawie portalu Najwyższej Rady Ukrainy.

²⁵ Верховна Рада України, Поіменне голосування про проект Постанови про Кабінет Міністрів України (№ 4423), 2016, http://w1.c1.rada.gov.ua/pls/radan_gs09/ns_golos?g_id=6702 [14.04.2016].

W porównaniu z poprzednimi rządami powstałymi po Euromajdanie, rząd W. Hrojsmana został zmieniony w niewielkim stopniu. Większość nowych ministrów jest bezpośrednio związana z kręgiem prezydenckim lub strefą wpływu frakcji A. Jaceniuka Front Ludowy²⁶, choć pojawiło się kilku ministrów (wicepremier ATO i terytoriów okupowanych, minister polityki społecznej, minister kultury, minister gabinetu ministrów) lojalnych wobec nowego premiera W. Hrojsmana, który notabene również jest integralną częścią obecnego zespołu rządzącego. Wszystko wskazuje na to, że nowy rząd nie jest jednak tak nowy, przez co nie ma gwarancji na dalsze wdrażanie reform. Ponadto niepokojące jest to, że oskarżenie byłego ministra rozwoju gospodarczego A. Abromavichusa pod adresem otoczenia prezydenta nie spotkało się z reakcją ze strony głowy państwa, w związku z czym praktycznie żadna stosunkowo niezależna osoba nie znalazła się w nowym rządzie.

W warunkach niestabilności politycznej działania rządu będą zależeć od zdolności do współpracy z parlamentem, ponieważ dwie frakcje: Front Ludowy i Blok Petra Poroszenki będą zmuszone szukać wsparcia dla inicjatyw rządowych wśród niezależnych posłów. Powodem tego jest rozpad koalicji „Europejska Ukraina”, która przestała istnieć 18 lutego 2016 roku po wycofaniu się partii Samopomoc (17 lutego wycofanie się ogłosiła partia Ojczyzna, a 1 września 2015 roku Partia Radykalna Olega Laszki)²⁷. Głosowanie frakcji parlamentarnych dotyczące rządu W. Hrojsmana wskazywało na istnienie istotnych problemów, które zagrażałyby jego efektywnej współpracy z parlamentem. Wybór nowego rządu i zaakceptowanie jego programu (dopiero w trzecim czytaniu) stały się możliwe dzięki głosom dwóch grup parlamentarnych: Partii Odrodzenie (kontrolowana przez oligarchę I. Kołomojskiego) i Woli Narodu²⁸. Mimo tego, że koalicja w momencie wyboru nowego rządu formalnie liczyła 227 posłów, część posłów z frakcji Blok Petra

²⁶ А. Гарань, А. Сидорчук, *Новое правительство в Украине. Возможность перемен или путь к новым досрочным выборам?*, „Аналитическая записка. ПОНАРС Евразия”, Август 2016, № 436, s. 2.

²⁷ Дзеркало тижня, *Ляшко оголосив про вихід фракції Радикальної партії з коаліції*, 2015, https://dt.ua/POLITICS/lyashko-ogolosiv-pro-vihid-frakciyi-radikalnoyi-partiyyi-z-koalitsiyi-183354_.html [01.09.2015].

²⁸ Верховна Рада України, *Поіменне голосування про проект Постанови про Кабінет Міністрів України* (№ 4423), 2016, http://w1.c1.rada.gov.ua/pls/radan_gs09/ns_golos?g_id=6702 [14.04.2016].

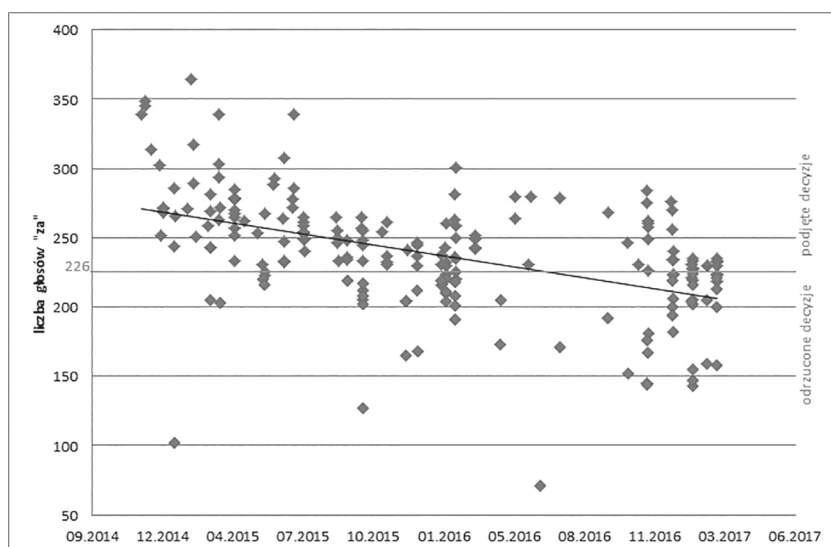
Poroszenki już od dawna jest w opozycji do przewodniczących własnej frakcji i dlatego nie głosowała za mianowaniem nowego premiera. Zależność frakcji koalicyjnych od pozycji tych grup parlamentarnych nie jest oczywiste ryzyko. Po pierwsze, ponieważ nie są członkami koalicji, są mniej skłonni do wspierania inicjatyw rządowych i prezydenckich. Po drugie, większość posłów w ostatnim posiedzeniu to członkowie Partii Regionów o oligarchicznej genezie, w związku z czym ich poparcie dla rządowych projektów ustaw może zależeć od preferencji konkretnych oligarchów, z którymi są związani, lub też mogą opowiadać się za zahamowaniem tych reform, które zagrażałyby ich interesom.

Dynamika rzeczywistych (a nie deklarowanych) relacji między frakcjami w parlamencie wskazuje na jedną z głównych przyczyn zatrzymania reform na Ukrainie. Po przeanalizowaniu wyników głosowania w parlamencie na temat inicjatyw legislacyjnych prezydenta, stało się jasne, jak zmieniała się prawdziwa koalicja i które więzi międzypartyjne stawały się coraz silniejsze, a które coraz słabsze (wykres 1). Uzyskane wyniki wskazują, że zachowanie posłów w porewolucyjnym parlamencie przeszło od formowania koalicji parlamentarnej „Europejska Ukraina” do jej upadku, a także że zmienia się do dziś. Od sesji do sesji wzrasta liczba posłów przebywających w strefie tranzytowej. Ich sposób głosowania nie należy ani do „faktycznej koalicji” (frakcja Blok Petra Poroszenki i Front Ludowy) ani do „faktycznej opozycji” (frakcja Blok Opozycyjny, grupa Wola Narodu, Partia Odrodzenie oraz posłowie bezpartyjni). Natomiast korelacja głosowania w parlamencie w 67% przypadków nie uległa zmianie, wzrosły jednak o 43% więzi pomiędzy frakcją Blok Petra Poroszenki, Front Ludowy a „faktyczną opozycją” poprzez zmniejszenie interakcji z byłymi ugrupowaniami koalicyjnymi Samopomoc, Ojczyzna i Partia Radykalna Olega Laszki²⁹. Wzrost liczby posłów w strefie tranzytowej wskazuje na to, że nasila się kooperacja podczas ważnych inicjatyw ustawodawczych między proprezydencką koalicją a „faktyczną opozycją”, ponieważ frakcja Blok Petra Poroszenki (137) i Front Ludowy (81) mają tylko 218 głosów z 226 potrzebnych do istnienia koalicji. Oznacza to, że stały wzrost deficytu głosów stymuluje „faktyczną koalicję” do negocjacji

²⁹ Д. Остапчук, *Якою Буде Нова Коаліція, або Про Що Мовчать Політики, але Говорить Математика*, 2016, <https://voxukraine.org/uk/yakoiy-bude-nova-koalitsiya-ua/> [31.03.2016].

z przedstawicielami dawnej Partii Regionów w zamian za określone preferencje polityczne. Deputowanego A. Oniszczenkę, który opuścił grupę parlamentarną Wola Narodu, oskarżono o procedury korupcyjne z gazem, przez które państwo poniosło straty na kwotę około 3 mld hrywien. Oniszczenko potwierdził swój udział w przekupywaniu deputowanych odnośnie do kluczowych głosowań w parlamencie na wniosek samego prezydenta i jego otoczenia³⁰.

Wykres 1. Głosowania w parlamencie na temat inicjatyw legislacyjnych prezydenta



Uwaga: Każdy punkt na wykresie to jedno głosowanie w parlamencie.

Źródło: opracowanie własne na podstawie portalu Najwyższej Rady Ukrainy.

Najbardziej konsekwentnymi zwolennikami inicjatyw prezydenckich okazała się frakcja Front Ludowy, której członkowie w 89,8% przypadków głosują za ustawami P. Poroszenki. Deputowani frakcji Blok Petra Poroszenki popierają inicjatywy prezydenta w 87,3% przypadków, bezpartyjni deputowani są gotowi wesprzeć prezydenta na

³⁰ С. Шереметьева, Олександр Онищенко: за час президентства активі Порошенко збільшилися в 3-4 рази, 2017, <https://apostrophe.ua/ua/article/politics/2017-02-07/aleksandr-onischenko-poroshenko-za-vremya-svoego-prezidentstva-razbogatel-v-3-4-raza/10049> [07.02.2017].

poziomie 73,1%, grupa Wola Narodu jest lojalna wobec inicjatyw prezydenta na poziomie 70,6%, Partia Odrodzenie w 67,2%, a najmniej frakcja Blok Opozycyjny, bo w – w 57,3% przypadków³¹. Jednocześnie deputowani z frakcji Blok Opozycyjny, Partia Odrodzenie, Wola Narodu są bardziej skłonni popierać inicjatywy ustawodawcze prezydenta, a nie inicjatywy frakcji prezydenckiej Blok Petra Poroszenki. Według danych z 1 stycznia 2018 roku frakcje koalicyjne Blok Petra Poroszenki (138) i Front Ludowy (81) mają tylko 219 głosów. Dlatego koalicja istnieje jedynie w teorii. Sytuacja polityczna jest podobna do tej z 2007 roku, kiedy siły polityczne przywódców pomarańczowej rewolucji J. Tymoszenko i W. Juszczenko formalnie były w koalicji, ale zawsze brakowało im głosów, żeby uchylać konkretne ustawy, musieli więc szukać poparcia wśród innych deputowanych. Dzisiaj, podobnie jak po pomarańczowej rewolucji, głosowanie sytuacyjne współ z potencjalnymi sojusznikami, w zamian za udzielane dywidendy polityczne, niewątpliwie spowolni potrzebne krajowi reformy, a ponadto może doprowadzić do rewanżu sił politycznych byłego prezydenta W. Janukowycza.

Według sondażu przeprowadzonego w dn. 2-14 grudnia 2017 roku w Kijowskim Międzynarodowym Instytucie Socjologii, nastroje wyborcze obywateli odnośnie do wyborów do Rady Najwyższej Ukrainy uległy istotnym zmianom. Gdyby wybory parlamentarne odbyły się w ciągu najbliższych tygodni, to partia Ojczyzna (J. Tymoszenko) uzyskałaby największą ilość głosów (17,2% spośród tych, którzy poszliby głosować). Dalsze preferencje wyborcze podzieliłyby się w następujący sposób: partia Blok Petra Poroszenki – 13,4%, partia Blok Opozycyjny – 10,7%, Partia Radykalna Olega Laszki – 10,2% i partia Samopomoc – 7,4%³².

Najbardziej znaczące straty wyborcze w okresie kadencji parlamentu poniosły dwie największe frakcje Blok Petra Poroszenki (minus 38% wsparcia w porównaniu z wyborami przedterminowymi w 2014 roku) oraz Front Ludowy (minus 92% wsparcia w porównaniu z wyborami

³¹ Д. Остапчук, *Депутати в Законі, або законотворча боротьба за економічну політику*, 2017, <https://voxukraine.org/longreads/committees/article-ua.html> [20.03.2017].

³² Київський міжнародний інститут соціології, *Рейтинг підтримки партій і політичних лідерів: грудень 2017 року*, 2017, <http://www.kiis.com.ua/?lang=ukr&cat=reports&id=730&page=1> [19.12.2017].

przedterminowymi w 2014 roku). Dlatego oczywiste jest, że właśnie te dwie frakcje będą szukały okazji, by utrzymać koalicję w akceptowalnym dla nich formacie.

Z tego powodu możemy zaobserwować zjawisko tzw. prezyden- cjalizmu koalicyjnego³³, które występuje wtedy, gdy prezydent nie ma własnej większości w parlamencie, a jest zmuszony do stworzenia kombinacji sytuacyjnych z rozdrobnionych grup parlamentarnych w celu wsparcia „formalnej koalicji”. Właśnie tu kryje się główne zagrożenie – wzrost nieformalnego wpływu prezydenta na frakcje partyjne i ogólnie na wszystkich deputowanych. W związku z powyższym, w celu zrekompensowania braku koalicji prezydenckiej P. Poroszenko ustanowił kontrolę nad prokuraturą (powołując na stanowisko prokuratora generalnego przewodniczącego frakcji parlamentarnej Blok Petra Poroszenki – J. Łucenkę) oraz systemem sądowym (przedłużając proces uchwalenia ustawy o Najwyższym Sądzie Antykorupcyjnym).

Przebieg procesu politycznego wskazuje na dwie główne przeszkody na drodze do reform. Po pierwsze, brak woli politycznej do przeprowadzenia skutecznych i systemowych reform, ponieważ aktorzy polityczni nadal tworzą ustawy dla swoich własnych potrzeb albo interpretują je zgodnie z nimi. Po drugie, P. Poroszenko, podobnie jak jego poprzednicy, skupia niemal całą władzę polityczną i gospodarczą w swoich rękach, chociaż oczywiście musi balansować między konkurencyjnymi interesami, co z kolei utrudnia transformację społeczno-ekonomiczną społeczeństwa ukraińskiego.

3. Polityka reform. Quo vadis?

Przez wiele lat kolejne ekipy rządzące Ukrainy obiecywały przeprowadzić kluczowe reformy. Obietnice te są realizowane z wielkim wysiłkiem i w zasadzie wyłącznie pod naciskiem partnerów międzynarodowych (Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych) oraz społeczeństwa obywatelskiego. Problemy kraju stały się źródłem zysków dla elit politycznych. Na podstawie indeksu monitorującego refor-

³³ О. Фісун, *Неформальні інститути та неопатримоніальна демократія в Україні*, „Агора”, 2016, № 17, s. 9-11.

my (iMoRe)³⁴, opracowanego przez niezależną platformę analityczną VoxUkraine³⁵, można prześledzić dynamikę reform rządowych (wykres 2). W niektórych dziedzinach reformy zostały wdrożone, w innych są zbyt powolne. Za przykład udanych reform uważa się wprowadzenie elektronicznego systemu ProZorro dla zamówień publicznych, dobrowolne zjednoczenie wspólnot terytorialnych, przystąpienie Ukrainy do globalnego rejestru właścicieli beneficjalnych, utworzenie policji narodowej, reformę systemu emerytalnego, edukacyjnego i opieki zdrowotnej.

Jednak zmiany dotyczące e-deklaracji, reformy administracji publicznej, utworzenia sądu antykorupcyjnego, wprowadzenia systemu wyborczego z otwartymi listami, przebudowy organów ścigania pozostają niezrealizowane, a czasami są celowo spowalniane. Ponadto należy zauważyć, że rząd W. Hrojsmana nie ma takiego zapału do reform, jak pierwszy rząd A. Jaceniuka. Indeks iMoRe wykazuje wyraźną tendencję spadkową. Wartość wskaźnika czasami przekracza limit jednego punktu na skali. Mimo tego nie można nazwać reform na Ukrainie „porażką”, ponieważ według indeksu iMoRe kraj znajduje się na właściwej drodze, choć zmiany następują bardzo wolno. Podczas szczytu Partnerstwa Wschodniego, który odbył się w Brukseli w dn. 24-25 listopada 2017 roku, przewodniczący Komisji Europejskiej Jean-Claude Juncker wskazał na znaczny postęp, ale zauważył też, że nie przeprowadzono wielu kluczowych reform. Wzmocnić zaufanie zachodnich inwestorów mogą zaś przede wszystkim reforma sądownictwa i walka z korupcją.

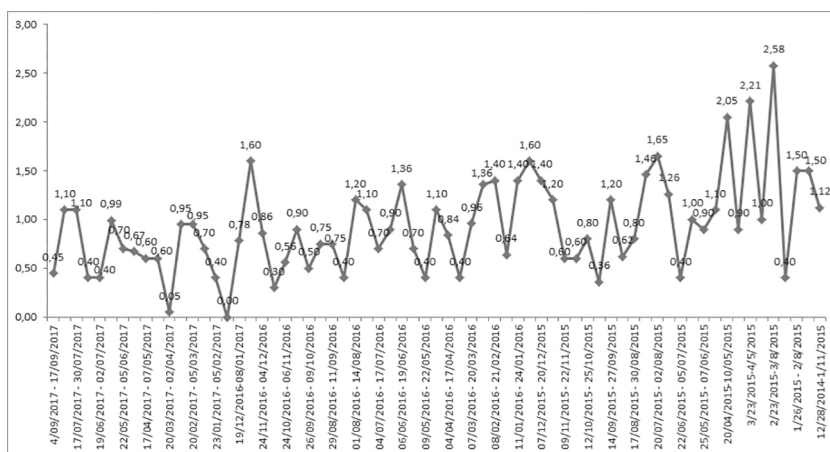
Brak komunikacji na linii władza – społeczeństwo obywatelskie jest wykorzystywany przez populistów, w wyniku czego zaufanie do rządu pozostaje na niskim poziomie. Wyniki badań socjologicznych wskazują, że największym zaufaniem cieszą się siły zbrojne Ukrainy (67,7% respondentów), wolontariusze pomagający armii i przesiedleń-

³⁴ T. Tyshchuk, *A Powerful Surge of Anti-Reform Causes iMoRe to Fall to Almost Zero*, „VoxUkraine”, 2017, <https://voxukraine.org/2017/04/13/imore-57-en/> [13.04.2017].

³⁵ Indeks monitorowania reform ma na celu kompleksową ocenę wysiłków władz Ukrainy w zakresie wdrażania reform gospodarczych. Indeks opiera się na ocenianiu przez ekspertów zmian w otoczeniu regulacyjnym w pięciu obszarach: administracja publiczna, finanse publiczne, system monetarny, środowisko biznesowe, energetyka. Ocena odbywa się w skali od „-5” do „+5”. Rada redakcyjna iMoRe uważa, że postęp reform jest zadowalający, jeśli wartość indeksu w pewnym okresie jest wyższa niż +2,0 pkt.

com (odpowiednio 67,4% i 64,8%), cerkiew (52,6%), organizacje publiczne (43,1%) i policja patrolowa (33,4%). Odwrotnie jest w przypadku zaufania do instytucji politycznych, które mają ujemny wynik na skali zaufanie – nieufność, a mianowicie 16% respondentów ufa prezydentowi (saldo wynosi -47,5%), rządowi – 11,3% (-57,9%), Radzie Najwyższej Ukrainy – 6,9% (-71,6%), a sędziom – 6,2% (-65,1%).

Wykres 2. Indeks monitorowania reform na Ukrainie (iMoRe, 2015-2017)



Uwaga: Ocena w skali od „-5” do „+5”. Rada redakcyjna iMoRe uważa, że postęp reform jest zadowalający, jeśli wartość indeksu w pewnym okresie jest wyższa niż +2,0 pkt.

Źródło: opracowanie własne na podstawie portalu VoxUkraine.

Wyraźny jest więc brak zaufania do instytucji państwowych, co jeszcze bardziej osłabia wysiłki na rzecz systematycznego przeprowadzania reform³⁶.

Ogromna większość Ukraińców nie wierzy w sukces planowanych przemian. Wyniki badań opinii publicznej pokazują, że tylko 5% respondentów wierzy w powodzenie reform, natomiast 22% wierzy, ale ma pewne wątpliwości. W opinii publicznej postęp przemian nie jest zadowalający: 41% społeczeństwa uważa, że w ogóle nic nie zostało zrobione, a kolejne 35% jest zdania, że zrobiono bardzo mało. Według obywateli największy opór w stosunku do wprowadzania zmian wyka-

³⁶ Фонд «Демократичні ініціативи» імені Ілька Кучеріва, *Громадська думка, грудень-2017: виборчі рейтинги і рейтинги довіри*, 2018, <http://dif.org.ua/article/rejtingijfojseojoj8567547> [23.01.2018].

zują urzędnicy (35%) i oligarchowie (34%). W porównaniu z poprzednimi latami, mieszkańcy Ukrainy zaczęli nieco więcej nadziei pokładać w samych sobie (27%), a także w organizacjach pozarządowych i wolontariuszach (26%), nieco mniejsze w krajach Zachodu (17%). Hierarchia najważniejszych dla Ukraińców zmian pozostaje niezmienna od trzech lat. Prawie 60% społeczeństwa uważa, że najważniejsza jest reforma antykorupcyjna. Na kolejnych miejscach plasują się reformy: sektora opieki zdrowotnej (44%), systemu emerytalnego i ochrony socjalnej (36%), organów ścigania (34%), w zakresie lustracji urzędników (21%) oraz armii, w tym wzmocnienia zdolności obronnych (20%). Jednocześnie Ukraińcy nie są zbyt dobrze poinformowani o reformach, które zostały zatwierdzone. Na przykład tylko 8% społeczeństwa dobrze orientuje się w założeniach reformy edukacyjnej, 9% w medycznej i 11% w emerytalnej, o niektórych założeniach odpowiednio wie 39%, 44% i 47% respondentów, a reszta „słyszała coś o tym” lub nie wie nic. Tylko 7% Ukraińców jest całkowicie zadowolonych z tego, jak rząd informuje obywateli o swojej pracy. Według 38% Ukraińców informacje pochodzące od sprawujących władzę często nie są prawdziwe, a 31% uważa, że takich wiadomości jest za mało. Z przeprowadzonych badań wynika, że mniej niż jedna trzecia mieszkańców Ukrainy (28%) jest skłonna znieść dalszy spadek poziomu życia dla ostatecznego sukcesu reform³⁷.

Wyniki badania międzynarodowego Ernst & Young na temat ryzyka oszustw finansowych w Europie, na Bliskim Wschodzie, w Indiach i Afryce pokazują, że korupcja w środowisku biznesowym na Ukrainie jest szeroko rozpowszechniona. Zgodnie z badaniem, 77% członków zarządów jest skłonnych uzasadnić nieetyczne zachowanie, aby pomóc biznesowi przetrwać, a 88% menedżerów średniego i wyższego szczebla uważa, że korupcja to rozpowszechnione zjawisko w biznesie³⁸. Co więcej, co trzeci z nich jest gotów zaoferować gratyfikację pieniężną w zamian za zawarcie lub przedłużenie umowy. Najczęstszą przyczyną udziału w działaniach korupcyjnych była

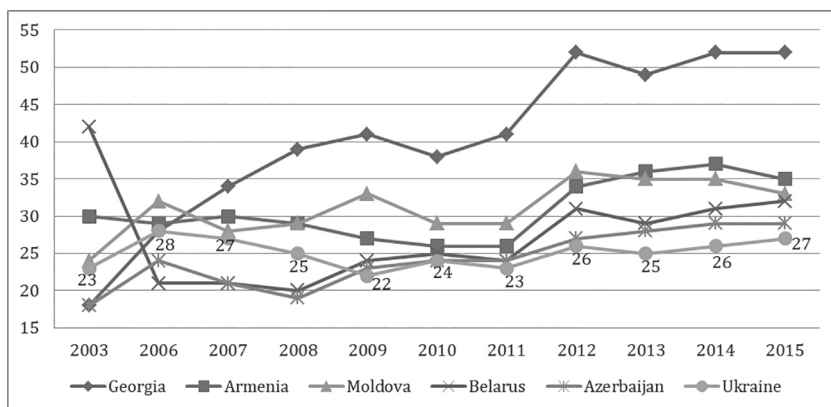
³⁷ Фонд «Демократичні ініціативи» імені Ілька Кучеріва, *Реформи в Україні: громадська думка населення*, 2017, <http://dif.org.ua/article/reformi-v-ukraini-gromadska-dumka-naselen-nya-2017> [04.12.2017].

³⁸ Ernst & Young, *EMEIA Fraud Survey 2017 Interactive Results Comparison Tool*, 2017, <https://fraud-surveys.ey.com/ey-emeia-fraud-survey-2017/interactive-results-comparison-tool/> [05.12.2017].

potrzeba przyspieszenia powolnych procedur biurokratycznych. Odpowiadając na pytanie o największe przeszkody w walce z korupcją na Ukrainie, 48% menedżerów najwyższego szczebla wskazało brak woli politycznej, a tylko 17% tłumaczyło to „mentalnością Ukraińców”. Ogólnie 51% respondentów było optymistycznie nastawionych odnośnie do perspektyw walki z korupcją.

W ciągu trzech lat po Euromajdanie Ukrainie udało się zdobyć tylko trzy dodatkowe punkty w wynikach światowego indeksu percepcji korupcji (CPI) w 2016 roku³⁹. Dla porównania, w tym samym okresie w Gruzji stopień walki z korupcją osiągnął jedenaście punktów (wykres 3).

Wykres 3. Indeks percepcji korupcji w krajach Partnerstwa Wschodniego



Źródło: opracowanie własne na podstawie portalu Transparency International.

Co więcej, Ukraina ma najgorszy indeks spośród krajów Partnerstwa Wschodniego. Nieznaczłą poprawę zaobserwowano w kwestii ograniczenia wykorzystywania stanowisk służbowych w organach władzy wykonawczej (wskaźnik wzrósł o 14%), w policji i siłach zbrojnych (wskaźnik wzrósł o 6%), ale w sądownictwie sytuacja pozostała taka sama jak podczas reżimu W. Janukowycza. Na dzień dzisiejszy indeks percepcji korupcji na Ukrainie wynosi 29 punktów na 100 możliwych,

³⁹ Transparency International, *Corruption Perceptions Index 2016, 2017*, https://www.transparency.org/news/feature/corruption_perceptions_index_2016 [25.01.2017].

czyli tylko o dwa punkty więcej niż w zeszłym roku. Niestety, to za mało dla kraju, którego rząd nadał walce z korupcją rangę priorytetową. Na wzrost wskaźnika wpływ miało bardziej krytyczne podejście społeczeństwa do skorumpowanych urzędników i ich potępienie społeczne, a także stworzenie organów antykorupcyjnych i powstanie publicznego ruchu antykorupcyjnego (Krajowe Biuro Antykorupcyjne). Zwlekanie z prawdziwą karą dla skorumpowanych urzędników, wzrost korupcji w biznesie i kręgach rządowych oraz dyskredytacja polityki antykorupcyjnej nie pozwalają Ukrainie zrobić zdecydowanego kroku do przodu w walce z korupcją.

Na Ukrainie urzędnicy państwowi czują się chronieni przez system. Są gotowi czerpać korzyści z aktywów, które zostały odziedziczone po upadku Związku Radzieckiego, z projektów infrastrukturalnych, ze sprzedaży zasobów własnego kraju, z zamówień publicznych itp.⁴⁰. Dochody z nieuczciwych transakcji wpłacają na tajne konta bankowe zarejestrowane w centrach offshore, których jedynym celem jest ukrycie tożsamości prawdziwych właścicieli. Dobrym przykładem może być szef Państwowej Służby Fiskalnej Ukrainy R. Nasirow, który został zawieszony w obowiązkach ze względu na zwłokę w płaceniu opłat eksploatacyjnych za wydobywanie kopalin, co doprowadziło do zrealizowania schematów korupcyjnych. Jednak walka z korupcją nie trwała zbyt długo, ponieważ żona Nasirowa wpłaciła kaucję w wysokości 100 mln hrywien, po czym podejrzany mógł wyjść na wolność. Biorąc pod uwagę dobre relacje prezydenta z prokuratorem generalnym, jest mało prawdopodobne, aby prowadzono dochodzenia w sprawie działalności korupcyjnej kluczowych osób z otoczenia prezydenckiego. Jednocześnie indyulgencję otrzymali nieformalni partnerzy koalicji parlamentarnej (przedstawiciele partii Partia Odrodzenie i Wola Narodu), mianowańcem których jest właśnie R. Nasirow. Podobny był przypadek jednego z najbardziej znanych zwolenników reżimu W. Janukowycza – J. Iwanuszczenki, który był poszukiwany przez Interpol z powodu kradzieży 75 mln dolarów przeznaczonych na działania

⁴⁰ O. Havrylyshyn, X. Meng, L. Marian Tupy, *25 Years of Reforms in Ex-Communist Countries. Fast and Extensive Reforms Led to Higher Growth and More Political Freedom*, „Policy Analysis”, vol. 12, 2016, no 795.

w zakresie efektywności energetycznej. Jednak w grudniu 2015 roku prokuratura wstrzymała dochodzenie przeciwko niemu.

W ocenie dynamiki korupcji na Ukrainie, w porównaniu z 2014 rokiem, przeważają w niewielkim stopniu oceny negatywne. Według 44% respondentów, korupcja wzrosła znacząco lub nieznacznie, podczas gdy jej spadek odnotowało jedynie około 4% respondentów (około 39% uważa, że pozostała na tym samym poziomie). Prawie połowa ludności (44%) ocenia korupcję jako najpoważniejszy problem na Ukrainie, a kolejne 36% uważa ją za dość poważną. Ponadto, według badań opinii publicznej, 86% Ukraińców uważa, że walka z korupcją nie przynosi efektów⁴¹.

Jak wskazuje badanie „Nations in Transit”, przygotowane przez Freedom House⁴², niewielki postęp odnotowano także w zakresie powołania instytucji państwowych do walki z korupcją. Władze podjęły co prawda szereg kroków w kierunku stworzenia ustawodawstwa w dziedzinie organów antykorupcyjnych, ale zwlekają z jego implementacją. Kolejną nierozwiązaną kwestią pozostają starania przedstawicieli władzy o to, aby mogli osobiście kontrolować wybór kierownictwa takich organów. I choć organy ścigania kierowane są przez młodych zwolenników reform, to słaba koordynacja działań ogranicza ich skuteczność. Sporym problemem jest też to, że wysiłki organów antykorupcyjnych rozpraszają się na poziomie różnych instytucji.

Rząd, pod przewodnictwem premiera Hrojsmana, ma ograniczoną większość, która zależy od wsparcia oligarchicznych grup afiliacyjnych, udzielanego w zamian na dodatkowe preferencje. Otwarta pozostaje kwestia gotowości aktorów politycznych do przyspieszenia reform dotyczących walki z korupcją i uniknięcia starty tego, co osiągnięto w ciągu ostatnich lat. W przeciwnym razie okno reform instytucjonalnych może zostać zamknięte. Przed międzynarodowymi protektorami często pojawia się pytanie dotyczące pomocy finansowej dla Ukrainy. Z jednej strony w niektórych przypadkach pomoc dla rozwijających się krajów może okazać się zbawienna, ale z drugiej strony jej

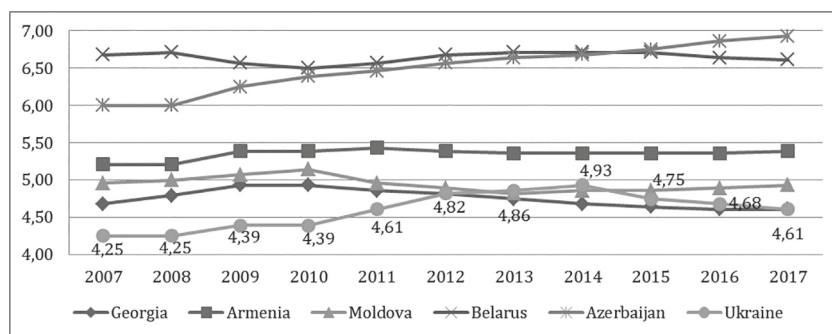
⁴¹ Фонд «Демократичні ініціативи» імені Ілька Кучеріва, *Реформи в Україні: недороблене і недовиконане*, 2017, <http://dif.org.ua/article/reformi-v-ukraini-nedoroblene-i-nedovikonane> [21.12.2017].

⁴² Freedom House, *Nations in Transit 2017*, 2017, <https://freedomhouse.org/report/nations-transit/nations-transit-2017> [04.04.2017].

efekty będą widoczne dopiero wtedy, gdy towarzyszyć jej będą realne zobowiązania elit rządzących. Rząd najefektywniej wdrażał reformy wtedy, kiedy ze strony Unii Europejskiej i Międzynarodowego Funduszu Walutowego zostały przedstawione konkretne warunki i wymagania⁴³. Na przykład, podpisanie umowy stowarzyszeniowej z UE i porozumienia dotyczącego wprowadzenia ruchu bezwizowego stanowiły główne obietnice, których rząd powinien dotrzymać. Z kolei międzynarodowa pomoc finansowa chroniła kraj od jeszcze większych trudności gospodarczych w 2014 i 2015 roku.

Dużą rolę społeczeństwa obywatelskiego w uskutecznianiu przemian demokratycznych pokazuje badanie Freedom House (wykres 4). Poziom demokratycznego postępu na poziomie 4,61 pkt powoduje, że Ukraina wciąż pozostaje w kategorii krajów częściowo wolnych lub reżimów hybrydowych⁴⁴.

Wykres 4. Poziom demokracji w krajach Partnerstwa Wschodniego



Źródło: opracowanie własne na podstawie portalu Freedom House.

Według wyników badań, Ukraina i Białoruś to jedyne kraje, które poprawiły indeks demokracji wśród krajów Partnerstwa Wschodniego. Sprawozdawczość zamówień publicznych w systemie ProZorro, finansowanie partii na poziomie państwowym, pierwsze dochodzenia Krajowego Biura Antykorupcyjnego, udział społeczeństwa w re-

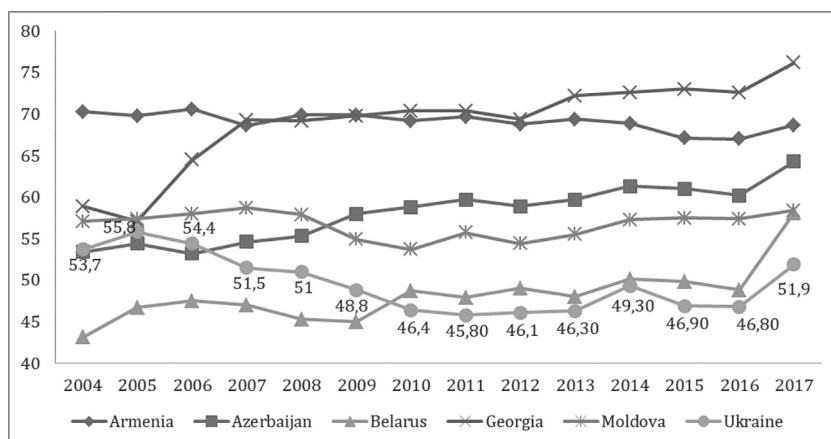
⁴³ R. Melzig, P. Pleva R. Sprout, *Economic Reforms, Democracy and Growth in Eastern Europe and Eurasia*, „Working Paper Series on the Transition Countries”, 2005, no 3.

⁴⁴ Freedom House, *Nations in Transit 2017*, 2017, <https://freedomhouse.org/report/nations-transit/nations-transit-2017> [04.04.2017].

formach antykorupcyjnych zaliczane są do najważniejszych zmian. Największymi wyzwaniem pozostają jednak słabość instytucji, które powinny zapewniać praworządność, nadmierna regulacja gospodarki i koncentracja władzy w rękach klanów oligarchicznych.

Według badań przeprowadzonych przez analityczne centrum badawcze Heritage Foundation, wskaźnik wolności gospodarczej na Ukrainie wynosi 51,9 pkt, czyli o 3,8 pkt więcej niż przed rokiem (wykres 5)⁴⁵.

Wykres 5. Wskaźnik wolności gospodarczej w krajach Partnerstwa Wschodniego



Źródło: opracowanie własne na podstawie portalu Heritage Foundation.

Znaczące zmiany wpłynęły na swobodę monetarną i swobodę inwestycyjną. Niestety Ukraina zajmuje pod tym względem ostatnie miejsce wśród 44 krajów europejskich, a jej ocena jest najniższa wśród krajów Partnerstwa Wschodniego. Głównymi przyczynami ograniczenia wolności gospodarczej są brak działań antykorupcyjnych, brak prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych i niedoskonała baza przepisów prawnych dotyczących praworządności. Trzy części wskaźnika Ukrainy są ocenione gorzej niż w ubiegłym roku: prawo własności, swoboda handlu, integralność zarządzania. Wskaźnik swobody finansowej pozostał na poziomie ubiegłorocznym. Ogólny entuzjazm dla wdra-

⁴⁵ The Heritage Foundation, *Ukraine: 2017 Index of Economic Freedom*, 2017, <http://www.heritage.org/index/country/ukraine> [08.11.2017].

zania zachodnich reform zmalał również z powodu przedłużającej się tu stagnacji gospodarczej. W rezultacie Ukraina znajduje się w grupie krajów o gospodarce w zasadzie bez wolności. Korupcja niszczy to, co mogłyby stać jej siłą napędową.

Podsumowanie

Zgodnie z międzynarodowymi oczekiwaniami i wymaganiami ukraińskiego społeczeństwa obywatelskiego, elity polityczne mogą przeprowadzić reformy gospodarcze i administracyjne, jeżeli będą w stanie utrzymać funkcjonowanie nieformalnej piramidy władzy i zachować główne źródła władzy, wpływów i dochodów. Jednak ze względu na symulowanie, prolongowanie czy niszczenie reform władza zaciera potencjał reformatorski, co pozwala jej dostosowywać się do nowych reguł gry lub odkrywać stare schematy wzbogacania.

Ukraina kontynuuje odbudowę po wydarzeniach z 2014 roku, a także kryzysu, który rozpoczął się z powodu rosyjskiej okupacji Krymu i wsparcia wojskowego separatystów na wschodzie Ukrainy. Niezdolność władz do prowadzenia dochodzeń w sprawach korupcji na wszystkich szczeblach spowodowała utratę poparcia wśród ludności, podczas gdy presja polityczna na działaczy społecznych i dziennikarzy wciąż rośnie. Wraz z częściową transformacją ustroju politycznego, modernizacją państwa i liberalizacją gospodarki dochodzi do selektywnych reform, które nie doprowadziły do zmiany istoty systemu na Ukrainie, który nadal funkcjonuje jako sieć łącząca działania administracji prezydenckiej i administracji obwodowych, aparatu rządowego, systemu sądownictwa, frakcji parlamentarnych, partii politycznych, środków masowego przekazu itp. Daje to podstawę do stwierdzenia, że akcje mające na celu zdyskredytowanie organów antykorupcyjnych są przyczyną rozmycia oficjalnie ogłoszonego kursu antykorupcyjnego na Ukrainie.

Kryzys polityki ukraińskiej to przede wszystkim utrata zaufania. Ludzie nie ufają instytucjom politycznym, czołowym politykom i partiom, nie wierzą w zdolność rządu do przeprowadzenia demokratycznych zmian, które zostały wywalczone i ogłoszone przez rewolucję godności. Z kolei politycy nie ufają ani sobie nawzajem, ani społeczeństwu. Wszystko to sprawia, że kraj nie jest w stanie iść drogą reform. Tylko niezachwiana wola polityczna do szybkich zmian mających na

celu przywrócenie kredytu zaufania i przyspieszenie kluczowych reform może uratować Ukrainę.

Sukces reform na Ukrainie leży w interesie również zachodnich partnerów, ponieważ wyniki tej transformacji będą mieć rozstrzygające znaczenie dla stabilności Europy Wschodniej. Ukraińscy przywódcy powinni więc z tego powodu działać w sferze gospodarczej z ogromną determinacją, aby wyjść z szarej strefy i wyprowadzić kraj na drogę reform. Unia Europejska powinna natomiast wspierać wysiłki Ukrainy i zapewnić jej skuteczną i elastyczną pomoc. Istotne jest wzajemne zaufanie. Jeżeli Ukraina chce uzyskać wsparcie partnerów międzynarodowych, musi wykazać stanowczość i niezłomność w zakresie zmian gospodarczych. Reformy na Ukrainie wykraczają poza ramy zwykłego aspektu ekonomicznego. Ukraińskie państwo i społeczeństwo wciąż przechodzą reformy strukturalne praktycznie w każdym sektorze życia codziennego.

Bibliografia

- Ernst & Young, *EMEIA Fraud Survey 2017 Interactive Results Comparison Tool*, 2017, <https://fraudsurveys.ey.com/ey-emeia-fraud-survey-2017/interactive-results-comparison-tool/>.
- Fisun O., *Rethinking Post-Soviet Politics from a Neopatrimonial Perspective*, „Democratizatsiya. The Journal of Post-Soviet Democratization”, vol. 20, 2012, no 2, s. 87-96.
- Forbes, *Рейтинг Forbes: 100 найбагатших-2016*, 2016, <http://forbes.net.ua/ua/ratings/4>.
- Freedom House, *Nations in Transit 2017*, 2017, <https://freedomhouse.org/report/nations-transit/nations-transit-2017>.
- Hale H., *Patronal Politics. Eurasian Regime Dynamics in Comparative Perspective*, Cambridge University Press, Washington DC 2014.
- Havrylyshyn O., Meng X., Marian Tupy L., *25 Years of Reforms in Ex-Communist Countries. Fast and Extensive Reforms Led to Higher Growth and More Political Freedom*, „Policy Analysis”, vol. 12, 2016, no 795.
- Helmke G., *Informal Institutions and Comparative Politics: A Research Agenda*, „Perspectives on Politics”, vol. 2, 2004, issue 04, s. 725-740.
- Józwick B., Stępniewski T., *Transformacja, integracja i kryzysy w Europie Środkowej i Wschodniej*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, Rok 14, 2016, z. 5, s. 11-21.
- Levitsky S., Way L., *Competitive Authoritarianism: Hybrid Regimes After the Cold War (Problems of International Politics)*, Cambridge University Press, Cambridge 2010.

- Melzig R., Pleva P., Sprout R., *Economic Reforms, Democracy and Growth in Eastern Europe and Eurasia*, „Working Paper Series on the Transition Countries”, 2005, no 3.
- North D., *Institutions, Institutional Changes and Economic Performance*, Cambridge University Press, Cambridge 1990.
- North D., Wallis J., Weingast B., *Violence and Social Orders: A Conceptual Framework for Interpreting Recorded Human History*, Cambridge University Press, Cambridge 2009.
- Peters G., *Institutional theory in political science: The “new institutionalism”*, Continuum, Bloomsbury 2011.
- Sukhov O., *Sakvarelidze: Prosecutors “tearing apart” witnesses in diamond prosecutors case*, 2016, <https://www.kyivpost.com/article/content/reform-watch/sakvarelidze-prosecutors-tearing-apart-witnesses-in-diamond-prosecutors-case-412245.html>.
- The Heritage Foundation, *Ukraine: 2017 Index of Economic Freedom*, 2017, <http://www.heritage.org/index/country/ukraine>.
- Transparency International, *Corruption Perceptions Index 2016*, 2017, https://www.transparency.org/news/feature/corruption_perceptions_index_2016.
- Tyshchuk T., *A Powerful Surge of Anti-Reform Causes iMoRe to Fall to Almost Zero*, „VoxUkraine”, 2017, <https://voxukraine.org/2017/04/13/imore-57-en/>.
- Верховна Рада України, *Поіменне голосування про проект Постанови про Кабінет Міністрів України (№ 4423)*, 2016, http://w1.c1.rada.gov.ua/pls/radan_gs09/ns_golos?g_id=6702.
- Верховна Рада України, *Про Національне антикорупційне бюро України*, 2016, <http://zakon2.rada.gov.ua/laws/show/1698-18/page>.
- Верховна Рада України, *Угода про Коаліцію депутатських фракцій «Європейська Україна»*, 2014, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/p0001001-15, s. 1-2>.
- Гарань А., Сидорчук А., *Новое правительство в Украине. Возможность перемен или путь к новым досрочным выборам?*, „Аналитическая записка. ПОНАРС Евразия”, Август 2016, № 436, s. 2.
- Губенко Д., *Відставка Абромавичуса: Поворотний момент українських реформ*, 2016, <http://p.dw.com/p/1Hooc>.
- Дзеркало тижня, *Ляшко оголосив про вихід фракції Радикальної партії з коаліції*, 2015, https://dt.ua/POLITICS/lyashko-ogolosiv-pro-vihid-frakciyi-radikalnoyi-partiyi-z-koaliciyi-183354_.html.
- Київський міжнародний інститут соціології, *Рейтинг підтримки партій і політичних лідерів: грудень 2017 року*, 2017, <http://www.kiis.com.ua/?lang=ukr&cat=reports&id=730&page=1>.
- Колодій А., *Траєкторія демократичного переходу в Україні*, [w:] *Transformacja w Polsce i na Ukrainie: 1989-2009. Wybrane aspekty*, А. Антошевського, А. Колодій, К. Ковальчика (red.), Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2010, s. 23-38.

- Мацієвський Ю., *У пастці гібридності: зигзаги трансформацій політичного режиму в Україні (1991-2014)*, Книги – ХХІ, Чернівці 2016.
- Меркель В., Круассан А., *Формальные и неформальные институты в дефектных демократиях (I)*, „Полис. Политические исследования”, 2002, № 1, s. 6-17.
- Національне антикорупційне бюро України, *Бюджетом-2016 для НАБУ виділено 486,6 млн. гривень*, 2015, <https://nabu.gov.ua/novyny/byudzhetom-2016-dlya-nabu-vydileno-4866-mln-gryven>.
- Остапчук Д., *Депутати в Законі, або законотворча боротьба за економічну політику*, 2017, <https://voxukraine.org/longreads/committees/article-ua.html>.
- Остапчук Д., *Якою Буде Нова Коаліція, або Про Що Мовчать Політики, але Говорить Математика*, 2016, <https://voxukraine.org/uk/yakoiy-bude-nova-koalitsiya-ua/>.
- Рибій О., *Неформальні політичні інститути: сутність, класифікація, результати діяльності*, „Політичний менеджмент”, 2011, № 1, s. 34-42.
- Романюк А., *Порівняльний аналіз політичних інститутів країн Західної Європи*, Видавничий центр ЛНУ імені Івана Франка, Львів 2007.
- Умланд А., *Клан Порошенко. Как перерождается олигархия*, 2017, <https://nv.ua/opinion/umland/klan-poroshenko-kak-pererozhdaetsja-oligarhija-1540270.html>.
- Фісун О., *Неформальні інститути та неопатримоніальна демократія в Україні*, „Агора”, 2016, № 17, s. 9-11.
- Фонд «Демократичні ініціативи» імені Ілька Кучеріва, *Громадська думка, грудень-2017: виборчі рейтинги і рейтинги довіри*, 2018, <http://dif.org.ua/article/rejtingijfojseoj8567547>.
- Фонд «Демократичні ініціативи» імені Ілька Кучеріва, *Реформи в Україні: громадська думка населення*, 2017, <http://dif.org.ua/article/reformi-v-ukraini-gromadska-dumka-naselennya-2017>.
- Фонд «Демократичні ініціативи» імені Ілька Кучеріва, *Реформи в Україні: недороблене і недовиконане*, 2017, <http://dif.org.ua/article/reformi-v-ukraini-nedoroblene-i-nedovikonane>.
- Шереметьєва С., *Олександр Оніщенко: за час президентства активи Порошенко збільшились в 3-4 рази*, 2017, <https://apostrophe.ua/ua/article/politics/2017-02-07/aleksandr-onischenko-poroshenko-za-vremya-svoego-prezidentstva-razbogatel-v-3-4-raza/10049>.



WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY

TOM XIV (2017) N° 4

s. 83-94

Tomasz Stępniewski*

Ukraina: niepewna przyszłość w cieniu przeszłości

Ukraine: Uncertain Future Overshadowed by the Troubled Past

Abstract: Since 1991 Ukraine has suffered three revolutions which impacted the country's internal and international situation. One would assume that the EuroMaidan and Orange Revolution were the most significant attempts to change the state of affairs in Ukraine. When the ruling authorities were replaced and constitutional changes made, it did not bring about the kind of substantial transformation in the sphere of political system that would allow the creation of a more stable structure. The change of political and legal systems seems to be one of the most urgent necessities in Ukraine. Without thorough constitutional reforms the division of legislative and executive powers is simply impossible. Obscure constitutional and executive legacies favor the abuse, over-interpretation, as well as the instrumental application of law. Other constitutional and judicial reforms seem essential. Still, are the ruling elites ready, and above all, are they able to conduct a profound change in the perception of reality, and go beyond the clan-oligarchic interests? If Ukraine fails to conduct systematic political reforms, it will be doomed to a future of being taken advantage of, while at the same, time becoming susceptible to Russia's influences.

Keywords: Ukraine, Ukraine foreign policy, Ukraine crisis, Russia, Ukraine's security.

Украина: неопределенное будущее в тени прошлого

Резюме: Можно было допускать, что «Евромайдан» и «оранжевая революция» являлись попыткой изменения положения дел. Несмотря на то, что в результате этих событий правительство было заменено, а также произошли конституционные изменения, они не привели к существенным изменениям в сфере устройства, которые бы позволили создать более стабильную структуру системы государства. Изменение политической и правовой системы представляется одной из первооче-

* Tomasz Stępniewski, dr hab., prof. KUL, kierownik Katedry Studiów Wschodnich, Instytut Nauk Politycznych i Spraw Międzynarodowych, Wydział Nauk Społecznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, e-mail: tomasz.stepniewski5@gmail.com

rednych potrzebностей Ukrainy. Bez тщательной конституционной реформы разделение законодательной и исполнительной власти просто не представляется возможным. Неясные конституционные и исполнительные положения благоприятствуют злоупотреблениям, чрезмерной интерпретации и инструментальному применению права. Необходимы и другие конституционные и судебные реформы. Однако, готовы ли правящие элиты и, прежде всего, способны ли они произвести глубокие изменения в восприятии реальности и выйти за пределы кланово-олигархических интересов? Если Украина не проведет систематических политических реформ, то будет обречена на тяжелое будущее и одновременно усилится ее восприимчивость к влиянию России.

Ключевые слова: Украина, внешняя политика Украины, украинский кризис, Россия, безопасность Украины.

Wstęp

Analizując sytuację polityczną na Ukrainie, należy zauważyć, że już od dłuższego czasu zarówno polscy, jak i zachodnioeuropejscy eksperci zastanawiają się nad kierunkiem polityki zagranicznej Ukrainy¹. Czy obrała ona kurs europejski czy też prorosyjski? Można stawiać wiele hipotez dotyczących kierunku polityki zagranicznej Ukrainy. Przy rozpatrywaniu różnych wariantów należy pamiętać o tym, że jej geopolityczne położenie, z jednej strony, umiejscawia ją w kręgu zainteresowania najważniejszych demokracji zachodnioeuropejskich oraz USA, z drugiej zaś, powoduje, że Ukrainie jest niezwykle trudno jednoznacznie opowiedzieć się za jedną z opcji, gdyż elity polityczne nie wiedzą, czy też nie chcą wiedzieć, który wariant wybrać – europejski czy prorosyjski. Ponadto do momentu wybuchu Euromajdanu na przełomie 2013/2014 roku ambiwalentność ośrodka decyzyjnego w Kijowie wypływała z niezdecydowania społeczeństwa ukraińskiego. W niniejszej analizie autor położył nacisk na uwarunkowania polityki zagranicznej Ukrainy – państwa powstałego po rozpadzie ZSRS i znajdującego się obecnie na drodze transformacji systemowej. Pomimo upływu dość długiego czasu od tego wydarzenia i panowania innych już realiów, sposób myślenia, czy też uprawiania polityki, nie-

¹ Zob. m.in. J.M. Fiszer, T. Stępniewski, *Polska i Ukraina w procesie transformacji, integracji i wyzwania dla bezpieczeństwa Europy Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 2017; *Ukraina po (Euro)majdanie. Od autorytaryzmu do protodemokracji*, A. Stelmach, L. Hurska-Kowalczyk (red.), Toruń 2016; K. Świder, *Rosyjska świadomość geopolityczna a Ukraina i Białoruś (po rozpadzie Związku Radzieckiego)*, Warszawa 2015; O. Onuch, H.E. Hale, *Capturing Identity: The Case of Ukraine*, „Post-Soviet Affairs”, vol. 34, 2018, no. 2-3, s. 84-106.

wiele się zmienił. Ukraina przetrwała trzy rewolucje (rewolucja na granicie, pomarańczowa rewolucja oraz rewolucja godności)², ale jej przeszłość nadal nie rysuje się w jasnych barwach. Należy podkreślić, że na skutek zaangażowania państw zachodnich (szczególnie Unii Europejskiej) – czego zwieńczeniem była pomarańczowa rewolucja oraz przynajmniej częściowo Euromajdan – zostały zainicjowane procesy sprzyjające przebudzeniu społeczeństwa obywatelskiego na Ukrainie jak również wpływające na sytuację polityczną tego państwa.

W celu przeprowadzenia analizy ewolucji sytuacji na Ukrainie, w pierwszej kolejności scharakteryzowana zostanie sowiecka spuścizna, kolejno zostaną przedstawione w sposób ogólny uwarunkowania polityki zagranicznej Ukrainy, a następnie zostanie podjęta próba ukazania sytuacji tego państwa w niedalekiej przyszłości.

1. Sowiecka spuścizna warunkująca sytuację polityczną Ukrainy

Funkcjonowanie państwa i społeczeństwa ukraińskiego przez ponad siedemdziesiąt lat w ramach Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich odcisnęło piętno na współczesnej Ukrainie. Pomimo że ZSRS rozpadł się w 1991 roku, sowiecka spuścizna nadal wpływa na funkcjonowanie niepodległej Ukrainy. Odwołując się do Carla Schmitta, możemy powiedzieć, że w wyniku nakładania się sfer państwa i społeczeństwa zarówno zanikają *neutralne* obszary, takie jak kultura, religia czy gospodarka, jak i przestają być *neutralne* – niepaństwowe oraz niepolityczne³. Schmitt w celu dokładnego określenia pojęcia polityczności powołuje się na antynomię „sojusznika” i „wroga”. Bez użycia tych terminów nie można zdefiniować pojęcia polityczności. Państwo, które odpowiedzialne jest za bezpieczeństwo wspólnoty, depolityzuje wszystkie grupy znajdujące się wewnątrz jego władztwa. W rozważanym przypadku

² Warto tutaj wspomnieć o bardzo ważnym projekcie, w którym autor uczestniczył w 2017 i 2018 roku, pt. „3R. Three Ukrainian Revolutions” – koordynowanym przez College of Europe w Natolinie (Warszawa) – traktującym o trzech rewolucjach na Ukrainie. Szerzej o projekcie: <https://www.coleurope.eu/page-ref/3r-project>.

³ C. Schmitt, *Teologia polityczna i inne pisma*, wybór, przekł. i wstęp M. A. Cichocki, Kraków 2000, s. 195; jak również na temat suwerenności i polityczności zob. C. Schmitt, *Political Theology. Four Chapters on the Concept of Sovereignty*, translated by G. Schwab, The MIT Press, Cambridge, Massachusetts and London 1988, s. 5 i nast.

mamy do czynienia z jeszcze jednym faktem – Ukraina jako państwo jest za słaba, aby „wymusić” na poszczególnych grupach respektowanie swej wyłączności na polityczność. Grupy nacisku na Ukrainie (inaczej niż w prawidłowo funkcjonujących demokracjach) wywierają presję na organy władzy za pomocą wszelkich dostępnych metod, ich wewnętrzną strukturę możemy określić jako dobrze zorganizowane klany oligarchiczne (polityczno-gospodarcze grupy nacisku). Dość często dochodzi do sytuacji, w których ich partykularne interesy przeważają nad racją stanu Ukrainy. Zagrożeniem dla wszechwładzy oligarchów mógł być kompromis osiągnięty w czasie pomarańczowej rewolucji na przełomie 2004/2005 roku, który spowodował, że silna pozycja prezydenta, *de facto* administracji prezydenckiej, została ograniczona⁴. Mogło się wówczas wydawać, że będzie to początek końca systemu oligarchicznego z lat 90. XX wieku. W czasie pomarańczowej rewolucji i w trakcie negocjacji prowadzonych przez obozy „pomarańczowych” i „niebieskich” został zawarty kompromis, na mocy którego prezydent przestał stać na czele władzy wykonawczej. W późniejszym okresie, w czasie urzędowania Wiktora Janukowycza, część prerogatyw prezydenta została przekazana premierowi. W wyniku wydarzeń na Majdanie doszło co prawda do wymiany ekipy rządzącej oraz zmiany konstytucji, ale nie przyczyniło się to do zasadniczej transformacji systemu. Tym samym nie doszło do ostatecznej konstrukcji systemu politycznego na Ukrainie, a jedynie do zmiany układu oligarchicznego – partii korporacji na rzecz rywalizacji grup interesów polityczno-ekonomicznych⁵. W kolejnych latach mieliśmy do czynienia z przetasowaniami grup oligarchicznych, lecz system polityczny ciągle nie uległ zmianie.

Na kształt systemu politycznego Ukrainy wpływają wskazane wyżej powiązania polityków z klanowym biznesem oraz chęć utrzymania przy władzy przez rządzących (np. przez obecnego prezydenta Ukrainy Petra Poroszenkę) silnych grup gospodarczych lub ewentualnie wyeliminowania konkurencyjnych oligarchów. Również kolejna

⁴ T. Kapuśniak (Stępniewski), *Ukraina jako obszar wpływów międzynarodowych po zimnej wojnie*, Warszawa–Lublin 2008, rozdz. 4.

⁵ Por. W. Baluk, *Transformacja systemu politycznego Ukrainy, Mołdowy i Białorusi*, [w:] *Białoruś, Mołdawia i Ukraina wobec wyzwań współczesnego świata*, T. Kapuśniak (Stępniewski), K. Fedorowicz, M. Gołoś (red.), Lublin 2009, s. 22-24; także: T. Stępniewski, *Polityka bezpieczeństwa Ukrainy po 2010 roku*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, T. Stępniewski (red.), Rok 11 (2013), z. 2: *Słowiański trójkąt: Rosja, Ukraina, Białoruś*, s. 143-163.

rewolucja Euromajdanu nie spowodowała korekty systemu politycznego Ukrainy, w związku z czym grupy oligarchiczne nadal kształtują i kontrolują sytuację tego państwa. Dlatego też bez gruntowych reform i deoligarchizacji systemu politycznego Ukrainy nie należy spodziewać się istotnych zmian. Klany oligarchiczne będą się skutecznie broniły przed nazbyt radykalnymi reformami. Jeżeli scenariusz wyeliminowania klanów z życia politycznego nie jest możliwy, to najlepszym rozwiązaniem wydaje się ewolucja tych klanów w kierunku klasycznych grup nacisku. Wówczas tworzenie sztucznych (własnych) partii politycznych nie będzie ani potrzebne, ani konieczne, ponieważ założone cele będzie można osiągnąć poprzez lobbing. Wprowadzenie jasnych reguł gry może jednak dla owych klanów oznaczać zagrożenie w postaci napływu inwestycji zagranicznych, co tym samym groziłoby osłabieniem pozycji rodzimych oligarchów.

2. Uwarunkowania wewnętrzne polityki zagranicznej Ukrainy

Można uznać, że sytuacja polityczna na Ukrainie, jaka ukształtowała się w wyniku wydarzeń z jesieni 2004 roku, określanych mianem pomarańczowej rewolucji, zmieniła kierunek marszu Ukrainy: od przejściowego postradzieckiego wariantu jej rozwoju ku dążeniu do konsekwentnej realizacji modelu klasycznego państwa narodowego. Ukraina zaświadczyła, że jest państwem należącym do Europy nie tylko geograficznie, ale również pod względem propagowanych wartości europejskich. Pomarańczowa rewolucja (w szczególności postawa społeczeństwa ukraińskiego) wywołała sympatię na niemal całym kontynencie i długo pozostawała obiektem zainteresowania mediów. Wówczas nowo wybrany prezydent Wiktor Juszczenko, wraz z całym gabinetem i parlamentem ukraińskim, poprzez podejmowanie konkretnych decyzji rozpoczął realizację – wcześniej jedynie zadeklarowanego – kierunku polityki zagranicznej nastawionego na integrację z instytucjami europejskimi i euroatlantyckimi⁶. Natomiast dojście

⁶ Podczas prezydentury Leonida Kuczmy Ukraina często deklarowała plany integracji z UE i NATO. Jednak dla wielu badaczy polityki zagranicznej Ukrainy zrozumiałe było, że „europejskie intencje” Kuczmy to tylko zagranie taktyczne, pozwalające mu na realizowanie polityki „wielowektorowości”, tj. polityki balansowania między Rosją a Zachodem. Spowodowało to pojawienie się

do władzy Wiktora Janukowycza spowodowało odsunięcie wektora polityki europejskiej na dalszy plan i ewolucję systemu politycznego w kierunku autorytaryzmu. Wydarzenia Euromajdanu z przełomu 2013/2014 roku były *de facto* odpowiedzią na brak podpisania przez Janukowycza umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską. Porozumienie to w oczach społeczeństwa ukraińskiego służyło zacieśnieniu współpracy z UE i czyniło bliższą perspektywę członkostwa w jej strukturach. Tak więc Euromajdan przyczynił się do zmiany sytuacji politycznej i odsunięcia od władzy skorumpowanego prezydenta. Nowy impuls i optymizm związany z gruntowanymi reformami politycznymi pojawił się wraz z dojściem do władzy Petra Poroszenki. Z perspektywy 2017 roku można powiedzieć, że chociaż niektóre reformy zostały zainicjowane oraz częściowo wdrożone, to przed rządzącymi Ukrainą ciągle stoi wiele wyzwań. Podjęte reformy i zmiany wprowadzane w państwie często są jedynie reakcją na zaistniałą sytuację, dlatego następują powoli, nieregularnie, niekonsekwentnie, a niekiedy nawet przeprowadzane są niefachowo. Tak więc pozytywny rezultat, jaki ostatecznie udaje się osiągnąć, przesłaniają negatywne zjawiska i procesy oraz spuścizna poprzedniego reżimu. Podobnie jak wcześniej, tak również teraz, o wiele większy wpływ na kształtowanie i realizację polityki zewnętrznej i bezpieczeństwa ma sytuacja wewnętrzna na Ukrainie, szczególnie sympatie polityczne rządzących, aniżeli ochrona nadrzędnego interesu państwa (czemu mogłoby służyć skorzystanie z propozycji badaczy i instytucji analitycznych)⁷. Dodatkowo, na sytuację wewnętrzną na Ukrainie w zasadniczy sposób wpływa trwający konflikt zbrojny Rosji z Ukrainą na Donbasie. Sytuacja ta powoduje, że chociaż kierunek polityki zewnętrznej i bezpieczeństwa Ukrainy, a jednocześnie proces przekształceń wewnętrznych uległy na przestrzeni ostatnich lat istotnym zmianom, to jednak ciągle istnieje na tych płaszczyznach wiele wyzwań. Częściowo jest to wina rządzących Ukrainą, ale stan ten wynika również z niezrozumienia

na Zachodzie takiego terminu jak „Ukraine fatigue” – zmęczenie (albo znużenie) Ukrainą. Z podobną sytuacją mamy do czynienia obecnie za rządów Petra Poroszenki, kiedy prezydent cały czas przekonuje państwa zachodnie o postępujących reformach na Ukrainie, a rzeczywistość wygląda odmiennie.

⁷ Por. Г. Перепелиця, *Внутрішні чинники формування зовнішньої політики України*, „Політика і час”, 2004, № 11, s. 32-45.

i niezaakceptowania zarówno przez elity polityczne, jak i przez część społeczeństwa konieczności przeprowadzenia trudnych i kosztownych (również społecznie) reform wewnętrznych. Oczywiście zmiana sposobu myślenia społeczeństwa i uzyskanie jego akceptacji dla wartości demokratycznych Zachodu są bardzo trudne, zwłaszcza jeśli chodzi o osoby w wieku średnim i starsze, w których podświadomości ciągle tkwią ślady minionej epoki, kiedy znajdowali się pod przemożnym wpływem ideologii totalitarnej. Dodatkowo, psychologia postrewolucyjnej elity ukraińskiej w wielu aspektach pozostaje psychologią postradziecką. Dlatego od wielu lat zarówno analitycy (np. z Instytutu Strategii Narodowej Ukrainy czy z Instytutu Polityki Zewnętrznej Akademii Dyplomatycznej Ukrainy), jak również liczni badacze zwracają uwagę na zasadnicze cechy postradzieckie, które nadal właściwe są elicie politycznej państwa oraz części społeczeństwa na Ukrainie⁸.

Pierwszą cechą jest „ubiznesowanie (monetaryzacja) polityki”. Polityka nie jest postrzegana jako przestrzeń służąca do realizacji programów i projektów związanych z przyszłością i losem narodu, nie jest również środkiem do samowyróżnienia. Traktowana jest natomiast jako sposób na osiągnięcie określonych celów biznesowych i zarobienie pieniędzy, gdzie dochodzić może nawet się do szantażu (w odniesieniu do opozycji obecnej władzy). W takiej sytuacji interesy polityczne wyrażane są w pieniądzu i na nie są przeliczane, a władza umożliwia dostęp do ich i pomnażanie zysków.

Drugą cechą jest „polityczny postmodernizm”, czyli bezwzględna przewaga „technologii politycznych” nad realną polityką. Wśród elit politycznych „postmodernizm polityczny” wypływa z braku realnej ideologii. Każdy polityk wychodzi z założenia, że należy dążyć do maksymalizacji własnych biznesplanów. Taki sposób podejścia nie współgra z długookresową odpowiedzialnością polityczną za wypowiedziane słowa i złożone deklaracje, pozwala natomiast na szafowanie słowami bez pokrycia, nierealnymi zobowiązaniami i propozycjami, sprzecznymi nawet z rzeczywistymi zamiarami poszczególnych po-

⁸ Zob. O. Яхно, О. Мушак, О. Белковська, С. Белковський, *Українська влада після виборів-2006: ідеологія, стратегія, конфігурація, склад, перші кроки*, „Українська правда”, 20.03.2006, <http://www.pravda.com.ua>; M. Melnyk, *Integracja Ukrainy z Europą Zachodnią jako wybór cywilizacyjny – katalog problemów i pytań*, [w:] *Unifikacja i różnicowanie się współczesnej Europy*, B. Fijałkowski, A. Żukowski (red.), Warszawa 2002, s. 215-220.

lityków czy sił politycznych. Do tego dochodzi również przypisywanie sobie pozytywnych rezultatów procesów zachodzących w sposób obiektywny, tj. niezależny od konkretnych polityków.

Trzecią cechą jest „syndrom kolonialnej świadomości”. Czołowi przedstawiciele postradzieckiej elity kształcili się jeszcze w innym państwie – w Związku Radzieckim – i do dziś nie uważają się za obywateli całkowicie niepodległego państwa. Elity polityczne, tak jak robiły to wcześniej, nadal szukają tzw. „naczelników”, czyli centrów spoza Ukrainy, które mogłyby wziąć na siebie odpowiedzialność zarówno za zapewnienie „światlanej przyszłości”, jak i za wszystkie istniejące i przyszłe problemy oraz klęski państwa. Syndrom kolonialnej świadomości powoduje, że elita polityczna chce być postrzegana przez Waszyngton, Brukselę czy Moskwę jako godna podziwu, natomiast nie jest zainteresowana tym, jak odbiera ją własny naród, widziany przez nią jako kolonialna „biomasa” ludzi drugiej kategorii. W znacznym stopniu rozwojowi takiego syndromu sprzyja geografia ekonomicznych interesów przedstawicieli elity politycznej, dla której zarówno rachunki bankowe w USA i UE czy najdroższe nieruchomości pod Moskwą, jak i pozycja zagranicznych centrów wpływu są ważniejsze od życiowych interesów własnego narodu i państwa.

Czwartą cechą jest „polityczna krótkowzroczność”. Ze względu na wspomniane wcześniej cechy, elita postradziecka z reguły przejawia stałą niezdolność do formułowania długoterminowych programów rozwoju państwa, zorientowanych co najmniej na 15-20 lat. Dla elity tej wszystkie projekty związane są z krótkimi, kilkuletnimi okresami i na dodatek nie dotyczą podstawowych aspektów funkcjonowania państwa⁹.

Problem polega na tym, że ludzie ze „świadomością przejściową” do dziś postrzegają władzę jako system, a nie jako misję służenia¹⁰. Na Ukrainie większość politycznej i ekonomicznej elity postradzieckiej, reprezentującej prywatny sektor biznesu, a z nim również część społeczeństwa, nie jest przygotowana do przestrzegania standardów de-

⁹ Szerzej: *Droga do Europy. Opinie ukraińskich elit*, Warszawa 2004; O. Яхно, О. Мушак, О. Белковська, С. Белковський, *Українська влада після виборів-2006*.

¹⁰ Ibidem.

mokratycznych¹¹. Ponadto, brak wewnętrznej motywacji w dążeniu do osiągnięcia przedstawionych standardów uwarunkowany jest rozbieżnością interesów. Co więcej, reprezentanci tej elity, nawet za rządów Leonida Kuczmy, nie negowali tego, że Ukraina odbiega od poziomu demokracji i standardów europejskich: braku zaplecza strategicznego do przeprowadzenia reform i odpowiedzialności politycznej. Ponadto potwierdzali, że z powodu niestabilności politycznej, niedoskonałości systemu prawnego i korupcji na Ukrainie Europejczycy boją się inwestować w jej gospodarkę¹².

3. Konkluzje: europejskie marzenia, eurazjatyckie realia

Z jednej strony możemy powiedzieć, że ostatnie rewolucje spowodowały, że sytuacja polityczna na Ukrainie uległa daleko idącej zmianie. Z drugiej strony, trudno zaprzeczyć, że owe rewolucje doprowadziły do widocznej kohabitacji sił politycznych na Ukrainie – szczególnie jest to widoczne od czasów pomarańczowej rewolucji. Co ważne, kohabitacja na scenie politycznej Ukrainy na przestrzeni ostatnich lat jest wypadkową wielu wydarzeń i konfliktów społecznych, ekonomicznych oraz kulturowo-cywilizacyjnych. Od momentu uzyskania niepodległości Ukraina znajduje się na drodze transformacji systemowej. Pomimo wysiłków nie udało się ukształtować w pełni demokratycznego systemu w czasie przemian w latach 1991-1996. Wynikało to ze znaczących różnic pomiędzy władzą wykonawczą, ustawodawczą a sądowniczą. Mimo że w 1996 roku została uchwalona konstytucja Ukrainy, podstawowe problemy nie zostały rozwiązane. Ustawa stanowiła kompromis pomiędzy władzą wykonawczą a ustawodawczą, jednak szereg prerogatyw zachował również prezydent, wspierany przez grupy oligarchiczno-klanowe. Mogłoby się wydawać, że próbą zmiany istniejącego stanu rzeczy była pomarańczowa rewolucja, a w ostatnim czasie również Euromajdan. Nastąpiły wówczas wymiany ekip rządzą-

¹¹ Por. np. wywiady z R. Bohatyriową, A. Derkaczem, S. Hawryszem, L. Krawczukiem, I. Kurasiem przeprowadzone wiosną 2003 roku w: *Droga do Europy*.

¹² M. Riabczuk, *Europejskie marzenia, euroazjatyckie realia*, [w:] *Droga do Europy*, s. 12-13; O. Шевчук, *Вічні інтереси українських політиків*, „Українська правда”, 22.01.2007, <http://www.pravda.com.ua>.

cych, ale w zakresie systemu politycznego nie doszło do zasadniczych przeobrażeń, które pozwoliłyby na stworzenie stabilnej konstrukcji¹³.

Wskazana powyżej sytuacja na Ukrainie może zostać rozwiązana poprzez zmianę systemu politycznego i prawnego. Bez gruntownych reform konstytucyjnych nie będzie możliwe rozdzielenie władzy ustawodawczej i wykonawczej. Mgliste zapisy konstytucyjne i ustawowe sprzyjają instrumentalnemu traktowaniu prawa i jego wykorzystywaniu czy nadinterpretacji. Kolejnym problemem dla społeczeństwa i ukraińskiej sceny politycznej jest korupcja. Czy elity rządzące są jednak w stanie – albo czy są gotowe – dokonać zmiany percepcji rzeczywistości i wyjść ponad klanowo-oligarchiczne interesy? Jeśli nie dojdzie na Ukrainie do reform politycznych (systemowych), państwo nie będzie w stanie uniknąć instrumentalnego traktowania przez inne podmioty (państwa i organizacje międzynarodowe), a tym samym będzie podatne na wpływy największego sąsiada o neoimperialnych ambicjach – Rosji¹⁴. Ponadto, trwający konflikt zbrojny z Rosją na Donbasie daje Rosji możliwości ciągłego wywierania wpływu na politykę wewnętrzną i zagraniczną Ukrainy.

Geopolityczna pozycja oraz potencjał Ukrainy po pomarańczowej rewolucji były przez Zachód postrzegane jako bardziej atrakcyjne i perspektywiczne aniżeli przed tymi wydarzeniami. Konieczność porzucenia przez Ukrainę metod sprawowania władzy minionego reżimu stwarza problemy w zakresie bezpieczeństwa państwa. Rządy wybranego w wyniku Euromajdanu Petra Poroszenki pokazują jednak, że rządzącym dość trudno jest odejść od oligarchicznego sposobu funkcjonowania państwa (prezydent Poproszenko jest jednym z oligarchów ukraińskich). Ukraińskie elity polityczne oraz całe społeczeństwo muszą zdać sobie sprawę z tego, że dla Zachodu rozwój demokracji na Ukrainie oraz życie według takich standardów (dotyczy to również

¹³ Szerzej zob. m.in. T. Kapuśniak (Stępniewski), *Elita władzy, grupy oligarchiczne a społeczeństwo obywatelskie na scenie politycznej Ukrainy*, [w:] *Przywództwo i elity polityczne w krajach WNP*, T. Bodio (red.), t. 2, Warszawa 2010, s. 523-534; także: W. Konończuk, *Fundament systemu. Starzy i nowi oligarchowie na Ukrainie*, „Punkt Widzenia”, nr 59, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa, sierpień 2016.

¹⁴ T. Kapuśniak (Stępniewski), *Ukraina jako obszar wpływów międzynarodowych*, rozdz. 3; także: J. Szostek, *The Power and Limits of Russia's Strategic Narrative in Ukraine: The Role of Linkage*, „Perspective on Politics” vol. 15, 2017, no. 2, s. 379-395.

kwestii gospodarczych) są o wiele ważniejsze niż geopolityczna sytuacja państwa (nawet jeśli tego czynnika nie można lekceważyć).

Ukraina od czasu uzyskania niezależności próbuje na miarę swoich możliwości i w odniesieniu do konkretnej sytuacji politycznej prowadzić politykę integracji europejskiej i euroatlantyckiej. Realia stosunków międzynarodowych, czynniki wewnętrzne oraz rozszerzanie się współczesnych zagrożeń i wyzwań dla pokoju europejskiego warunkują potrzebę bardziej intensywnej współpracy oraz podjęcia działań integracyjnych, zarówno ze strony Ukrainy, jak i Europy. Obecnie, aby ten cel osiągnąć, głównym zadaniem Ukrainy winno być jej dążenie do prowadzenia stabilnej i pozbawionej dwuznaczności polityki. Wiele zależy od Ukrainy, ale nie mniej od Unii Europejskiej. Rozszerzenie UE w kierunku wschodnim (2004 i 2007 rok) spowodowało, że państwa Europy Wschodniej znalazły się między Unią Europejską a Rosją¹⁵. Brak realnych działań ze strony UE wobec wschodniego sąsiedztwa wywoła – w dłuższej perspektywie – osłabienie wektora integracji europejskiej w polityce zagranicznej tych państw i możliwość powrotu w ich przypadku do polityki wielowektorowości (np. Ukraina) lub też pogłębiania zależności od Rosji. Przyszłość państw tzw. wspólnego sąsiedztwa UE i Rosji w znacznej mierze zależy od nich samych, czyli od ewolucji sytuacji politycznej, koncepcji i kierunków polityki zagranicznej. Owa sytuacja wynika z faktu, że państwa UE borykają się z szeregiem problemów natury wewnętrznej, masową migracją z Bliższego Wschodu i konfliktami zbrojnymi w południowym sąsiedztwie, natomiast względem państw wschodnich zainteresowane są ustabilizowaniem sytuacji politycznej oraz wzmocnieniem odporności tych państw na wstrząsy zewnętrzne.

Bibliografia

Baluk W., *Transformacja systemu politycznego Ukrainy, Mołdowy i Białorusi*, [w:] *Białoruś, Mołdawia i Ukraina wobec wyzwań współczesnego świata*, T. Kapuśniak (Stępniewski), K. Fedorowicz, M. Gołoś (red.), Lublin 2009, s. 22-24.

Droga do Europy. Opinie ukraińskich elit, Warszawa 2004.

¹⁵ Por. *Europe's Last Frontier? Belarus, Moldova, and Ukraine between Russia and the European Union*, O. Schmidtke, S. Yekelchuk (eds.), New York 2008.

- Europe's Last Frontier? Belarus, Moldova, and Ukraine between Russia and the European Union*, O. Schmidtke, S. Yekelchik (eds.), New York 2008.
- Fiszler J.M., Stępniewski T., *Polska i Ukraina w procesie transformacji, integracji i wyzwań dla bezpieczeństwa Europy Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 2017.
- Kapuśniak (Stępniewski) T., *Elita władzy, grupy oligarchiczne a społeczeństwo obywatelskie na scenie politycznej Ukrainy*, [w:] *Przywództwo i elity polityczne w krajach WNP*, T. Bodio (red.), t. 2, Warszawa 2010, s. 523-534.
- Kapuśniak (Stępniewski) T., *Ukraina jako obszar wpływów międzynarodowych po zimnej wojnie*, Warszawa–Lublin 2008, rozdz. 4.
- Konończuk W., *Fundament systemu. Starzy i nowi oligarchowie na Ukrainie*, „Punkt Widzenia”, nr 59, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa, sierpień 2016.
- Melnyk M., *Integracja Ukrainy z Europą Zachodnią jako wybór cywilizacyjny – katalog problemów i pytań*, [w:] *Unifikacja i różnicowanie się współczesnej Europy*, B. Fijałkowski, A. Żukowski (red.), Warszawa 2002, s. 215-220.
- Onuch O., Hale H.E., *Capturing Identity: The Case of Ukraine*, „Post-Soviet Affairs”, vol. 34, 2018, no. 2-3, s. 84-106.
- Riabczuk M., *Europejskie marzenia, euroazjatyckie realia*, [w:] *Droga do Europy. Opinie ukraińskich elit*, Warszawa 2004, s. 12-13.
- Schmitt C., *Political Theology. Four Chapters on the Concept of Sovereignty*, translated by G. Schwab, The MIT Press, Cambridge, Massachusetts and London 1988.
- Schmitt C., *Teologia polityczna i inne pisma*, wybór, przekł. i wstęp M. A. Cichocki, Kraków 2000.
- Stępniewski T., *Polityka bezpieczeństwa Ukrainy po 2010 roku*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, T. Stępniewski (red.), Rok 11 (2013), z. 2: *Słowiański trójkąt: Rosja, Ukraina, Białoruś*, s. 143-163.
- Szostek J., *The Power and Limits of Russia's Strategic Narrative in Ukraine: The Role of Linkage*, „Perspective on Politics”, vol. 15, 2017, no. 2, s. 379-395.
- Świder K., *Rosyjska świadomość geopolityczna a Ukraina i Białoruś (po rozpadzie Związku Radzieckiego)*, Warszawa 2015.
- Ukraina po (Euro)majdanie. Od autorytaryzmu do protodemokracji*, A. Stelmach, L. Hurska-Kowalczyk (red.), Toruń 2016.
- Перепелиця Г., *Внутрішні чинники формування зовнішньої політики України*, „Політика і час”, 2004, № 11, s. 32-45.
- Шевчук О., *Вічні інтереси українських політиків*, „Українська правда”, 22.01.2007, <http://www.pravda.com.ua>.
- Яхно О., Мушак О., Белковська О., Белковський С., *Українська влада після виборів-2006: ідеологія, стратегія, конфігурація, склад, перші кроки*, „Українська правда”, 20.03.2006, <http://www.pravda.com.ua>.



Сергій Федонюк*

Демократизація України: до природи соціальних потрясінь

Democratization of Ukraine: The Causes of Social Upheaval

Abstract: The research focuses on preconditions of mass protests in Ukraine in the aspect of the declared state transition towards democracy and European values. The paper emphasizes on such factors as: economic situation and wealth of the population; political rights and democratic freedoms; development of technologies and means of communication and informatization; development of independent media, means of content generation and distribution; expansion of social interaction within social networks. The primary research statement is: the principal cause of large-scale social actions of protest is not the economic situation worsening but the restriction of freedom, which contradicts declarations of the official course towards democratization. The condition for the protest movements' expansion is the development of an independent media environment, which nowadays is associated with the development of information and communication technologies (based on the Internet). The research showed that the development of effective actions aimed at changing (correcting) the political course of the state followed a period of deterioration of citizens' freedom and freedom of the press against the backdrop of economic recovery, which coincided with the rapid expansion of the Internet and social networks users as well as with the emergence of the traditional and technologically sophisticated media, independent from government's power.

An important condition for the development of public protest actions is the increasing level of civil society consolidation. In Ukraine, it was manifested through extension of open co-operation and sourcing due to the expansion of social networks. The paper compares situation in Ukraine with the background of social protests in the region of North Africa and the Middle East in 2010-2011. Another research aspect is to show the formation of conditions in Ukraine that can lead to the next wave of protest actions related to the negative situation in the field of public freedoms, accompanied by eco-

* Sergii Fedoniuk, doktor, dziekan Wydziału Stosunków Międzynarodowych, Wschodnioeuropejski Uniwersytet Narodowy im. Łesi Ukrainki w Łucku, e-mail: sergii.fedoniuk@eenu.edu.ua

conomic stabilization and the prospect of introducing more effective means of communication.

Keywords: Ukraine, protests, social media.

Demokratyzacja Ukrainy: wokół przyczyn wstrząsów społecznych

Abstrakt: W niniejszym artykule przeanalizowano przesłanki masowych akcji protestacyjnych na Ukrainie w kontekście zadeklarowanego kursu państwa ku demokracji i wartościom europejskim. Wyodrębniono takie czynniki, jak sytuacja ekonomiczna i zamożność ludności, prawa polityczne i demokratyczne swobody społeczeństwa, rozwój technologii i środków komunikacji i informatyzacji, rozwój niezależnych mediów, środków generacji i rozpowszechnienia informacji, rozszerzenie społecznego współdziałania w środowisku sieci społecznościowych. Podjęto także próbę uzasadnienia hipotezy, że u podstaw masowych akcji protestu leży nie pogorszenie sytuacji ekonomicznej społeczeństwa, ale ograniczenia wolności, sprzeczne z oficjalnymi deklaracjami państwa. Podstawą nasilenia protestów społecznych jest rozwój niezależnych środków masowego przekazu, co we współczesnych warunkach łączy się z rozwojem technologii informatycznych i komunikacyjnych opartych na Internecie. W trakcie analizy udowodniono, że wzrost skali społecznych akcji protestacyjnych, których celem jest przemiana (korekta) kursu politycznego państwa, poprzedzały okresy spadku poziomu wolności prasy i swobód obywatelskich, nawet w czasie poprawy koniunktury gospodarczej. Protestom towarzyszyło zwiększenie grona odbiorców w Internecie, m.in. poprzez środki masowego przekazu znajdujące się poza kontrolą władz.

Ważnym czynnikiem sprzyjającym zwiększeniu powodzenia akcji protestacyjnych jest wzrost poziomu samoorganizacji społecznej, do czego na Ukrainie przyczyniło się podwyższenie poziomu kontaktów społecznych i *sourcingu*, co stało się możliwe dzięki rozpowszechnieniu sieci społecznościowych. W artykule zastosowano metodę porównawczą, odnosząc masowe protesty w czasie rewolucji godności na Ukrainie do wydarzeń obserwowanych w regionie Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu w latach 2010-2011. Przybliżono także potencjalne czynniki, które mogą w przyszłości przyczynić się do wywołania kolejnej fazy protestów, związane z możliwym ograniczaniem wolności obywatelskich oraz rozwojem nowych środków komunikacji.

Słowa kluczowe: Ukraina, protesty społeczne, media społecznościowe.

Політичний курс держави

Трансформація України з посттоталітарної країни в державу демократичного устрою, орієнтовану на фактичну інтеграцію з Європейським Союзом (про що постійно наголошується українським політичним керівництвом від початку 2000-х рр.), відбувається повільно, з демонстрацією елементів прогресу й пов'язана з серією соціальних потрясінь, які набувають досить радикальних і силових втілень. Перші заяви президента Л. Кучми про європейський вибір ще наприкінці 1990-х рр. мали наслідком

адаптацію державної виконавчої влади з утворенням профільного Міністерства економіки та з питань європейської інтеграції України (таку назву мало міністерство економіки у 2001-2005 рр.), виділенням у структурах міністерств і відомств департаментів європейської інтеграції і навіть управлінь європейської інтеграції у регіональних державних адміністраціях. За Кучми Україна отримує перші директиви – Стратегію інтеграції України до Європейського Союзу. У 2001-2002 рр. Кучма домовляється про тісну співпрацю з НАТО, в Україну двічі приїжджає Генсек Альянсу Дж. Робертсон й Україна наближається до перспективи прийняття Плану дій щодо членства в НАТО. Від 1999 р. функціонує інституційно-нормативний механізм адаптації національного права до права ЄС і формується когорта ефективних висококваліфікованих фахівців у цій сфері. Ці та інші чинники мали наслідком початок реальної інтеграції, втіленої, зокрема в Угоді про асоціацію між Україною та ЄС.

Власне документ, який з часом отримав назву «Угоди про асоціацію...» почали опрацьовувати у березні 2007 р. Того ж місяця міністром закордонних справ став А. Яценюк, у майбутньому – прем'єр-міністр постмайданного уряду (відомо, що МЗС забезпечувало основну роботу щодо координації по Угоді та переговорах зі стороною ЄС). Процес хоч і затягнувся, проте йшов послідовно. У 2009 р. МЗС очолює П. Порошенко й Україна підписує «Порядок денний асоціації Україна–ЄС» а переговори набирають завершального характеру. Головним координатором роботи над Угодою від МЗС був нинішній міністр закордонних справ П. Клімкін (тоді – очільник департаменту Європейського Союзу). Фактично промосковський тодішній уряд України не зупинив процес переговорів і підготовки Угоди, адже профільне (щодо угоди) Міністерство економічного розвитку та торгівлі України в критичний час (з 23 березня 2012 р.) очолив майбутній президент П. Порошенко, який мав тісний стосунок до парафування документу, яке незабаром відбулося у Брюсселі (зі сторони України підписував П. Клімкін). Перебуваючи на посаді міністра, фактично до кінця 2012 р. нинішній президент забезпечував підтримку Угоди, яку на той час фактично виведено на фінішну стадію – оприлюднення й підписання.

Протягом усього часу, який Україна декларує своє прагнення до зближення з європейськими і євроатлантичними партнерами, з боку російських офіційних осіб і в російському медійному середовищі демонструється чітка позиція неприйняття сценаріїв, які передбачають тіснішу інтеграцію України з ЄС чи перспективи вступу в НАТО. На шляху «європеїзації» України періодично виникають суттєві перешкоди, які вигідні противникам такого геополітичного зміщення держави, як-от «касетний» і «кольчужний» скандали 2000-2002 рр., інцидент з відмовою від підписання узгодженої Угоди про асоціацію президентом В. Януковичем, повстання 2013-2014 рр., російська анексія Криму й перманентні бойові дії у східних областях України. При цьому можна констатувати наявність суттєвої підтримки у суспільстві європейського зовнішньополітичного вектору, що проявляється у зростаючій підтримці на парламентських виборах політичних партій і лідерів, що декларують проєвропейські перспективи. Серед внутрішніх перешкод на шляху демократизації держави – олігархічна модель, яка спричиняє високий рівень корупції та гальмування процесів інтернаціоналізації господарства.

Для українського сьогодення характерний рух до більш демократичного суспільства, що супроводжується соціальними вибухами – від акцій «Україна без Кучми» (2000-2001 рр.), «Повстань, Україно!» (2002-2003 рр.) «помаранчевого майдану» 2004 р. до драматичних протестів на переломі 2013-2014 рр. й масових демонстрацій жовтня–грудня 2017 р. А початок акцій в сучасній українській історії знаходимо ще на початку 1990-х, коли студентська «Революція на граніті» досягла певних результатів шляхом ненасильницьких протестів і відіграла важливу роль у становленні незалежності України. Тобто демократизація і європеїзація України проходить не послідовно й поступово, а періодично, спираючись на події, що зворушують все суспільство, певні «переломні моменти», на які послідовники демократичних і проєвропейських змін покладають великі надії.

З точки зору партнерів України і її сусідів такий розвиток подій не сприяє поглибленню співпраці, адже породжує непередбачуваність – як в плані економічного співробітництва, так і в аспекті розвитку геополітичної ситуації в макрорегіоні Східної та Центрально-Східної Європи. Важливо з'ясувати природу таких соці-

альних вибухів, що дасть підстави прогнозувати розвиток подій у перспективі й визначити потенційні шляхи розвитку ситуації.

У результаті попередньо проведених досліджень нами з'ясовано, що соціальні потрясіння (протестні виступи, масові акції, радикалізація суспільства) виникають не внаслідок погіршення господарської ситуації (економічні показники, що характеризують рівень достатку населення залишалися на порівняно високому рівні або навіть зростали в роки, що передували обом українським «майданам»), а в результаті суттєвого погіршення уявних прогнозів геополітичного вектору для значної (ймовірно більшої) частини населення. Так було в 2004 р., коли з боку влади анонсувалося обрання на посаду президента вже тоді одіозного В. Януковича, який, репрезентуючи кримінальний фінансово-політичний «донецький клан», асоціювався із залежністю від Кремля й чітко олігархічними підходами в управлінні¹. Політичні цілі групи (проголошення російської другою державною мовою, федералізація України, союзні відносини з Росією) йшли врозріз із декілька років поспіль до того декларованою і втілюваною політикою Л. Кучми, орієнтованою на європейську і євроатлантичну інтеграцію. Такий різкий поворот у зовнішній і внутрішній політиці, незважаючи на обіцяні економічні вигоди, послугував причиною, що підсилила існуючі в суспільстві проєвропейські (й антиросійські) настрої. А приводом стала очевидна фальсифікація результатів президентських виборів на користь згаданого вище кандидата.

Ситуація 2013 р. була по-суті подібною – упродовж усього періоду президентства

В. Ющенка вкорінювалася суспільна думка щодо безальтернативності європейської інтеграції, а обраний у 2010 р. В. Янукович також послуговувався «євроінтеграційною» риторикою і навіть здійснив свій перший офіційний візит в якості президента до Брюсселя (існує висока ймовірність того, що євроінтеграція слугувала лише для прикриття певних фінансових інтересів В. Януковича, підтвердженням чого є слова його колишнього партнера по Партії регіонів Н. Шуфрича, сказані в інтерв'ю відомому теле-

¹ Б. Давиденко, *Донецький клан*, «Forbes Україна», 29.05.2012, www.forbes.net.ua [10.12.2017].

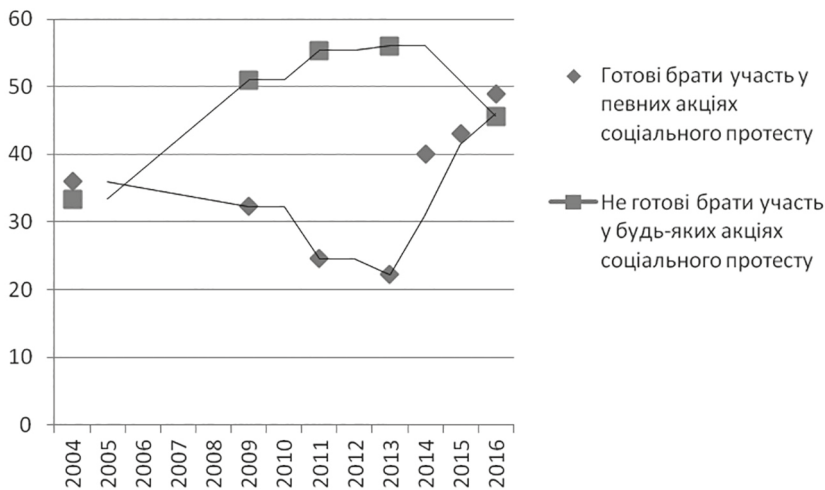
журналісту Д. Гордону²). До вересня 2013 р., коли Верховна рада майже одностайно приймала закони на вимогу асоціації з ЄС, суспільство було переконане в послідовності державного курсу. І знову приводом для протестів став невдалий маневр влади – заява про призупинення підготовки до укладення Угоди про асоціацію. Закриття колишньою владою проекту «Асоціація», а разом з нею – надії на світле «європейське» майбутнє, сколихнуло населення в столиці, а далі – й по всій державі – подібно як на початку 1990-х рр. загроза для демократизації суспільства, яку пов’язували із перспективою укладання нового союзного договору й діяльністю тодішнього уряду на чолі з В. Масолом, стали дестабілізуючим чинником, який призвів до розгортання в жовтні 1990 р. «Революції на граніті» і, врешті, були серед приводів до наступних подій, які завершилися проголошенням незалежності України.

Протестні наміри

Сьогодні існують методики визначення протестних намірів у суспільстві й вони показують загальне ставлення суспільства до протестів, хоча й не можуть слугувати основою для хоча б навіть короткотермінового прогнозування розвитку протесаної ситуації. Наприклад, дані, що наводяться Київським міжнародним інститутом соціології (КМІС), демонструють тривале зниження протестних намірів українців у період 2004-2013 рр., причому частка населення, не готового брати участь у будь-яких акціях соціального протесту увесь цей час зростала й у роки, що передували другому «майданові» значно перевищила 50% (рис. 1).

² Н. Шуфрич, *Народный депутат, в программе «Гордон»*, Выпуск от 24.12.2017, www.youtube.com [10.12.2017].

Рис. 1. Протестні наміри українців, 2004-2017
(у відсотках, лінія тренду – змінне середнє)



Джерело: КМІС: www.kiis.com.ua; www.kiis.com.ua [10.12.2017].

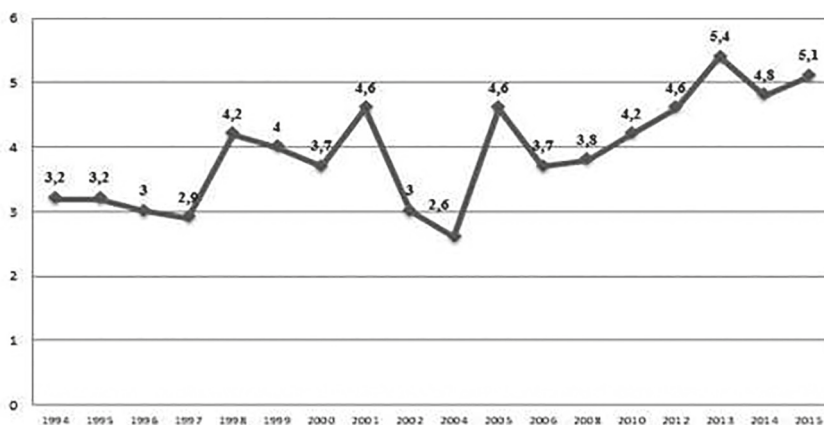
Самі соціологи не бачать залежності між даними, що відображають протестні наміри у суспільстві й самими вибухами протестів. Так, генеральний директор КМІС, проф. В. Паніотто заявив (23 лютого 2017): – «Сьогодні оприлюднили грудневі дані щодо протестів. Чесно кажучи, не дуже цікаві дані, бо не зовсім зрозуміло, як вони співвідносяться з реальною поведінкою. У грудні 2004 готових до тих чи інших протестів було 59%, зараз (точніше, у грудні) 49% тобто на 10 процентних пунктів менше, але це приблизно на 10 процентних пунктів більше, ніж було у листопаді 2013 (до виступу Азарова щодо непідписання угоди з ЄС)»³.

В Україні застосовуються різні методики соціологічного дослідження напруженості в суспільстві, наприклад методика вимірювання рівня соціальної напруженості, основним показником якої виступає «Індекс дестабілізаційності протестного потенціалу» (ІДПП). Основою обчислення ІДПП слугують результати експертних оцінок (100 експертів) різних форм соціального

³ www.facebook.com/volodymyr.paniotto/posts/1459834724081822 [10.12.2017].

протесту з огляду на міру їх дестабілізаційності. Отримані коефіцієнти дестабілізаційності співвідносяться із питомою вагою громадян, готових взяти участь у тій чи тій формі протесту⁴. Проте значення ІДПП (рис. 2), загалом відображаючи тенденцію зростання «дестабілізаційності» перед другим «майданом», не вказують на перспективу соціального вибуху «помаранчевої революції» 2004 р., а отже можливість його застосування як основи прогнозування соціальних потрясінь не є переконливою. Відтак і розроблені на його основі прогнози й спроби співставити значення індексу з динамікою економічної ситуації (наприклад⁵), хоч і вказують на наявність значного узгодження, але не дають підстав прогнозувати соціальні потрясіння.

Рис. 2. Індекс дестабілізаційності протестного потенціалу (1994-2015 рр.)



Джерело: Головаха Євген, *Українське суспільство: вектори трансформації*, «Дніпроград», 03.12.2016, www.dniprograd.org [10.12.2017].

Економіка

У ґрунті соціальних потрясінь не лежить погіршення економічної ситуації. Навіть спостерігаючи динаміку основних макроекономічних показників можна прийти до висновку,

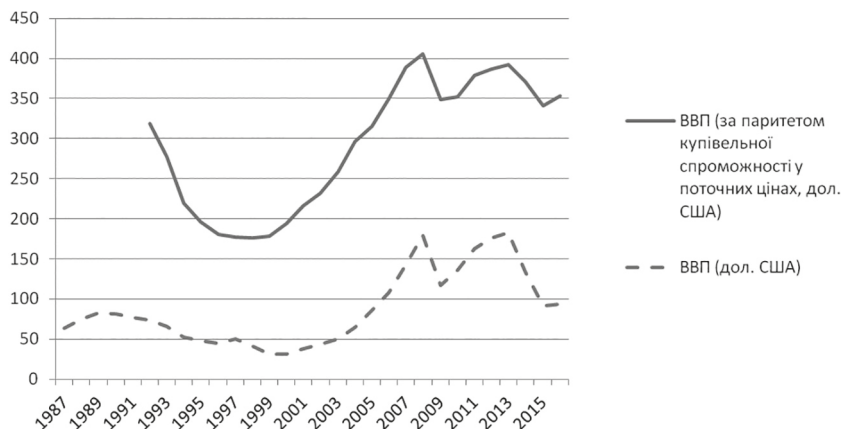
⁴ М. Михальченко, *Чи чекає соціальний вибух Україну найближчим часом?*, «Політичний менеджмент», 2011, № 7, с. 53-64.

⁵ Ю. Мацієвський, В. Ковалко, *Протестний потенціал та політична мобілізація в Україні: чинники взаємодії*, Острог, НаУ «ОА», 2015, www.cpr.ua.edu.ua [10.12.2017].

що протестні рухи розгорталися, якраз навпаки, в періоди господарських підйомів, стабільного або навіть стрімкого покращення достатку населення, що виражається, наприклад, в паритеті купівельної спроможності. З рис. 3 і 4 видно, що «майданові» 2004 р. передували кілька років надзвичайно потужного (як для України) економічного зростання, що виражається у двозначних показниках приросту ВВП (за паритетом купівельної спроможності щодо долара США). Також перед «майданом» 2013-2014 рр. спостерігаємо 4 роки стабільного покращення ситуації в господарстві після кризи 2008-2009 рр. й досягнення рекордного в історії держави показника ВВП у 183,31 млрд. дол. саме у 2013 р. Схожа ситуація спостерігалася й наприкінці 1980-х рр., коли протестні рухи розгорталися саме на фоні позитивної господарської динаміки.

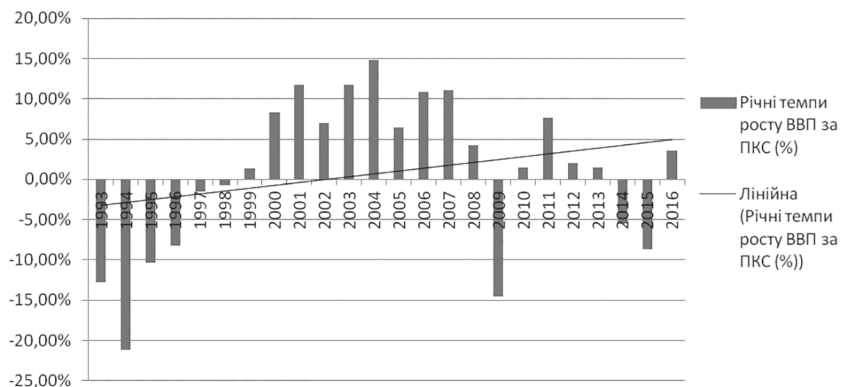
Натомість періоди суттєвих економічних падінь (першої половини 1990-х, 2008-2009, 2014-2015) не супроводжувалися протестами.

Рис. 3. Валовий внутрішній продукт України (1987-2016, млрд. дол.)



Джерело: www.data.worldbank.org; www.indexmundi.com [10.12.2017].

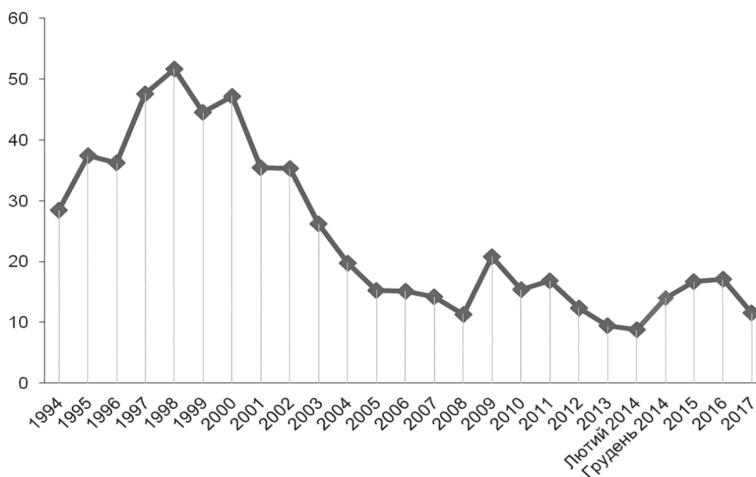
Рис. 4. Річні темпи приросту ВВП (за паритетом купівельної спроможності)



Джерело: Index Mundi: www.indexmundi.com [10.12.2017].

Подібну відповідність спостерігаємо й аналізуючи рівень бідності. На рис. 5 показано як змінювалася суб'єктивна самооцінка рівня бідності (за даними КМІС) – періоди, коли частка людей, яким не вистачало грошей навіть на їжу, зростала або була порівняно високою, не супроводжувалися масовими протестами (1990-і рр., 2009-2011 рр.), а в періоди зниження бідності (початок 2000-х, 2011-2014 рр.) протестні настрої зростали, завершуючись соціальними потрясіннями 2004 і 2013-2014 рр.

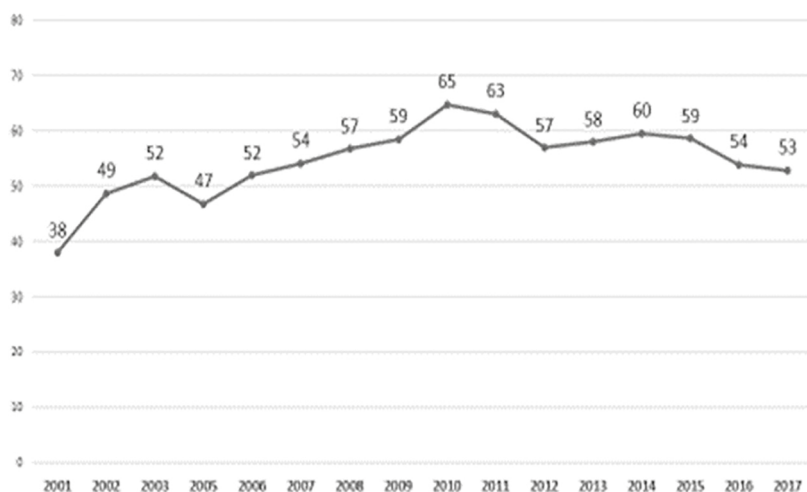
Рис. 5. Рівень бідності в Україні (суб'єктивна самооцінка, відсоток людей, які вважають, що вони не мають достатньо грошей на їжу)



Джерело: Українське суспільство за 25 років: динаміка деяких соціальних показників, КМІС, 2017, www.kiis.com.ua [10.12.2017].

З іншого боку на динаміку рівня бідності обернено накладається крива рівня щастя (рис. 6, коефіцієнт парної кореляції – $-0,615$).

Рис. 6. Рівень щастя (відсоток людей, які вважають себе щасливими)



Джерело: Українське суспільство за 25 років: динаміка деяких соціальних показників, КМІС, 2017, www.kiis.com.ua [10.12.2017].

Свобода

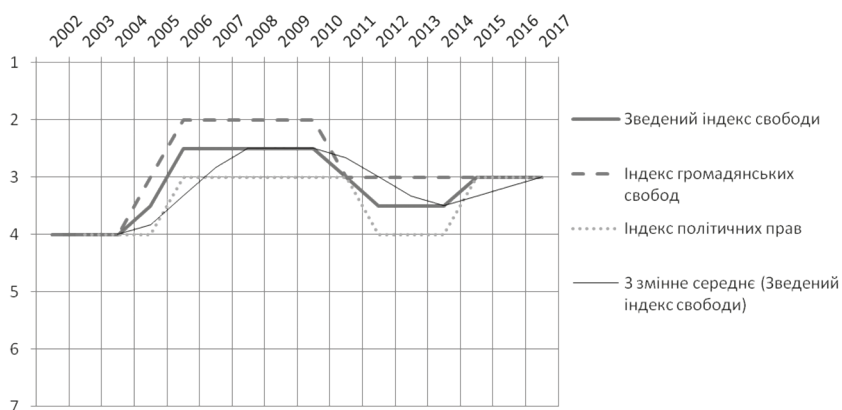
Зовсім інша ситуація спостерігається у сфері громадянських свобод і політичних прав. Як видно з рис. 7 (за даними Freedom House), перед соціальними вибухами, за відповідними індексами, Україну віднесено до категорії «не вільних», причому більш потужне соціальне потрясіння 2013 р. слідувало за порівняно коротким періодом стрімкого «скочування» з категорії «вільних», у якій країна перебувала в перший постмайданний період – з 2006 до 2010 р., до «частково вільних» (індекси погіршено на один пункт із семи).

Є підстави припустити, що суспільство гостріше сприймало відчутне погіршення ситуації у сфері свободи на фоні заяв влади про «європейський вибір» і рух у напрямі демократизації і європеїзації країни. Така невідповідність між заявами і реальними діями влади ставала все більш помітною до початку майданних акцій 2004 і 2013 р. Проевропейська й пронатівська риторика

Кучми 1999-2002 рр. й призначення проросійського Януковича на посаду прем'єр-міністра (2002) та висунення його кандидатом у президенти у 2004 р. різко негативно сприймалися значною частиною суспільства а поступ Януковича у справі укладення Угоди про асоціацію з ЄС до осені 2013 р. чітко дисонували з різким гальмуванням у цій справі й зупиненням процесу підписання, після зустрічей з В. Путіним у Сочі наприкінці жовтня того ж року.

Загалом подібне відчуття незадоволення розвитком ситуації у сфері свободи й демократизації мало місце й напередодні студентських акцій протесту 1990 р., коли суспільство усвідомило неефективність проголошеного в середині 1980-х курсу на «перебудову», а активність громадських рухів і демократично орієнтованих діячів, які отримали мандати в результаті перших порівняно вільних виборів до Верховної ради у березні 1990 р. через пів року явно знизилася. Тобто прогресивна частина суспільства, уособлена студентством, демонструвала свої настрої на підтримку тренду демократизації – з їхньої точки зору планування нового союзного договору й політика тодішнього уряду не відповідали суспільним устремлінням того часу.

Рис. 7. Індекси свободи (пунктів, 7 – найнижчий показник)



Джерело: Freedom House: www.freedomhouse.org [10.12.2017].

Елементом демократизації є збільшення свободи слова, що проявляється, зокрема, і в свободі преси. Перед першим «майданом» значення такого індикатора як індекс свободи преси

(Freedom House) знижувалося три роки поспіль – від 59 пунктів у 2002 р. до 68 у 2004 р., що відповідало погіршенню позиції держави у сфері свободи преси з категорії «частково вільних» до «не вільних». Після соціального вибуху 2004 р. індекс свободи преси суттєво покращився (перебуваючи на рівні близько 53 пунктів до 2010 р., коли, з приходом до влади В. Януковича, він постійно знижувався, а Україна в 2013 р. знову перетнула межу «не вільних» держав, що в часі співпало з вибухом другого «майдану», після перемоги якого, як і в 2005 р., свобода преси в Україні почала зростати, досягнувши у 2015 р. того ж рівня (53 пункти), що й за президентства В. Ющенка у 2005-2009 рр. (категорія «частково вільних») (рис. 8).

Рис. 8. Індекси свободи преси та свободи в мережі
(пунктів, 100 – найнижчий показник)



Джерело: Freedom House: www.freedomhouse.org [10.12.2017].

Засоби комунікації та інформатизації

Ще одним фактором, який може суттєво впливати на згуртування суспільства в періоди соціальних потрясінь, є розвиток засобів комунікації, серед яких виділяються інтернет, мобільний зв'язок і віртуальні соціальні мережі. Так, перша половина 2000-х рр. пройшла під знаком активного поширення мобільного зв'язку серед населення України. Від 1999 р. до початку 2003 р. кількість абонентів мобільного зв'язку зросла майже в 12 разів – з 320 тис.

до 3,8 млн.⁶. У 2004 р. вже близько 18% населення України активно користувалося мобільним зв'язком⁷. Причому першими почали використовувати мобільний зв'язок молодь, студентство й найбільш економічно активне населення. Протягом 2005-2006 рр. кількість абонентів мобільного зв'язку в Україні перевищила фактичну чисельність населення й у 2007 р. стабілізувалася на рівні 55-57 млн.⁸.

Становлення інтернет-аудиторії в Україні відбувалося наприкінці 1990-х рр., коли підключитися до мережі змогли освітні інституції, професійні кола й окремі користувачі домашніх комп'ютерів, але частка інтернет-користувачів не перевищувала декількох відсотків від загальної чисельності населення країни. На початку 2000-х рр. почалася перша хвиля зростання когорти юзерів інтернету, коли протягом двох років (2002-2004) їх кількість подвоїлася, охопивши до початку «помаранчевої революції» близько 15% населення (рис. 9). Тоді інтернетом користувалися також студенти, медійники, державні службовці й розпочалося поширення глобальної мережі на ринку послуг для громадян (домашні ПК). Другий етап стрімкого зростання припадає на 2010-2015 рр. – за ці роки інтернет-аудиторія досягла частки понад 60% загальної чисельності населення (позначку 50% перейдено на межі 2013-2014 рр., у 2017 р. досягнуто 63%⁹). У цей час доступ до мережі набуває поширення в домашніх господарствах і пропонується широкий спектр послуг на базі широкосмугового доступу а також упроваджується інтернет на базі мобільного зв'язку третього покоління. Також помітне стрімке зростання аудиторії соціальних мереж у 2010-2013 рр. – у 2010 р. їх було 35%, а в першій половині 2013 р. – вже 63% від загальної кількості активних користувачів інтернет і ця частка продовжує зростати. Станом на

⁶ Л.В. Губерський, *Інформаційна політика України: європейський контекст*, Київ, «Либідь», 2007, s. 360

⁷ *Населення відмовляється від стаціонарного телефонного зв'язку ще до підняття тарифів*, КМІС, 04.09.2015, www.kiis.com.ua [10.12.2017].

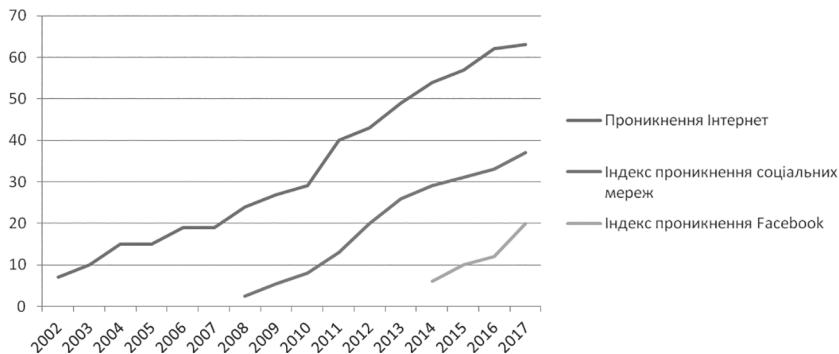
⁸ Т.Д. Ярошенко, *Аналіз конкурентного середовища та рівня конкуренції на ринку телекомунікаційних послуг України*, Nauka.Zinet.Info, <http://nauka.zinet.info/20/yaroshenko.php> [10.12.2017].

⁹ Н. Харченко, *Динаміка користування інтернет в Україні: травень 2017*, КМІС, 2017, www.kiis.com.ua [10.12.2017].

листопад 2017 р. охоплення мережі Facebook (з найбільшою серед соціальних мереж аудиторією в Україні) склало 68,8% від загальної кількості користувачів інтернет¹⁰.

Як бачимо, піки зростання показників «інтернетизації» та охоплення соціальними мережами зближені в часі з масовими протестними акціями, що розгорталися у 2004 й 2013 рр.

Рис. 9. Показники розвитку інтернет і соціальних мереж (відсотки від загальної чисельності населення)



Джерело: KMIC, www.kiis.com.ua; Watcher, watcher.com.ua; Factum Group, www.factum-ua.com; Internet World Stats, www.internetworldstats.com [10.12.2017].

Опозиційні медіа й незалежне медіа-середовище

Період підготовки суспільства до «помаранчевої революції» 2004 р. проходив за широкої популярності започаткованого в 2000 р. інтернет-видання «Українська правда» й функціонуючого з 2003 р. телеканалу «5 канал», який надавав можливість виходу в ефір опозиційним політикам і першим освоїв формат цілодобового мовлення у період майданних акцій протесту. До 2013 р. ці канали комунікацій зберегли й значно розширили свою аудиторію й були доповнені чисельними інтернет-проектами й новими для України стрім-каналами, які, будучи анонсованими в середині року, стартували саме в період розгортання подій

¹⁰ В листопаді українці почали більше користуватись забороненими ВКонтакте, Однокласники та Mail.ru, Watcher, 04.12.2017, www.watcher.com.ua [10.12.2017].

в центрі Києва у листопаді–грудні 2013 р. Онлайн-трансляції постійно вели інтернет-канали «Еспресо TV», «Громадське ТБ», «Spilno.TV», «Спільнобачення», Ukrstream.tv, «Радіо Свобода», «Аронець live». Стрім-проекти часто використовували послуги потокового відео американської компанії Ustream (яка саме тоді скасувала плату за масовий доступ до розміщеного контенту), що давало можливість оперативно організувати трансляцію й забезпечити доступ до каналу значної аудиторії.

Фактично в роки, що передували соціальним потрясінням, спостерігається значне зростання активності незалежних від влади медіа-каналів, як на базі традиційних технологій, фінансованих з опозиційних джерел («5 канал»), так і таких, що використовували нові технології, які влада ще не встигла опанувати на предмет контролю («Українська правда» в період акцій початку 2000-х, телевізійні стрім-канали перед «Революцією гідності» 2013-2014 рр.).

Громадська взаємодія

Важливим чинником, який суттєво проявляв себе в періоди масових протестних акцій, була консолідація окремих соціальних груп. І якщо в попередні періоди найвищої протестної активності таке групування й координація здійснювалися засобами телефонного зв'язку (мобільний зв'язок у час «Помаранчевої революції»), то революційні події на переломі 2013–2014 рр. характеризувалися масовою самоорганізацією громадян, які комунікували за допомогою віртуальних соціальних мереж («ВКонтакте», «Однокласники», «Facebook», «Twitter» тощо). Причому така комунікація мала ознаки соціального згуртування за інтересами з утворенням чисельних груп, які досить оперативно самоорганізовувалися, демонструючи можливості мобілізації потенціалу окремих громадян – як в аспекті формування й поширення новин, генерування контенту, інтелекту, так і залучення матеріальних і фінансових ресурсів. Тобто можна констатувати функціонування краудсорсингу, властивого моделі відкритого співробітництва.

Отже, можна підсумувати, що в ґрунті соціальних потрясінь і акцій протесту в Україні лежить не погіршення економічної ситуації та достатку громадян, але обмеження громадянських сво-

бод і політичних прав на фоні популістської й нещирої владної риторики, обмеження свободи преси за умови наявності незалежних медіа-каналів та можливостей для згуртування громадян завдяки застосуванню новітніх інформаційних і телекомунікаційних технологій.

В усіх випадках протестних виступів, що завершувалися досягненням задоволення вимог учасників, влада намагалася контролювати середовище генерування контенту й передавання інформації (наприклад, адміністративний контроль ЗМІ в період адміністрації Кучми («темники»), зволікання з упровадженням широкосмугового інтернету засобами мобільного зв'язку (3G), монополізація ефірного цифрового телебачення, спроби нормативного обмеження супутникового телебачення часів Януковича). Але ці заходи не мали успіху, оскільки громадська активність протестної частини суспільства надто швидко (як для бюрократичної владної машини) зміщувалася в бік нових засобів поширення й генерації контенту та соціальних взаємодій (інтернет, соціальні мережі, незалежні телеканали, стрім-телебачення, відкрите співробітництво).

Подібне мало місце й в період протестних акцій «арабської весни» 2010-2011 рр., де для країн регіону Північної Африки та Близького Сходу в передреволюційний період були характерними порівняно високі показники задоволення життям¹¹ (у середньому для країн, по яких він розраховується, складав у 2010 р. 6%, у той час як для Єгипту – 4,8%, Алжиру – 5,2%, Марокко – 5,6% і був порівняним з таким у Естонії (5,2%), Латвії (4,8%) та Румунії (4,7%). Також регіон виділявся не тільки порівняно високими показниками основних економічних індикаторів, але й реальними доходами населення (у Єгипті лише 3,1% населення жило менше як на один долар США на день, у Тунісі таких було 2%, що порівняно з показниками Чилі й Туреччини).

Проте на фоні відносно непоганих показників соціально-економічного й гуманітарного розвитку виділялася досить погана ситуація у галузі громадянських та політичних свобод. За даними Freedom House, Єгипет і Туніс посідали 99-у, а Сирія та Лівія

¹¹ *Life satisfaction (most recent) by country*, www.nationmaster.com [10.12.2017].

– 132-у рейтингові позиції з середніми значеннями відповідного індексу 1,5 та 0 (за максимального значення – 6 та пересічного – 3,3)¹².

Також країни цього регіону напередодні протестів характеризувалися високими показниками упровадження інформаційно-телекомунікаційних технологій, які можна порівняти з тими, що були властиві для України перед початком «Революції гідності» (детальніше розглянуто в наших попередніх публікаціях).

Як і в Україні, в державах, де пройшли масштабні протести «Арабської весни», влада не встигла вчасно взяти під контроль засоби поширення контенту (у цьому випадку – мобільний інтернет і соціальні мережі).

Також потрібно враховувати можливість цілеспрямованого інформаційного впливу задля досягнення певних політичних цілей. Наприклад наведений в дослідженні О. Литвиненка (1999)¹³ сценарій масованої інформаційної операції стратегічного характеру, спрямований на зміну політичного курсу держави, в загальних рисах і ключових пунктах описує події, які мали місце під час української «Революції гідності», тобто через 14 років після виходу публікації.

Спираючись на наведені результати, можемо констатувати наявність бази для результативних протестних акцій в Україні у найближчій перспективі, оскільки мають місце такі обставини:

- економічне зростання, що розпочалося від 2016 р. й загальний тренд на покращення достатку підвищують рівень аспірацій населення в аспекті матеріального добробуту;
- показники свободи (політичні права і громадянські свободи, свобода преси) не покращуються від 2015 р., і навіть демонструють повільне погіршення а свобода в мережі різко обмежується (рис. 8), що в суспільному уявленні дисонує з офіційним виголошуванням курсу на європеїзацію;
- стрімко розширюється аудиторія соціальних мереж і рівень володіння населенням засобами генерування й поширення контенту, маючи великий потенціал зростання (якщо порівнювати

¹² *Civil and political liberties (most recent) by country*, www.nationmaster.com [10.12.2017].

¹³ Литвиненко О.В., *Спеціальні інформаційні операції*, Київ, НІСД, 1999, с. 148.

з рівнем проникнення соціальних мереж в розвинутих країнах). Після успішного (хоча й суттєво запізненого у порівнянні зі світовим трендом) освоєння українцями мобільного інтернету 3G, на порі – чергові технологічні прориви на українському ринку телекомунікації, упровадження мобільного зв'язку четвертого покоління, масове поширення електронної комерції, інтернету речей тощо. Населення, включене в технологічний прогрес інформаційного суспільства, не прийме штучних обмежень у цій сфері й готове до використання незалежних каналів комунікації;

- активно розширюється мережа незалежних медіа (насамперед новинні інтернет-портали, часто без офіційного статусу ЗМІ) як центральних, так і регіональних а також осередків генерації контенту в соціальних мережах (як-от групи за інтересами, сторінки активних користувачів), тобто укріплюється незалежне професійне й любительське медіа-середовище;
- завдяки освоєнню суспільством соціальних мереж й упровадженню моделей колаборації в економіці, зростає потенціал відкритого співробітництва, що й надалі сприятиме зміцненню громадянського суспільства, що зміцнює курс на соціальний прогрес.

За таких умов відповідний інформаційний привід може викликати масові протести (що й спостерігалось в жовтні–грудні 2017 р.), а також існує потенційна небезпека суттєвих політичних змін внаслідок реалізації відповідних сценаріїв спеціальних інформаційних операцій.

Бібліографія

В листопаді українці почали більше користуватись забороненими ВКонтакте, Однокласники та Mail.ru, Watcher, 04.12.2017, www.watcher.com.ua.

Головаха Є., *Українське суспільство: вектори трансформації*, «Дніпроград», 03.12.2016, www.dniprograd.org.

Губерський Л.В., *Інформаційна політика України: європейський контекст*, Київ, «Либідь», 2007.

Давиденко Б., *Донецький клан*, «Forbes Україна», 29.05.2012, www.forbes.net.ua.

- Литвиненко О.В., *Спеціальні інформаційні операції*, Київ, НІСД, 1999.
- Мацієвський Ю., Ковалко В., *Протестний потенціал та політична мобілізація в Україні: чинники взаємодії*, Острог, НаУ «ОА», 2015, www.cpr.oa.edu.ua.
- Михальченко М., *Чи чекає соціальний вибух Україну найближчим часом?*, «Політичний менеджмент», 2011, № 7.
- Населення відмовляється від стаціонарного телефонного зв'язку ще до підняття тарифів*, КМІС, 04.09.2015, www.kiis.com.ua.
- Нестор Шуфрич, Народний депутат, в программе «Гордон»*, Випуск от 24.12.2017, www.youtube.com.
- Харченко Н., *Динаміка користування інтернет в Україні: травень 2017*, КМІС, 2017, www.kiis.com.ua.
- Ярошенко Т.Д., *Аналіз конкурентного середовища та рівня конкуренції на ринку телекомунікаційних послуг України*, Nauka.Zinet.Info, www.nauka.zinet.info.



WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY

TOM XIV (2017) N° 4

S. 115–127

Serhij Pakchomenko

„Separatyzm donbaski” jako technologia geopolityczna*

„Donbas Separatism” as a Geopolitical Technology

Abstract: The article analyzes the nature and essence of “Donbas separatism”, its internal and external factors. The author proves that despite the existence of a specific territorial identity in Donbas, the “Donbas separatism” lacks the key features of “classical” separatism – namely, historic background, ethnic or religious basis, more or less stable political movement for secession, controversy over territorial affiliation in the past etc. At the same time, the article shows that the regional identity and territorial patriotism, which are based primarily on social grounds, inherent for an industrial region, were cultivated and emphasized by the local political and business elites for ideological justification of their domination in the region and mobilizing the population in the electoral struggle against political rivals. However, the direct implementation of secession actions, which was (and still is) accompanied by an armed confrontation, became possible only after the intervention of the Russian Federation, which applied a whole arsenal of hybrid warfare, including informational, propagandistic, political, humanitarian, military and sabotage means. According to the author, the “Donbas separatism” has become a geopolitical technology of Kremlin within the framework of the hybrid aggression against Ukraine in order to maintain its influence by supporting a permanent “hotspot” or a frozen conflict in Eastern Ukraine. In this sense the quasi-states of “Donetsk People’s Republic” and “Luhansk People’s Republic” play the role of new limitrophes, through which Russia will try to block internal and international political steps of Ukraine that are disadvantageous from the Russian point of view.

Keywords: Donbas, Ukraine, Russia, separatism, regional identity, conflict, geopolitical technology, limitrophe.

* Artykuł został napisany w ramach stażu naukowo-badawczego (Nagroda im. Iwana Wyhowskiego) na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II.

«Донбасский сепаратизм» как геополитическая технология

Резюме: В статье анализируются природа и сущность «донбасского сепаратизма», его внутренние и внешние факторы. Доказывается, что, несмотря на существование специфической территориальной идентичности Донбасса, у «донбасского сепаратизма» отсутствуют ключевые признаки «классического» сепаратизма, а именно – исторический бэкграунд, этнические или религиозные корни, политическое движение за отделение, контраверсийность территориальной принадлежности в прошлом и т.д. Вместе с тем, в статье показано, что региональная идентичность и территориальный патриотизм, основанные, прежде всего на социальной почве, присущей индустриальному региону культивировались и акцентировались местными политическими и бизнес элитами для идеологического обоснования своего господства в регионе и мобилизации населения в предвыборной борьбе с политическими конкурентами. Но непосредственное осуществление сепаратизма, которая сопровождалась (и сопровождается) вооруженным противостоянием стало возможным только после вмешательства РФ. Россия применила для этого целый арсенал средств гибридной войны: информационно-пропагандистские, политические, гуманитарные, военно-диверсионные. По мнению автора, «донбасский сепаратизм» стал геополитической технологией Кремля в рамках гибридной агрессии против Украины с целью сохранения своего влияния через поддержание перманентной «горячей точки» или замороженного конфликта на Востоке Украины. В этом смысле квазигосударства «Донецкая народная Республика» и «Луганская народная республика» выполняют роль новых лимитрофов, через которых РФ будет пытаться блокировать невыгодные для нее внутривнутриполитические и международные шаги Украины.

Ключевые слова: Донбасс, Украина, Россия, сепаратизм, региональная идентичность, конфликт, геополитическая технология, лимитроф.

Wprowadzenie

Jedną z cech charakterystycznych współczesnego świata jest powszechność ruchów separatystycznych i rozszerzanie się ich skali. Związane jest to ze sprzecznymi ze sobą procesami globalizacji i regionalizacji, ale także „kryzysem” państw narodowych, „renesansem etnicznym” itd. W większości przypadków, które mogą zostać zdefiniowane jako „separatyzmy”, mamy do czynienia przede wszystkim z przeplataniem się wewnętrznych problemów politycznych, ekonomicznych, etnokulturowych itp. w tych państwach, które stawiają czoła problemom secesji części terytoriów. W grupie tej nie mieści się przykład tzw. „separatyzmu donbaskiego”, który nie tylko jest wspierany przez czynnik zewnętrzny, lecz także stał się dzięki niemu możliwy. Postaramy się udowodnić tę hipotezę w niniejszym artykule.

Międzynarodowy Trybunał w Hadze określił istnienie międzynarodowego konfliktu zbrojnego na wschodzie Ukrainy od lipca 2014 roku,

który przebiega tam równolegle z niemiędzynarodowym konfliktem zbrojnym¹. Sformułowanie „niemiędzynarodowy konflikt zbrojny” wskazuje więc na konflikt wewnętrzny. Powstaje pytanie, w jakim stopniu jest on skutkiem podziałów istniejących w ramach państwa ukraińskiego, a w jakim został narzucony Ukrainie z zewnątrz? W tym celu należy wyjaśnić istotę tzw. „separatyzmu donbaskiego”.

1. Specyfika „separatyzmu donbaskiego”

W najogólniejszej postaci „separatyzm” można zdefiniować jako teorię, politykę i praktykę secesji, oddzielenia części terytorium państwa w celu stworzenia nowego, niepodległego państwa lub uzyskania statusu szerokiej autonomii². W literaturze naukowej istnieje wiele różnych podejść w związku z teoretycznymi aspektami natury separatyzmu i czynników, które go charakteryzują. Henry Hale, analizując teorie separatyzmu, wyróżnia trzy czynniki, które są najczęściej wymieniane przez badaczy tego zagadnienia: wzrost świadomości narodowej, posiadanie zasobów (organizacyjnych, politycznych), które umożliwiają separatyzm, motywacja, którą ma każdy naród lub grupa etniczna, do podjęcia działań w kierunku secesji³. Wszystkie te czynniki są typowe dla separatyzmu etnicznego, a to właśnie przede wszystkim on stanowi przedmiot badań naukowców. Etniczność nie jest jednak prawdziwym powodem separatyzmu, zwykle spowodowany jest on czynnikami politycznymi lub ekonomicznymi. Zgodnie z niektórymi teoriami, bogate regiony są bardziej skłonne do ogłoszenia secesji (aby uniknąć utrzymywania tych biedniejszych). Jako czynniki rozpatrywane są także możliwości mobilności pionowej, zdolność przedsiębiorców umocowanych politycznie do realizowania korzystnych dla siebie inwestycji, potencjał handlowy, posiadanie liczących się sojuszników (sąsiednich „bratnich narodów”) itd.⁴. Jeśli więc spróbujemy poszukać w naturze „separatyzmu donbaskiego” zgodności z tym szerokim

¹ International Crime Court, *Report on Preliminary Examination Activities*, 04.12.2017, https://www.icc-cpi.int/itemsDocuments/2017-PE-rep/2017-otp-rep-PE_ENG.pdf, s. 22.

² В. Дівак, *Сепаратизм як соціально-політичне явище: сутність і причини виникнення*, „Держава і право: збірник наукових праць”, 2008, № 39, s. 691.

³ H.E. Hale, *The foundation of ethnic politics. Separatism of States and Nations in Eurasia and the World*, Cambridge University Press, 2008, s. 58-59.

⁴ Ibidem, s. 61.

spektrum czynników, powinniśmy uznać, że większości z nich (choć nie wszystkich) nie można zaobserwować w danym przypadku.

„Separatyzm donbaski” do marca 2014 roku nie istniał jako istotne zjawisko społeczne. Właśnie to w zasadniczy sposób odróżnia go od separatyzmu Basków, Szkotów, Katalończyków, Kurdów. Działalność niewielkich grup donieckich separatystów, członków marginalnych organizacji „Republika Doniecka” lub „Ruś Donbaska” i innych co jakiś czas pojawiała się na marginesie życia politycznego regionu, ale nigdy nie była traktowana poważnie ani przez oficjalny Kijów, ani przez większość mieszkańców regionu⁵. Działalność ta była częściowo kontrolowana przez miejscowe elity polityczne, a także służyła kanalizowaniu aktywności nielicznych miejscowych radykałów prorosyjskich; ponadto była środkiem konceptualizacji ideologicznej tożsamości regionalnej w radykalniejszym formacie niż ten, na który mogli sobie pozwolić miejscowi możnowładcy. (O ich zainteresowaniu artykułacją idei patriotyzmu regionalnego mowa będzie w dalszej części artykułu).

W związku z tym trudno zgodzić się z punktem widzenia polskiego badacza A. Gila, który twierdzi, że „separatyzm donbaski” ma głębokie korzenie historyczne, sięgające jeszcze czasów Imperium Rosyjskiego⁶. Jedynym przykładem realizacji idei odrębności Donbasu jest krótkotrwałe istnienie Doniecko-Krzyworoskiej Republiki Radzieckiej, która była krytykowana przez W. Lenina oraz bolszewickie kierownictwo Rosji Radzieckiej i dlatego w czasach radzieckich została wykreślona z oficjalnej listy znaczących zjawisk i wydarzeń w historii radzieckiej. Nie była ona również obecna w świadomości i pamięci historycznej mieszkańców regionu (w odróżnieniu od twórcy tej republiki, działacza bolszewickiego Artioma – F. Sergiejewa, ale oddawano mu cześć poza kontekstem epizodu stworzenia Republiki Doniecko-Krzyworoskiej). Próby niektórych donieckich politologów i publicystów, już w czasach niepodległej Ukrainy, ożywienia pamięci o Republice Doniecko-Krzyworoskiej nie zyskały dużego odzewu wśród mieszkańców

⁵ М. Розумний, «Заморожування» конфлікту на Донбасі вигідно Україні, ЕС та сепаратистам. Не вигідно Росії, їй потрібна постійна війна, 17.11.2014, http://texty.org.ua/pg/article/editorial/read/56856/Zamorozhuvanna_konfliktu_na_Donbasi_vygidno_Ukrainini_JeS?a_srt=0.

⁶ A. Gil, *Źródła i konteksty separatyzmu w Donbasie*, „Studia Europejskie”, Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego, 2015, nr 4, s. 131.

i były artykułowane w tych środowiskach, gdzie dominowały poglądy prorosyjskie lub autonomistyczne⁷.

W ciągu poprzednich lat na Ukrainie, a w szczególności na Donbasie, brak było jakiegokolwiek znacznego i upolitycznionego ruchu nie tylko separatystycznego, lecz także prorosyjskiego, natomiast organizacje prorosyjskie były więcej niż marginalne. W wyborach parlamentarnych w 2012 roku partia „Rosyjski Blok” zdobyła „aż” 0,4% głosów w obwodzie donieckim i 0,47% w obwodzie ługańskim⁸. Z jednej strony świadczy to o poziomie społecznego poparcia dla nich, z drugiej zaś ich istnienie i legalna działalność nie pozwalają stwierdzić, że były one w jakiś sposób prześladowane przez państwo.

Na brak korzeni historycznych pośrednio wskazuje również zamieszanie w nazwach, definicjach i nawet symbolice tych quasi-państwowych tworów. „Noworosja” – „Małorosja” – „Doniecka Republika Ludowa (DRL) – Ługańska Republika Ludowa (ŁRL)” itd. Nazwa „Noworosja” nigdy nie była związana z samoidentyfikacją ludności z południowego wschodu, nawet w XIX wieku w okresie istnienia w Imperium Rosyjskim jednostki administracyjno-terytorialnej o takiej właśnie nazwie. Nazwy samozwańczych republik zawierają treść terytorialną: Doniecka Republika Ludowa, Ługańska Republika Ludowa i pochodzą od toponimów miast, ale w żaden sposób nie od etnonimów. Jednocześnie samo określenie „ludowa” wskazuje na pewien populizm socjalny (ale nie etniczny) ich ideologów⁹. Wreszcie nie można powiedzieć, że wybrany symbol (flaga) „Noworosji” ma jakiegokolwiek korzenie historyczne; wywołuje skojarzenia z flagą Skonfederowanych Stanów Ameryki (z czasów wojny Północy i Południa w USA), co być może podkreśla podświadome ciążenie twórców tej symboliki w kierunku adekwatnych analogii historycznych, czyli do separatystycznego buntu pewnych terytoriów.

⁷ Л. Ермишина, *Донецко-Криворожская республика – страна, о которой молчат учебники истории*, „Приазовский рабочий”, 2012, № 73, s. 4.

⁸ Центральна виборча комісія України, *Вибори народних депутатів України 2012, Відомості про підрахунок голосів виборців по загальнодержавному багатомандатному виборчому округу в межах регіонів*, <http://www.cvk.gov.ua/pls/vnd2012/wp302?PT001F01=900&pf7171=56>.

⁹ S. Pachomenko, *Identity Factor in Terms of the Ukrainian Crisis (the Example of The Donbas Region)*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka”, *Кwartalnik Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego*, 2015, nr 3, s. 97.

Druga specyficzna cecha fenomenu „DRL-ŁRL” polega na tym, że terytorium kontrolowane przez bojowników nigdy nie było terytorium spornym w stosunkach dwóch sąsiadujących krajów – w danym przypadku Ukrainy i Rosji. To istotnie odróżnia przypadek doniecki choćby od krymskiego, a tym bardziej od cypryjskiego czy karabaskiego.

Trzecią cechą szczególną konfliktu donieckiego jest to, że u jego podstaw nie leżą różnice etniczne czy wyznaniowe. Chociaż odpowiednie elementy tożsamości (przede wszystkim językowy) były używane przez separatystów do uzasadnienia głoszonych idei, rzeczywistość sprostowała ich argumenty: pod wymienionymi wyżej względami strony walczące na Donbasie tak naprawdę różnią się od siebie nieznacznie. Na to, że w konflikcie brak jest etnicznego rozgraniczenia stron, wskazuje rosyjskojęzyczność i nieukraińskie pochodzenie etniczne znacznej części armii ukraińskiej i batalionów ochotniczych. Są one tworzone przez osoby pochodzące z obwodów mikołajowskiego, dniepropietrowskiego, odeskiego i charkowskiego – czyli właśnie tych, które zostały łatwo „włączone” do „Noworosji” przez rosyjską propagandę.

Jeszcze w 2013 roku jedynie 6,3% mieszkańców Donbasu wskazywało problem językowy jako jeden z najpilniejszych do rozwiązania¹⁰.

Pewnym wskaźnikiem świadczącym o tożsamości stron konfliktu może być ich samookreślenie. W oficjalnych nazwach donbaskich bojówkarzy nigdy nie pojawia się etnonim „Rosjanie”, co najwyżej określają się oni jako „prorosyjscy”. To samo dotyczy slangowych nazw walczących ze sobą stron – „ukry”, „ukropy”, „separy”, „denerowcy”, „lenerowcy”, „bojówkarze”, „powstańcy”. Tylko w niektórych przypadkach odsyłają nas one („ukry”, „ukropy”) do etnonimu „ukraiński”, który oznacza nie tyle etniczność, ile przynależność państwową.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że całkowite odrzucenie obecności wewnętrznych, samodzielnych czynników „separatyzmu donbaskiego” byłoby niewłaściwe. Opierają się one na warstwie socjokulturowej regionu, związanej ze specyfiką historyczną osadnictwa i rozwoju społeczno-ekonomicznego, charakterem pogranicza (tzw. borderlan-

¹⁰ Информационное агентство УНИАН, *Наиболее актуальными для жителей Донбасса являются проблемы социально-экономического характера*, 15.01.2010, <http://press.unian.net/pressnews/976722-naibolee-aktualnyimi-dlya-jiteley-donbassa-yavlyayutsya-problemyi-sotsialno-ekonomicheskogo-haraktera-issledovanie.html>.

du) oraz polityką lokalnych elit w zakresie kultywowania tożsamości regionalnej w celach ściśle pragmatycznych – wyborczych. W skrócie podstawowe wyznaczniki tej tożsamości przedstawiają się następująco: 1) ukraińsko-rosyjska bietnicznosc (podwójność tożsamości, rozmyta i niewyraźna granica pomiędzy tożsamością ukraińską a rosyjską), a także niewielkie znaczenie etniczności w hierarchii tożsamości miejscowej ludności; 2) znaczna rola tożsamości terytorialnej lub nawet patriotyzmu regionalnego, opierającego się na czynnikach nie tyle etnokulturowych, ile socjalnych; 3) dominacja języka rosyjskiego; 4) przemysłowy typ kultury; 4) nieukrywana komplementarność wobec radzieckiej przeszłości i jej symboliki (właśnie w czasach radzieckich powstał potencjał ekonomiczny i kulturalny Donbasu); 5) cechy patriarchalne w świadomości społecznej i zachowaniu społecznym, lojalność wobec miejscowych elit.

Powstanie i rozwój oligarchicznej gospodarki i systemu politycznego na Ukrainie w latach 1990. i 2000. doprowadziły do tego, że Donbas jako przemysłowa baza węglowo-metalurgiczna Ukrainy znalazł się pod całkowitą dominacją miejscowych elit politycznych i biznesowych, które stworzyły swoje przedstawicielstwo polityczne nie tylko na poziomie regionalnym, lecz także ogólnoukraińskim w formie Partii Regionów. Jej wszechwładzy w regionie potrzebna była atrakcyjna otoczką ideologiczna. Stał się nią tzw. patriotyzm regionalny – kultywowanie donbaskiej specyfiki w czysto pragmatycznych celach, zdobycia poparcia wyborczego oraz mobilizacji ogółu społeczeństwa do walki politycznej z oponentami, szczególnie w sytuacji, gdy ci oponenti na pewien czas zdobyli władzę w Kijowie (jak miało to miejsce w okresie prezydentury W. Juszczuki w latach 2005-2009). Miękki wariant jego wprowadzania polegał na akcentowaniu wyjątkowości regionu, jego mocy gospodarczej i osiągnięć sportowych, a także na krytykowaniu prób rozpowszechniania w nim ukraińskocentrycznej matrycy kulturowej. Wulgaryzacja specyfiki Donbasu doprowadziła do utrwalenia w świadomości społecznej przerośniętego poczucia patriotyzmu regionalnego, wiary w swoją wyższość, niezastąpioną, w to, że „Donbas karmi całą Ukrainę”, a w szczególności „biedną Ukrainę Zachodnią”.

W trakcie wszystkich kampanii wyborczych od 2004 roku obserwowano bezprecedensową mobilizację polityczną wyborców w tym regionie na bazie aktualizacji tożsamości regionalnej, często jako

przeciwwagi dla ukraińskiego projektu narodowego. Ale po wyborach, zwłaszcza wtedy gdy miejscowe elity uzyskiwały pożądaną wynik (jak w 2010 roku, kiedy prezydentem Ukrainy został ich przedstawiciel W. Janukowycz), retoryczna fala „patriotyzmu donbaskiego” od razu opadała.

Wydarzenia Euromajdanu pod koniec 2013 i na początku 2014 roku oraz zmiana władzy wywołały dezorientację wśród miejscowych elit i bloku siłowego, prawie całkowicie od tych elit zależnego¹¹. Starając się zachować swoją dominującą pozycję, przynajmniej w regionie, oraz uniknąć kary za przynależność do reżimu Janukowycza, określonego teraz jako „przestępczy”, miejscowe środowisko polityczne znowu uciekło się do mobilizacji ogółu społeczeństwa pod hasłami „patriotyzmu donbaskiego”. Ale publiczna artykulacja celu tej mobilizacji charakteryzowała się zmiennością – od żądania przywrócenia Janukowycza na stanowisko prezydenta do nadania autonomii Donbasowi i federalizacji Ukrainy. Odzwierciedlało to dezorientację elit regionalnych, a szybki rozpad ich ciała politycznego – Partii Regionów, która dotychczas dominowała w regionie na wszystkich poziomach władzy lokalnej – doprowadził do wytworzenia się próżni politycznej i dezorientacji lokalnego środowiska społecznego. Próżnia ta została szybko wypełniona przez agentów zewnętrznego, rosyjskiego wpływu, którzy stawiali przed upolitycznionymi i naelektryzowanymi masami zupełnie inne cele.

2. Donbas w scenariuszu geopolitycznym Kremla

Obecny konflikt Ukrainy i Federacji Rosyjskiej, zdaniem dyrektora Narodowego Instytutu Badań Strategicznych W. Horbulina, jest logicznym skutkiem „geostrategii rewanżu”, nad którą Moskwa długo pracowała. Głównym celem tego rewanżu jest stopniowe, lecz nieuchronne, odzyskanie przez Rosję znaczenia na arenie międzynarodowej, a pierwszym krokiem powinno być przywrócenie jej wpływu

¹¹ К.М.С. Прондзинська, *Причини конфлікту на Південному Сході України: до питання про співвідношення внутрішніх та зовнішніх чинників*, „Вісник Маріупольського державного університету”, Серія: Історія. Політологія, 2016, № 17, s. 247.

na terenach byłego ZSRR¹². Osiągnięcie tych celów przewiduje wykorzystanie całego kompleksu technologii wpływu, które w większości wcale nie należą do sfery czysto wojskowej, ale przede wszystkim politycznej, ekonomicznej, humanitarnej, informacyjnej itd. Właśnie taka koncepcja wojny została zaprezentowana w raporcie Naczelnika Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych FR W. Gerasimowa w 2013 roku¹³. Walka informacyjna została w nim ogólnie określona jako przekrojowa działalność na wszystkich etapach konfliktu – od okresu początkowego aż do jego zakończenia. Zwrócono uwagę również na „środki asymetryczne”, do których zaliczono działalność jednostek o przeznaczeniu specjalnym, rozbudowę opozycji wewnętrznej, a także nieustający wzrost wpływu informacyjnego na obiekt ataku.

Rosyjska badaczka N. Komliewa uzasadnia technologię wywierania wpływu geopolitycznego poprzez pojęcie „limitrof”¹⁴. Uważa ona, że we współczesnym świecie limitrofy to nie tylko kraje graniczące z potężnym państwem, ale też całokształt aktorów państwowych i niepaństwowych, których przestrzeń kontrolowana jest przez to potężne państwo, będące wobec nich tutorem geopolitycznym. Twory limitroficzne umożliwiają tym potężnym państwowym dostęp do niedostępnych stref geopolitycznych. Jednocześnie pozycja limitroficzna może przyciągnąć na terytorium limitrofa konflikty społeczne, polityczne i wojskowe, spowodowane interesami państwa-tutora. Ryzyko utraty państwa-limitrofa w postaci Ukrainy było więc przyczyną agresji Rosji i stworzenia nowych tworów limitroficznych.

W rzeczywistości rosyjskie wpływy występowały na Donbasie prawie przez wszystkie lata niepodległości Ukrainy. W odbiorze społecznym manifestowało się to przede wszystkim przez wpływ informacyjny oraz kulturę masową – rosyjską telewizję, filmy, seriale, muzykę popularną (notabene, w takim samym, i nie większym, stopniu niż w innych regionach Ukrainy, szczególnie na wschodzie i południu). W swoim wymiarze ideowo-intelektualnym wpływ strony rosyjskiej

¹² В. Горбулін, «Гібридна війна» як ключовий інструмент російської геостратегії реваншу, „Стратегічні пріоритети”, 2014, № 4 (33), s. 6.

¹³ В. Герасимов, *Ценность науки в предвидении*, „Военно-промышленный курьер”, 26.02.2013, <http://www.vpk-news.ru/articles/14632>.

¹⁴ Н. Комлева, *Лимитроф как геополитическая технология*, „Известия Уральского государственного университета”, Серия 1, Проблемы образования, науки и культуры, 2010, № 3 (78), s. 38.

nie miał szerokiego społecznego zasięgu, a w latach 2010. przejawiał się w promowaniu idei „rosyjskiego świata” oraz „eurazjatyckości” przez różnorodne, choć niezbyt liczne grona społeczne, naukowe, uniwersyteckie i medialne¹⁵. Prorosyjska retoryka części lokalnych polityków nie była oczywiście związana jedynie z warunkami walki przedwyborczej, nastawiona była także na realizację szerszych zadań strategicznych, związanych z interesami Kremla, w zakresie wzmocnienia rosyjskiej obecności w regionie, na razie jedynie przy pomocy środków „miękiej siły”. Władza regionalna nie tylko godziła się z takimi przejawami wpływu, ale czasem nawet im sprzyjała, ponieważ do pewnego momentu było to zgodne z jej celami politycznymi. Poza tym po zwycięstwie W. Janukowycza w wyborach prezydenckich w 2010 roku miało miejsce wzmożone przenikanie rosyjskiej agentury do kierowniczych kręgów w systemie bezpieczeństwa narodowego Ukrainy. Wymowne było w tym okresie mianowanie na kluczowe stanowiska w sektorach obrony i bezpieczeństwa osób, które miały bliskie powiązania z rosyjskimi służbami specjalnymi (bezpieczeństwa)¹⁶.

Dlatego od samego początku masowych protestów antykijowskich inicjatywa w zakresie ich organizacji i charakteru przeszła w ręce Kremla, a miejscowe elity, które były nieprzygotowane do bezpośredniego przeprowadzania działań separatystycznych (które w rzeczywistości były dla nich niepożądane), zostały odsunięte na bok.

Stworzenie i rozwój „republik ludowych” świadczą bezpośrednio o decydującym wpływie zewnętrznym na cały proces. Warto wymienić następujące przejawy tego wpływu:

- masowe przywożenie do Doniecka i Ługańska ludzi z obwodu rostowskiego, którzy – podając się za miejscową ludność – mieli uczestniczyć w antyrządowych mitingach¹⁷;
- operacje informacyjno-propagandowe mające na celu zwiększanie strachu i dezorientacji wśród miejscowej ludności oraz tworzenie

¹⁵ В. Смолій, С. Кульчицький, Л. Якубова, *Донбас і Крим в економічному, суспільно-політичному та етнокультурному просторі України: історичний досвід, модерні виклики, перспективи. Аналітична доповідь*, Національна Академія Наук України, Інститут історії України, Київ, 2016, s. 239.

¹⁶ В. Горбулін, *Тези до другої річниці агресії Росії проти України*, Ukraine Crisis Media Center, 18.02.2016, <http://uacrisis.org/ua/40347-gorbulin-tezy>.

¹⁷ Ibidem.

w jej świadomości „obrazu wroga” w postaci „junty kijowskiej” i „faszystów”, którzy zdobyli władzę na Ukrainie;

- przeprowadzanie pierwszych przejęć władzy w miastach obwodów donieckiego i ługańskiego przez rosyjskie grupy dywersyjne, w szczególności zdobycie Słowiańska przez oddział I. Girkina, oficera GRU (Głównego Zarządu Wywiadowczego FR);
- obecność wojsk FR na terytorium Donbasu i ich rola w działaniach wojennych przeciwko armii ukraińskiej; według danych Sztabu Generalnego Ukrainy na wrzesień 2017 roku, na okupowanym terytorium Donbasu przebywało około 6 tys. rosyjskich wojskowych¹⁸;
- polityczne kierownictwo powstałych „republik” należało bezpośrednio do obywateli FR (O. Borodaj, I. Girkin i inni);
- osoby, które ich zastąpiły (O. Zacharczenko, I. Płotnicki), nie były znane w politycznym i społecznym życiu regionu prawie do połowy 2014 roku;
- żaden z przedstawicieli miejscowej elity politycznej, nawet ci, którzy znani byli jako zwolennicy dążeń „separatystycznych”, nie został zaangażowany w życie polityczne „republik”;
- czystka wśród tych „dowódców polowych”, którzy nie podporządkowali się miejscowym zwolennikom polityki Kremla, przeprowadzona przez rosyjskie służby specjalne w obwodzie ługańskim;
- całkowita orientacja na Rosję w kwestiach ekonomicznych oraz zupełna zależność od jej wsparcia finansowego, również wprowadzenie rosyjskiej waluty;
- naśladownictwo rosyjskiej propagandy i polityki historycznej w quasi-republikach.

3. Wnioski

W „separatyzmie donbaskim” brak jest zasadniczych cech „klasycznego” separatyzmu, a w szczególności: tła historycznego, bazy etnicznej lub religijnej, mniej więcej stałego ruchu politycznego popierającego

¹⁸ Радіо Свобода, Україна, На окупованих територіях Донбасу є близько 6 тисяч російських військових – Селезньов, 09.09.2017, <https://www.radiosvoboda.org/a/news/28725614.html>.

oddzielenie się, kontrowersji związanych z przynależnością terytorialną w przeszłości itd.

Jednocześnie na Donbasie historycznie ukształtowała się specyficzna tożsamość terytorialna, opierająca się przede wszystkim na czynnikach socjalnych, charakterystycznych dla regionu przemysłowego.

W czasach współczesnej Ukrainy tożsamość ta była akcentowana przez miejscowe elity polityczne i biznesowe w celu ideologicznego uzasadnienia ich panowania w regionie i mobilizacji ludności w walce przedwyborczej z konkurentami politycznymi.

Bezpośrednie przeprowadzenie działań secesyjnych, którym towarzyszyła (i towarzyszy) walka zbrojna, stało się możliwe tylko przy interwencji FR, która zastosowała w tym celu cały arsenał środków typowych dla wojny hybrydowej: informacyjno-propagandowych, politycznych, humanitarnych, wojskowo-dywerysyjnych.

Rosyjska agresja była reakcją na wyjście Ukrainy ze strefy wpływu geopolitycznego Kremla, a „separatyzm donbaski” wpisuje się w technologię jego geopolitycznego działania, ukierunkowanego na zachowanie wpływu poprzez stałe utrzymywanie „gorącego punktu” lub zamrożonego konfliktu na wschodzie Ukrainy. W tym sensie quasi-państwa DRL i LRL stanowią także nowe limitrofy, poprzez które FR będzie próbowała blokować niekorzystne dla siebie polityczne decyzje Ukrainy, zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i międzynarodowym.

Bibliografia

- Gil A., *Źródła i konteksty separatyzmu w Donbasie*, „Studia Europejskie”, Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego, 2015, nr 4.
- Hale H.E., *The foundation of ethnic politics. Separatism of States and Nations in Eurasia and the World*, Cambridge University Press, 2008.
- International Crime Court, *Report on Preliminary Examination Activities*, 04.12.2017, <https://www.icc-cpi.int/itemsDocuments/2017-PE-rep/2017-otp-rep-PE-ENG.pdf>
- Pakhomenko S., *Identity Factor in Terms of the Ukrainian Crisis (the Example of The Donbas Region)*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka”, Kwartalnik Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, 2015, nr 3.
- Герасимов В., *Ценность науки в предвидении*, „Военно-промышленный курьер”, 26.02.2013, <http://www.vpk-news.ru/articles/14632>.
- Горбулін В., *«Гібридна війна» як ключовий інструмент російської геостратегії реваншу*, „Стратегічні пріоритети”, 2014, № 4 (33).

- Горбулін В., *Тези до другої річниці агресії Росії проти України*, Ukraine Crisis Media Center, 18.02.2016, <http://uacrisis.org/ua/40347-gorbulin-tezy>.
- Дівак В., *Сепаратизм як соціально-політичне явище: сутність і причини виникнення*, „Держава і право: збірник наукових праць”, 2008, № 39.
- Ермишина Л., *Донецко-Криворожская республика – страна, о которой молчат учебники истории*, „Приазовский рабочий”, 2012, № 73.
- Информационное агентство УНИАН, *Наиболее актуальными для жителей Донбасса являются проблемы социально-экономического характера*, 15.01.2010, <http://press.unian.net/pressnews/976722-naibolee-aktualnyimi-dlya-jiteley-donbassa-yavlyayutsya-problemyi-sotsialno-ekonomicheskogo-haraktera-issledovanie.html>.
- Комлева Н., *Лимитроф как геополитическая технология*, „Известия Уральского государственного университета”, Серия 1, Проблемы образования, науки и культуры, 2010, № 3 (78).
- Прондзинська К.М.С., *Причини конфлікту на Південному Сході України: до питання про співвідношення внутрішніх та зовнішніх чинників*, „Вісник Маріупольського державного університету”, Серія: Історія. Політологія, 2016, № 17.
- Радіо Свобода, Україна, *На окупованих територіях Донбасу є близько 6 тисяч російських військових – Селезньов*, 09.09.2017, <https://www.radiosvoboda.org/a/news/28725614.html>.
- Розумний М., *«Заморожування» конфлікту на Донбасі вигідно Україні, ЄС та сепаратистам. Не вигідно Росії, їй потрібна постійна війна*, Листопад, 17.11.2014, http://texty.org.ua/pg/article/editorial/read/56856/Zamorozhuvanna_konfliktu_na_Donbasi_vygidno_Ukrajini_JeS?a_srt=o.
- Смолій В., Кульчицький С., Якубова Л., *Донбас і Крим в економічному, суспільно-політичному та етнокультурному просторі України: історичний досвід, модерні виклики, перспективи. Аналітична доповідь*, Національна Академія Наук України, Інститут історії України, Київ, 2016.
- Центральна виборча комісія України, *Вибори народних депутатів України 2012, Відомості про підрахунок голосів виборців по загальнодержавному багатомандатному виборчому округу в межах регіонів*, <http://www.cvk.gov.ua/pls/vnd2012/wp302?PT001F01=900&pf7171=56>.



WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY

TOM XIV (2017) № 4

S. 129-141

Marcin Orzechowski

Noworosja jako element dekonstrukcji państwowości Ukrainy i odbudowy mocarstwowej pozycji Rosji w regionie

Novorossiya as an Element of Ukraine's Deconstruction and Reconstruction of Russia's Superpower Position in the Region

Abstract: The subject of the article is the analysis of the situation in the eastern part of Ukraine. The emergence of two quasi-state entities greatly contributed to the destabilization of the political and social space in Ukraine. The involvement of the Russian Federation in maintaining separatist tendencies in the Donbass is assessed as interference in the internal affairs of Ukraine. From today's perspective, there are some new questions about the future of relations between Russia and Ukraine.

Some analysts believe that the Russians consistently implement the strategy of neo-imperial expansionism and activities in Donbass are the next step to reintegration of the post-Soviet area. An important role is also played the implementation of the policy implemented by the president and government of Ukraine.

The author tries to answer the question whether Novorossiya is a "new quality" in Russian policy concerning the post-Soviet area, or rather a continuation of the historical legacy of "Malorosja" which could become an integral part of the Russian Federation in the uncertain future.

Keywords: international relations, Russian Federation, Ukraine, Novorossiya, separatism.

Новороссия как элемент деконструирования и реконструкции российской позиции сверхдержавы в регионе

Резюме: Предметом статьи является анализ ситуации в восточной части Украины. Появление двух квазигосударственных образований значительно способствовало дестабилизации политического и социального пространства в Украине. Участие Российской Федерации в поддержании сепаратистских тенденций в Донбассе оценивается как вмешатель-

ство во внутренние дела Украины. С сегодняшнего дня возникают новые вопросы относительно будущего отношений между Россией и Украиной. Некоторые аналитики считают, что русские последовательно проводят стратегию неоимперского экспансионизма, а действия на Донбассе – это следующий шаг к реинтеграции постсоветского пространства. Важную роль также играет реализация политики, проводимой президентом и правительством Украины.

Автор пытается ответить на вопрос, является ли Новороссия «новым качеством» в российской политике в отношении постсоветского пространства или, скорее, продолжением исторического наследия «Малоросии», которое в неопределенном будущем снова станет неотъемлемой частью Российской Федерации.

Ключевые слова: международные отношения, Российская Федерация, Украина, Новороссия, сепаратизм.

Wprowadzenie

W niniejszym artykule autor podjął próbę przeanalizowania sytuacji we wschodniej części Ukrainy z uwzględnieniem specyfiki dwóch bytów quasi-państwowych, czyli Donieckiej oraz Ługańskiej Republiki Ludowej. Jak wiadomo, obie republiki funkcjonują na terenie Ukrainy. Nie są uznawane przez społeczność międzynarodową, niemniej jednak w oparciu o przyjęte ustawy zasadnicze są samozwańczymi quasi-państwami, próbującymi sformułować określone struktury charakterystyczne dla systemów politycznych państw będących suwerennymi podmiotami w stosunkach międzynarodowych. Należy przypomnieć, że quasi-państwo jest jednostką o geopolitycznym charakterze, która sprawuje wyłączną, pełną i samodzielną władzę na swoim terytorium, a także jest faktycznie niezależna od innych państw i podmiotów w stosunkach międzynarodowych¹. Przepisy prawa międzynarodowego mówią o podległości tego rodzaju bytów innemu państwu (przeważnie temu, na którego terytorium powstało), nie jest to jednak uznawane. Cechą przypisywaną quasi-państwom jest również realizacja, przynajmniej w wąskim zakresie, podstawowych funkcji państwa².

W przypadku powstałych na wschodzie Ukrainy samozwańczych republik związkowych możemy wyróżnić kilka głównych cech charakterystycznych dla quasi-państw: po pierwsze, zarówno w Doniecku,

¹ M. Kosienkowski, *Pojęcie i determinanty stabilności quasi-państwa*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, Rok (6) 2008, s. 121-122.

² Idem, *Quasi-państwo w stosunkach międzynarodowych*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations”, 2008, nr 3-4.

jak i Ługańsku mamy do czynienia ze znacznym stopniem poparcia ludności dla utworzonych struktur państwowych na tym obszarze; po drugie, wykorzystywanie posiadanej siły militarnej, chociażby do prowadzenia walk o charakterze partyzanckim; po trzecie, ewidentna słabość państwa macierzystego, zarówno w wymiarze politycznym, instytucjonalnym, jak i militarnym; po czwarte, formalne i nieformalne wsparcie tzw. „patrona”, którym może być inne państwo (w tym przypadku jest to Federacja Rosyjska) lub organizacja międzynarodowa; oraz wreszcie po piąte, cechujące się brakiem zdecydowania i konsekwencji zaangażowanie społeczności międzynarodowej w proces uregulowania konfliktów pomiędzy quasi-państwami a ich państwami macierzystymi³.

Podstawowym problemem badawczym podjętym w niniejszych rozważaniach jest próba znalezienia odpowiedzi na pytanie, czy Noworosja to „nowa jakość” w rosyjskiej polityce dotyczącej obszaru poradzieckiego, czy też raczej kontynuacja historycznej spuścizny „Małorosji”, która mogłaby w bliżej nieokreślonej przyszłości stać się ponownie integralną częścią składową Federacji Rosyjskiej. W literaturze przedmiotu można spotkać określenie opisujące tego typu działania, czyli „zbieranie ziem”⁴. Jest to element trwale wpisany w mocarstwowe tradycje Rosji i związany jest przede wszystkim z ekspansją terytorialną, a następnie z utrzymaniem pozyskanych ziem, będących częścią składową dawnego imperium. Mocarstwowa Rosja carska tworzyła swoją potęgę m.in. poprzez powiększanie swojego terytorium, podbijanie coraz to nowych ludów i narodów, które z nią sąsiadowały. Rozpad ZSRR zmniejszył terytorium Federacji Rosyjskiej oraz spowodował odłączenie się wielu narodów. Szczególnie dotkliwą stratę stanowiły nowo utworzone państwa na zachód od granicy Rosji oraz całkowita utrata rozległych stref wpływów.

Jednym z głównych celów strategicznych Federacji Rosyjskiej jest odbudowa mocarstwowej pozycji tego państwa w systemie stosunków międzynarodowych. Chodzi tutaj nie tylko o mocarstwowość w ujęciu regionalnym, ale i również, a może przede wszystkim, o odzyskanie

³ Idem, *Pojęcie i determinanty stabilności*, s. 122; por. P. Kolstø, *The Sustainability and Future of Unrecognized Quasi-States*, „Journal of Peace Research”, 2006, no 6, s. 725.

⁴ A. Moshes, *Новая старая Украина и политика России*, Москва 1998, s. 3.

statusu mocarstwa w skali globalnej. Jednakże pierwszym krokiem w tym kierunku ma być, i to jest już realizowane, utrzymanie dominującej pozycji na obszarze stanowiącym w przeszłości jednolity organizm państwowy pod nazwą Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich. Praktycznie od samego początku zaistnienia Federacji Rosyjskiej rozpoczęto działania mające na celu utrzymanie kontroli nad obszarem b. ZSRR⁵. Działania te mają różny zakres i intensywność. Istotną rolę odgrywa w tym przypadku czynnik geostrategiczny. Priorytetowe, jeśli chodzi o utrzymanie kontroli, są te kraje, które albo posiadają surowce naturalne mogące stać się konkurencją dla rosyjskich zasobów surowcowych, albo rządy których zadeklarowały prowadzenie polityki przynajmniej częściowo niezależnej od nacisków władz rosyjskich. W przypadku Ukrainy mamy do czynienia ze swoistym syndromem „nierozzerwalności bratnich narodów”, który w sposób szczególny wzmocnił się po „rewolucji godności” i ucieczce byłego prezydenta Wiktora Janukowycza. Eksponowano wspólną przeszłość historyczną, choć niejednokrotnie podkreślano istnienie na Ukrainie narodów reprezentujących przeciwstawne cele oraz orientacje geopolityczne. Chodzi tutaj przede wszystkim o etnicznych Wielkorusinów oraz zbliżonych kulturowo Małorusinów, zorientowanych na związki z Rosją, oraz odmienny kulturowo naród zachodnioukraiński, będący elementem zachodnioeuropejskiego obszaru kulturowego⁶. Dodatkowym elementem wzmacniającym propagandowo separatystyczne działania na Donbasie stała się wizja świata, w której Rosja pełni rolę centrum „rosyjskojęzycznej wspólnoty cywilizacyjnej”⁷. Wspólnota ta może w perspektywie przyjąć postać koncentrycznych kręgów⁸: podstawą pierwszego z nich ma być wspomniana już wcześniej ścisła więź łącząca Rosję z Ukrainą, a w dalszej kolejności z Białorusią i pozostałymi państwami powstałymi po rozpadzie ZSRR⁹. Ma ona stać się

⁵ R. Szporluk, *Russia, Ukraine and the breakup of the Soviet Union*, Stanford 2000, s. 439.

⁶ M. Orzechowski, *Noworosja jako element postzimnowojennego modelu integracji na obszarze poradzieckim*, [w:] *Ukraina. Czas przemian po rewolucji godności*, A. Furier (red.), Poznań 2017, s. 277 i nast. Ibidem, s. 283-284.

⁷ J. Ruszkowski, *Europeizacja ad extra w zarządzaniu zewnętrznym (external governance) Unii Europejskiej*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, 2010, nr 4, s. 7-27.

⁸ M. Orzechowski, P. Wolińska, *Turbulencje na obszarze poradzieckim na przykładzie konfliktu w Donbasie. Implikacje dla bezpieczeństwa europejskiego*, [w:] *Europa wobec problemów bezpieczeństwa w XXI wieku*, A. Wojtaszak (red.), Szczecin 2017.

podstawą duchowej i cywilizacyjnej wspólnoty, wobec której stosuje się nazwę „rosyjski świat – russkij mir”. Rdzeniem „rosyjskiego świata” powinna stać się wspólnota ludzi mówiących po rosyjsku, która identyfikuje się z religią i kulturą prawosławną oraz odwołuje się do wspólnych wartości moralnych¹⁰. Pochodzenie etniczne oraz posiadane obywatelstwo mają w tym przypadku znaczenie drugorzędne.

1. Znaczenie Donbasu w rosyjskiej strategii reintegracji obszaru poradzieckiego

Region południowo-wschodniej Ukrainy stanowił część pogranicza Rzeczypospolitej, Chanatu Krymskiego i państwa moskiewskiego. Po podbiciu przez Rosję na przełomie XVIII i XIX wieku nastąpiło masowe zasiedlanie tych terenów. Najlichnieszą grupę napływową stanowili rosyjscy chłopci, ale tereny te zamieszkiwane były także przez Ukraińców, Bułgarów, Niemców i Greków¹¹. Obszar ten był określany jako „Nowa Rosja”¹². W przypadku Małorosji (nazywanej też czasem Małorusią) mówimy o terminie używanym jeszcze w XIV wieku dla określenia południowo-zachodnich ziem Rusi, w przeciwieństwie do Wielkorosji, czyli północno-wschodnich ziem ruskich¹³. Wzrost potęgi państwa rosyjskiego spowodował, że termin „Mała Rosja” zaczął być stosowany jako pogardliwe i lekceważące określenie dla zacofanego politycznie i gospodarczo obszaru Ukrainy¹⁴. Nazwa przestała być oficjalnie używana w 1917 roku po rewolucji lutowej i upadku caratu. Po utworzeniu kopalni i hut w Zagłębiu Donieckim nastąpił kolejny napływ ludności z terenów Rosji¹⁵.

Koncepcja stworzenia „Małorosji”, nazywanej też niekiedy „Noworosją”, stała się jednym z głównych elementów politycznej propagandy wykorzystywanej przez rosyjskie środki masowego przekazu. Miało to

¹⁰ M. Orzechowski, *Noworosja jako element*, s. 283.

¹¹ H. Paszkiewicz, *Początki Rusi*, Kraków 1996, s. 496.

¹² A. Moshes, *Новая старая Украина*, s. 24.

¹³ Najstarszym zachowanym dokumentem, w którym pojawia się nazwa „Małoruś”, jest list napisany po łacinie przez księcia halicko-wołyńskiego Bolesława Jerzego II z 1335 roku. Władca posłużył się w nim tytułem „dux totius Rusiæ Minoris”, co w dosłownym tłumaczeniu oznaczało „książę całej Rusi Małej”, O.W. Rusina, *Україна під татарамі і Литвою*, Київ 1998, s. 274.

¹⁴ Ibidem, s. 280-281.

¹⁵ M. Orzechowski, *Noworosja jako element*, s. 294.

na celu aktywizację i wzmocnienie wśród społeczeństwa zamieszkującego południowo-wschodnią część Ukrainy rosyjskiej tożsamości¹⁶. Do charakterystycznych cech budujących patriotyczną samoświadomość ludności zamieszkującej ten obszar należało zaliczyć: po pierwsze, mentalne związki z Rosją – historyczną ojczyzną, a po drugie, co nie mniej istotne, absolutny sprzeciw wobec antyrosyjskiego ukraińskiego ruchu narodowego¹⁷.

Idealnym wariantem implementacji tej koncepcji byłoby scalenie z Rosją i wejście w skład wspomnianego już „rosyjskiego świata”, co skutecznie umocniłoby prorosyjską mentalność miejscowego społeczeństwa.

Federacja Rosyjska za jeden z głównych celów swych działań politycznych uważa ochronę ludności rosyjskojęzycznej na całym obszarze postradzieckim. W przypadku stwierdzenia przez władze rosyjskie poważnego naruszenia zasad bezpieczeństwa obywateli rosyjskich istnieje możliwość użycia siły militarnej. Podobnie Rosjanie mogliby postąpić w przypadku zagrożenia życia rosyjskich żołnierzy stacjonujących za granicą oraz wtedy gdy osoby takie bądź też ich przedstawiciele zwróciliby się do Rosji z prośbą o udzielenie pomocy. Właśnie w ten sposób zinterpretowano wniosek byłego prezydenta Ukrainy Wiktora Janukowycza i wykorzystano do uzasadnienia interwencji zbrojnej na Ukrainie. Aneksję Krymu z kolei prezentowano jako rezultat realizacji „prawa narodów do samostanowienia”. Jednak w obu przypadkach wyraźnie dało się zauważyć brak starań o zachowanie pozorów legalności działań i stosowanych procedur. Skłania to do wyciągnięcia wniosku, że w sytuacji, gdy nie można zastosować rzetelnej argumentacji prawnej, również w zakresie międzynarodowym, władze Federacji Rosyjskiej stosują argumentację w odniesieniu do podejmowanych działań w imię niepisanych zasad słuszności i sprawiedliwości, ewentualnie rosyjskiego ustawodawstwa dotyczącego omawianej kwestii.

Militarne działania wspierano coraz gorliwiej retoryką odwołującą się do wspomnianej już koncepcji utworzenia Noworosji, obecnej

¹⁶ A. Marczukow, *Малорусский проект: о решении украинско-русского национального вопроса*, <http://www.regnum.ru/news/1470788.html> [17.05.2015].

¹⁷ Idem, *Свободный Донбасс, проект «Новороссия» и общерусский ответ на «украинский вызов»*, <http://www.regnum.ru/news/polit/1802208.html> [17.05.2015].

w politycznym języku części separatystów i rosyjskich nacjonalistów¹⁸. Owa retoryka przybierała różne formy. Jednym z najbardziej kontrowersyjnych pomysłów stała się inicjatywa wspierana przez czołowych przedstawicieli Rosyjskiej Akademii Nauk, dotycząca opracowania podręcznika, w którym autorzy przedstawiliby w sposób obszerny wywód na temat historii Noworosji. Pomysł ten spotkał się z dużym uznaniem i zyskał oficjalne poparcie przewodniczącego Dumy Państwowej Siergieja Naryszkina¹⁹.

Sytuacji nie ułatwiał fakt, że w omawianym okresie spora część ukraińskiego społeczeństwa wyrażała coraz większą niechęć zarówno wobec rządu w Kijowie, jak i samego prezydenta, w związku z brakiem przełomu w kwestii zakończenia konfliktu na Donbasie. Petro Poroszenko zdołał skoncentrować w swych rękach przeważającą część władzy, niemniej jednak dało się zauważyć, że miało to służyć przede wszystkim umacnianiu własnej pozycji na scenie politycznej Ukrainy i niekoniecznie było to związane z dotrzymaniem obietnic wyborczych złożonych w czasie kampanii prezydenckiej. Taka postawa nie przyczyniła się do wzrostu popularności prezydenta, zwłaszcza w świetle zdecydowanego stanowiska środowisk opozycyjnych, domagających się uznania Donbasu za teren okupowany oraz zerwania współpracy gospodarczej z Federacją Rosyjską²⁰.

Z kolei najbardziej aktywni działacze społeczni wyrażali coraz większy sprzeciw wobec wykorzystywania wojny przez czołowych polityków i przedsiębiorców jako pretekstu do zaniechania lub spowolnienia działań reformatorskich, zwłaszcza walki z korupcją i tzw. deoligarchizacji, co niewątpliwie przyczyniłoby się do poprawy nastrojów społecznych²¹.

¹⁸ M. Menkiszak, R. Sadowski, P. Zochowski, *Rosyjska interwencja zbrojna we wschodniej Ukrainie*, Analizy OSW, 03.09.2014, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-09-03/rosyjska-interwencja-zbrojna-we-wschodniej-ukrainie> [17.03.2017].

¹⁹ M. Orzechowski, *Noworosja jako element*, s. 303.

²⁰ T.A. Olszański, *Ukraińska polityka: układ sił po trzech latach wojny*, Komentarze OSW, 27.04.2017, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2017-04-27/ukrainska-polityka-uklad-sil-po-trzech-latach-wojny> [07.05.2016].

²¹ Ibidem.

2. Od prezydentury Wiktora Janukowycza do proklamowania Małorosji – proces dekonstrukcji państwowości Ukrainy

Zwycięstwo Wiktora Janukowycza w wyborach prezydenckich w 2010 roku było gorzkim zwieńczeniem fiaska pomarańczowej rewolucji, a raczej kompromitacji części establishmentu politycznego Ukrainy powiązanego z Wiktorem Juszczenką. Nowo wybrany prezydent stał się „ideologicznym spadkobiercą Małorusi”. Rosjanie szybko zaczęli powoływać się na wspólnotę historyczną obu narodów z czasów Rusi Kijowskiej²².

Dla Federacji Rosyjskiej prorosyjskie manifestacje były korzystnym „dodatkiem” do destabilizowania przestrzeni polityczno-społecznej na Ukrainie. Z kolei ukraińscy oligarchowie starali się wykorzystać zaistniałą sytuację jako „kartę przetargową” w negocjacjach z nowo wybranymi władzami. Sytuacja stale się pogarszała, aż w końcu miejscowi oligarchowie utracili kontrolę nad rozwojem sytuacji²³. W efekcie doszło do powstania dwóch samozwańczych republik, które od tego momentu za jeden z głównych celów działania wyznaczyły sobie legitymizację swego istnienia. Pierwszy etap stanowiło przeprowadzenie 11 maja 2014 roku referendum, które zostało uznane przez społeczność międzynarodową za nielegalne, a następnym krokiem było przeprowadzenie 2 listopada tego samego roku wyborów do władz centralnych. Obydwa głosowania nie spełniły żadnych demokratycznych wymogów²⁴. W referendum za powstaniem tzw. republik zagłosowało 89% mieszkańców obwodu donieckiego (2 mln 252 tys. osób) oraz 96% mieszkańców obwodu ługańskiego²⁵.

²² Ówczesny ambasador FR na Ukrainie, Michaił Zurabow, stwierdził m.in.: „jestem głęboko przekonany, iż my jesteśmy nie tylko bratnimi narodami – jesteśmy jednym narodem. Co prawda ze swoimi niuansami i właściwościami, ale jesteśmy jednym narodem”. Wypowiedź ta wywołała w pełni uzasadnione oburzenie wśród ukraińskich środowisk niepodległościowych. Choć ukraińskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało oświadczenie, w którym zaprotestowano przeciwko takim wypowiedziom, to gest ten został uznany za dalece niewystarczający przez wielu ukraińskich opozycjonistów żądających deportowania rosyjskiego dyplomaty, zob. szerzej: P. Kościński, *Rosjanie i Ukraińcy – dwa społeczeństwa, jeden naród?*, „Rzeczpospolita. Analizy”, 18.06.2010, <http://www.rp.pl/artykul/496147-Rosjanie-i-Ukraińcy---dwa-społeczeństwa--jeden-narod-.html#ap-1> [15.05.2017].

²³ M. Orzechowski, *Noworosja jako element*, s. 312.

²⁴ Ibidem, s. 315.

²⁵ Zob. szerzej: T. Piechal, *Republiki wojenne w Donbasie rok po wybuchu konfliktu*, Komentarze OSW, 17.06.2015, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-06-17/republiki-wojen->

Jednym z najkorzystniejszych wariantów, z rosyjskiego punktu widzenia, stało się w tym czasie podjęcie działań mających na celu doprowadzenie do rekonstrukcji rządu Ukrainy, efektem czego miałyby być np. rozłam wewnątrz parlamentu. W bliżej nieokreślonej perspektywie mogłoby to doprowadzić do przeprowadzenia reform ustrojowych państwa, które sankcjonowałyby nadanie szerokiej autonomii politycznej i gospodarczej wschodnim i południowym regionom, czyli tzw. federalizację²⁶. Efektem finalnym podejmowanych przez Rosję działań miało się stać utrzymanie wpływu na Ukrainę. Pozwoliłoby to na zapewnienie w ten sposób wpływu na najważniejsze ośrodki decyzyjne zarówno w Doniecku, jak i Ługańsku. Alternatywną wersją tych zamierzeń mogłoby być doprowadzenie do ustanowienia szerokiej autonomii regionów wschodniej i południowej Ukrainy²⁷.

Jednym z założeń dotyczących implementacji powyższego planu strategicznego miała być dalsza intensyfikacja destabilizacji wschodniej i południowej Ukrainy. Powodzenie tego rodzaju działań miało zapewnić wspieranie przez rosyjskie władze miejscowych polityków, obdarzonych pewnym autorytetem i zdolnych do egzekwowania swoich decyzji przez lokalne struktury administracyjne i siłowe, którzy potrafiliby przejąć – przy wsparciu sił prorosyjskich – kontrolę nad sytuacją w tej części państwa i sprawować efektywną władzę²⁸.

Ciekawe postulaty wysuwane przez innych przedstawicieli rosyjskiego establishmentu dotyczyły zalegalizowania zbrojnych struktur separatystów w formie „milicji ludowych” oraz całkowitej rezygnacji Ukrainy z ewentualnego członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim²⁹. Nietrudno się domyślić, że postulaty te spotkały się ze zdecydowanym sprzeciwem zarówno prezydenta Ukrainy Petra Poroszenki, jak i ówczesnego premiera Arsenija Jaceniuka³⁰. Władze ukraińskie nie zamierzały ani rezygnować z aspiracji zachodnich, ani brać na sie-

ne-w-donbasie-rok-po-wybuchu-konfliktu [08.12.2016].

²⁶ O. Shynkarenko, *Russia's hybrid war in Ukraine*, Institute for War & Peace Reporting, <https://iwpr.net/global-voices/russias-hybrid-war-ukraine> [17.09.2014].

²⁷ M. Orzechowski, *Noworosja jako element*, s. 312.

²⁸ M. Menkiszak, *Strategia Rosji wobec kryzysu ukraińskiego*, Analizy OSW, 05.03.2014, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-03-05/strategia-rosji-wobec-kryzysu-ukrainskiego> [17.11.2016].

²⁹ M. Orzechowski, *Noworosja jako element*, s. 315.

³⁰ G. Turczenko, F. Turczenko, *Проект «Новороссия»: 1764-2014. Юбилей на крови*, Запорожье 2015, <http://history.org.ua/LiberUA/978-966-599-495-4/978-966-599-495-4.pdf> [21.04.2017].

bie ciężaru utrzymywania wrogo nastawionych i sterowanych przez Kreml separatystów.

Porozumienie mińskie, podpisane przez prezydentów Ukrainy, Rosji i Francji oraz kanclerz Niemiec 12 lutego 2015 roku, miało na celu rozwiązanie konfliktu na Donbasie. Wystarczyło 12 miesięcy, by stwierdzić, że pozostał on dokumentem, który nie satysfakcjonował żadnej ze stron³¹. Brak realnej implementacji owego porozumienia wynikał przede wszystkim z odmiennej interpretacji poszczególnych zapisów w nim zawartych. W sposób szczególny dotyczyło to reformy decentralizacyjnej, której przeprowadzenie było jednym z warunków zawartych w porozumieniu. Rosjanie domagali się, aby w ramach owej reformy Donbas otrzymał status specjalny, Ukraina z kolei stała na stanowisku, że realizacji dokumentu musi towarzyszyć nie tylko bezwarunkowe i trwałe wstrzymanie ognia, lecz także przywrócenie kontroli administracji rządowej w Kijowie nad całością granicy ukraińsko-rosyjskiej, czyli z uwzględnieniem Donbasu³². Dla Ukrainy nie do zaakceptowania była sytuacja, w której obwody doniecki i ługański mogłyby rzeczywiście stać się regionem posiadającym status autonomiczny.

Strategię działań Federacji Rosyjskiej wobec Ukrainy cechuje wielowymiarowość – niszczenie przeciwnika na wielu płaszczyznach: militarnej, ekonomicznej, politycznej, informacyjnej oraz tożsamościowej³³.

W maju 2017 roku przywódca separatystycznej Donieckiej Republiki Ludowej Aleksandr Zacharczenko zapowiedział, że separatyści z Doniecka i Ługańska utworzą nowe federacyjne państwo, które będzie mieć na celu położenie kresu wojnie domowej i uniknięcie nowych ofiar. Według aktu założycielskiego na stolicę nowego państwa został wyznaczony Donieck. Prezydent Ukrainy Petro Poroszenko podkreślił brak perspektyw projektu „Noworosja” oraz zapowiedział, że regiony obwodów donieckiego i ługańskiego, będące pod kontrolą separaty-

³¹ A Wilk, T.A. Olszański, W. Górecki, *Porozumienie mińskie – rok gry pozorów*, Analizy OSW, 10.02.2016, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-02-10/porozumienie-minskie-rok-gry-pozorow> [05.03.2016].

³² M. Orzechowski, *Noworosja jako element*, s. 316.

³³ F. Bryjka, *Rosyjska wojna zastępcza w Donbasie*, „Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem”, 2016, nr 1(6), s. 201-217.

stów, jak i Krym, zaanektowany w 2014 roku przez Rosję, wróć pod zwierzchnictwo Ukrainy. Wydaje się, że wspomniane oświadczenie przywódcy separatystycznej Donieckiej Republiki Ludowej Aleksandra Zacharczenki o utworzeniu „Małorosji” miało przyczynić się do spowolnienia negocjacji mających na celu uregulowanie konfliktu na wschodzie Ukrainy, tym bardziej że od owej deklaracji zdystansowały się wyraźnie władze Ługańskiej Republiki Ludowej.

Zakończenie

Reasumując powyższe rozważania, można stwierdzić, że strategię i logikę działań Federacji Rosyjskiej wobec Ukrainy określają dwa ważne czynniki. Pierwszym z nich jest założenie, że jeśli przywódcy na Ukrainie nie są prorosyjscy, to postrzegani są jako politycy-marionetki uzależnione od państw zachodnich. Za przykład podaje się przede wszystkim osobę byłego prezydenta Wiktora Juszczenki. Drugim czynnikiem jest postrzeganie kwestii ukraińskiej jako elementu rywalizacji z państwami zachodnimi o nowy kształt ładu międzynarodowego. Z punktu widzenia realizacji rosyjskiej racji stanu państwa zachodnie powinny zaakceptować taki podział stref wpływów, aby najważniejsi globalni gracze nie wtrącali się wzajemnie w swoje wewnętrzne sprawy, co miałoby zapewnić dominującą pozycję Federacji Rosyjskiej nie tylko na obszarze Europy Wschodniej, lecz także w całej przestrzeni postradzieckiej.

Noworosja/Małorosja może w planach rosyjskich odegrać dwojaką rolę. Z jednej strony może stać się kolejnym elementem układanki, wspomnianej już strategii „zbierania ziem”, z drugiej może zostać kolejnym po Naddniestrzu, Abchazji i Osetii Południowej³⁴ „punktem zapalnym” w przestrzeni postradzieckiej, umożliwiającym destabilizację sytuacji w regionie i wtrącanie się Rosji w wewnętrzne sprawy innych państw.

³⁴ Zob. szerzej: A. Furier, *Koncepcja metodologiczna Aleksandra Dugina w badaniach elit kaukaskich – próba implementacji*, [w:] *Kaukaz Północny: elity, reżimy, etnopolityka, bezpieczeństwo*, Warszawa 2014, T. Bodio (red.), s. 45-73 (Władza, Elity, Przywództwo, t. 8).

Bibliografia

- Bryka F., *Rosyjska wojna zastępcza w Donbasie*, „Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem”, 2016, nr 1(6), s. 201-217.
- Dugin A., *Osnovy gieopolityki, Gieopoliticheskoje buduszczeje Rossii*, ARC-TOGEJA-centr, Moskwa 2000.
- Furier A., *Koncepcja metodologiczna Aleksandra Dugina w badaniach elit kaukaskich – próba implementacji*, [w:] *Kaukaz Północny: elity, reżimy, etnopolityka, bezpieczeństwo*, T. Bodio (red.), Warszawa 2014, s. 45-73 (Władza, Elity, Przywództwo, t. 8).
- Kardaś S., Konończuk W., *Mińsk 2 – kruchy rozejm zamiast trwałego pokoju*, Analizy OSW, 12.02.2015, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-02-12/minsk-2-kruchy-rozejm-zamiast-trwalego-pokoju>.
- Kolstø P., *The Sustainability and Future of Unrecognized Quasi-States*, „Journal of Peace Research”, 2006, no 6.
- Kosienkowski M., *Quasi-państwo w stosunkach międzynarodowych*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations”, 2008, nr 3-4.
- Kosienkowski M., *Pojęcie i determinanty stabilności quasi-państwa*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, Rok (6) 2008, s. 121-122.
- Kościński P., *Rosjanie i Ukraińcy – dwa społeczeństwa, jeden naród?*, „Rzeczpospolita. Analizy”, 18.06.2010, <http://www.rp.pl/artukul/496147-Rosjanie-i-Ukrajncy---dwa-spoleczenstwa--jeden-narod-.html#ap-1>.
- Marczukow A., *Малорусский проект: о решении украинско-русского национального вопроса*, <http://www.regnum.ru/news/1470788.html>.
- Marczukow A., *Свободный Донбасс, проект «Новороссия» и общерусский ответ на «украинский вызов»*, <http://www.regnum.ru/news/polit/1802208.html>.
- Menkiszak M., *Strategia Rosji wobec kryzysu ukraińskiego*, Analizy OSW, 05.03.2014, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-03-05/strategia-rosji-wobec-kryzysu-ukrainskiego>.
- Moshes A., *Новая старая Украина и политика России*, Moskwa 1998.
- Olszański T.A., *Ukraińska polityka: układ sił po trzech latach wojny*, Komentarze OSW, 27.04.2017, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2017-04-27/ukrainska-polityka-uklad-sil-po-trzech-latach-wojny>.
- Orzechowski M., *Bicz gazowy jako element rosyjskiej ruletki. Stosunki Federacji Rosyjskiej z państwami europejskimi na płaszczyźnie energetycznej*, [w:] *Quo vadis, Europa? Problemy polityczne i gospodarcze*, M. Janowski, J. Jonczek, L. Ślepowroński (red.), t. 2, Szczecin 2008, s. 153-165.
- Orzechowski M., *Koncepcja walki informacyjnej jako element strategii bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej. Wojna w Donbasie jako case study zastosowania elementów walki informacyjnej*, https://repozytorium.uph.edu.pl/bitstream/handle/11331/1132/Orzechowski.M_Koncepcja_walki_informacyjnej.pdf?sequence=1.

- Orzechowski M., *Noworosja jako element postzimnowojennego modelu integracji na obszarze poradzieckim*, [w:] *Ukraina. Czas przemian po rewolucji godności*, A. Furier (red.), Poznań 2017.
- Orzechowski M., *Od realistycznego pragmatyzmu do neoimperialnego ekspansjonizmu. Koncepcje polityki Federacji Rosyjskiej na obszarze postradzieckim*, [w:] *Myśl polityczna w XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, t. 1: *Teoria – historia – współczesność*, A. Wojtaszak (red.), Szczecin 2015, s. 67-76.
- Orzechowski M., *Od realnego pragmatyzmu do neoimperialnego ekspansjonizmu. Ewolucja strategii politycznej Federacji Rosyjskiej wobec Ukrainy*, Szczecin 2015.
- Orzechowski M., *Российская Федерация и Украина – стратегическое партнерство или асимметричное сосуществование? Характеристика российско-украинских двухсторонних отношений на переломе веков*, Szczecin 2014.
- Orzechowski M., *Strategie polityczne Federacji Rosyjskiej wobec państw obszaru Europy Wschodniej w latach 1990-2005*, Toruń 2013.
- Orzechowski M., *Wojna hybrydowa jako przejaw neoimperialnego ekspansjonizmu w strategii politycznej Federacji Rosyjskiej wobec Ukrainy*, „TEKA Komisji Politologii i Stosunków Międzynarodowych”, nr 11/3 (2016), s. 165-180.
- Orzechowski M., Wolińska P., *Turbulencje na obszarze poradzieckim na przykładzie konfliktu w Donbasie. Implikacje dla bezpieczeństwa europejskiego*, [w:] *Europa wobec problemów bezpieczeństwa w XXI wieku*, A. Wojtaszak (red.), Szczecin 2017.
- Paszkievicz H., *Początki Rusi*, Kraków 1996.
- Piechal T., *Republiki wojenne w Donbasie rok po wybuchu konfliktu*, Komentarze OSW, 17.06.2015, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-06-17/republiki-wojenne-w-donbasie-rok-po-wybuchu-konfliktu>.
- Ruszkowski J., *Europeizacja ad extra w zarządzaniu zewnętrznym (external governance) Unii Europejskiej*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, 2010, nr 4, s. 7-27.
- Szporluk R., *Russia, Ukraine and the breakup of the Soviet Union*, Stanford 2000.
- Turczenko G., Turczenko F., *Проект «Новороссия»: 1764-2014. Юбилей на крови*, Запорожье 2015, <http://history.org.ua/LiberUA/978-966-599-495-4/978-966-599-495-4.pdf>.



WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY

TOM XIV (2017) N° 4

s. 143-158

Andrzej Szabaciuk*

Polityka ludnościowa Federacji Rosyjskiej w kontekście kryzysu ukraińskiego

Population Policy of the Russian Federation in the Context of the Ukrainian Crisis

Abstract: The aim of this article is to analyse the changes in the population policy of the Russian Federation that followed the escalation of the Russian-Ukrainian conflict caused by the annexation of Crimea and the separatist conflict in the Donbas in context of the previous legal regulations in this matter. We want to show how the demographic situation of the Russian Federation developed after the decomposition of the Soviet Union and how the federal authorities tried to solve the problem of the deepening demographic crisis. The main assumptions of the new 2007 and 2018 programs as well as the principles of migration and repatriation policy will be examined. The key problem is an attempt to answer the question are the mentioned programs are consistent with the demographic challenges of the state and whether their implementation will lead to a real improvement in the demographic situation in Russia.

Keywords: Russian Federation, population policy, migration policy, pro-family policy.

Демографическая политика Российской Федерации в контексте украинского кризиса

Резюме: Целью данной статьи является анализ изменений в демографической политике Российской Федерации, проявившихся вследствие эскалации российско-украинского конфликта, вызванного аннексией Крыма и сепаратистским конфликтом на Донбассе, на фоне прежних правовых норм в вышеуказанной сфере. В публикации рассмотрим, как

* Andrzej Szabaciuk, doktor, Katedra Studiów Wschodnich, Instytut Nauk Politycznych i Spraw Międzynarodowych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, e-mail: aszabaciuk@gmail.com

rozвивалась демографическая ситуация в Российской Федерации после распада СССР и каким образом федеральные власти пытались решить проблему усиления демографического кризиса. Будут рассмотрены основные принципы новых программ 2007 и 2018 гг., ориентированных на семью и увеличение рождаемости, а также принципы политики миграции и репатриации. Ключевой проблемой будет попытка ответить на вопрос соответствуют ли упомянутые программы демографическим вызовам государства и приведет ли их реализация к реальному улучшению демографической ситуации в России.

Ключевые слова: Российская Федерация, демографическая политика, миграционная политика, семейная политика.

Dekompozycja państwa związkowego i powstanie na jego gruzach niezależnych republik odcisnęły widoczne piętno na życiu milionów mieszkańców obszaru poradzieckiego. Podstawowym skutkiem rewolucyjnych zmian było diametralne pogorszenie sytuacji gospodarczej większości republik, będące konsekwencją splotu szeregu czynników politycznych, gospodarczych i społecznych. W efekcie gwałtownie zmniejszył się poziom bezpieczeństwa społecznego, wiele osób straciło pracę, raptownie spadł poziom życia, szybko rosły nierówności społeczne oraz poczucie niesprawiedliwości. W niestabilnych czasach część osób szukała wsparcia w dynamicznie rozwijających się ruchach religijnych: w odradzającym się prawosławiu, islamie, wspólnotach protestanckich czy powstających masowo sektach. Inni próbowali odnaleźć zapomnienie w alkoholu czy narkotykach. Brak nadziei na lepsze życie mocno odcisnął się na kondycji rodziny, rosła liczba rozwodów, spadała liczba nowo narodzonych dzieci, a niezdrowy tryb życia dużej części społeczeństwa znacznie skrócił średnią długość życia mieszkańców Rosji¹. W efekcie w 1992 roku po raz pierwszy od lat trzydziestych XX wieku, tj. od czasów przymusowej kolektywizacji skutkującej śmiercią głodową milionów osób, odnotowano ubytek naturalny wielkości 219 tys. osób. W latach następnych sytuacja powtórzyła się i ujemny bilans demograficzny utrzymywał się przez prawie dwie dekady średnio na poziomie ok. 700 tys. osób rocznie. W sumie tylko w latach 1989-2002 liczba ludności Federacji Rosyjskiej zmniejszyła się o 7,4 mln osób².

¹ A. Szabaciuk, *Polityka ludnościowa jako element strategii odbudowy pozycji imperialnej Federacji Rosyjskiej*, „Przegląd Zachodni”, 2016, nr 4, s. 119-122.

² D. Szymańska, *Kryzys demograficzny w Rosji*, [w:] *Przekształcenia struktur regionalnych. Aspekty społeczne, ekonomiczne i przyrodnicze: praca zbiorowa*, S. Ciok, P. Migoń (red.), Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, Wrocław 2010, s. 4.

Dramatyczną sytuację demograficzną w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych częściowo łagodziła masowa migracja z republik poradzieckich. Najczęściej była to migracja osób rosyjskojęzycznych, które nie potrafiły ułożyć sobie życia w wybijających się na niepodległość państwach, gdzie często były dyskryminowane czy wręcz jawnie prześladowane. Jednak skala depopulacji była tak znaczna, że nawet dopływ wielomilionowych strumieni migrantów przymusowych tylko w niewielkim stopniu poprawił sytuację ludnościową Rosji. Realna zmiana nastąpiła dopiero w efekcie poprawy koniunktury gospodarczej, wzrostu zatrudnienia i przeciętnego poziomu życia, co było konsekwencją znacznego podwyższenia cen surowców węglowodorowych na rynkach globalnych³. Dobra koniunktura gospodarcza przyniosła ze sobą masowy napływ imigrantów zarobkowych, głównie z republik poradzieckich. Ruch bezwizowy ułatwiał migrację nierejestrowaną, dlatego przybysze z państw WNP często zasilali gospodarkę nieformalną. Z tego powodu niezwykle trudne jest określenie skali, składu narodowego czy etnicznego strumieni migracyjnych trafiających do Federacji Rosyjskiej po 2000 roku. Widocznym znakiem zmieniającej się sytuacji była rosnąca fala ksenofobii wobec przybyszów z Azji Centralnej i migrantów wewnętrznych z Kaukazu Północnego, która w skrajnych przypadkach przeistaczała się w gwałtowne wybuchy nienawiści w postaci tzw. „kaukaskich pogromów”⁴.

Mimo rosnącej niechęci części mieszkańców Rosji do *gastarbeiterów*, ci ostatni pełnili niezwykle istotną funkcję z punktu widzenia gospodarki rosyjskiej, uzupełniali bowiem niedobory na rosyjskim rynku pracy oraz poprawiali efektywność i konkurencyjność rosyjskiego przemysłu. Władze musiały jednak liczyć się z nastrojami społecznymi, które zradyzalizowały się w następstwie kryzysu finansowego w 2008 roku, dlatego zdecydowano się na ograniczenie migracji nierejestrowanej poprzez zaostrożenie prawa migracyjnego w latach 2010-2015⁵.

³ M.I. Goldman, *Petrostate. Putin, Power and the New Russia*, Oxford University Press, Oxford 2008, s. 77-92.

⁴ A. Curanović, *Rosyjska Cerkiew Prawosławna i muftiaty wobec napięć etnicznych w rosyjskim społeczeństwie*, [w:] *Religia w konfliktach etnicznych we współczesnym świecie*, A. Szabaciuk, D. Wybranowski, R. Zenderowski (red.), Wydawnictwo KUL, Lublin 2016, s. 322-325.

⁵ A. Szabaciuk, *Wpływ kryzysu ukraińskiego na procesy migracyjne na obszarze posowieckim*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, R. 14, 2016, z. 5, s. 230-236.

Masowy napływ imigrantów zarobkowych oraz poprawa sytuacji gospodarczej Federacji Rosyjskiej pozwoliły władzom chwilowo odwrócić niekorzystne trendy demograficzne. W 2013 roku po raz pierwszy odnotowano niewielki przyrost naturalny (24 tys.). Tendencja wzrostowa utrzymała się jednak zaledwie kilka lat, bo już 2016 rok przyniósł ubytek demograficzny w wysokości 2,2 tys. osób⁶.

Celem artykułu jest przeanalizowanie zmian w polityce ludnościowej Federacji Rosyjskiej, które nastąpiły w konsekwencji eskalacji konfliktu rosyjsko-ukraińskiego wywołanego aneksją Krymu i konfliktem separatystycznym na Donbasie na tle dotychczasowych regulacji prawnych w tym zakresie. Przybliżone zostaną główne założenia nowych programów prorodzinnych i pronatalistycznych oraz ich potencjalne znaczenie z punktu widzenia sytuacji demograficznej państwa. Przygotowując artykuł, autor posługiwał się metodą porównawczą z elementami metody instytucjonalno-prawnej.

Polityka ludnościowa Federacji Rosyjskiej do 2014 roku

Warto zauważyć, że wbrew obiegowym poglądom sytuacja demograficzna Rosji po II wojnie światowej była dość trudna. Wpływ na nią miały nie tylko ogromne straty wojenne, ale także sytuacja społeczno-gospodarcza Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Współczynnik żywych urodzeń na kobietę w wieku rozrodczym (15-49 lat) spadł tam poniżej poziomu zapewniającego zastępowalność pokoleń (współczynnik żywych urodzeń na kobietę w wieku rozrodczym, gwarantujący zastępowalność pokoleń, jest równy 2,15 lub wyższy) jeszcze w latach sześćdziesiątych. Władze radzieckie zareagowały na to dopiero w latach osiemdziesiątych. Wzrost poziomu narodzin miał przynieść pakiet zmian wprowadzonych w życie w 1981 roku. Nowa pronatalistyczna polityka ludnościowa zakładała wsparcie finansowe i materialne dla młodych małżeństw m.in. w zakresie większych zasiłków macierzyńskich, poprawy warunków

⁶ *Российский статистический ежегодник: 2015. Статистический сборник*, А.Е. Суринов (red.), Росстат, Москва 2015, s. 85; *Российский статистический ежегодник: 2017. Статистический сборник*, А.Е. Суринов (red.), Росстат, Москва 2017, s. 96.

mieszkaniowych, zwiększenia nakładów na placówki wychowania przedszkolnego, upowszechnienia możliwości pracy na część etatu lub pracy kobiet w domu⁷.

Wydawało się, że przedsięwzięte działania przyczyniły się do wyraźnego podniesienia poziomu dzietności kobiet w Rosji w drugiej połowie lat osiemdziesiątych, gdyż przywoływany współczynnik żywych urodzeń na kobietę w wieku rozrodczym wzrósł w 1987 roku do poziomu 2,2. Jednak szczegółowe badania kohortowe przeprowadzone przez Anatolija Wiszniewskiego dowodzą, że wspomniany wzrost nie miał charakteru stałego i był po części konsekwencją kumulacji żywych narodzin w określonym czasie⁸.

Okres dezintegracji Związku Radzieckiego pogłębił i tak trudną sytuację demograficzną Rosji. Dodajmy, że podobne procesy występowały praktycznie we wszystkich państwach dawnego bloku wschodniego. Wprawdzie Rosja w XX wieku kilkakrotnie stawiała czoło gwałtownemu spadkowi liczby populacji państwa, m.in. w czasie I wojny światowej, wojny domowej, kolektywizacji i represji lat trzydziestych, a przede wszystkim w okresie II wojny światowej, jednak zawsze straty szybko rekompensował przyrost naturalny. W latach dziewięćdziesiątych nadzieje na podobny rozwój sytuacji były niewielkie, gdyż depopulacja była konsekwencją przede wszystkim małego przyrostu naturalnego. Z tego powodu wielu rosyjskich uczonych i polityków zaczęło łączyć problem depopulacji z kwestią szeroko rozumianego bezpieczeństwa państwa⁹.

Jednym z pierwszych postulatów po objęciu stanowiska prezydenta Federacji Rosyjskiej przez Władimira Putina było rozwiązanie problemu pogłębiającego się spadku liczby mieszkańców państwa. W jego posłaniu skierowanym do Zgromadzenia Federalnego w 2000 roku kryzys demograficzny traktowany był jako realne zagrożenie dalszego bytu narodu rosyjskiego: „[...] Nas, obywateli Rosji, z roku na rok jest coraz mniej. Już kilka lat liczba mieszkańców państwa zmniejsza się corocznie o 750 tys. osób. I jeśli wierzyć prognozom, a prognozy bazują na rzetelnej pracy,

⁷ T. Frejka, S. Zakharov, *The Apparent Failure of Russia's Pronatalist Family Policies*, „Population and Development Review”, vol. 39, 2013, no 4, s. 637.

⁸ Ibidem.

⁹ А.Г. Вишневыский, *Русский или прусский?: размышления переходного времени*, Издательский дом Высшей школы экономики, Москва 2005, s. 214-221.

rzetelnych badaniach osób, które są w tej dziedzinie specjalistami, to za 15 lat liczba Rosjan może się zmniejszyć o 22 mln. Proszę zadumać się nad tą liczbą, siódmą częścią populacji państwa. Jeżeli obecna tendencja się utrzyma, przetrwanie narodu jest zagrożone [...]”¹⁰.

Podobnie sprawa była stawiana w *Koncepcji bezpieczeństwa narodowego Federacji Rosyjskiej* z 10 stycznia 2000 roku: „[...] konsekwencją głębokiego kryzysu społecznego jawi się ostre zmniejszenie dzietności i średniej długości życia w państwie, deformacja demograficznego i społecznego zestawu ludności państwa, gwałtowne zmniejszenie się liczby pracowników, jako podstawy rozwoju produkcji, osłabienie pozycji fundamentalnej komórki społeczeństwa – rodziny, zmniejszenie duchownego, moralnego i twórczego potencjału ludności”¹¹.

W opinii nowego prezydenta Rosji poprawa sytuacji demograficznej państwa była jednym z kluczowych problemów, z jakimi miały się zmierzyć nowe władze. Znalazło to odbicie także w zatwierdzonej w wrześniu 2001 roku *Koncepcji rozwoju demograficznego Federacji Rosyjskiej na okres do 2015 r.*, której głównym założeniem była „stabilizacja liczby ludności i stworzenie podstaw do utrzymania przyrostu naturalnego”. Ambitne cele planowano osiągnąć przez stworzenia systemu ulg i przywilejów dla rodzin mających dwoje i więcej dzieci oraz przez poprawę sytuacji materialnej i jakości życia rosyjskich rodzin. Do zwiększenia liczby potomków miły zachęcać odpowiednie warunki stworzone osobom pracującym i wychowującym dzieci. Ważnym elementem była planowana edukacja dzieci i młodzieży, mająca na celu przybliżenie zagrożeń związanych z uzależnieniami od alkoholu, papierosów i narkotyków. Postulowano także zwiększenie nakładów na promocję sportu, zdrowego trybu życia i profilaktykę chorób¹².

Istotnym elementem nowej strategii było podjęcie odpowiednich działań zmierzających do poprawy warunków życia w regionach o szczególnie trudnym klimacie, najbardziej narażonych na depopulację, a jednocześnie o wybitnie strategicznym znaczeniu (np. Daleka

¹⁰ Ж.В. Чернова, *Семейная Политика в Современной России: «Пятый Нацпроект»*, „Человек. Сообщество. Управление”, 2011, № 2, s. 106.

¹¹ Указ Президента Российской Федерации от 10.01.2000 г. № 24 *О Концепции национальной безопасности Российской Федерации*, www.kremlin.ru [10.12.2017].

¹² *Концепция демографического развития Российской Федерации на период до 2015 года*, 24.09.2001, www.kremlin.ru [10.12.2017].

Północ i rosyjski Daleki Wschód). Postulowano zwiększenie mobilności mieszkańców Federacji Rosyjskiej, co miało im ułatwić poszukiwanie zatrudnienia, oraz zachęcano do wykorzystania na potrzeby miejscowego rynku pracy migracji zarobkowej z obszaru poradzieckiego¹³.

Poprawa sytuacji ludnościowej Federacji Rosyjskiej, widoczna po 2000 roku, była przede wszystkim konsekwencją dobrej koniunktury gospodarczej państwa, stanowiącej efekt wyraźnego wzrostu cen surowców węglowodorowych oraz gwałtownego zwiększenia produkcji i eksportu tychże surowców przez Federację Rosyjską. System bezwizowy sprzyjał wyjazdom w poszukiwaniu pracy w ramach WNP, choć jednocześnie utrudniał precyzyjne obliczenia skali migracji zarobkowej. Masowy charakter migracji do Federacji Rosyjskiej oraz zależność poszczególnych państw regionu od transferów finansowych z Rosji umożliwiły władzom na Kremlu wywieranie nacisków na rządy poszczególnych państw w celu forsowania rozwiązań korzystnych z punktu widzenia Rosji. Podmioty, które prezentowały własną wizję polityki zagranicznej czy gospodarczej, musiały liczyć się z określonymi kosztami, np. z ograniczeniem dostępu do rosyjskiego rynku pracy, wzrostem cen surowców energetycznych, barierami celnymi utrudniającymi eksport do Rosji. Z drugiej strony rosyjska gospodarka potrzebowała zarówno taniej siły roboczej, jak i wykwalifikowanych specjalistów, którzy pomogliby zwiększyć innowacyjność i konkurencyjność rosyjskiego przemysłu w skali globalnej. W ten sposób władze na Kremlu musiały godzić niejednokrotnie sprzeczne interesy rosyjskich polityków i przedsiębiorców¹⁴.

Po 2007 roku zauważalny był wyraźny zwrot w polityce ludnościowej Rosji. Coraz więcej uwagi przywiązywano do polityki prorodzinnej, która do tej pory nie była finansowana na odpowiednim poziomie. Po dezintegracji państwa związkowego rosyjscy rodzice mogli liczyć na urlopy macierzyńskie oraz comiesięczne zasiłki na dzieci, które nie ukończyły 18 roku życia, bez względu na sytuację finansową rodzi-

¹³ Ibidem.

¹⁴ R. Connolly, *The Empire Strikes Back: Economic Statecraft and the Securitisation of Political Economy in Russia*, „Europe-Asia Studies”, vol. 68, 2016, no 4, s. 750-770; P. Świeżak, *Unia Celna – między mirażem „wschodniej Unii Europejskiej” a widmem „nowego ZSRR”*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2013, nr 4, s. 9-26; A. Szabaciuk, *Eurazjatycki projekt integracyjny Władimira Putina: szanse i zagrożenia*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, R. 12, 2014, z. 5, s. 75-98.

ny. W 2001 roku przepisy te uległy zmianie i wsparcie przysługiwało tylko rodzicom, których dochody nie przekroczyły minimum socjalnego określonego w danym roku dla każdego podmiotu federalnego. Instrumenty te jednak nie zachęcały do powiększania rodziny, dlatego od 1 stycznia 2007 roku władze Rosji wprowadziły rozwiązania, które miały pomóc to zmienić. Przewidywały one m.in. wypłacanie matkom przez 1,5 roku zasiłków opiekuńczych w wysokości 1,5 tys. rubli na pierwsze dziecko i 3 tys. rubli na drugie i kolejne. Kwoty te były co roku waloryzowane. Dodatkowo kobiety, które pracowały we wspomnianym okresie, mogły liczyć na płatne urlopy macierzyńskie finansowane przez państwo w wysokości 100% wynagrodzenia, począwszy od 2 mies. przed porodem, do 3 mies. po porodzie, a następnie do 18 mies. wypłacano im 40% wcześniejszego wynagrodzenia, przysługiwał im również bezpłatny urlop do 3 lat od urodzenia dziecka. Można też było ubiegać się o dofinansowanie kosztów opieki w placówkach wychowania przedszkolnego w wysokości 20% kosztów dla pierwszego dziecka, 50% dla drugiego i 70% dla kolejnych dzieci. Jednak największym udogodnieniem było ustanowienie tzw. federalnego kapitału macierzyńskiego, tj. stworzonego przez państwo indywidualnego funduszu przeznaczonego do dyspozycji rodziny w wysokości 250 tys. rubli (kwota ta była co roku waloryzowana), o który można było aplikować w przypadku urodzenia lub usynowienia 2 i kolejnego dziecka. Władze określiły precyzyjnie, jakie wydatki mogły być pokrywane ze wspomnianych środków, a należały do nich głównie koszty związane z zakupem lub remontem mieszkania, ewentualnie budową domu, oraz m.in. koszty edukacji dzieci¹⁵.

Innym sposobem na poprawę sytuacji demograficznej miało być uruchomienie dotowanego przez państwo programu repatriacji osób rosyjskojęzycznych. 22 czerwca 2006 roku zainicjowany został on dekretem prezydenckim. Początkowo chętni uzyskali zgodę na pracę i stały pobyt praktycznie wyłącznie w regionach azjatyckiej części Rosji, najbardziej dotkniętych niżem demograficznym, w konsekwencji zainteresowanie programem było niewielkie. W latach 2007-2009 tylko 16 tys. osób zdecydowało się na skorzystanie z takiej możliwości. Z tego powodu dekret prezydencki z 14 września 2012 roku zniósł

¹⁵ Ж.В. Чернова, *Семейная Политика*, s. 105-107.

większość wcześniejszych ograniczeń, co przyniosło oczekiwane rezultaty. W latach 2011-2015 z możliwości osiedlenia się w Rosji skorzystało ok. 410 tys. osób rosyjskojęzycznych, wśród których dominowali wychodźcy z Ukrainy¹⁶.

Dobra sytuacja materialna Federacji Rosyjskiej po 2000 roku sprawiła, że władze mogły pozwolić sobie na powołanie w 2004 roku Funduszu Stabilizacyjnego, na którym odkładano nadwyżki ze sprzedaży surowców węglowodorowych. Inicjatorem tego pomysłu był minister finansów w latach 2000-2011 Aleksiej Kudrin. Przez trzy lata środki zgromadzone na tym funduszu wzrosły z 171 mld do 3,8 trylionów rubli. W 2008 roku podjęto decyzję o podziale Funduszu Stabilizacyjnego na Fundusz Rezerwowy, który otrzymał nieco ponad 3 tryliony rubli, oraz Fundusz Dobrobytu Państwowego Rosji, gdzie trafiły pozostałe środki. Pierwszy stworzono w celu balansowania budżetu państwa w sytuacjach kryzysowych, drugi miał w przyszłości zapewnić zabezpieczenie emerytalne obywatelom Rosji. Trudna sytuacja gospodarcza wywołana kryzysem finansowym w 2008 roku, na który nałożyła się wojna z Gruzją, ale przede wszystkim konflikt z Ukrainą, zmusiły ośrodek decyzyjny na Kremlu do znacznego uszczuplenia Funduszu Rezerwowego. Zgromadzone na nim środki przeznaczone zostały przede wszystkim na stabilizację kursu rubla oraz na pokrycie deficytu budżetowego. Przedłużająca się dekonunktura gospodarcza wywołana kryzysem ukraińskim sprawiła, że 1 lutego 2018 roku podjęto decyzję o likwidacji Funduszu Rezerwowego. W konsekwencji Fundusz Dobrobytu Państwowego Rosji przejął funkcję Funduszu Rezerwowego i środki z niego będą, w razie konieczności, wykorzystywane do balansowania budżetu państwa¹⁷.

Polityka ludnościowa po 2014 roku. „Pakiet demograficzny” Władimira Putina

Aneksja Krymu i konflikt na Donbasie zdestabilizowały na nowo obszar poradziecki. Sankcje gospodarcze, stanowiące konsekwencję

¹⁶ A. Szabaciuk, *Polityka ludnościowa*, s. 130.

¹⁷ O. Шамина, *5 млн рублей в минуту: как Россия исчерпала свой резервный фонд*, ВВС Русская служба, www.bbc.com/russian [10.12.2017].

naruszenia integralności terytorialnej Ukrainy, embargo Rosji nałożone na państwa, które poparły sankcje, a w końcu wojna handlowa z Ukrainą, negatywnie wpłynęły na sytuację społeczno-gospodarczą regionu. Na to wszystko nałożyły się problemy związane z załamaniem się kursu rubla do dolara oraz istotny spadek cen surowców węglowodorowych, co istotnie odcisnęło się na wynikach finansowych państwowych gigantów Gazpromu i Rosnieftu. Wspomniane zmiany negatywnie odbiły się na sytuacji budżetowej Rosji. Zauważmy, że w 2016 roku dochody z eksportu surowców mineralnych stanowiły tylko 59,2% rosyjskiego eksportu, podczas gdy w 2014 roku osiągnęły poziom 70,4%. W 2014 roku wartość ich sprzedaży wyniosła 350,266 mld USD, a w 2016 roku już zaledwie 169,167 mld USD¹⁸.

Polityka ludnościowa w nowych realiach stanowiła tak naprawdę konsekwencję zmian systematycznie implementowanych po 2007 roku. Priorytetem władz było wspieranie polityki prorodzinnej i repatriacji osób rosyjskojęzycznych, chociaż realny wpływ tych działań na sytuację demograficzną państwa był znikomy. Wspomniane priorytety wprost wyartykułowano w nowej koncepcji polityki ludnościowej w 2007 roku¹⁹. I chociaż masowa imigracja zarobkowa zmniejszyła tempo depopulacji Federacji Rosyjskiej i istotnie ograniczyła niedobory na rosyjskim rynku pracy, to jednocześnie napływ gastarbeiterów z republik poradzieckich wzmocnił nastroje antyimigranckie i ksenofobiczne, które wyraźnie przybrały na sile po kryzysie finansowym w 2008 roku. Władze nie mogły ignorować rosnącej fali niechęci do migrantów, w tym do przybyszów z Kaukazu Północnego, dlatego z jednej strony zdecydowały się na zaostrzenie polityki migracyjnej, co miało ograniczyć napływ taniej siły roboczej głównie z państw WNP, ale z drugiej zintensyfikowały działania skierowane na rozwój programów regionalnych na Kaukazie Północnym, co pociągnęło za sobą wielomiliardowe wydatki²⁰.

¹⁸ *Российский статистический ежегодник: 2017*, s. 571.

¹⁹ *Концепция демографической политики Российской Федерации на период до 2025 года*, 09.10.2007, www.kremlin.ru [10.12.2017].

²⁰ Przykładem takiego programu może być państwowy program „Rozwoju Północnokaukaskiego Federalnego Okręgu Federalnego do 2025 r.” z 15 kwietnia 2014 roku: *Государственная программа «Развитие Северо-Кавказского федерального округа» на период до 2025 года*, www.government.ru/programs [10.12.2017].

Wprowadzony w 2010 roku nowy model polityki migracyjnej tworzyły pozwolenia na pracę, zaproszenia do pracy w Rosji, wystawiane w limitowanej ilości dla poszczególnych regionów, oraz płatne patenty, które nie były limitowane, ale uprawniały do pracy jedynie w charakterze pomocy domowej, ewentualnie w rolnictwie. Od 1 stycznia 2014 roku wprowadzono inne, jeszcze bardziej uciążliwe ograniczenia. Obywatele WNP mogli przebywać na terytorium Federacji Rosyjskiej legalnie bez wizy zaledwie 90 dni w ciągu 180 dni. Natomiast od 2015 roku system patentów przestał być uzupełnieniem zezwoleń na pracę, rozszerzono go praktycznie na wszystkie zawody i umożliwiono wykupienie patentów wszystkim obywatelom państw nieobjętych przez Rosję reżimem wizowym. Osoby, głównie z obszaru WNP, które zdecydowały się na podjęcie legalnej pracy w Rosji, musiały nie tylko zapłacić za patent, ale także zdać egzamin ze znajomości języka rosyjskiego, historii i elementów prawa. Konieczne było również przedstawienie odpowiednich zaświadczeń lekarskich. Nowe regulacje gwałtownie zwiększyły koszty pracy *gastarbeiterów* z tzw. „bliskiej zagranicy”, ale jednocześnie utrudniały przenikanie do szarej strefy²¹. Dodajmy, że z konieczności nabycia patentu, wraz z wszystkimi łączącymi się z tym niedogodnościami, zwolnieni byli obywatele państw Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej²².

Restrykcyjne zmiany w prawie migracyjnym w połączeniu z dekoniunkturą geopolityczną regionu po 2014 roku w znaczący sposób wpłynęły na sytuację demograficzną Federacji Rosyjskiej. W czasach dekonunktury gospodarczej władze nie zdecydowały się na zliberalizowanie polityki migracyjnej, aby w ten sposób ulżyć pracodawcom borykającym się z niedoborami na rynku pracy, i kierowały się raczej krótkowzrocznymi względami politycznymi. W efekcie nastąpił znaczący odpływ taniej siły roboczej – jak duży, trudno określić, ponieważ większość imigrantów pracowała w gospodarce nieformalnej. Szacuje się, że po 2014 roku Rosję mogło opuścić nawet 21% Uzbeków, 11% Tadżyków i 5% Kirgizów. Część osób była deportowana za złamanie przepisów imigracyjnych. Najwięcej wydano obywateli Tadżykistanu – ponad 200 tys.²³.

²¹ A. Szabaciuk, *Wpływ kryzysu ukraińskiego*, s. 231-234.

²² С.Б. Алиев, *Трудовая миграция и социальное обеспечение трудящихся в Евразийском экономическом союзе*, Евразийская экономическая комиссия, Москва 2016, s. 16.

²³ L. Rogozin, *Russia Wants Immigrants the World Doesn't*, Bloomberg, 14.03.2017.

W 2015 roku trend ten zaczął się powoli odwracać. Osoby, które wyjechały lub zostały deportowane, przekonały się, że po powrocie w rodzinne strony ich sytuacja materialna nie uległa poprawie. Silne powiązanie gospodarek państw poradzieckich i ich duża zależność od gospodarki rosyjskiej sprawiły, że praktycznie wszystkie państwa obszaru poradzieckiego odczuły skutki dekoniunktury gospodarczej wywołanej kryzysem ukraińskim, poza tym, paradoksalnie, w nowych, niepewnych czasach, Rosja radziła sobie znacznie lepiej niż większość państw regionu. W efekcie coraz więcej osób decydowało się na powrót do Rosji i liczba imigrantów ekonomicznych stopniowo rosła. Swoje stanowisko złagodziły też władze Federacji Rosyjskiej, które w lutym 2017 roku zniosły zakaz wjazdu do Rosji wydany 200 tys. deportowanym Tadžykom. Powodem poważnego niepokoju władz rosyjskich był ubytek demograficzny odnotowany w 2016 roku²⁴. W konsekwencji konieczne było podjęcie szeregu działań, które odwróciłby niepokojące tendencje demograficzne.

Zmiany były konieczne, gdyż pronatalistyczny program implementowany systematycznie od 2007 roku nie spełnił pokładanych w nim nadziei. Z pełną oceną podejmowanych przez władze federalne działań należy oczywiście poczekać co najmniej 15 lat od wprowadzenia omawianych przepisów, możemy jednak pokusić się o pierwsze podsumowania. Analiza Tomasa Frejka i Siergieja Zacharowa dowodzi, że reforma z 2007 roku nie miała realnego wpływu na poprawę dzietności kobiet w Rosji. Chociaż współczynnik żywych porodów na kobietę w wieku rozrodczym zwiększył się w latach 2007-2011 (z 1,3 do 1,58), to nie należy oczekiwać, że będzie to trwały trend. Analiza dzietności kobiet w kohortach urodzonych w latach 1955-1984 pokazuje, że poziom żywych urodzeń utrzymuje się na mniej więcej tym samym poziomie i nie przekracza współczynnika 1,8 – co oznacza, że jest poniżej poziomu zastępowalności pokoleń. Wspomniani badacze podkreślają również, że wyniki oenztowskich badań Generations and Gender Survey z lat 2004, 2007 i 2011 pokazują, że wśród Rosjanek nie obserwujemy wzrastającego zainteresowania powiększeniem rodziny, co miało być jednym z kluczowych rezultatów programu²⁵.

²⁴ Ibidem.

²⁵ T. Frejka, S. Zakharov, *The Apparent Failure*, s. 639-642.

Trudna sytuacja demograficzna Federacji Rosyjskiej sprawiła, że 1 stycznia 2018 roku uruchomiono kolejny program prorodzinny, zwany potocznie „pakietem demograficznym” Władimira Putina, który stanowił uzupełnienie i jednocześnie modyfikację rozwiązań zastosowanych w 2007 roku. Przy czym zauważmy, że nowy program ma obowiązywać tylko do 2021 roku, co prawda z możliwością jego przedłużenia, pod warunkiem jednak, że znajdą się na to odpowiednie środki w budżecie państwa. Podstawą pakietu demograficznego jest wypłata świadczenia, o które będą mogli ubiegać się rodzice dzieci urodzonych po 1 stycznia 2018 roku. Prawo do pobierania zasiłku przez 1,5 roku otrzymają rodziny (rozumiane jako rodzice i dzieci), których średni miesięczny dochód na członka rodziny nie przekracza 150% minimum socjalnego określonego dla konkretnego podmiotu federalnego. Kolejnym *novum* było uzależnienie wielkości wypłacanych świadczeń od miejsca zamieszkania, a także zrównanie wypłat z minimum socjalnym określonym dla danego podmiotu federalnego, np. w przypadku Moskwy będzie to 14 252 ruble na dziecko, a w Inguszetii – 9 118 rubli. Przy czym świadczenia na pierwsze dziecko będą wypłacane bezpośrednio z dotacji federalnej, natomiast na drugie i kolejne będą potrącane comiesięcznie z przyznanego kapitału macierzyńskiego²⁶.

Dodatkowo rodziny, w których urodzi się dwoje i więcej dzieci, mogą liczyć na częściowe opłacenie przez państwo odsetek od kredytu hipotecznego powyżej 6%. Przykładowo, jeżeli rodzina spełnia kryteria programu, a otrzymała kredyt oprocentowany na 10,5% w skali roku, wówczas państwo sfinansuje koszt odsetek w wysokości 4,5%. Warto jednak zaznaczyć, że na wsparcie mogą liczyć tylko te rodziny, które zdecydują się na zakup mieszkania na rynku pierwotnym, przy czym okres dofinansowania dla rodzin z dwojgiem dzieci wynosi 3 lata, dla rodzin z trojgiem i większą liczbą dzieci – 5 lat. Ponadto władze deklarują przeznaczenie znacznych środków na remonty specjalistycznych poliklinik dziecięcych, stworzenie nowych miejsc w placówkach wychowania przedszkolnego, planowane są również zmiany w prawie, które umożliwią przekazanie środków z kapitału macierzyńskiego da-

²⁶ Шесть пунктов новой демографической программы Путина, Вести Экономика, www.vesti-finance.ru [10.12.2017].

nej rodziny na opiekę nad dzieckiem starszym niż 1,5 roku, którego matka zdecydowała się podjąć pracę²⁷.

Biorąc pod uwagę charakter wyzwań demograficznych stojących obecnie przed Federacją Rosyjską, skala proponowanych zmian wydaje się niewystarczająca, tym bardziej że regulacje obowiązujące od 1 stycznia 2018 roku tylko w niewielkim stopniu różnią się od zmian wprowadzonych w 2007 roku. Tymczasowy charakter programów pronatalistycznych, mocno zależnych od kondycji finansów państwa, może świadczyć o tym, że polityka pronatalistyczna nie jest priorytetem obecnych władz na Kremlu.

Podsumowanie

Prawie trzy dekady po dekompozycji państwa związkowego Federacja Rosyjska nie wypracowała kompleksowego i spójnego programu pronatalistycznego, który pomógłby przezwyciężyć rysujące się na horyzoncie zagrożenia demograficzne. Podejmowane działania miały z reguły charakter doraźny i nie były w stanie zapobiec niepokojącym procesom ludnościowym w państwie. Dodajmy, że na przestrzeni ostatnich trzech dekad problemy demograficzne nawarstwiały się i tak naprawdę stanowiły konsekwencję zaniedbań sięgających jeszcze lat 60. XX wieku.

Niska dzietność kobiet, będąca skutkiem szeregu problemów społecznych i gospodarczych, jest dużym wyzwaniem z punktu widzenia władz Federacji Rosyjskiej. Oczywiście, w kontekście tych procesów pojawia się kluczowe pytanie, jakie cele stawiają sobie władze rosyjskie? Co jest postulowanym rezultatem polityki ludnościowej państwa? Jeżeli celem jest tylko i wyłącznie wzrost liczby ludności, to niewątpliwie najtańszym i najskuteczniejszym do tej pory rozwiązaniem była liberalna polityka migracyjna. To reżim bezwizowy i niewielka aktywność władz federalnych w walce z nierejestrowaną migracją zarobkową zahamowały gwałtowny spadek liczby ludności Federacji Rosyjskiej w pierwszej dekadzie rządów Władimira Putina i jego otoczenia. Zmiany obserwowane od 2007 roku oraz towarzysząca im dekonstrukcja gospodarcza w latach 2008-2011 i po 2014 roku negatywnie odbiły się

²⁷ Ibidem.

na wielkości strumieni imigracyjnych trafiających do Rosji. Nawet jeżeli po 2015 roku obserwujemy powolny wzrost imigracji zarobkowej z państw WNP, to powrót do sytuacji sprzed dekady będzie niemożliwy bez poprawy sytuacji gospodarczej Federacji Rosyjskiej.

Jeżeli jednak celem władz Rosji jest powstrzymanie depopulacji etnicznych Rosjan, ludności chrześcijańskiej, to konieczne jest zastosowanie szeregu kosztownych programów społecznych, które realnie poprawią sytuację materialną rosyjskich rodzin. Przy czym nawet wspomniane programy nie będą w stanie rozwiązać problemu bez realnej poprawy koniunktury gospodarczej, poprawy sytuacji na rynku mieszkaniowym oraz zwiększenia poziomu bezpieczeństwa społecznego. Realny wzrost poziomu diety rosyjskich kobiet nie będzie możliwy bez ponownego określenia priorytetów politycznych ośrodka decyzyjnego na Kremlu, bez zwrócenia większej uwagi na problemy społeczno-gospodarcze państwa kosztem neoimperialnej polityki zagranicznej. Obecnie nic jednak nie wskazuje na to, aby taka radykalna zmiana miała nastąpić.

Bibliografia

- Curanović A., *Rosyjska Cerkiew Prawosławna i muftiaty wobec napięć etnicznych w rosyjskim społeczeństwie*, [w:] *Religia w konfliktach etnicznych we współczesnym świecie*, A. Szabaciuk, D. Wybranowski, R. Zenderowski (red.), Wydawnictwo KUL, Lublin 2016.
- Connolly R., *The Empire Strikes Back: Economic Statecraft and the Securitisation of Political Economy in Russia*, „Europe-Asia Studies”, vol. 68, 2016, no 4.
- Frejka T., Zakharov S., *The Apparent Failure of Russia's Pronatalist Family Policies*, „Population and Development Review”, vol. 39, 2013, no 4.
- Goldman M.I., *Petrostate. Putin, Power, and the New Russia*, Oxford University Press, Oxford 2008.
- Szabaciuk A., *Eurazjatycki projekt integracyjny Władimira Putina: szanse i zagrożenia*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, R. 12, 2014, z. 5.
- Szabaciuk A., *Polityka ludnościowa jako element strategii odbudowy pozycji imperialnej Federacji Rosyjskiej*, „Przegląd Zachodni”, 2016, nr 4.
- Szabaciuk A., *Wpływ kryzysu ukraińskiego na procesy migracyjne na obszarze posowieckim*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, R. 14, 2016, z. 5.
- Szymańska D., *Kryzys demograficzny w Rosji*, [w:] *Przekształcenia struktur regionalnych. Aspekty społeczne, ekonomiczne i przyrodnicze: praca zbiorowa*

- rowa, S. Ciok, P. Migoń (red.), Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, Wrocław 2010.
- Świeżak P., *Unia Celna – między mirażem „wschodniej Unii Europejskiej” a widmem „nowego ZSRR”*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2013, nr 4.
- Алиев С.Б., *Трудовая миграция и социальное обеспечение трудящихся в Евразийском экономическом союзе*, Евразийская экономическая комиссия, Москва 2016.
- Вишневский А.Г., *Русский или прусский?: размышления переходного времени*, Издательский дом Высшей школы экономики, Москва 2005.
- Российский статистический ежегодник: 2015. Статистический сборник*, А.Е. Суринов (red.), Росстат, Москва 2015.
- Российский статистический ежегодник: 2017. Статистический сборник*, А.Е. Суринов (red.), Росстат, Москва 2017.
- Чернова Ж.В., *Семейная Политика в Современной России: «Пятый Нацпроект»*, „Человек. Сообщество. Управление”, 2011, № 2.



WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY

TOM XIV (2017) N° 4

s. 159–179

Jurij Hajduk

Nowy wymiar demokracji a media

Media and a New Dimension of Democracy

Abstract: When the mass media entry into the public space, political life began remind a theater, where politicians play mane role. The natural consequence is twilling of mass parties and ideologies and the entry into the politics populism and demagogy, which create new challenges for modern democracy. The article also discusses a new democracy that could improve its efficient functioning by limiting the risks associated with populism or demagogy.

Средства массовой информации и новая природа демократии

Резюме: С входом в общественное пространство средств массовой информации, политика больше стала похожей на театр, в котором главную роль играют политики. В следствии чего становимся свидетелями сумерка массовых партий и идеологии и вхождения в политическое пространство популизма и демагогии, что составляет новые вызовы для современной демократии. В статье обсуждается также так называемые новые демократии, которые могут ограничить/ предотвратить риски, связанные с популизмом и демагогией.

Wstęp

Mediatyzacja współczesnej sfery publicznej, jako miejsca deliberacji o najważniejszych problemach współczesnych społeczeństw demokratycznych, wpłynęła na charakter relacji pomiędzy współczesnymi aktorami politycznymi, co z kolei zaważyło na dominującym dziś rozumieniu demokracji liberalnej. Według Anthony'ego Giddensa, oparta na partyjnym systemie wyborczym nowoczesna demokracja liberalna nie jest „dostatecznie wyposażona do spełnienia wymogów refleksyj-

nego ogółu obywateli w globalizującym się świecie”¹. Nie może sobie poradzić z pojawieniem się nowych dysponentów władzy politycznej, ze *zmierzchem ideologii*, którą zastępują wyraziści (czyt. *sztucznie wykreowani* przez zespół ekspertów) liderzy.

Wydaje się, że kondycja współczesnej demokracji już od dłuższego czasu – podobnie jak sfery publicznej oraz władzy politycznej – jest w dużej mierze determinowana przez media; że to one powodują, iż demokracja zaczyna przypominać walkę nie tyle realnych uczestników gry politycznej, co ich misternie utkanych wizerunków. Jeśli taka sytuacja zwiastuje kryzys demokracji, to kto/co jest tego przyczyną? Media? Co więcej, czy rzeczywiście mamy do czynienia z kryzysem demokracji jako takiej, czy może z próbą zreformowania i przekroczenia „naturalnych” ograniczeń jednej z jej form? Może więc nie jest aż tak źle – czyż nie jest bowiem tak, że to właśnie dzięki mediom mamy realną alternatywę dla skostniałych instytucji demokracji przedstawicielskiej?

Udzielenie odpowiedzi na tak postawione pytania umożliwi określenie roli, jaką media odgrywają w demokracji. Rozważania zacznę od przywołania i omówienia tych teorii, które postrzegają media idealistycznie, jako środek usprawniający funkcjonowanie w demokracji zwykłego obywatela. Podejście to skonfrontuję z rzeczywistym stanem rzeczy, co pozwoli mi zdefiniować współczesną demokrację oraz wskazać jej cechy dystynktywne. W dalszej kolejności przywołam i omówię pojęcie *sondażokracji*, czyli demokracji poddanej dyktatowi opinii publicznej; przybliżę zjawisko zaniku partii masowych i zmierzchu ideologii oraz zanalizuję problem populizmu i demagogii nękający współczesne – zmediatyzowane – demokracje. Na koniec przedstawię bardziej optymistyczny punkt widzenia na przedmiot naszych badań: spojrzę na media jako na antidotum na problemy nękające współczesną politykę.

1. Demokracja i media

W ujęciu modelowym, demokracja umożliwia jednostce uczestniczenie w życiu publicznym i politycznym, dzięki czemu posiada ona moż-

¹ A. Giddens, *Poza lewicą i prawicą. Przyszłość polityki radykalnej*, tłum. J. Serwański, Poznań 2001, s. 18.

liwość swobodnego kształtowania swojej tożsamości oraz rozwijania osobowości. System demokratyczny zapewnia swobodę wypowiedzi, wybierania sposobu życia, systemu wartości, przewiduje także współdecydowanie o losach wspólnoty, co realizowane jest przez instytucję reprezentacji politycznej². Możemy jednak wyróżnić dwa główne (modelowe) ujęcia demokracji. Pierwszy z nich kieruje nas ku starożytnej *agorze*, na której – jak pamiętamy z rozważań Hanny Arendt – realizowana jest władza wolnych i równych obywateli. Demokracja jest tu rozumiana jako system umożliwiający obywatelowi bezpośrednie (i aktywne) uczestnictwo w życiu politycznym. Jest to więc model demokracji *bezpośredniej*, który jakościowo różni się od drugiego modelu, czyli od demokracji *przedstawicielskiej*, w której główny nacisk kładzie się na funkcjonowanie (bardziej lub mniej) odrębnych od ogółu obywateli organów władzy i instytucji politycznych³.

Robert Dahl, amerykański politolog i socjolog, wskazuje na fakt, iż demokracja bezpośrednia jest modelem źródłowym, natomiast demokracja przedstawicielska stanowi model pochodny. W procesie swoistej ewolucji demokracja miejskiego zebrania przerodziła się w sprawnie funkcjonujący system politycznej reprezentacji ogółu obywateli, którego fundamentem stała się instytucja „demokratycznie wybranych przedstawicieli”⁴. Opisując przebieg transformacji, Dahl stwierdza: „Większość demokratów uważa obecnie, że przyzwoita demokracja musi spełniać kryterium demokratyczne, które było nie do przyjęcia dla Greków, a mianowicie inkluzję. Dodaliśmy także instytucję, którą Grecy uważali nie tylko za zbędną dla swojej demokracji, ale wręcz niepożądaną: wybory przedstawicielskie do ciała ustawodawczego. Można uznać, że system polityczny, jaki stworzyli Grecy, był pierwotną demokracją, demokracją bezpośrednią czy też demokracją miejskiego zebrania. Na pewno jednak nie stworzyli demokracji przedstawicielskiej, tak jak my ją obecnie pojmujemy”⁵.

² T. Buksiński, *Demokracja a racjonalność*, [w:] *Filozoficzne i empiryczne zagadnienia współczesnej demokracji*, W. Kaczocha (red.), Poznań 2003, s. 14.

³ Por. J. Habermas, *Trzy normatywne modele demokracji*, tłum. P. Znaniecki, [w:] *Filozofia w dobie przemian*, T. Buksiński (red.), Poznań 1994, s. 203-212.

⁴ R.A. Dahl, *O demokracji*, tłum. M. Król, Kraków-Warszawa 2000, s. 17-18, 97.

⁵ Ibidem, s. 97.

Dahl nie traktuje jednak wypracowanego modelu demokracji w sposób idealistyczny. Podkreśla liczne jej wady, polegające m.in. na izolacji obywateli od właściwego życia politycznego wspólnoty⁶. Tam, gdzie mamy do czynienia z wyselekcjonowaną *kastą* reprezentantów, tam nie ma już miejsca na – mówiąc za Arendt – prawdziwe działanie polityczne, które legitymizowałoby cały system. Innymi słowy, rola obywateli ma ograniczony charakter. W systemie przedstawicielskim zwykły obywatel uczestniczy w życiu politycznym tylko w czasie wyborów – działanie polityczne zostaje zredukowane do prostej czynności wrzucenia karty wyborczej do urny. Pomiedzy kolejnymi wyborami obywatel jest jedynie obserwatorem *prawdziwej* polityki.

Wśród teoretyków polityki panuje zgoda, że w chwili, gdy rola obywatela zostaje zredukowana do mechanicznej czynności oddawania głosu, mamy do czynienia z kryzysem demokracji. Takie stanowisko odnajdujemy na przykład u Anthony'ego Giddensa. Jego zdaniem, przyczyn takiego stanu rzeczy należy doszukiwać się w dominacji *surowców* nad władzą. Surowcami, w tym przypadku, są media, które przejęły kontrolę nad sposobem sprawowania władzy, co okazuje się „zabójcze” dla poprawnego funkcjonowania demokracji⁷.

Brian McNair uzupełnia wywód Giddensa i wymienia warunki, które mogłyby zapobiec takiej sytuacji. Mają to być warunki, które określają rolę mediów w ramach demokracji przedstawicielskiej (dodajmy, że chodzi tu o pełnienie roli służebnej/ochronnej względem podstawowych instytucji systemu demokratycznego). W ujęciu tym, media operują w ściśle określonych granicach i wykonują następujące funkcje:

Po pierwsze, muszą one *informować* obywateli o tym, co się wokół nich dzieje (co możemy określić jako „służebną” czy „kontrolującą” funkcję mediów).

Po drugie, muszą *edukować*, tłumaczyć znaczenie i wagę „faktów” (znaczenie tej funkcji wyjaśnia powagę, z jaką dziennikarze chronią swoją obiektywność, ponieważ ich wartość jako edukatorów zakła-

⁶ Ibidem, s. 98.

⁷ Anthony Giddens mówi o tym, że „władza nie jest surowcem. Surowcami są media, przy pomocy których się ją sprawuje” (A. Giddens, *The Constitution of Society*, University of California Press, 1984, za: B. Hindess, *Filozofie władzy. Od Hobbessa do Foucaulta*, tłum. D. Leszczyński, L. Rasiński, Wrocław 1999, s. 47).

da profesjonalny, a zarazem poprawny w sensie etycznym dystans do opisywanych spraw).

Po trzecie, media muszą stanowić *platformę* publicznej dyskusji politycznej, ułatwiać formowanie się opinii publicznej i zapewniać jej obieg wewnątrz społeczeństwa demokratycznego. Musi istnieć możliwość wyrażania odmiennych punktów widzenia na nurtujące daną wspólnotę problemy, albowiem jest to warunek konieczny, bez spełnienia którego pojęcie demokratycznego konsensusu nie miałoby absolutnie żadnego znaczenia.

Po czwarte, McNair stwierdza, że media powinny nadawać *rozgłos* instytucjom rządowym i politycznym – pełnić rolę „psa łańcuchowego”, której symbolem stał się udział amerykańskich dziennikarzy w ujawnieniu afery Watergate.

Ostatnia – piąta – funkcja mediów w społeczeństwach demokratycznych polega na tym, że muszą być one kanałem *orędowania* za poglądami politycznymi. Jak pisze sam autor, „[...] orędownicza funkcja może być postrzegana jako *perswazyjna*”⁸.

Wydaje się, że przedstawiony powyżej teoretyczny model poprawnego współdziałania demokracji i mediów nie ma jednak (lub ma jedynie szczątkowe) odwzorowania w rzeczywistości społecznej. Przyczyn takiego stanu rzeczy należałoby doszukiwać się w powszechnym stosowaniu przez media mechanizmu *uwodzenia*. Znajdując się w warunkach stałej konkurencji rynkowej, media są niejako skazane na eksponowanie najbardziej wyrazistych i ciekawych dla odbiorców informacji. Z takiej perspektywy wymienione przez McNaira funkcje mediów (m.in. informowanie, edukowanie, stwarzanie możliwości zaistnienia realnej – tj. uwzględniającej stanowiska różnych stron – debaty publicznej) zdają się idealistyczne. Media informują odbiorców/obywateli przede wszystkim o zjawiskach wyróżniających się dużą spektakularnością. W ich obszarze zainteresowań znajduje się to, co zapewnia rozrywkę, co ma charakter skandalu. Funkcja edukowania także została podporządkowana racjom walki o odbiorcę. Dane wydarzenie z życia politycznego ogniskuje na sobie uwagę mediów wtedy, gdy zapewnia możliwość zwrócenia na siebie uwagi odbiorcy. Stąd tak często przywołuje się przykłady polityków łamiących normy prawne

⁸ B. McNair, *Wprowadzenie do komunikowania politycznego*, tłum. D. Piontek, Poznań 1998, s. 41-42.

i obyczajowe obowiązujące w danej społeczności; ale również polityków zachowujących się niekonwencjonalnie – grają na instrumentach muzycznych (B. Clinton), tańczą (A. Kwaśniewski, B. Jelcyn), wylewają wodę na swojego współrozmówcę (W. Żyrynowski) itd.

Media przejmują rolę głównego moderatora demokratycznej dyskusji publicznej, w dużej mierze decydują o tym, kto będzie jej uczestnikiem, a kto zostanie z niej wykluczony. Biorąc pod uwagę uzależnienie (po)nowoczesnej polityki od mediów – np. prowadzone na ogromną skalę medialne kampanie wyborcze – trzeba przyznać, że reglamentują one możliwość sprawowania władzy przez każdego z obywateli. Mają ogromny wpływ na wizerunek określonej siły politycznej lub jej lidera, umożliwiają zdobycie władzy bądź jej utratę. A także mobilizują bądź osłabiają zachowania obywateli, zależnie od potrzeb elit politycznych – głównych dysponentów mediów.

2. Sondażokracja

Działania współczesnych polityków i partii politycznych przypominają zachowanie aktorów spektaklu teatralnego. Co rusz pojawiają się nowe, a ze sceny schodzą stare gwiazdy politycznego przedstawienia (liderzy, przywódcy), których wizerunek jest (lub był) budowany na bazie publicznie okazywanych uczuć i emocji. To, jak długo utrzymają się one w polityce, zależy od panujących nastrojów społecznych.

Dlatego w tym miejscu należy zastanowić się nad rolą, jaką we współczesnej polityce odgrywa instytucja *sondażu* opinii publicznej. Wydaje się, że sondaże opinii publicznej, określające preferencje oraz oczekiwania obywateli, są siłą legitymizującą aktywność polityczną. Tworzą one, używając słów Milana Kundery, „najbardziej demokratyczną prawdę, jaką kiedykolwiek znano”⁹. Ta diagnoza szczególnie zaś dotyczy się systemu demokracji przedstawicielskiej.

Podstawowa funkcja sondaży ma charakter perswazyjny. Emitowane w mediach sondaże opinii publicznej determinują decyzje polityczne (wyborcze) obywateli (wyborców). Sugerują one bowiem istnienie określonych nastrojów społecznych, co w konsekwencji powoduje u obywatela chęć upodobnienia się do ogólnych nastrojów panujących

⁹ M. Kundera, *Nieśmiertelność*, tłum. M. Bieńczyk, Warszawa 2002, s. 134.

w określonym społeczeństwie¹⁰. Staje się to możliwe dzięki temu, że sondaże posiadają właściwości przyczynowo-skutkowe. Informując o nastrojach społecznych, umożliwiają wywieranie wpływu na opinię publiczną, która legitymizuje decyzje polityczne. Innymi słowy, rola sondaży jest dwójaka: po pierwsze, sondaże pozwalają zbadać nastroje określonych grup społecznych, dzięki czemu – to po drugie – traktowane są jako źródło informacji umożliwiającej modyfikację świadomości tychże grup (szerzej: opinii publicznej). W tym sensie sondaże powielają (i potwierdzają zarazem) mechanizm uwodzenia. W celu zbadania reakcji publiczności na podjęte działania perswazyjne przeprowadzane są kolejne sondaże, w wyniku czego opinia publiczna jest kształtowana i korygowana. Nie jest ona tworem skończonym, lecz materią nieustannie płynną i zmienną.

Derrick de Kerckhove, kanadyjski badacz, mówi w tym kontekście o efekcie *śnieżnej kuli*. Wyjaśniając znaczenie wprowadzonego pojęcia, zaznacza, że chodzi tu o zjawisko, które rodzi się w wyniku współzależności mediów, stanowiących płaszczyznę współczesnej komunikacji politycznej, oraz sondaży, w wyniku których opinia publiczna – jak powiedzieliśmy – nieustannie kształtuje się na nowo. Píše on: „Pragnąc wytworzyć pewną opinię, wystarczy podnieść określoną kwestię (np. problem imigracji czy aborcji) w środkach masowego przekazu. Po czym należy przeprowadzić sondaż wśród ludności. W rzeczywistości wyniki wstępnego badania często wyróżniają się małą wiarygodnością. W tym momencie media jednak dolewają oliwy do ognia, co czynią za sprawą naświetlania jakiejś kontrowersyjnej historii, władającej możliwością przyciągnięcia uwagi odbiorców, społeczeństwa. W następnej kolejności, odbywa się to zazwyczaj po wyemitowaniu przez media informacji stanowiących przyczynę wszczęcia szerokiej dyskusji publicznej na poruszone tematy, przeprowadzany jest kolejny sondaż opinii publicznej i ogłaszane są jego wyniki”¹¹. Tak oto koło się zamyka.

Sondaże postrzegane są jako siła legitymizująca aktywność polityczną. Ich pozycja w ramach nowoczesnej demokracji jest na tyle

¹⁰ Z.J. Pietraś, *Decydowanie polityczne*, Warszawa–Kraków 1998, s. 449–451.

¹¹ D. de Kerckhove, *Powłoka kultury. Odkrywanie nowej elektronicznej rzeczywistości*, tłum. W. Sikorski, P. Nowakowski, Warszawa 1996, s. 29–30.

znacząca, że – jak się wydaje – przyczyniają się do narodzin nowego rodzaju demokracji przedstawicielskiej – tzw. *sondażokracji*. Jest to taki rodzaj demokracji, który bywa również określany mianem *demokracji opinii publicznej*. Jak pisze Aleksander Smolar, w nowoczesnej rzeczywistości media masowe przyniosły triumf „obrazu nad słowem, emocji nad refleksją, reklamy nad argumentem – co w tym przypadku jest warte podkreślenia, także – sondażu i manipulacji opinii publicznej nad procesem politycznym dochodzenia do wiedzy i do formułowania celów wspólnoty”¹². Sondaże stają się więc na tyle niezbędnym elementem współczesnego życia politycznego, że niezwykle trudno nam sobie wyobrazić np. skuteczną kampanię wyborczą przeprowadzoną bez uwzględnienia nastrojów opinii publicznej.

W ramach sondażokracji można wyróżnić dwa sposoby komunikowania się jednostki w społeczeństwie: dominującą *komunikację pionową* oraz *komunikację poziomą*, ograniczoną głównie do grona przywódców politycznych. Jeśli chodzi o pierwszy rodzaj komunikacji, to odbywa się ona głównie pomiędzy liderem a obywatelem. Lider występuje w roli nadawcy, obywatel jest często jedynie odbiorcą. Wysyłane komunikaty pozbawione są istotnej treści merytorycznej, albowiem odwołują się one głównie do uczuć i emocji odbiorcy. Komunikacja ta odbywa się głównie przez media, które, w tym przypadku, traktowane są jako doskonały środek umożliwiający wywieranie wpływu na opinię publiczną. Komunikacja pionowa sprowadza się do wysyłania przez przywódcę politycznego, w miarę atrakcyjnego, przekazu w celu uzyskania poparcia, wyrażanego następnie w badaniach opinii publicznej. Komunikacji tej – ze względu na ograniczenia związane z brakiem aktywnego uczestniczenia przez obywateli w dyskusji odbywającej się w mediach – właściwa jest *względna jednokierunkowość*. Oznacza to, iż to głównie liderzy polityczni są nadawcami komunikatu, a rola obywatela ogranicza się do okazjonalnego artykułowania swojej opinii odzwierciedlanej w sondażach.

Pionowa komunikacja polityczna odbywa się za pomocą mediów. Obywatel nieposiadający możliwości atrakcyjnego przekazu informacji jest z niej eliminowany, a dokładniej mówiąc – pełni jedynie rolę odbiorcy wygłaszanych komunikatów. Jego stanowisko w dyskusji

¹² A. Smolar, *Kryzys partii politycznych czy kryzys polityki?*, „Res Publica Nowa”, 2004, nr 4, s. 8.

publicznej postrzegane jest wyłącznie przez pryzmat przeprowadzonych sondaży opinii publicznej. A zatem media sprawiają, że uczestnicy dyskusji publicznej dzielą się na tych, których głos jest słyszalny – aktywną elitę, a także tych, którzy nie mają do niej stałego dostępu, a zatem stają się odbiorcami głoszonych sądów – bierną większością. Uczestnictwo w polityce tych ostatnich ma więc charakter pośredni – ograniczane jest do roli zbiorowego podmiotu, którego zdanie znajduje odzwierciedlenie przede wszystkim (jedynie?) w sondażach opinii publicznej.

Drugi rodzaj wspomnianej komunikacji w ramach sondażokracji zachodzi pomiędzy poszczególnymi liderami istniejących sił politycznych, dlatego też wyłączeni są z niej zwykli obywatele. W tym przypadku mamy już do czynienia z merytoryczną wymianą poglądów za pomocą odpowiednio dobranych i skutecznych argumentów¹³.

Należy jednak zastrzec, że jeśli chodzi o *komunikację poziomą*, podobnie zresztą jak w poprzednim przypadku, zwykły obywatel jest pozbawiony możliwości komunikowania się z innym obywatelem. I chociaż teoretycznie funkcjonują kanały umożliwiające komunikację pomiędzy tymi podmiotami, to z różnych przyczyn nie są one w pełni wykorzystywane, czego przykładem może być Internet. Wskazując na przyczyny takiego stanu rzeczy, należy wymienić kilka kwestii. Po pierwsze, wielu obywateli uczestniczących w sferze publicznej nie ma dostępu do globalnej sieci. Wbrew ogromnym nadziejom związanym z narodzinami tego medium, Internet, zamiast stać się ogólnodostępnym kanałem komunikacyjnym, okazał się dobrem ekskluzywnym, dostępnym jedynie dla zamożniejszej części ludzkiej populacji. Do tego, aby korzystać z informacji zamieszczonych w Internecie, należy mieć także odpowiedni poziom wykształcenia. Dla większości mieszkańców globu komputer nieustannie pozostaje potrzebą drugiego rzędu – na pierwszym miejscu w dalszym ciągu pozostają te potrzeby, które wiążą się z koniecznością zapewnienia sobie i bliskim minimum egzystencji. Podobnie jest, jeśli chodzi o edukację – jedynie nieliczni mogą ją sobie zapewnić na odpowiednim poziomie. W tym kontekście możemy powiedzieć, że Internet nie okazał się wcale rewolucyjny. Co więcej, jak się często twierdzi, potwierdził (utrwalił?) jedynie istniejące już

¹³ Ibidem.

granice pomiędzy zamożną a ubogą częścią ludzkiej populacji. Sieć internetowa nie tylko więc łączy, ale i w znacznym stopniu dzieli (tyle że tym razem w wymiarze „cyfrowym”) społeczności¹⁴.

Po drugie, Internet, w odróżnieniu od tradycyjnych mediów masowych, wymaga od swych użytkowników aktywności, nieustannego wyszukiwania interesujących ich treści. Internet wygenerował bowiem nowy model komunikowania, w którym coraz bardziej aktywną rolę zaczął odgrywać nie, jak dotychczas, nadawca komunikatu, lecz jego odbiorca, stający się równocześnie inicjatorem, koordynatorem i beneficjentem wydarzeń komunikacyjnych.

Zauważmy na marginesie, że owa zmiana zachowań komunikacyjnych wywołana została zasadniczą redefinicją istniejącego modelu społecznego. Jak podaje Ryszard Kluszczyński, „szybkość przeobrażeń cywilizacyjno-kulturowych osiąga dziś poziom nigdy wcześniej niespotykany. [...] Żyjemy obecnie w wielu różnych światach, przemieszczając się między nimi ze wzrastającą swobodą. [...] Pozostając rozdzieleni, produkujemy o sobie informacje, aby mogły nas zastąpić w miejscach, do których nie możemy przybyć. Przechowujemy je, przetwarzamy, wysyłamy. Nasze związki przybierają formę telematycznego komunikowania. Stajemy się społeczeństwem informacyjnym”¹⁵. Ten rodzaj społeczeństwa narodził się w wyniku znaczących zmian jakościowych w funkcjonowaniu tzw. społeczeństwa postindustrialnego. Chodzi tu przede wszystkim o gwałtowny rozwój mediów elektronicznych, dynamiczną ekspansję technologii informacyjno-komunikacyjnych. W dobie Internetu podlegamy mechanizmowi *translokacji*, czyli procesowi, w ramach którego przekraczamy naszą lokalność i stajemy się mieszkańcami zróżnicowanego, niejednorodnego, a jednak zarazem globalnego świata¹⁶.

Powróćmy jednak do głównego problemu tego artykułu. Powiedzieliśmy, że Internet daje nam nieprzebraną wręcz ilość informacji, wymagając jednak w zamian aktywności ze strony podmiotu procesu komunikacyjnego. Spełnienie tego warunku okazuje się często za

¹⁴ Zob. P. Celiński, *Cyfrowe podziały*, [w:], *Sfera publiczna. Kondycja – przejawy – przemiany*, J.P. Huddzik, W. Woźniak (red.), Lublin 2006, s. 259-265.

¹⁵ R.W. Kluszczyński, *Spółeczeństwo informacyjne. Cyberkultura. Sztuka multimediiów*, Kraków 2001, s. 8.

¹⁶ Ibidem.

trudne dla uczestników społecznej komunikacji, którzy przyzwyczajeni są do prostej, łatwej i atrakcyjnej informacji dostarczanej przez stare media masowe. Dlatego też można zauważyć, że wzorce wytyczone przez media masowe przenikają do Internetu. Również w wirtualnym świecie zaczyna dominować ta informacja, która jest bardziej widowiskowa i szokująca. Realna komunikacja pozioma pomiędzy „rzeczywistymi” obywatelami zostaje zepchnięta na dalszy plan. Jest tak, jak się wydaje, z dwóch powodów: po pierwsze, dlatego że w praktyce ma ona niewielkie znaczenie dla głównego nurtu życia politycznego danego społeczeństwa; po drugie, ponieważ i tak dotyczy tematów „wskazanych” obywatelom przez środki masowego przekazu¹⁷. W rezultacie aktywność Internautów-obywateli okazuje się mieć ograniczony charakter – jest zamknięta w granicach wytyczonych przez media.

W chwili, gdy komunikacja pozioma w dużej mierze okazuje się fikcją, główną formą komunikacji politycznej w warunkach sondażokracji staje się komunikacja pionowa, której treść, jak powiedzieliśmy, warunkowana jest właśnie sondażami.

3. Zmierzch partii masowych i ideologii

W warunkach sondażokracji zmienia się rola masowych partii politycznych, których charakter i tradycyjnie pełniona rola ulegają transformacji. Dzieje się tak właśnie z uwagi na dominację komunikacji pionowej (lider – obywatel). Miejsce partii politycznych zajmują liderzy/przywódcy polityczni, co w konsekwencji prowadzi do pojawienia się na scenie politycznej tak zwanych *partii przywódców politycznych*. Jest to zjawisko związane z odejściem w (po)nowoczesnej polityce od ideologicznego sposobu uzasadniania podejmowanych przez podmioty działań na rzecz strategii fundowanych na sztucznie wykreowanych wizerunkach liderów politycznych¹⁸.

Dla szeregowego członka partii oznacza to, że jego rola została zasadniczo zmarginalizowana. Ich aktywność w strukturach organizacji często ogranicza się do wyboru przywódcy na gremialnych zjazdach partyjnych. Jak pisze Aleksander Smolar, w takiej konfiguracji zwykli

¹⁷ Zob. B. McNair, *Wprowadzenie do komunikowania politycznego*, s. 28.

¹⁸ A. Smolar, *Kryzys partii politycznych*, s. 7.

członkowie partii politycznych stali się zbędni, ponieważ „wszystko można bezpośrednio usłyszeć od tych, od których wszystko zależy”. To oni, jak obrazowo ujmuje to autor, „mają charyzmat posiadania na politycznym Olimpie”¹⁹. Tak oto jesteśmy więc świadkami swoistej eliminacji partii jako instytucji z życia politycznego – jej miejsce zajmuje sam przywódca partyjny.

Sytuacja ta wydaje się logicznym następstwem znacznego uzależnienia polityki od mediów. Wszak to te ostatnie, uciekając się do atrakcyjnych i prostych pod względem treści przekazów, uznały, iż należy skoncentrować uwagę na liderze. Jeśli komunikat ma być atrakcyjny, to musi dotyczyć tego, co potencjalnie może przykuć uwagę odbiorcy. Przekazy medialne, w których prezentacja danej partii politycznej ogranicza się do kwestii związanych z jej skomplikowaną strukturą, konkretnym programem oraz stojącą za nim ideologią, nie są atrakcyjne. Prawdopodobieństwo, że spotkają się z zainteresowaniem odbiorców, jest nikłe. Co innego, gdy w komunikacie wyeksponowane zostaną te treści, które – przy odpowiednim opracowaniu – są wyraziste: np. charakterystyczny (medialny) przywódca polityczny. Wydaje się czymś naturalnym, że poddane logice rynku – *dobre* jest to, co jest *skuteczne*, czyli *zyskowe* – media eksponują właśnie te treści, które mogą zagwarantować im jak największą liczbę odbiorców.

Media dokonały daleko idącego uproszczenia rzeczywistości politycznej (po)nowoczesnego państwa: doprowadziły do utożsamienia (w świadomości zwykłego obserwatora wydarzeń politycznych) partii politycznej z jej liderem. Zauważmy jednak, że w tym przypadku to, co wyraziste, wcale nie musi być tożsame z tym, co charyzmatyczne w mocnym (Weberowskim) tego słowa znaczeniu. Wystarczy przecież – jest to swoisty warunek minimalny – żeby przykuwało uwagę odbiorcy/wyborcy. Dlatego właśnie media chętnie przenikają do sfery prywatnej aktora politycznego, sprawiając, że staje się ona głównym tematem dyskusji publicznej.

Powyższa diagnoza prowadzi nas do wniosku, że z codziennej gry politycznej znika ideologia, która w warunkach wszechwładzy mediów okazuje się zbędna. Jest po prostu nieatrakcyjna i niemedialna, a przez to odwoływanie się do niej nie gwarantuje sukcesu. Jak pisze

¹⁹ Ibidem.

jeden z badaczy, „miejsce ideologii zastąpiło (zastępuje) zainteresowanie technikami polityki, niezbędnymi w walce o władzę państwową oraz podczas jej sprawowania”²⁰.

Współczesna polityka musi być podana w atrakcyjnej formie, która dominuje nad treścią. Obserwatorzy świata polityki przyzwyczajeni są do tego, że media dostarczają im codziennej, odpowiedniej porcji rozrywki. Jeśli treści polityczne trafiają do świadomości odbiorców tylko wtedy, gdy podane są w odpowiedniej formie, to również informacje dotyczące kwestii niezwykle istotnych muszą być odpowiednio zmodyfikowane. W przeciwnym wypadku, używając frazy Neila Postmana, nie mogłyby „zabawić na śmierć”²¹ swoich odbiorców. Dlatego właśnie zamiast skostniałej, „śmiertelnie” poważnej i nieatrakcyjnej ideologii wszyscy liczący się uczestnicy gry politycznej posługują się atrakcyjnymi hasłami, które kojarzą się raczej ze sferą reklamy niż spraw politycznych. Dotyczą one często najistotniejszych dla obywatela/wyborcy dziedzin życia codziennego. Koncentrują się wokół spraw gospodarczych, socjalnych oraz bezpieczeństwa; związane są np. z kwestią – raczej nośnych haseł – walki z terroryzmem, walki z biedą i głodem itd. Prowadzi to z kolei do unifikacji programów partii politycznych. Sytuacja taka stawia przed partią nowe wyzwania: głoszona w mediach jednolitość programowa wymusza na niej działania, dzięki którym będzie ona mogła wyróżnić się z grona pozostałych aktorów spektaklu politycznego walczących przeciw (czytaj: schlebających gustom) o przychyłność tego samego obywatela/wyborcy. Oczywiście jest to możliwe wyłącznie dzięki mediom masowym, co widać wyraźnie na przykładzie znaczenia, jakie nadaje się kampaniom wyborczym. Wykreowanie wizerunku kandydata, który odróżniałby go od wielu mu podobnych (w zasadzie identycznych) konkurentów, jest niezwykle trudne i kosztowne. Reklama polityczna i marketing polityczny pochłaniają ogromne środki finansowe; w przypadku każdej kolejnej kampanii stają się one coraz większe. Weźmy przykład Stanów Zjednoczonych, gdzie w 1976 roku w czasie kampanii prezydenckiej dwaj główni kandydaci wydali na reklamę telewizyjną w sumie

²⁰ J.P. Hudzik, *Wykłady z filozofii polityki*, Lublin 2002, s. 99-105.

²¹ Zob. N. Postman, *Zabawić się na śmierć. Dyskurs publiczny w epoce show-businessu*, tłum. L. Nieldziński, Warszawa 2002.

ponad 17 mln dolarów. W 1980 roku Ronald Reagan przeznaczył na kampanię wyborczą już około 60 mln, a poprzedni prezydent 44 mln. Kampania wyborcza w 1988 roku pochłonęła ponad 227 mln. Prezydencka kampania wyborcza w 2000 roku każdego z kandydatów kosztowała grubo ponad 100 mln dolarów²², a kampania wyborcza Donalda Trampa kosztowała już 248,4 mln dolarów²³. Wydaje się jednak, że sukcesywny wzrost nakładów na kampanie wyborcze jest odwrotnie proporcjonalny do ich merytorycznej zawartości. W warunkach *sondażokracji*, tego rodzaju polityka staje się łatwym kąśkiem dla demagogów i populistów.

4. Demagogia i populizm

Moglibyśmy zatem powiedzieć, że uzależniona od chwiejnej opinii publicznej sondażokracja populizmem i demagogią stoi. Do takiego wniosku przychylają się wszak liczni teoretycy²⁴. Populizm, czyli zespół nierealistycznych haseł, jeśli chodzi o realizację poglądów politycznych, przerodził się za sprawą mediów w strategię polityczną negującą przy tym rację istnienia demokracji przedstawicielskiej²⁵.

Nasze rozważania zacznijmy jednak od wyjaśnienia pojęć. Przez *demagogię* rozumiem takie działania, których głównym celem jest uzyskanie poparcia opinii publicznej. Aby to osiągnąć, stosuje się różnorodne techniki perswazji oraz artykułuje z założenia niemożliwe do dotrzymania obietnice. W takim ujęciu, demagogia zdaje się niezbędnym elementem nowoczesnej demokracji²⁶. Współczesny polityk skazany jest na uprawianie demagogii. Niemożliwe jest bowiem uzyskanie poparcia opinii publicznej bez wysyłania do obywateli komunikatów zawierających wizję lepszej przyszłości, realizacja której nastąpi tylko wtedy, gdy do władzy dojdzie to konkretne ugrupowa-

²² David Butler i Dennis Kavanagh wymieniają kwoty, jakie zostały przeznaczone na kampanie wyborcze w Wielkiej Brytanii w 1992 roku (D. Butler, D. Kavanagh, *The British General Elections of 1992*, London 1992, s. 260).

²³ *Ile kosztuje kampania prezydencka w USA?*, <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artykul/wybory-w-usa-ile-kosztuje-kampania,190,0,2185918.html> [14.01.2018].

²⁴ Zob. np. Y. Mény, Y. Surel, *Zasadnicza dwuznaczność populizmu*, [w:] *Demokracja w obliczu populizmu*, Y. Mény, Y. Surel (red.), tłum. A. Gąsior-Niemiec, Warszawa 2007, s. 28-53.

²⁵ Zjawisko to dało o sobie znać głównie w licznych krajach Ameryki Południowej. Zob. P. Taggart, *Populizm i patologie polityki przedstawicielskiej*, [w:] *Demokracja w obliczu populizmu*, s. 106-129.

²⁶ Zob. M. Karwat, *O demagogii*, Warszawa 2006, s. 39-67.

nie polityczne/ten konkretny lider. Wniosek stąd, że demagogia jest elementem świadomego kształtowania zachowań społecznych i politycznych jednostki.

Populizm natomiast należy traktować jako propagowanie idei i założeń/intencji przy jednoczesnym odwoływaniu się do moralności oraz sprawiedliwości społecznej. Dają tu o sobie znać postawy emocjonalne wyrażające tęsknotę za prostymi rozwiązaniami trudnych problemów²⁷. Właściwe dla stanowisk populistycznych jest także odwoływanie się do resentymentów bądź obaw.

Główny cel populizmu stanowi mobilizacja polityczna. Temu właśnie ma służyć stosowanie „powtarzającej się retoryki i symboli”, które inspirują masy (obywateli), pozwalając na jednoczesne określenie najważniejszego wroga politycznego. Populiści odwołują się bezpośrednio do kategorii *ludu* bądź *narodu*, „odrzucając zarazem funkcjonowanie struktury władzy i system wartości krzewiony przez elity kulturowe i polityczne”²⁸. Ważną rolę ogrywa *przywódca* pragnący ochronić lud przed niebezpieczeństwami, obiecujący przy tym dobrobyt i bezpieczeństwo²⁹. Stąd jego podstawowym zespołem działań umożliwiającym propagowanie treści populistycznych staje się wspomniana wcześniej demagogia.

Zamykając kwestie definicyjne, podkreślmy, że *populizm* to pewien rodzaj elastycznej techniki perswazji, stanowiący część strategii politycznej, która jest realizowana w warunkach pionowego – typowego dla sondażokracji – sposobu komunikowania. W tym sensie populizm staje się zarazem nieodzownym elementem uprawiania współczesnej polityki.

Postawy populistyczne w polityce demokratycznej najczęściej dają o sobie znać w okresie kampanii wyborczych. Wtedy to, jak pisze Yves Surel, francuski znawca problemu, populizm stanowi *repertuar dyskursywny*, tj. ogół zaplanowanych działań wywierający wpływ na dyskusje w społeczeństwie³⁰.

²⁷ M. Marczevska-Rytka, *Populizm. Teoria i praktyka*, Lublin 1995, s. 20.

²⁸ M. Marczevska-Rytka, *Nowy populizm w perspektywie europejskiej – wymiar ideowo-instytucjonalny*, [w:] *Europejska myśl polityczna wobec globalizacji. Tradycja i wyzwania współczesności*, J. Sobczak, R. Bäcker (red.), Łódź 2005, s. 327.

²⁹ M. Marczevska-Rytka, *Populizm*, s. 21.

³⁰ Y. Surel, *Populizm we francuskim systemie partyjnym*, [w:] *Demokracja w obliczu populizmu*, s. 214.

Przykłady zachowań populistycznych możemy mnożyć. Spójrzmy na Francję i Front Narodowy założony przez Jeana-Marie Le Pena, który zbudował swój potencjał, głosząc hasła obrony interesu narodowego i dopuszczając się krytyki tradycyjnych polityków i organizacji politycznych. Le Pen, którego losy są typowe dla zwykłego obywatela Francji, kierował swój przekaz do uboższych grup społecznych, kreując tym samym swój wizerunek jako obrońcy narodu przed bogatymi i skorumpowanymi elitami. Demagogiczne hasła i czarno-biała wizja rzeczywistości społeczno-politycznej Republiki Francuskiej stały się łąkowym kąskiem dla mediów, co oczywiście nadało jedynie rozgłos partii Le Pena. W 2002 roku jej lider dotarł (z wynikiem 17,02% głosów) do drugiej tury w wyborach prezydenckich. Podobną retorykę stosuje również jego następczyni Marine Le Pen, która za sprawą głoszonych haseł przeszła do drugiej tury wyborów prezydenckich w 2017 roku.

Francja nie jest oczywiście miejscem wyjątkowym nawet w skali Europy. Również włoska scena polityczna swego czasu została w dużej części zdominowana przez populizm. Silvio Berlusconi, wieloletni premier Włoch, biznesman, potentat medialny, przez wielu zgodnie nazywany największym włoskim populistą, wkroczył na scenę polityczną w najbardziej klasyczny dla sondażokracji sposób. Przed startem w wyborach w 2001 roku na czele utworzonej przez siebie partii Forza Italia (Naprzód Italio!), zlecił jednemu z ośrodków badań opinii publicznej zdiagnozowanie nastrojów społecznych i na tej podstawie określenie *targetu* – grupy potencjalnych zwolenników. Dzięki (głównie własnym) mediom Berlusconi wykreował swój wizerunek jako osoby „z ludu”, która nie wyrzeka się swoich społecznych korzeni; która, będąc bogatym biznesmenem, stoi tuż obok nas i razem z nami troszczy się o lepsze jutro³¹.

Jak zauważa Marco Tarchi, włoski politolog, populizm Berlusconiego widać wyraźnie na przykładzie wyborów z 2001 roku, kiedy całe Włochy zaklejono plakatami przedstawiającymi uśmiechniętego Berlusconiego, opatrzonymi dodatkowo krótkim komentarzem: „Pomaganie tym, którzy zostali w tyle, jest moralnym obowiązkiem”³².

³¹ D. Campus, *Leaders, dreams and journeys: Italy's new political communication*, „Journal of Modern Italian Studies”, 2002, no 7(2), s. 7-8.

³² M. Tarchi, *Populizm po włosku*, [w:] *Demokracja w obliczu populizmu*, s. 195.

Na włoskiej scenie politycznej Berlusconi kreował swój wizerunek jako polityka, który zaangażował się w sprawy publiczne po to, aby „ocalić kraj” przed groźbą rządów lewicowych oraz zapewnić dobrobyt i bezpieczeństwo każdemu obywatelowi. W tym celu gotowy jest więc ciężko pracować. Berlusconi często podkreśla, że jeśli nie uda mu się zrealizować wytyczonych celów, to nie będzie kandydować w następnych wyborach³³.

W Austrii w 1999 roku spektakularny sukces (udział w rządzie) w wyborach do parlamentu odniosła Partia Wolności (FPÖ) pod przewodnictwem Jörga Haidera. Podobnie jak i we Francji, jej powstanie oraz sukces zawdzięczać należy złym notowaniom dotychczasowych elit rządzących. Socjaldemokratyczna Partia Austrii (SPÖ) oraz Partia Ludowa (ÖVP) w powszechnym przekonaniu stały się partiami troszczącymi się wyłącznie o własne interesy i przywileje. Partia Wolności zajęła stanowisko krytyka politycznej rzeczywistości. Wydaje się, że Haider trafnie odczytał nastroje społeczne – tym właśnie należałoby tłumaczyć sukces jego ugrupowania. Partia Wolności wykorzystała to, że obywatele odczuwali niechęć do znajdujących się przy władzy sił politycznych, obawiali się rosnącego bezrobocia, rysującego się kryzysu ekonomicznego. Wydaje się, że w takich warunkach retoryka populistów – ostra i ofensywna – znajduje podatny grunt³⁴. Ponawiane oskarżenia względem urzędującej elity politycznej o zaniedbanie interesów zwykłego obywatela, dopuszczanie na rynek pracy dużej liczby cudzoziemców etc. stały się nicią przewodnią całej kampanii wyborczej FPÖ. Wizerunek Haidera – jedyne obrońcy interesów zwykłego człowieka – odniósł pożądany skutek w postaci 26,9% głosów wyborców. Podobny schemat zastosowano także w ostatnich wyborach do parlamentu w 2017 roku, gdzie, głównie dzięki hasłom antyimigranckim i wizerunkowi młodego przywódcy – Sebastiana Kurza, zwyciężyła wspomniana już ÖVP.

Można by powiedzieć, że dominacja pionowego sposobu komunikowania, właściwego dla współczesnej demokracji (sondażokracji), ułatwia wyłonienie się aktorów politycznych głoszących hasła populi-

³³ D. Campus, *Leaders, dreams*, s. 10.

³⁴ W.C. Müller, *Plebiscitary Agenda Setting and Party Strategies. Theoretical Considerations and Evidence from Austria*, „Party Politics”, vol. 5, 1999, no 3.

styczne. Głoszą one potrzebę odsunięcia od władzy dotychczasowych elit politycznych, które zostały wybrane w wyborach powszechnych, a zatem posiadają odpowiednią legitymację polityczną. Tym samym populiści podkopują więc główny filar demokracji przedstawicielskiej – poszanowanie prawowicie sprawowanej władzy politycznej.

5. Nowe demokracje, antidotum na sondażokrację

Powyższa diagnoza kondycji współczesnej demokracji jest poniekąd jednostronna. We wstępie do artykułu zostało zaznaczone, że wpływ mediów na funkcjonowanie nowoczesnej demokracji jest różnie interpretowany i oceniany. Wynika to stąd, iż dominacja mediów we współczesnej polityce ma wiele wymiarów. Analiza zjawiska nie może pominąć tych aspektów, które pokazują, że mediatyzacja polityki (demokracji) może pełnić rolę pozytywną.

Pojawienie się *nowych mediów* przyniosło nowe nadzieje na wykształcenie się atrakcyjniejszych i efektywniejszych form uczestnictwa obywateli w życiu publicznym danej społeczności. Jednocześnie interakcyjność nowych mediów oznacza, że ich użytkownicy większe znaczenie przywiązują do mechanizmów demokracji bezpośredniej – instytucja reprezentacji politycznej traci na znaczeniu. Nowe media, w odróżnieniu od tradycyjnych (radio, telewizja, prasa), nie są aż tak podporządkowane regułom komercyjnym, a zatem nie muszą uwodzić swych użytkowników, mogą natomiast pomóc w zrównoważeniu nadużyć i manipulacji informacją³⁵. W konsekwencji dokonują faktycznej decentralizacji komunikacji, a także przyczyniają się do wzrostu poczucia samorządności; pozwalają ujawniać nadużycia organów państwowych, jak i bronić obywatela przed ich (instytucji państwowych) nadmierną ingerencją w życie tego ostatniego. Powszechność nowoczesnych nośników komunikacji umożliwia pełniejszy dostęp do informacji państwowych. Może także przyczynić się do zaistnienia pełnowartościowej debaty *publicznej* na *elektronicznej*

³⁵ M. Łuszczuk, *Elektroniczna demokracja czy wirtualna biurokracja? Wykorzystanie Internetu w działalności Unii Europejskiej*, [w:] *Internet, fenomen społeczeństwa informacyjnego*, T. Zasępa (red.), Częstochowa 2001, s. 209.

agorze³⁶, która spełniałaby rolę sfery publicznej, znanej nam z prac Jürgena Habermasa.

Niejako na drugim planie, choć nie mniej ważne, pozostają liczne ułatwienia natury technicznej. Zasygnalizujemy je jedynie: nowe media dają możliwość utworzenia *elektronicznej biurokracji*, dzięki której relacje jednostki z rządem odbywałyby się na drodze elektronicznej. W dalszej perspektywie mogłoby to stworzyć warunki do uczestniczenia w obradach ciał przedstawicielskich, czy też – i to już brzmi mniej fantastycznie – do oddawania głosów w wyborach za pośrednictwem Internetu³⁷.

Z uwagi na wszystkie te kwestie w kręgach medioznawców i politologów coraz więcej mówi się o *cyberdemokracji*, *demokracji cyfrowej*, *erze demokracji informacyjnej*, *demokracji.com*, *demokracji wirtualnej*, *elektronicznej demokracji* czy też *teledemokracji*. W powyższych propozycjach teoretycznych rola mediów, jak wspomniano, jest przedstawiana pozytywnie. Media są tu rozumiane jako podstawowy środek umożliwiający bezpośredni udział jednostki w podejmowaniu demokratycznych decyzji³⁸. Tak na przykład Martin Hagen mówi o modelu *teledemokracji*, w którym wzmocnieniu ulegają procedury demokracji bezpośredniej. W swojej teorii kładzie on nacisk na zachowania wyborcze i takie wykorzystanie nowych technologii, aby możliwa stała się maksymalizacja udziału szerokich rzesz obywateli w procesach demokratycznych. Koncepcja *cyberdemokracji* ma podobny cel: stara się wzmocnić bezpośredni udział obywateli w procesie rządzenia. Mówi się nie tyle o rozbudowie procedur wyborczych, ile o wzmocnieniu poczucia wspólnoty oraz o „rewitalizacji” więzi międzyludzkich, co miałoby stanowić antidotum na postępującą atomizację społeczeństw (po)nowoczesnych. Zgodnie z tym ujęciem, to właśnie demokratyczny potencjał Internetu i innych technologii informacyjno-komunikacyjnych miałby umożliwić odbudowę wspólnoty politycznej w jej trady-

³⁶ Ibidem.

³⁷ Zob. *Demokracja w obliczu nowych mediów: elektroniczna demokracja, wybory przez Internet, kampania w sieci: teoria, doświadczenia, perspektywy*, M. Musiał-Karg (red.), Toruń 2013.

³⁸ Zob. *Demokracja elektroniczna: kontrowersje i dylematy*, M. Marczevska-Rytko (red.), Lublin 2013.

cyjnym charakterze, ewentualnie przyczynić się do narodzin nowej wspólnoty wirtualnej³⁹.

Przeciwwstawne ujęcie problemu demokracji/wspólnoty proponuje model *elektronicznej demokracji*. Przez demokrację elektroniczną rozumie się „każdy system polityczny, w którym komputery oraz sieci komputerowe są wykorzystywane do wypełniania zasadniczych funkcji procesu demokratycznego – takich jak informowanie i komunikowanie, artykulacja i agregacja interesów, proces podejmowania decyzji – zarówno przez osiąganie konsensusu, jak i przez głosowanie”⁴⁰. W modelu tym chodzi nie tyle o utrwalanie/rozwijanie zasad demokracji bezpośredniej, co o doskonalenie demokracji reprezentacyjnej przez usprawnianie jej funkcjonujących już mechanizmów.

Opisana wizja nowych demokracji, których wyróżnikiem są nowe formy uczestnictwa obywateli w życiu politycznym, wydają się jednak jedynie rozważaniami wizjonerskimi. Nie oznacza to oczywiście, że potencjał zawarty w nowych mediach nie zmienia istoty demokracji. Bezsprzecznie mamy tu do czynienia z zaistnieniem zupełnie nowych warunków sprzyjających aktywniejszemu uczestnictwu zwykłego obywatela w życiu politycznym wspólnoty demokratycznej.

Bibliografia

- Butler D., Kavanagh D., *The British General Elections of 1992*, London 1992.
- Campus D., *Leaders, dreams and journeys: Italy's new political communication*, „Journal of Modern Italian Studies”, 2002, no 7(2).
- Dahl R.A., *O demokracji*, tłum. M. Król, Kraków–Warszawa 2000.
- Demokracja elektroniczna: kontrowersje i dylematy*, M. Marczevska-Rytko (red.), Lublin 2013.
- Demokracja w obliczu nowych mediów: elektroniczna demokracja, wybory przez Internet, kampania w sieci: teoria, doświadczenia, perspektywy*, M. Musiał-Karg (red.), Toruń 2013.
- Demokracja w obliczu populizmu*, Y. Mény, Y. Surel (red.), tłum. A. Gąsior-Niemiec, Warszawa 2007.
- Europejska myśl polityczna wobec globalizacji. Tradycja i wyzwania współczesności*, J. Sobczak, R. Bäcker (red.), Łódź 2005.
- Filozofia w dobie przemian*, T. Buksiński (red.), Poznań 1994.

³⁹ M. Hagen, *A Typology of Electronic Democracy*, <http://martin-hagen.net/publikationen/elektronische-demokratie/typology-of-electronic-democracy/> [14.01.2018].

⁴⁰ Ibidem.

- Filozoficzne i empiryczne zagadnienia współczesnej demokracji*, W. Kaczocha (red.), Poznań 2003.
- Giddens A., *Poza lewicą i prawicą. Przyszłość polityki radykalnej*, tłum. J. Serwański, Poznań 2001.
- Hagen M., *A Typology of Electronic Democracy*, <http://martin-hagen.net/publikationen/elektronische-demokratie/typology-of-electronic-democracy/>.
- Hindess B., *Filozofie władzy. Od Hobbesa do Foucaulta*, tłum. D. Leszczyński, L. Rasiński, Wrocław 1999.
- Hudzik J.P., *Wykłady z filozofii polityki*, Lublin 2002.
- Ile kosztuje kampania prezydencka w USA?*, <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artukul/wybory-w-usa-ile-kosztuje-kampania,190,0,2185918.html>.
- Internet, fenomen społeczeństwa informacyjnego*, T. Zasępa (red.), Częstochowa 2001.
- Karwat M., *O demagogii*, Warszawa 2006.
- Kerckhove de D., *Powłoka kultury. Odkrywanie nowej elektronicznej rzeczywistości*, tłum. W. Sikorski, P. Nowakowski, Warszawa 1996.
- Kluszczyński R.W., *Spółeczeństwo informacyjne. Cyberkultura. Sztuka multimediiów*, Kraków 2001.
- Kundera M., *Nieśmiertelność*, tłum. M. Bieńczyk, Warszawa 2002.
- Marczewska-Rytko M., *Populizm. Teoria i praktyka*, Lublin 1995.
- McNair B., *Wprowadzenie do komunikowania politycznego*, tłum. D. Piontek, Poznań 1998.
- Müller W.C., *Plebiscitary Agenda Setting and Party Strategies. Theoretical Considerations and Evidence from Austria*, „Party Politics”, vol. 5, 1999, no 3.
- Pietraś Z.J., *Decydowanie polityczne*, Warszawa–Kraków 1998.
- Postman N., *Zabawić się na śmierć. Dyskurs publiczny w epoce show-businessu*, tłum. L. Niedzielski, Warszawa 2002.
- Sfera Publiczna. Kondycja – przejawy – przemiany*, J.P. Hudzik, W. Woźniak (red.), Lublin 2006.
- Smolar A., *Kryzys partii politycznych czy kryzys polityki?*, „Res Publica Nowa”, 2004, nr 4.

VARIA



WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY

TOM XIV (2017) N° 4

s. 183-192

Irina Bikułowa*

Komizm w kultowej radzieckiej komedii filmowej epoki „odwilży” *Noc sylwestrowa* (1956) Eldara Riazanowa

Comicality in the Cult Soviet Film Comedy “Thaw” Epoch *Karnawalnaya notch* (Carnival Night) by Eldar Ryazanov

Abstract: The article explores the nature of the funny period in the movies of the Soviet film director, master of the comic comedy Eldar Ryazanov. Particular attention is paid to the cult film in Russia, the famous New Year comedy Ryazanov *Carnival Night* (1956). The film became a peculiar sign of Khrushchev's thaw and is now perceived as an optimistic anthem of the post-Stalin era. The article tells the story of the creation of the film, the director's conception and the protagonists of the *Carnival Night*.

Keywords: film, comedy, Eldar Ryazanov, Soviet Union, Carnival Night.

Юмор в культовом советском фильме комедии эпохи «оттепели» «Карнавальная ночь» (1956) Эльдара Рязанова

Резюме: В статье исследуется природа смешного в художественных фильмах советского кинорежиссера, мастера кинокомедии Эльдара Рязанова. Особое внимание уделено культовому фильму в России, знаменитой новогодней комедии Рязанова «Карнавальная ночь» (1956). Фильм стал своеобразной приметой хрущевской оттепели и сегодня воспринимается как оптимистичный гимн послесталинской эпохи. В статье повествуется об истории создания фильма, режиссерской концепции и главных героях «Карнавальной ночи».

Ключевые слова: фильм, комедия, Эльдар Рязанов, Советский Союз, Карнавальная ночь.

* Irina Bikułowa, profesor, Briański Uniwersytet Państwowy im. I.G. Pietrowskiego, Rosja.

Spuścizna wybitnego radzieckiego i rosyjskiego reżysera Eldara Aleksandrowicza Riazanowa (1927-2015) stanowi dorobek bez wątpienia imponujący. Spod jego ręki wyszło około trzydziestu filmów, wśród których wypada w tym miejscu wymienić przynajmniej cztery: *Ironia losu, czyli pomyślnych wiatrów*¹, *Biurowy romans*, *Garaż* oraz *Niezwykłe przygody Włochów w Rosji*. Riazanow jest autorem ponad dwudziestu sztuk teatralnych, około dwustu autorskich programów telewizyjnych (m.in. *Kinopanoramy* – jednego z ulubionych programów telewizyjnych w ZSRR), a także jedenastu książek. Współ z wybitnym scenarzystą Emilem Braginskim od 1966 roku tworzył scenariusze swoich filmów, powołując tym samym do życia „szczególny gatunek komediowej prozy kinematograficznej”².

Bez względu jednak na to, że obrazy Eldara Riazanowa są wprost uwielbiane przez kolejne pokolenia widzów, ocena krytyków odnosząca się do dokonania reżysera nigdy nie była jednoznaczna. Opinie na temat poszczególnych filmów w różnych okresach podlegały rozmaitym fluktuacjom, zaś w przypadku niektórych z nich doszło w Związku Radzieckim do poważnej ingerencji cenzury. Obecnie jednak nie ma najmniejszych wątpliwości co do tego, że twórczość reżysera to klasyka rosyjskiego kina. Riazanow był wnikliwym obserwatorem życia, w tym komizmu, potrafił dobrze oddać naturę śmiechu w sztuce. Był jednym z niekwestionowanych mistrzów komedii. Dowodem na prawdziwość powyższego stwierdzenia można być *Gorzki romans* – film Riazanowa z 1984 roku zrealizowany na podstawie sztuki rosyjskiego dramaturga Aleksandra Ostrowskiego pt. *Panna bez posagu*. Ekranizacja Riazanowa przez szereg lat stanowiła obiekt ataków cenzury, a dziś oglądana jest z nieskrywaną sympatią i nutą nostalgii przez kolejne pokolenia miłośników X Muzy.

W ciągu swej długiej kariery filmowca Eldar Riazanow mierzył się z najróżniejszymi odmianami gatunkowymi komedii: liryczną (*Szukam mojej dziewczyny*, 1958; *Ironia losu, czyli pomyślnych wiatrów*, 1975;

¹ Taki właśnie przekład tytułu proponują autorzy publikacji poświęconej radzieckiemu kinu, a wydanej jeszcze w okresie PRL-u: J. Bauman, R. Jurieniew, *Mała encyklopedia kina radzieckiego*, Warszawa 1987, s. 106, 131, 163, 214, 315. Inny tytuł w języku polskim: *Szczęśliwego Nowego Roku*. W oryginale: *Ирония судьбы, или с Лёгким паром!*.

² *Кино. Энциклопедический словарь*, С.И. Юткевич (red.), Москва 1987, s. 376. [Wszystkie cytaty z języka rosyjskiego zawarte w artykule przytaczam w przekładzie własnym – Marcin Cybulski].

Biurowy romans, 1977), ekscentryczną (*Człowiek znikąd*, 1961; *Niezwykłe przygody Włochów w Rosji*, 1973; *Ciche odmęty*, 2000), heroiczną (*Ballada huzarska*, 1962), obyczajową (*Proszę o książkę zażaleń*³, 1965; *Klucz od sypialni*, 2003), a także satyryczną (*Złodziej samochodów*⁴, 1966; *Garaż*, 1979; *Stare klacze*, 2000).

Należy odnotować, że Riazanow przeszedł do historii kina radzieckiego i rosyjskiego jako twórca gatunku tzw. smutnej komedii (*Na rabunek*, 1971; *Za biednym huzarem szepnijcie słówko*, 1980; *Dworzec dla dwojga*, 1982; *Zapomniana melodia na flet*, 1987; *Andersen. Życie bez miłości*, 2006). Niemniej jednak film, który obecnie uznawany jest za absolutną klasykę i obraz ze wszech miar kultowy, to nakręcona w konwencji musicalu czy też komedii muzycznej *Noc sylwestrowa*⁵ (1956).

W 1956 roku odbył się XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, na którym poruszono problem m.in. kultu jednostki. Wydarzenie to zapoczątkowało tak proces przełamywania wszechobecnego strachu w Związku Radzieckim, jak i stan swego rodzaju rozmrożenia świadomości społecznej. Ów krótki odcinek czasu (mniej więcej do 1964 roku) przyjął w ZSRR miano „odwilży”. *Noc sylwestrowa* stała się więc filmem nie tylko „odwilżowym”, ale w istocie hymnem tamtego okresu – to właśnie wyraźnie odczuwalna atmosfera lekkości, swobody i powszechnego szczęścia w dziele Riazanowa stanowi czytelną paralelę ze zjawiskiem zrzucenia stalinowskiego jarzma, które dotąd ciążyło na wszystkich dziedzinach życia radzieckich obywateli.

Premiera *Nocy sylwestrowej* miała miejsce praktycznie w całym ZSRR i odbyła się dokładnie trzy dni przed Nowym Rokiem. Sukces filmu był spektakularny: by zdobyć upragnioną wejściówkę na seans, widzowie gotowi byli stać godzinami w kilometrowych kolejkach do kas. Film Riazanowa stał się absolutnym liderem w zakresie oglądalności – zgromadził w salach kinowych aż 48,6 mln widzów. W połowie lat pięćdziesiątych, kiedy w radzieckich mieszkaniach pojawiły się odbiorniki telewizyjne, *Noc sylwestrowa* była jedną z atrakcji związanych z celebrowaniem Nowego Roku. Na marginesie warto dodać, że

³ W Polsce spotykany jest także tytuł *Poproszę książkę zażaleń*.

⁴ W oryginale: *Берегись автомобиля*, czyli *Uwaga – samochód*.

⁵ W oryginale: *Noc karnawałowa*.

również obecnie film Riazanowa wyświetlany jest w rosyjskiej telewizji 31 grudnia i nadal przyciąga przed ekrany niemało widzów.

Wspomniany wyżej sukces filmu, którego scenariusz – nawiasem mówiąc – spoczywał na półkach „Mosfilmu” całe 3 lata, dla wszystkich był ogromnym zaskoczeniem: oto raczej nieznany autor filmów dokumentalnych, w dodatku syn więźnia politycznego, wraz z niemłodymi już scenarzystami Borisem Łaskinem i Władimirem Polakowem (którzy doskonale wiedzieli, co oznacza fiasko w kinie), obsadził w głównej roli nieznaną nikomu studentkę drugiego roku WGIK⁶, mówiącą z charakterystycznym akcentem⁷ Ludmiłą Gurczenko.

Wypada w tym miejscu przypomnieć, że obchody Nowego Roku, jako „przeżytek dawnego reżimu”, zostały po rewolucji październikowej surowo zabronione przez nowych gospodarzy Rosji Radzieckiej. Tradycja świętowania Nowego Roku została przywrócona dopiero w 1935 roku, jednak święto to naprawdę zaczęto celebrować właśnie w latach pięćdziesiątych, a od roku 1949 jest to dzień ustawowo wolny od pracy.

Akcja filmu Riazanowa toczy się wieczorem tuż przed świętowaniem Nowego Roku. Miejscem akcji jest dom kultury – specjalnie w tym celu udekorowany śnieżynkami, bombkami, girlandami z czerwonych proporczyków. Zgromadzeni tam uczestnicy i goście bawią się zaś i obficie posypują się nawzajem konfetti i serpentynami. Na samym środku stoi świąteczna choinka, natomiast w szafie niejakiego Serafima Ogurcowa (czasowo pełniącego funkcję dyrektora domu kultury) – sztuczny Dziadek Mróz. Uczestnicy zabawy pojawiają się na scenie w maskach i karnawałowych strojach: mężczyźni przebrani są za bohaterów literackich, muszkieterów, huzarów. Program noworoczny przewiduje wykonywanie piosenek, występ orkiestry jazzowej, tańce, pokazy iluzjonistyczne oraz czytanie baśni (przygotowany z rozmachem show, obficie zastawione stoły i kolorowe kostiumy bohaterów w pierwszej chwili nasuwają skojarzenia z konwencją bajkową). Główna intryga filmu dotyczy konfliktu między wspomnianym wyżej dyrektorem Ogurcowem a energiczną i pomysłową młodzieżą, której przewodniczy Lena Kryłowa. Towarzysz Ogurcow, po wnikliwym

⁶ WGIK – Wszechzwiązkowy Państwowy Instytut Kinematografii w Moskwie (obecnie: Wszechrosyjski Państwowy Uniwersytet Kinematografii im. Siergieja Apollinarijewicza Gierasimowa) – najstarsza na świecie państwowa uczelnia filmowa.

⁷ Gurczenko pochodziła z ukraińskiego Charkowa.

zaznajomieniu się z programem planowanych uroczystości, doznaje absolutnego szoku. Okazuje się bowiem, że na świątecznym wieczorze zabraknie referenta, który mógłby „uświetnić” obchody Nowego Roku wykładem dotyczącym jakiegoś niezwykle popularnego tematu, jak chociażby zagadnienie „istnienia życia na Marsie”. Naczelną zasadą, którą kieruje się w swym życiu Ogurcow, jest hasło „Najważniejsze, żeby było poważnie”⁸. Taka maksyma nie spotyka się jednak z odzewem ze strony młodzieży, która ucieka się do najprzeróżniejszych trików i wykazuje się sporą kreatywnością w „obejściu” zaleceń nielubianego naczelnika, by nie dopuścić do przerodzenia się obchodów Nowego Roku w nudną, nadętą i pozbawioną polotu uroczystość. Jak łatwo się domyślić, w finale obrazu Lena – wraz ze swą wesołą kompanią – bierze górę nad skostniałym, zarozumiałym i napuszczonym Ogurcowem, którego działania zostają w pełni zdyskredytowane.

Rolę Leny, jak wspomniano powyżej, twórcy filmu powierzyli przyszłej gwiazdzie kina radzieckiego, Ludmile Gurczenko (1935-2011). Była ona sympatyczna i ujmująca, wprost zniewalająca całym swoim *em-ploi*. Nie bez znaczenia był także wygląd młodej aktorki, a jej 40-centymetrowa talia wydawała się nieprawdopodobna. To właśnie kreacja w *Nocy sylwestrowej* zapoczątkowała błyskotliwą i trwającą wiele lat karierę artystki. W debiutanckim filmie u Riazanowa doszedł do głosu cały kunszt sceniczny Gurczenko: talent komediowy, lekkość wyrazu, plastyka postaci, zaś wykonywana przez nią *Piosenka o pięciu minutach* zapewniła jej stałe miejsce w historii rosyjskiej sztuki filmowej. To właśnie po premierze *Nocy sylwestrowej* i zaśpiewanej tam przez nią piosenki na niemal wszystkich produkowanych wówczas w ZSRR zabawkach przedstawiano zegar pokazujący godzinę za pięć dwunastą. Podobnie rzecz miała się ze scenicznym strojem aktorki, który po wejściu filmu na ekrany na długo stał się „obowiązującym wzorcem” wśród piękniejszej połowy radzieckiej młodzieży. Białe zarękawki, które stanowiły część garderoby Leny, przestały być postrzegane jako „element burżuazyjny”, zaś rozkoszne spódniczki w stylu Christiana Diora stały się w Związku Radzieckim niezwykle popularne.

⁸ W oryginale: „сурьёзно” (a nie „серьёзно”), co jest archaiczną formą odpowiednika polskiego słowa „poważnie”, zob. Д.Н. Ушаков, *Толковый словарь русского языка*, www.usakovdictionary.ru [01.06.2017].

Noc sylwestrowa została nakręcona w bardzo wymagającym gatunku komedii muzycznej, który dziś zyskałby zapewne miano musicalu (w momencie pojawienia się filmu na ekranach kin termin ten nie był w ZSRR znany). Wspomniana wyżej *Piosenka o pięciu minutach* utrzymana jest jednak w wyraźnej stylistyce musicalu: bohaterka filmu pojawia się na scenie tuż przed Nowym Rokiem i śpiewa o tym, czego można dokonać w krótkim czasie 5 minut, sam utwór trwa również właśnie 5 minut (oczywiście mierzonych czasem filmowym, czyli akurat tyle, ile zostało do rozpoczęcia uroczystości). Kiedy artystka kończy swój występ, rozlega się długo oczekiwane bicie dzwonów. W centrum sceny stoi olbrzymi budzik, przy którym znajdują się członkowie orkiestry jazzowej, perkusista zaś zajmuje miejsce na samym jego szczycie – siedzi ze swoimi instrumentami na przycisku uruchamiającym sygnał dźwiękowy wielkiego zegara. Kurtyna idzie w górę, Lena wychodzi na scenę z ogromnego cyferblatu, a w śpiewie wtórują jej pozostali uczestnicy imprezy: koledzy, kelnerki, a także licznie zgromadzeni goście.

Wypada dodać, że poszczególne wersy niezbyt skomplikowanego utworu muzycznego zilustrowane zostały konkretnymi wydarzeniami: ktoś do kogoś wyciąga rękę na znak zgody, ktoś inny po prostu uśmiecha się do swojego sąsiada, jeszcze inny oświadcza się swojej partnerce. W partyturze muzycznej po każdej ze zwrotek piosenki wykonywanej przez Lenę bije zegar, zaś po każdym jego uderzeniu w kadrze pojawia się niewielki trick filmowy. Po wszystkich dwunastu uderzeniach zegara obiektyw kamery ukazuje panoramę sali widowiskowej, świąteczna choinka barwnie lśni, a różnokolorowe balony płyną w takt muzyki. W tle słychać dźwięki kieliszków z szampanem, a młodzi, uśmiechnięci ludzie wznoszą toast. W taki sposób ten niewielki epizod muzyczno-filmowy stał się zaczątkiem musicalu w kinie radzieckim. W podobnym zresztą stylu wykonywane były pozostałe piosenki z debiutanckiego obrazu Riazanowa: *Tanieczka*, *O zakochanym chłopcu* czy *Dobry humor*, które stały się w ZSRR prawdziwymi przebojami.

Sukces *Nocy karnawałowej* to jednak nie tylko zasługa reżysera i aktorów. Nie wolno zapominać, że również rola kompozytora⁹ (tym

⁹ Skomponowaniem muzyki do debiutu filmowego Eldara Riazanowa zajął się wybitny radziecki kompozytor Anatolij Lepin (1907-1984), zaś teksty piosenek napisali Wadim Korostylow (1923-

bardziej wtedy, gdy jest on zwolennikiem takich samych poglądów jak reżyser) ma tu niebagatelne znaczenie. Warstwa muzyczna komedii Riazanowa staje się bowiem nie tylko ozdobą filmu, ale też stanowi jedną z jego kluczowych warstw (nawiasem mówiąc, tego typu praktyka spotykana jest także w innych radzieckich filmach muzycznych – nie tylko w komediach¹⁰). „Organiczny stop celnej dramaturgii, oryginalności poezji, przejmującej muzyki, mądrej reżyserii, wyrazistej maestrii warsztatowej, barwnych i pełnych inwencji zamysłów – oto, co stanowi istotę musicalu” – pisał na łamach swoich wspomnień Eldar Riazanow¹¹.

Musical, jako gatunek, jest oczywiście pojęciem umownym. Bohaterowie śpiewają, tańczą, deklamują wiersze, finał zaś ma charakter *happy endu*. Forma musicalu nie jest z zasady tworem realistycznym, nie kopiuje też czy nie odzwierciedla rzeczywistych sytuacji i zdarzeń ani nie pretenduje do uczynienia z bohaterów autentycznych postaci. Wydaje się jednak, że to właśnie wszystkie te czynniki razem składają się na atrakcyjność tego gatunku. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych musical na całym świecie, także w ZSRR, święcił największe triumfy, ale również w czasach obecnych gatunek ten jest przez filmowców chętnie podejmowany, czego dowodem może być niebywały sukces obrazu *La La Land* (2016) – nominowanego do nagrody Oscara niemal we wszystkich kategoriach.

Akcja filmu *Noc sylwestrowa* toczy się wartko: synkopowany rytm muzyczny „przykrywa” niejako prosty sposób konstrukcji dramaturgicznej scenariusza. Komedie pozbawiona jest głębi psychologicznej, wygrywa za to swoją warstwą komiczną oraz zaraża optymizmem i świeżością. Wyraziste akcenty kolorystyczne oraz partie wokalne i taneczne wydatnie wspomagają rytmizację całego obrazu.

Rok 1956, kiedy debiutanckie dzieło Eldara Riazanowa ujrzało światło dzienne, zasłynął także z ogłoszonej właśnie walki z dogmatyzmem. Zasada moralna „Oby tylko nie wyszło nic niepożądanego” idealnie przystaje do postaci towarzysza Ogurcowa – człowieka opętanego obsesją zakazywania wszystkim wszystkiego. Uczeń wybitnego

1997) i Władimir Lifszyc (1913-1978).

¹⁰ Inna sprawa, że nierzadko oprawa muzyczna staje się swego rodzaju „ratunkiem” dla niezbyt udanej dramaturgii filmu.

¹¹ Э. Рязанов, *Неподведённые итоги*, Москва 1997, s. 240.

reżysera teatralnego Wsiewołoda Meyerholda, Igor Iljinski, stworzył w swej kreacji obraz urzędnika, którego los usadowił w miękkim fotelu naczelnika. To on wydaje rozporządzenia artystom, sam będąc jedynie zadufanym w sobie, ograniczonym umysłowo biurokratą. Ogurcow jest kierownikiem, który nawet w niewinnym żarcie czy dowcipie gotów jest upatrywać poważnego zagrożenia dla porządku społecznego, a jednocześnie jest święcie przekonany, że jego działania przynoszą ludziom pożytek. To właśnie nieprzystawalność tego, czego oczekuje towarzysz Ogurcow, oraz tego, ku czemu dążą ludzie zebrani na uroczystości, stanowi podstawową oś komiczną *Nocy sylwestrowej*.

Warto przyjrzeć się zatem niektórym charakterystycznym „wytycznym” towarzysza dyrektora. Proponuje on, by przed nadejściem północy wygłosić referat „króciutki, tak na około 40 minut. Więcej, myślę, nie trzeba...”. Postuluje także zredukowanie wydatków związanych z zatrudnieniem Baby Jagi, której nie chce „brać z zewnątrz – wychowamy [ją] we własnym kolektywie”. Także muzyka, która będzie uświetniać uroczystość powitania Nowego Roku, ma mieć charakter wyłącznie poważny: „Trzeba, by muzyka pociągała, by prowadziła, lecz nie uprowadzała”. Potężną dawkę komizmu zawiera szereg replik Ogurcowa, w których następuje przemieszczanie stylów wypowiedzi – przede wszystkim urzędowo-kancelaryjnego oraz potocznego, a także posługiwanie się aktualnymi wówczas, a utartymi sloganami, znanymi głównie z pierwszych stron gazet. Myliłby się jednak ten, kto by przypuszczał, że towarzysz Ogurcow nosi jakiś demoniczny rys okrutnego dyrektora – postać ta absolutnie nie przeraża, a jedynie śmieszy i w ogólnym rozrachunku należy ją uznać za skrajnie żalospną. Warto przywołać w tym miejscu trzy z wielu replik głównego antybohatera *Nocy sylwestrowej*, które w połowie lat pięćdziesiątych były niezwykle popularne, choć także i dziś wcale się nie zdezaktualizowały:

No cóż, całkiem nieźle, tylko ludzi trochę mało.

Ale przecież to kwartet.

No więc go rozszerzcie. Niech powstanie wielki, masowy kwartet.

No więc wysłuchajmy klaunów.

Towarzysze! Są wytyczne, by wesoło powitać Nowy Rok. Musimy spędzić nasz noworoczny wieczór tak, żeby nikt nie mógł nic powiedzieć.

Komizm filmu jest budowany także poprzez sytuacje – głównie za sprawą kawałów, jakie robią Ogurcowowi młodzi ludzie. I tak na przykład wykład „o gwiazdkach”¹² jednego z zaproszonych przez dyrektora domu kultury referentów (aktor: Siergiej Filippow), którego pomysłowa młodzież poczęstowała zbyt dużą porcją koniaku, staje się jednym z najkomiczniejszych występów w całym filmie. Innym razem młodzi ludzie odłączają prąd w części budynku, w efekcie czego towarzysz dyrektor zostaje zatrzaśnięty w windzie, która z powodu braku zasilania utknęła między piętrami. W tym samym czasie oddana sekretarka naczelnika, nie mogąc pozwolić na to, aby pryncypał cierpieć głód, stara się go nakarmić parówkami, które podaje mu przez szczeliny w drzwiach windy. W jeszcze innej scenie młodzież namawia zaprzyjaźnionego iluzjonistę, by ten – korzystając ze swej niezwyklej zręczności – uniemożliwił Ogurcowowi wygłoszenie nużącego przemówienia. W wyniku działań sztukmistrza dyrektor, zamiast znaleźć w kieszeni marynarki tekst swojego wystąpienia, wyciąga z niej pneumatyczne konfetti i żywego gołębia, po czym – fałszywie się uśmiechając – wstydliwie wycofuje się ze sceny, czym oczywiście rozbawia do łez licznie zgromadzoną publiczność. W taki oto sposób niebywała wręcz powaga Ogurcowa mimowolnie czyni zeń błazna – to właśnie w głównej mierze na tej postaci opiera się cała warstwa komiczna filmu Riazanowa. Jeden z autorów scenariusza *Nocy sylwestrowej*, Władimir Polakow, pisał później o grze Igora Iljinskiego w swojej książce *Towarzysz Śmiech*: „Ogurcowa zagrał wybitnie. Nie starał się śmieszyć, a zagrał tego głupca poważnie, wygłaszał jego tępe sentencje uroczyście, czym nadał obrazowi głębię satyryczną, uczynił go wartością nominalną”¹³.

Eldar Riazanow zmarł 30 listopada 2015 roku, nie doczekawszy sześćdziesiątej rocznicy pojawienia się na ekranach kin swojego de-

¹² Podchmielony gość, mówiąc o „gwiazdkach”, zaczyna płynnie przechodzić od gwiazd – ciał niebieskich, do gwiazdek, których liczbą oznacza się jakość koniaku – trunku, którym z takim entuzjazmem przed chwilą się raczył.

¹³ В. Поляков, *Товарищ Смех*, Москва 1976, s. 154.

biutanckiego dzieła. Współcześni krytycy filmowi nie zapomnieli jednak o jubileuszu *Nocy sylwestrowej*, zaś wielu recenzentów deklaruje wręcz uwielbienie dla tego obrazu i akcentuje „wieczną młodość” komedii Riazanowa. Film, który do dziś oceniany jest na 9-10 punktów w skali dziesięciostopniowej, stanowi prawdziwą skarbnicę cytatów, aforyzmów i skrzydlatych słów, które odnaleźć można w nieprzebranych zasobach internetowych. Wartość komedii Riazanowa to także jej uniwersalne przesłanie: cenzura w sztuce absolutnie nie może być toporna, ordynarna czy prymitywna, i *Noc sylwestrowa* – sama przybierając lekką i przystępną formułę komediową – w pierwszej kolejności jest manifestem właśnie przeciwko takiemu wąskiemu, ograniczonemu pojmowaniu sztuki.

W 1956 roku minęły zaledwie trzy lata od śmierci radzieckiego dyktatora, dlatego też wszelkie działania młodych ludzi skierowane przeciwko skostniałemu zwierzchnictwu (które tu uosabia dyrektor Ogurcow) świadczą o tym, że komedię Eldara Riazanowa śmiało można postawić w rzędzie arcydzieł radzieckiej kinematografii „odwilżowej”. W finale komedii jeden z głównych bohaterów filmu, Grisza Kolcow (aktor: Jurij Biełow), zadaje symboliczne pytanie: „A czy ono nadejdzie – szczęście?”. Bohater ma oczywiście na myśli osobiste powodzenie w miłości, jednakże wypowiedzianą przez niego frazę można uznać za bardziej ogólną, zaś film *Noc sylwestrowa* potraktować jako kultowy znak owych dawno minionych czasów.

Przekład z języka rosyjskiego: Marcin Cybulski

Bibliografia

- Bauman J., Jurieniew R., *Mała encyklopedia kina radzieckiego*, Warszawa 1987.
Кино. Энциклопедический словарь, Юткевич С.И. (red.), Москва 1987.
Поляков В., *Товарищ Смех*, Москва 1976.
Рязанов Э., *НЕподведённые итоги*, Москва 1997.
Ушаков Д.Н., *Толковый словарь русского языка*, www.usakovdictionary.ru [01.06.2017].



WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY

TOM XIV (2017) N° 4

S. 193–206

Maryna Stolyar*

Fenomen śmiechu w kontekście posttotalitarnej praktyki na podstawie sowieckiej i polskiej anegdoty z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku

Polaka, który odwiedził ZSRR, spytali,
czy podoba mu się pierwszy kraj obozu socjalistycznego?
Podoba się – odpowiedział on – lecz mój barak podoba mi się bardziej.
(anegdota)

The Phenomenon of Laugh in the Context of Post- -Totalitarian Practice Based Upon the Soviet and Polish Anecdotes From the 1970s and 1980s

Abstract: The author proposes a comparative analysis of the laugh culture of USSR (Union of Soviet Socialist Republics) and PPR (Polish People's Republic) based upon the exploration of the political anecdote of the 1970-1980s. According to author's opinion, anti-ideological content of laugh culture manifested itself in USSR and PPR differently in the cause of the following factors: 1) combination of laugh and religious opposition to communistic ideology in Polish culture; 2) a high level of statics of the ideological sphere in PPR; 3) low level of freedom of speech in USSR; 4) a cosmopolitan character of the laugh culture in USSR; 5) a great expression of the tradition of national identification in the polish laugh culture.

Keywords: laugh culture, political anecdote, sacralization of communism, profanation, post-totalitarianism.

* Maryna Stolyar, profesor, Pedagogiczny Uniwersytet Narodowy w Czernihowie.

Феномен смеха в контексте пост-тоталитарной практики на основе советских и польских анекдотов 70-80 годов XX века

Резюме: Статья представляет сравнительный анализ юмора в культуре Советского союза и Народной Польши на материалах политической анекдоты 70-80 гг. XX века. Автор считает, что антиидеологическая составляющая юмора проявляется как следствие следующих факторов: 1) сочетание шутки и религиозной оппозиции против коммунистической идеологии в польской культуре; 2) большая статичность идеологического давления в коммунистической Польше; 3) меньшая свобода слова в СССР; 4) космополитическое содержание шуток в культуре СССР и 5) четко выраженная национальная идентичность в рамках польской культуры шуток.

Ключевые слова: культура юмора, политический анекдот, сакрализация коммунизма, профанация, пост-тоталитаризм.

W kontekście europejskiej orientacji Ukrainy nie dziwi zbliżenie ukraińskiej i polskiej kultury. Mamy dziś do czynienia z zapożyczeniami polskich doświadczeń w rozmaitych dziedzinach życia kulturalnego Ukrainy, istnieje też znaczna ilość wspólnych projektów naukowych i edukacyjnych. Równoległe z tymi procesami powinna pojawiać się refleksja dotycząca odmienności i specyfiki każdego kraju w kontekście poszczególnych dziedzin życia publicznego, także kulturalnego. Z tego punktu widzenia ciekawe wydają się badania komparatystyczne dotyczące kultury śmiechu w ZSRR i PRL, na bazie której wyraźnie zarysowują się tak różnice, jak i podobieństwa, pewne prawidłowości związane z życiem społeczeństwa, kolektywną świadomością itp. Niewątpliwie również refleksja filozoficzna i kulturologiczna powinna odgrywać niepoślednią rolę w zapobieganiu możliwym totalitarnym reminiscencjom we współczesnym społeczeństwie ukraińskim. Anekdoty polityczne z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku ujawniają pewne właściwości zarówno sowieckiego, jak też polskiego posttotalitaryzmu, z których warto zdawać sobie sprawę w kontekście dzisiejszych problemów, także w związku z możliwościami ich rozwiązywania.

Celem artykułu jest komparatywna analiza kultury śmiechu w ZSRR i PRL na podstawie anegdot z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Dążąc do osiągnięcia postawionego celu, należy rozstrzygnąć następujące kwestie: 1) określić eksplikację metodologii badań; 2) ujawnić na podstawie anegdot wspólne cechy i właściwości polskiej i sowieckiej kultury śmiechu na danym etapie jej rozwoju; 3)

sformułować hipotezy, których potwierdzenie albo odrzucenie z pewnością będzie wymagać dalszych badań.

Przedmiotem pracy jest zjawisko humoru w kontekście kultury śmiechu w ZSRR i posttotalitarnych krajach Europy Wschodniej, a zakresem – polska i sowiecka anegdota jako reprezentatywna forma kultury śmiechu tego okresu w bloku krajów tzw. demokracji ludowej.

Wśród różnych form kultury śmiechu anegdota polityczna jest najlepiej zbadana właśnie w kontekście totalitarnych i posttotalitarnych praktyk. Mowa o badaniach takich autorów, jak: O. Archipowa, A. Bakanurski, N. Bardina, W. Beznysko, A. Bojko, J. Boriew, D. Brzozowska, M. Worobjowa, K. Jeremiejewa, T. Zinowjewa, M. Kagan, J. Kaganow, O. Kapustina, Sz. Kobyliński, A. Korjakowcew, O. Krasnuchina, W. Lewczenko, M. Melnyczenko, B. Szewczenko, L. Ornatska, O. Sokołowa, B. Sorokina, L. Stołowicz, O. Fokin, B. Chimik, D. Szturman, D. Ayling, D. Brandenberger, B. Briker, Ch. Davies, E. Draitser, J. Gill, S. Graham, A. Obrdlik, W. Oleksiak, E. Oring, P. Merziger, A. Jurczak i inni.

We współczesnej ukraińskiej i polskiej kulturologii, której przedmiotem jest też kultura śmiechu okresu sowieckiego, w tym PRL, spotykamy dwie przeciwstawne tezy odnośnie do praktyki humoru. Polscy badacze uważają, że Polska w okresie socjalizmu stworzyła image najweselszego baraku w socjalistycznym obozie¹. Z kolei autorka niniejszego artykułu w swojej monografii *Radziecka kultura śmiechu* dowodzi, że w żadnym kraju na świecie w XX wieku nie śmiano się tak, jak w ZSRR, bo też w żadnym kraju nie było takiego kontrastu między totalitarną praktyką a ideałami sakralizowanej ideologii². Oczywiście ostateczne rozstrzygnięcie w kwestii odmienności zdań nie jest możliwe – pomiar intensywności śmiechu nie jest bowiem możliwy, co dalsze dociekania pozwolą lepiej zrozumieć. Natomiast innym i wykonalnym zadaniem jest pokazanie specyfiki i różnorodności kulturowej posttotalitarnego żartu w poszczególnych postso-cjalistycznych krajach.

Wszystkie teorie śmiechu, przedstawione w historii filozofii, z reguły dzielą się na trzy grupy, które w naukowej sferze zajmującej się

¹ W. Oleksiak, *Анатомия «польского анекдота»*, Culture.pl, 01.08.2015.

² М. Столяр, *Советская смеховая культура*, Киев 2011, s. 6.

problemami śmiechu i kultury śmiechu znane są pod następującymi nazwami: *the Superiority Theory* (teoria wyższość), *the Incongruity Theory* (teoria koherentności), w założeniu której śmiech jest reakcją na asymetrię i kontrast itp., oraz *the Relief Theory*, traktująca żart jako rozładowanie po napięciu nerwowym, które powstaje zazwyczaj na skutek lęku³. Wspólny dla tych teorii jest nie tylko przedmiot, ale i wyraźnie sformułowany postulat w sprawie ujawnienia „rzeczywistej” natury śmiechu, obejmujący najbardziej dogłębne jego rozumienie. Jednak bliższy ogląd ujawnia, że te koncepcje różnią się pod względem nie tylko wniosków co do natury śmiechu, ale też analizowanych wariantów śmiechu. Brane są pod uwagę różne aspekty fenomenu – ontologiczny, społeczno-polityczny, psychologiczny, racjonalny, irracjonalny itd. Bazując na tym spostrzeżeniu, dochodzimy do wniosku, że wyrażone koncepcje zasadniczo nie mogą być porównywane jako mniej lub bardziej prawdziwe, ponieważ dotyczą różnych aspektów wewnętrznie zróżnicowanego i wielostopniowego fenomenu, jakim jest żart. Można zatem dojść do wniosku, że prawdziwość tych teorii ma charakter partykularny, a nie uniwersalny, i w związku z tym odejść od szukania jedynej, uogólniającej koncepcji tropienia *iunctim* między różnymi teoriami.

Wobec tego metodologiczną perspektywą dla nas wydaje się postpozytywistyczna koncepcja P. Fejerabenda dotycząca realizacji zasady proliferacji⁴. Jeśli tę zasadę przeniesiemy na daną problematykę, dojdziemy do wniosku, że rozwój filozofii śmiechu może być intensywniejszy przy mnożeniu różnych podejść i teorii, w tym także alternatywnych, i ich swobodnej konkurencji, w granicach teoretycznego dyskursu.

Należy również przypomnieć twierdzenie K. Gödela, które na gruncie poruszanej problematyki sprowadza się do konstatacji, że stworzenie jednej teorii śmiechu jest możliwe tylko kosztem utraty z pola widzenia konkretnych praktyk śmiechu, a badanie różnorodnego spektrum śmiechu nie może doprowadzić do jednej teorii śmiechu, w której nie byłoby znaczących sprzeczności. W tym kontekście trafna wydaje się opinia ukraińskiego filozofa S. Proplejewa, mówiąca

³ O. Lauren, *Questions for a Theory of Humor*, „Philosophy Compass”, 2016, no 11/6, s. 338-350.

⁴ П. Фейерабэнд, *Избранные труды по методологии науки*, Москва 1986, s. 166.

o tym, że uniwersalny humor w ogóle nie istnieje, a są jedynie funkcjonujące oddzielnie, różne poczucia humoru⁵. Uczony proponuje więc heterogeniczną koncepcję śmiechu. Tak więc żadna metodologia, która chce dostarczyć jedynego wyjaśnienia fenomenowi śmiechu, nie może być bezdyskusyjna.

W niniejszym artykule będę próbowała wykorzystywać doświadczenia w zakresie badania śmiechu zaczerpnięte z rozmaitych teorii, które będą się tu wzajemnie uzupełniały. Pojawia się też moje własne przemyślenia, które powstały podczas studiowania dość swoistego, w kulturowym sensie, fenomenu sowieckiego humoru⁶. Ta specyfika wynika zapewne z profanacji, do jakiej doszło w sowieckiej cywilizacji. Polegało to na tym, że marksistowsko-leninowska (a zwłaszcza stalinowska) ideologia przyswoiła pewne nominalne pojęcia (mesjanizm, eschatologia, raj, piekło, wschód, zachód, nowy człowiek) i praktyki religijne (asceza, pokuta, niektóre eklezjologiczne praktyki itp.) poprzez ich profanację (uproszczenie, wykrzywienie, materializację i socjalizację) w optyce „klasowej” metodologii.

W wyniku tych zapożyczeń nastąpiła sakralizacja ideologii, która zajęła miejsce religii. Kultura śmiechu najwyraźniej przejawiała się w profanacji ideologicznej (poststrukturalna aluzja do heglowskiego „zaprzeczenia zaprzeczeniu”). Tak więc sowiecka kultura śmiechu w praktyce zaprzeczenia ideologii powracała do pierwotnych religijnych sensów.

Biorąc pod uwagę badania M. Bachtina, w których pokazywał desakralizację kultury śmiechu w sferze religijnej kultury renesansu, warto poczynić zasadnicze wyjaśnienie: człowiek w zasadzie nie śmieje się z tego, co jest dla niego święte, niezależnie od tego, czy mówimy o religijnych, politycznych, rodzinnych czy innych wartościach.

Śmiech może być reakcją na zjawiska quasi-sakralne albo sakralne, które zostały poddane znacznej profanacji w świadomości człowieka. Wyśmiewa się więc tylko to, co ujawnia swoją nadmierną, z punktu widzenia konkretnej ludzkiej świadomości, pretensję do wyższości.

⁵ С. Пролеєв, *Сміх і панування*, [w:] *Дόξα / ДОКСА. Зб. наук. праць з філософії та філології*, вип. 7: *Людина на межі смішного і серйозного*, Одеса 2005, s. 51-52.

⁶ М. Столяр, *Советская смеховая культура*.

W związku z tym, że sowiecka ideologia wchłaniała liczne zapożyczenia z chrześcijaństwa i innych religii⁷, pierwszy problem, który powstaje w kontekście porównywania polskiej i sowieckiej kultury śmiechu, związany jest z ujawnieniem konkretnej natury sacrum i specyfiki kontrastu między sacrum a quasi-sacrum.

W ZSRR religię praktycznie w całości wyrzucono ze społecznej informacyjno-kulturalnej przestrzeni w jej autentycznym znaczeniu. Natomiast w Polsce nie udało się tego zrobić. Dlatego pisemne źródła chrześcijańskiej wiary były tu nie tylko znane, ale i dostępne. To oznacza, że dla Polaków kontrast między sacrum a pseudo-sacrum powinien być wyraźniejszy. Z drugiej strony, silna pozycja katolicyzmu przeszkadzała w sakralizacji ideologii komunistycznej w świadomości społecznej. Tak więc optyka śmiechu nie zawsze przynosiła efekt radości z odkrycia nieoczekiwanego znaczenia, podczas gdy dla *homo sovieticus* dopiero kultura śmiechu niekiedy „otwierała oczy”.

Człowiek sowiecki w większości przypadków nie uświadamiał sobie kontrastu między religią a pseudo-religią. Jego śmiech był wyrazem nie ograniczenia, ale wolności i był też swoistą zemstą na władzy za ideologiczne kłamstwo i za swoją indolencję w obliczu posttotalitarnych praktyk. Proces sakralizacji ideologii komunistycznej był tam zdecydowanie bardziej skuteczny niż w Polsce. Ceną było zupełne zniszczenie alternatywnej świadomości natury sacrum. Z tego wynika, że kontrast między pseudo-sakralną ideologią a jej humorystyczną profanacją był w ZSRR znacznie bardziej dostrzegalny.

Należy zauważyć, że desakralizacja komunistycznej ideologii poprzez kulturę śmiechu miała w Polsce charakter bardziej radykalny. Dość trudno znaleźć sfery, które oszczędzono. W niektórych aspektach sowieckiej kultury śmiechu (zakazany spektakl *Plus – minus* A. Rajkina, niektóre anegdoty polityczne) został przebóstwiony np. obraz Lenina i żart kierował swoje ostrze odpowiednio przeciw „wypaczeniom” leninowskiego nauczania przez przywódców, którzy doszli do władzy po Leninie. Na przykład: „Rabinowicz patrzy na plakat, na którym widnieje napis: «Lenin umarł, lecz jego sprawa żyje!» – Niech by lepiej on żył!”⁸. Ten znikomy, prawie niewidoczny na tle ważnych

⁷ М.Б. Столяр, *Религия советской цивилизации*, Киев 2010, s. 5-6.

⁸ 1001 избранный советский политический анекдот, www.lib.ru [10.12.2017].

procesów społecznych, aspekt, już wtedy pokazywał tempo rozkładu posttotalitaryzmu w omawianych krajach ze wszystkimi tego skutkami, które są dziś dla nas oczywiste.

W odróżnieniu od sowieckiej kultury śmiechu, polska kultura odnosiła się do wizerunku Kościoła i ogólnie do kwestii religijnych tak, jak do przejawów rzeczywistego *sacrum*, co przeciwstawia się pseudo-sakralnej ideologii i praktykom, których źródłem była rzeczywistość sowiecka. Na przykład, w pewnej anegdocie mężczyzna niesie telewizor do kościoła, żeby ten wypowiadał się z notorycznych kłamstw.

Idzie facet ulicą i niesie telewizor. – Zepsuty? – zagaduje go znajomy.

– Nie. Niosę do kościoła.

– A to dlaczego?

– Bez przerwy kłamię i kłamię. Czas, żeby się wypowiadał⁹.

Obraz papieża występuje czasem w polskich anegdotach jako antyteza obrazu Leonida Breżniewa. Przy czym ta antyteza jest przejawem maksymalnej opozycji – przeciwstawienia na poziomie życia i śmierci. W pierwszej anegdocie, przytoczonej poniżej, papież zgadza się na powstanie kościoła pod wezwaniem „świętego Leonida” pod takim warunkiem, że Gierek zaopatrzy kościół w „relikwie” tego „świętego”. W innej anegdocie daje się do zrozumienia, że zamach na papieża Jana Pawła II był zrealizowany według planu władz ZSRR.

Gierek zaraz po wyborze Jana Pawła II na papieża wyraża oczekiwanie, że ten będzie przyjacielem Polski Ludowej, i pyta, co Polska może dla niego zrobić.

– Zbudujcie w Polsce największy na świecie kościół.

– Dobrze, ale nazwiemy go katedrą świętego Leonida.

– Dobrze, ale o relikwie musicie zadbać sami¹⁰.

⁹ *Dowcip surowo wzbroniony. Antologia polskiego dowcipu politycznego*, V. Sygula-Gregoricz, M. Walocho (red.), Toruń 1990, s. 150.

¹⁰ 1001 избранный советский политический.

Dziennikarz pyta Breżniewa;

– Towarzyszu Sekretarzu Generalny, dlaczego w związku z zamachem na życie papieża nie od razu nadesłaliście depeszę z wyrazami kondolencji?

– Bałem się, że depesza przyjdzie za wcześnie¹¹.

Sowiecka kultura śmiechu w zasadzie nie odnotowywała wyżej przedstawionej opozycji Kościoła i partii, chrześcijańskiej wiary i marksistowskiej ideologii. Albo chodziło w niej o wyśmiewanie Kościoła i wiary (np. ateistyczne „literackie” *czastuszki*, kinokomedia L. Gajdaja), albo był w nich ukryty religijny podtekst – aluzja do transcendentnej obecności w życiu człowieka (twórczość O. Łosiewa, J. Szwarca, E. Braginskiego i E. Riazanowa). Przy czym pozytywne, a nie karykaturalne religijne aluzje w sowieckim humorze istniały tylko w kontekście elitarnej kultury sowieckiej i w adekwatnych interpretacjach.

Weźmy pod uwagę inny aspekt śmiechu – reakcje na sztywność myśli, zachowania, dyskursu. Takie podejście w granicach *Incongruity Theory* proponuje A. Bergson¹². Jeśli chodzi o sztywność posttotalitarnej ideologii, statyczność informacyjnego pola, dogmatyzm odpowiedniego myślenia, interesujące wydaje się to, jak ta charakterystyka ujawniała swoją specyfikę w ZSRR i w PRL. Można założyć, że zależność ideologii PRL od wskazówek, które pochodziły z KC KPZR, czyniła ideologię PRL bardziej statyczną – z powodu obcości ideologii komunistycznej i w wyniku zależności od ideologicznych wskazówek z Moskwy. Być może to stawia kulturę śmiechu komunistycznej Polski w bardziej korzystnym świetle, ponieważ przeciwieństwo statyczne i dowcipne było bardziej oczywiste. W następnej polskiej anegdocie można dostrzec refleksję na temat charakteru statyczności polskiej ideologii z czasów PRL:

Zauważono towarzysza Gierka, jak chodzi po ulicach Warszawy na czworakach i zbiera kamienie. Zrozpaczony Komitet Centralny nie wie, co robić. W końcu dzwonią na Kreml, do Breżniewa. Po

¹¹ *Dowcip surowo wzbroniony*, s. 142.

¹² Patrz: A. Бергсон, *Смех*, Москва 1992, s. 19-20.

drugiej stronie słuchawki słysząc jakieś rozmowy, konsultacje, w końcu słysząc głos Breżniewa: „Polscy Towarzysze, nie ma się czym niepokoić, towarzysz Gierek przez przypadek dostał program naszego *Lunochoda*”¹³.

Wtórna, a więc bardziej wyraźna sztywność polskiej ideologii jest widoczna w relacjach między władzami a Solidarnością: anegdota pokazuje konieczność bezpośredniego obcowania ze „źródłem” – sowieckim Komitetem Centralnym.

Wałęsa nie przyszedł do stoczni na spotkanie z robotnikami. Zaniepokojeni stocznioowcy pytają, gdzie jest przewodniczący „Solidarności”?

– Pojechał do Moskwy – słyszą w odpowiedzi.

– A po co?

– Rozmawiać z Rosjanami, bo z polskim rządem nie może dojść do porozumienia¹⁴.

Jeden z badaczy radzieckiej kultury śmiechu M. Kagan główną przyczynę popularności anegdoty politycznej widzi w braku wolności słowa¹⁵. Jeśli choćby częściowo ma rację, to między „politycznym” żartem a wolnością słowa zachodzi odwrotnie proporcjonalna zależność. Czyli tam, gdzie było więcej wolności, anegdota polityczna była mniej popularna. Polskie anegdoty z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku świadczą o większej wolności w granicach PRL.

Na granicy PRL i ZSRR spotykają się dwa psy. Jeden biegnie z Polski, a drugi z ZSRR. Pierwszy pyta: „Gdzie biegiesz”?

– Do was. Mówią, że w Polsce jest co jeść.

– A skąd?! Nie ma co jeść! Przeciwnie, do was biegnę, żeby coś znaleźć.

– Coś ty! U nas już dawno w sklepach jest pusto.

¹³ *Polska Ludowa, komunizm i socjalizm. Podobne dowcipy i kawały*, www.prl.dowcipy.pl [10.12.2017].

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ М.Б. Столяр, *Религия советской цивилизации*, s. 187.

Polski pies zawraca i biegnie z powrotem do Polski. Obraca się i widzi, że za nim biegnie pies sowiecki.

– A ty czego za mną biegiesz? Mówiłem, że u nas nic nie ma.

– Ale u was chociaż szczekać można¹⁶.

Czy to znaczy, że popularność anegdot politycznych była w ZSRR o wiele większa? I jak można to zmierzyć, żeby udowodnić albo zdementować tę tezę. Na razie pozostaje to kwestią otwartą.

Tak czy inaczej ludzie w ZSRR uważali, że poziom ideologizacji świadomości obywateli PRL jest o wiele niższy aniżeli obywateli ZSRR, czyli że wygrywają na płaszczyźnie wolności myśli i słowa. Niepoślednią rolę w kształtowaniu takiego przekonania odegrał bardzo popularny w ZSRR humorystyczny program „Kabaczek 13 krzeseł” (emitowany od 1966 roku). Autor programu stylizował Polskę na kraj świata zachodniego. Według opinii specjalistów, „Kabaczek” dlatego podobał się przeciętnym widzom, że kreował się na zupełnie nieideologiczny element świata kultury. Goście kawiarni zwracali się do siebie „pan” „pani” – żadnych „towarzyszy”! A nawet w najdrobniejszych anegdotycznych sytuacjach kontekst ideologiczny był zupełnie nieobecny, podobnie jak elementy socjalistycznej rzeczywistości. W sowieckiej rzeczywistości kulturalnej bezideologiczność postrzegana była przez przeciętnych ludzi jako antyideologiczność. Dobrze rozumieli to niektórzy ideolodzy, którzy chcieli zdjąć program z anteny, lecz „najwyższy kapłan” (L. Breżniew) w tej sytuacji pogodził przedstawicieli apolińskiego (ideologicznego) i dionizyjskiego (ludycznego) kultu – audycja była nadawana w telewizji aż do 1980 roku.

Wiemy, że w ZSRR bardzo popularne były anegdoty o Breżniewie. Podobnie jak w PRL o Jaruzelskim. Jednak, jak się wydaje, cechowało je tylko zewnętrzne podobieństwo. Poziom oporu polskich anegdot wobec oficjalnej ideologii jest znacznie wyższy, w związku z czym wydają się jednak mniej śmieszne. Estetyczny wymiar kultury (tutaj żartu) jest najbardziej wyraźny wtedy, kiedy nie służy osiągnięciu jakichś politycznych celów, a występuje jako samodzielna wartość. Różnica między sowieckimi anegdotami politycznymi z okresu rządów Breżniewa a anegdotami z PRL z czasów Jaruzelskiego polega na tym,

¹⁶ W. Oleksiak, *Анатомия «польского анекдота»*.

że sowiecka kultura śmiechu nie była odbierana jako narzędzie walki politycznej, ale jako forma reakcji kulturowej, która na poziomie politycznym faktycznie wyrażała konwencjonalną pozycję. Właśnie dlatego ten śmiech nie wyrażał nienawiści.

W czasach sowieckich znajdujemy dużo, funkcjonujących równoległe, bardzo podobnych anegdot w ZSRR, Polsce, Czechosłowacji, Bułgarii. Nie znajdujemy jednak w ZSRR analogii np. do takiej polskiej anegdoty:

- Słyszeliście ostatnią anegdotę?
- Nie, powiedz.
- Sekretarka Jaruzelskiego przyszła do pracy i zobaczyła, że Jaruzelski wiesza się na lampie.
- I co dalej?
- Dalej nie znam, ale przyznacie, że początek jest bardzo udany!¹⁷

Spróbujmy zamienić nazwisko Jaruzelskiego na Chruszczowa, Breżniewa albo Andropowa. Gdybyśmy dokonali pewnej fenomenologicznej operacji, moglibyśmy zobaczyć reakcję człowieka sowieckiego tego okresu na taką anegdotę – nie spodobałaby mu się. Tymczasem na Ukrainie, mnie więcej od początku rządów Janukowicza aż do dziś, taka anegdota mogłaby funkcjonować w pewnym środowisku. Co się zmieniło? Śmiech stał się narzędziem bardzo ostrej, wręcz bezlitosnej walki o władzę i niepodległość. W Polsce adekwatny etap walki politycznej miał miejsce o wiele wcześniej i zakończył się sukcesem, jeśli wziąć pod uwagę sytuację społeczną i poziom życia współczesnych Polaków w porównaniu z Ukraińcami. Gdybyśmy zmierzyli tę odległość w latach, okazałoby się, że społeczeństwo ukraińskie teraz znajduje się na poziomie świadomości Polaków w przybliżeniu z lat osiemdziesiątych XX wieku. Na Ukrainie nie ma jednak tej solidarności, która była w Polsce. Próby stworzenia jej w sposób sztuczny na dowolnym gruncie, w ramach podobno nowych praktyk ideologicznych, które w istocie przypominają te sowieckie, doprowadzają do jeszcze większych podziałów.

¹⁷ Dowcip surowo wzbroniony, s. 151.

Gdzieniegdzie w polskiej anegdocie zachodziła interferencja między antysowiecko ukierunkowaną anegdotą a rusofobią, co oczywiście zasadniczo różni sowiecką i polską anegdotę.

- Tata, tata! Ruscy polecili na Księżyc!
- Wszyscy?
- Nie, trzech.
- To co mi, gówniarzu, głowę zawracasz!¹⁸

Moim zdaniem w sowieckiej anegdocie ksenofobia nie była widoczna, można powiedzieć, że była praktycznie nieobecna. Stereotypy powielane przez anegdoty z czasów sowieckich uważam za odzwierciedlenie „kulturowej specyfiki”, jak np. żarty o Żydach, Czukczach czy Amerykanach. Według mnie żart był skierowany nie tyle przeciw pewnemu etnosowi, ile przeciw racjonalnej „różnicy” albo intelektualnej statyczności. Sowieccy Czukcze w anegdotach tego czasu to coś na kształt współczesnych „blondynek”. W polskich anegdotach odpowiednią rolę odgrywała milicja.

Na balu milicjantów:

- Czemu pan tak się szybko kręci? Przecież to wolny taniec!
- Oj nie taki wolny! Na płycie jest wyraźnie napisane „33 obroty na minutę”!¹⁹

Czyli taka cecha antyideologicznego kierunku kultury jak kosmopolityzm w sposób istotny wpływała na sowiecką kulturę śmiechu. Anegdoty o nastawieniu antyrosyjskim jako zapożyczenia z polskiej kultury śmiechu pojawiają się także we współczesnej Ukrainie.

- 1961 rok. – Kumie! Kumie! Moskale w kosmos polecili!
- Wszyscy?
- No nie – jeden.
- To czegoż się cieszysz?²⁰

¹⁸ *Polska Ludowa, komunizm i socjalizm.*

¹⁹ Sz. Kobyliński, *Kawały, czyli anegdoty polityczne z PRL i nie tylko*, Warszawa 2005.

²⁰ *Анекдоти українською про москалів*, www.dovidka.biz.ua [10.12.2017].

To jedna z odmian współczesnej ukraińskiej anegdoty, która za podstawę bierze polskie analogie z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku. Jednak napięte stosunki między Ukrainą a Rosją uczyniły anegdoty „o Moskalach” znacznie bardziej kąśliwymi, niż to było w Polsce w latach osiemdziesiątych XX wieku.

Podsumowując, można powiedzieć, że antyideologiczna składowa kultury śmiechu, przejawiająca się w istnieniu anegdoty politycznej, inaczej funkcjonowała w ZSRR i PRL. Działo się tak pod wpływem następujących czynników: 1) bardziej znaczącej i dogłębnej sakralizacji ideologii w ZSRR, co było widoczne nawet w anegdocie politycznej, i co praktycznie nie doczekało się desakralizacji; 2) obecności opozycji o charakterze sakralnym i pseudosakralnym w kulturze śmiechu PRL; 3) większej statyczności zakresu oddziaływania ideologicznego w PRL; 4) mniejszej wolności słowa w ZSRR; 5) kosmopolitycznego ukierunkowania kultury śmiechu w ZSRR i zdecydowanie wyrażonej narodowej identyfikacji człowieka w dowcipach polskich.

Przekład z języka rosyjskiego: Marcin Cybulski

Bibliografia

- 1001 избранный советский политический анекдот, www.lib.ru.
Dowcip surowo wzbroniony. Antologia polskiego dowcipu politycznego, V. Sygula-Gregorowicz, M. Waloch (red.), Toruń 1990.
Kobyliński Sz., *Kawały, czyli anegdoty polityczne z PRL i nie tylko*, Warszawa 2005.
Oleksiak W., *Анатомия «польского анекдота»*, www.culture.pl/ru.
Olin L., *Questions for a Theory of Humor*, „Philosophy Compass”, 2016, no 11/6.
Oring E., *Risky Business: Political Jokes under Repressive Regimes*, „Western Folklore”, vol. 63, 2003, no 3.
Polska Ludowa, komunizm i socjalizm. Podobne dowcipy i kawały, www.prl.dowcipy.pl.
Анекдоти українською про москалів, www.dovidka.biz.ua.
Бергсон А., *Смех*, Москва 1992.
Брзозовська Д., *Польский анекдот в переходный период*, [w:] *Постсоциалистический анекдот. Международный симпозиум*, Тарту 2007.
Гомілко О.Є., *Гумор, музика й ідентичність: інконгруентність і гармонія*, [w:] *Δόξα/ДОКСА. Зб. наук. праць з філософії та філології*, вип. 16: *Матеріали IX Міжнародної конференції з філософії сміху*, Одеса 2011.
Дземидок Б., *О комическом*, пер. с польского, Москва 1974.

- Завиша И., *Серьезная миссия веселого жанра. О вкладе шутки и анекдота в крах тоталитарного режима в Польше*, www.inosmi.ru.
- Польский юмор. Сборник польских анекдотов и шуток, перевод Н. Калашникова, www.krakow.ru/humor.
- Пролеєв С., *Сміх і панування*, [w:] *Δόξα/ΔΟΚΣΑ. Зб. наук. праць з філософії та філології*, вип. 7: *Людина на межі смішного і серйозного*, Одеса 2005.
- Столяр М., *Советская смеховая культура*, Киев 2011.
- Столяр М.Б., *Религия советской цивилизации*, Киев 2010.
- Фейерабенд П., *Избранные труды по методологии науки*, Москва 1986.



WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY

TOM XIV (2017) N° 4

S. 207–223

Małgorzata Szabaciuk*

Problem wartościowania dokumentacji elektronicznej jako zasobu źródeł historycznych dla przyszłych badaczy dziejów XXI wieku

The Problem of Evaluating Electronic Documentation as a Resource of Historical Sources for Future Researchers of the History of the 21st Century

Abstract: The article is designed to draw attention to the consequences of which we may be exposed as a result of withdrawing from the valuation of electronic documentation or inability to carry out the selection. The problem of valuation of the electronic documentation in the era of modern society based on knowledge is a very difficult and extremely important issue. Actually, archivists have always been forced to select the most valuable archives that were to remain available to historians as a source of information about past years. The archivist should anticipate what information will be needed to historians after 50, 100 or even 500 years. Some archival theorists suggest that it is essentially an unimaginably complex task. Maybe even simply impossible. On the other hand, the question seems to be, do we really have to store everything, because the computer systems allow us to do so? How did the computer and information systems influence a new type of historical sources? Creating documents using a computer affects the basic functions of archives, that is: collection, development and sharing. It should be remembered that today we select the documentation due to the existing subject file index, which divide the documentation into archival materials and non-archival documentation. When the problem of durability of the digital recording will be resolved, the era of ease of keeping unimaginably great information will come.

Keywords: electronic documentation, historical source, Electronic Records Management System, selection of documentation, evaluation of documentation, destruction of records, archives.

* Małgorzata Szabaciuk, doktor, Instytut Historii, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, e-mail: malgorzata.szabaciuk@umcs.pl

Проблема оценки электронной документации как исторических источников для будущих исследователей истории XXI века

Резюме: Статья имеет цель привлечь внимание к последствиям отказа от оценки электронной документации или невозможности проведения отбора. Проблема оценки электронной документации в современную эпоху (общества основанного на знаниях) является очень сложной и чрезвычайно важной проблемой. Фактически, архивисты всегда были вынуждены выбирать наиболее ценные архивные документы, которые должны были оставаться навсегда доступными для историков как источник информации о прошлых годах. Сегодня некоторые историки и архивисты убеждены, что надо нам хранить всю документацию, поскольку компьютерные системы позволяют на это. Следует помнить, что сегодня мы выбираем документацию на основе номенклатур дел, которые делают документацию на архивные материалы и документацию неархивную. Когда проблема долговечности цифровой записи будет решена, наступит эпоха легкости сохранения невообразимо больших ресурсов информации.

Ключевые слова: электронная документация, исторический источник, СУД, отбор документации, оценка документации, браковка документации, архив.

Problem wartościowa dokumentacji elektronicznej jest zagadnieniem trudnym, a zarazem niesłychanie ważnym¹. Właściwie od zawsze archiwiści dokonywali selekcji najbardziej wartościowych archiwaliów, które miały być przechowywane wieczyście i miały być dostępne dla historyków jako źródło informacji o minionych latach. Dziś część historyków, a także archiwistów, zastanawia się, czy nie powinno się zachowywać całości dokumentacji, skoro pozwalają na to systemy komputerowe. To usuwałoby potrzebę selekcji, jednak nie rozwiązałoby problemów przyszłych badaczy. Najważniejszy z nich związany jest z tym, że archiwista powinien przewidywać, jakie potrzeby informacyjne będą mieli historycy za 50, 100 czy nawet 500 lat. Teoretycy archiwistyki wskazują, że jest to zadanie bardzo złożone². Zasadne wy-

¹ Artykuł został wygłoszony w formie referatu na XIV Międzynarodowej Konferencji Archiwów Państw Europy Środkowo-Wschodniej pt. „Gromadzenie archiwaliów w cyfrowym świecie XXI wieku”, która odbyła się w Warszawie w dniach 23-24 maja 2014 roku.

² Zob. m.in. H. Altman, *Zagadnienie selekcji akt w archiwistyce współczesnej*, „Archeion”, t. 29, 1958, s. 113-130; Z. Chmielewski, *Archiwistyka wobec problemu masowości akt współczesnych*, „Archeion”, t. 100, 1999, s. 51-69; R. Degen, *Garść uwag na temat selekcji w Polsce*, [w:] *Toruńskie konfrontacje archiwalne*, W. Chorążyczewski, A. Rosa (red.), t. 1, Toruń 2009, s. 133-143; idem, *Urzędnicy, selekcja i brakowanie dokumentacji w Polsce w XX wieku*, [w:] *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, A. Górak, K. Latawiec, D. Magier (red.), t. 3, Lublin-Siedlce 2009, s. 545-555; idem, *Selekcja archiwalna w polskiej literaturze archiwistycznej*, „Archiwista Polski”, 2011, nr 1, s. 31-44; idem, *Selekcja archiwalna jako konstruowanie zbioru źródeł historycznych w Polsce*, „Archiwista Polski”,

daje się postawienie pytania, czy powinniśmy przechowywać wszystko, skoro pozwalają na to systemy informatyczne. Należy zauważyć, że przechowywanie zawartości elektronicznej jest kosztowne, czasami dużo bardziej niż dokumentacji tradycyjnej.

Artykuł ma za zadanie zwrócić uwagi na konsekwencje, na jakie możemy być narażeni wskutek odstąpienia od wartościowania dokumentacji elektronicznej czy też nieumiejętnego przeprowadzania selekcji. Jak komputer i systemy informatyczne wpłynęły na nowy typ źródeł historycznych? Chodzi o przyszłych badaczy, którzy w poszukiwaniu źródeł historycznych będą zaglądać do akt wytworzonych przez dzisiejsze urzędy, firmy czy innego rodzaju instytucje. Przyszli historycy, ale oczywiście nie tylko, będą z nich korzystać wtedy, gdy w zasadzie utracą one już swą aktualność dla innych użytkowników. Archiwiści już dziś zastanawiają się, jak tworzenie dokumentów przy użyciu komputera wpłynie na przyszłe gromadzenie, przechowywanie, opracowywanie i udostępnianie materiałów w murach archiwów państwowych, a więc w placówkach przeznaczonych do wieczystego chronienia tej części spuścizny dokumentowej, która została uznana za składową narodowego dziedzictwa kulturowego³.

Rozwój technologii informatycznej rozbudził nadzieje wszystkich, którzy mają do czynienia z tworzeniem, obróbką czy też magazynowaniem informacji, a zarazem ich wartościowaniem. Stoimy wobec wizji zaawansowanego społeczeństwa wiedzy, gdzie w dowolnym czasie i miejscu możliwy będzie natychmiastowy dostęp do wszelkiego rodzaju danych, niezależnie od miejsca ich magazynowania – czy to będzie biblioteka w Waszyngtonie, czy archiwum w Londynie albo w Lublinie.

Należy się zastanowić, jaki wpływ mają systemy informatyczne na zmianę praktyki kancelaryjnej w zakresie wartościowania dokumentacji. Warto pamiętać, że komputer sam w sobie jest tylko maszyną do przetwarzania informacji. Można by zadać pytanie, czy źródłem histo-

2011, nr 2, s. 11-17; W. Kwiatkowska, *Co mogą, a co powinni wiedzieć o naszych czasach przyszłe pokolenia: kulturowe aspekty selekcji dokumentacji*, „Archeion”, t. 112, 2011, s. 191-204; A. Opara-Rak, *Naukowe kryteria oceny akt a selekcja archiwalna dokumentacji medycznej*, „Archiwista Polski”, 2015, nr 1, s. 35-55; H. Robótka, *Zasady i metody selekcji dokumentacji tradycyjnej i elektronicznej a potrzeby badań obecnych i przyszłych*, www.jazon.hist.uj.edu.pl [16.11.2017].

³ Zob. www.naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news,412740,nadchodzi-przelom-polski-sposob-na-ultraszybki-zapis-informacji.html [16.11.2017].

rycznym staną się nie tylko dokumenty elektroniczne, ale także kontekst, w którym one powstały, krążyły i były magazynowane. Chodzi głównie o programy do elektronicznego obiegu dokumentacji, programy typu *Workflow*⁴, które panują nad ogromnymi masami informacji⁵.

W tym miejscu poszerza się definicja źródła historycznego, która zawsze zależała od technologicznych możliwości zapisu informacji. Historycy dziejów starszych niż 5 tysiącleci nie posiadają źródeł pisanych. Badacze wczesnego średniowiecza europejskiego nie dysponują dokumentami papierowymi. Przy dzisiejszych możliwościach technologii informacyjno-komunikacyjnych źródłem historycznym może stać się zarówno nagranie z kamery przemysłowej, zapisy logowania telefonu komórkowego do sieci, systemy Elektronicznego Zarządzania Dokumentacją, jak i dane o częstotliwości i rodzaju pytań zadawanych wyszukiwarce Google w danym regionie, kraju czy na całym świecie. Musimy pamiętać, że w Internecie nic nie ginie, nawet jeśli wykasujemy nasz wpis, nie jesteśmy pewni, czy ktoś nie zrobił *print screena* lub nie dokonał zapisu w inny sposób, bez wiedzy autora.

Jeśli chodzi o klasyczną definicję źródła historycznego, najprościej przywołać objaśnienie Józefa Szymańskiego z podręcznika *Nauki pomocnicze historii*: „Źródło historyczne jest faktem historycznym, którego istotą jest zawarty w nim komunikat. Aby komunikat mógł zaistnieć, musi być nadawca i odbiorca, zachodzić musi między nimi porozumienie psychiczne, zaś sam komunikat musi być skonkretyzowany przy pomocy odpowiedniego kodu (przede wszystkim chodzi tu o kod językowy, ale nie tylko). Proces nadawania i odbierania tego komunikatu dokonuje się w określonym kontekście historycznym, który upraszczając zagadnienie jest po prostu procesem historycznym”⁶.

Następna kwestia, jaką należy w tym miejscu poruszyć, dotyczy selekcji – jest to ważny termin w polskiej terminologii archiwalnej. Selekcja, a także wartościowanie w archiwistyce to zagadnienia wprost priorytetowe. W XXI wieku mamy do czynienia z ogromem dokumentacji, jej kopiami etc. Praca w systemach elektronicznych spowodowała,

⁴ *Workflow* (ang. przepływ pracy) – pojęcie określające sposób przepływu informacji pomiędzy obiektami biorącymi udział w jej przetwarzaniu jest używane w odniesieniu do oprogramowania, zwłaszcza służącego wspomaganiu pracy grupowej.

⁵ Zob. www.searchcio.techtarget.com/definition/workflow [20.09.2017].

⁶ J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2006, s. 8.

że pojawiła się możliwość pracy zdalnej, nie musimy mieć „fizycznie” dokumentu w ręce, aby z nim pracować. Współcześnie ogromna jest również skala wytwarzania dokumentów przez komputery. W *Polskim Słowniku Archiwalnym* znajdują się dwa związane z tym zagadaniem terminy: „selekcja materiałów archiwalnych” i „selekcja (archiwalna) twórców zespołów”. Pierwszy termin oznacza „dokonywanie wyboru materiałów archiwalnych o wartości historycznej w oparciu o przeprowadzoną ocenę wartości materiałów archiwalnych danego twórcy zespołu (twórców zespołów)”⁷. Zaś selekcja (archiwalna) twórców zespołów to „dokonywanie w oparciu o określone kryteria wartościowania, wyboru twórców zespołów, których materiały archiwalne zasługują na trwałe przechowywanie, a ich twórcy objęci są specjalnym nadzorem archiwów państwowych”⁸. Niestety, przywołana definicja pochodzi z 1974 roku i na pewno powinna zostać uaktualniona, bo mamy do czynienia z innym rodzajem dokumentacji. W tym miejscu warto wspomnieć o badaniach ośrodka toruńskiego nad zagadnieniem selekcji, przede wszystkim zaś dra hab. Roberta Degen, który selekcję definiuje jako działanie polegające na ustaleniu naukowej wartości dokumentacji, prowadzące do wskazania materiałów archiwalnych⁹. Zagadnieniem selekcji archiwalnej zajmował się także dr Marek Konstankiewicz¹⁰ z Lublina, któremu zawdzięczamy szerokie jej ujęcie w aspekcie prawnym.

W polskiej praktyce archiwalnej coraz częściej można spotkać się właśnie już nie z dokumentem tradycyjnym, papierowym, ale z dokumentem elektronicznym. Już w 1997 roku Hubert Wajs przedstawił swoją definicję, która jest aktualna do dziś: „Dokument elektroniczny (*electronic record*) to dokument, w którym informacja została zapisana w formie pozwalającej na jej otrzymanie, odtworzenie, przetworzenie i przekazanie za pomocą komputera. Składają się nań cztery zasadnicze elementy:

- zawartość, czyli treść – logiczna struktura;

⁷ *Polski Słownik Archiwalny*, W. Maciejewska (red.), Warszawa 1974, s. 76.

⁸ Ibidem.

⁹ Zob. m.in. R. Degen, *Kształtowanie państwowego zasobu archiwalnego w Polsce w latach 1945-1989*, „Archiwa-Kancelarie-Zbiory”, W. Chorażyczewski, R. Degen, K. Syty (red.), Toruń 2008, s. 13-38.

¹⁰ M. Konstankiewicz, *Podstawy prawne archiwalnej selekcji dokumentacji (stan prawny z dnia 31 stycznia 2011 r.)*, [w:] *Dokumentacja masowa. Z problematyki kształtowania zasobu archiwalnego*, I. Mamczak-Gadkowska, K. Strykowski (red.), Poznań, 2012, s. 117-131.

- kontekst (metadane), może on obejmować dane techniczne opisujące hardware, software (numerację wersji programów, strukturę plików, zapisanie daty utworzenia, powiązania z innymi dokumentami) lub też opis występujących w dokumencie procedur administracyjnych;
- kontekst będzie szczególnie skomplikowany, gdy dokument został utworzony w środowisku sieciowym – jego fizyczny układ¹¹.

Należy pamiętać, że terminologia stosowana w systemach informatycznych jako dokument traktuje każdy zapis w postaci cyfrowej, czyli dokument elektroniczny¹².

Pisząc o wartościowaniu dokumentacji elektronicznej jako zasobu źródeł historycznych, warto wspomnieć o podpisie elektronicznym, który nie jest powszechny w Polsce. Ustawa o podpisie elektronicznym weszła w życie w 2001 roku i definiowała go w następujący sposób: „każdy plik znaczony jest podpisem elektronicznym, który ma znamiona dokumentu w świetle ustawy o podpisie elektronicznym”¹³. Sytuacja miała zmienić się wraz z wprowadzeniem rozporządzenia Unii Europejskiej o identyfikacji elektronicznej i usługach zaufania (eIDAS)¹⁴, jednak proces ten następuje cały czas za wolno. Warto tu wspomnieć, że wiele spraw urzędowych można załatwić przez ePUAP, który jest ogólnopolską platformą teleinformatyczną¹⁵.

1. Tradycyjne wartościowanie dokumentacji

Tradycyjne czynności zbierania archiwaliów związane są przede wszystkim z procedurami, które ustalone są z właściwym archiwum państwowym. Inne instytucje powstałe po transformacji ustrojowej w 1989 roku same tworzą własne procedury, które nie są przeważnie konsultowane z archiwistami.

¹¹ H. Wajs, *Problemy archiwalne z dokumentami elektronicznymi na przykładzie doświadczeń Australii, Ameryki Północnej i Europy*, [w:] *Archiwa polskie wobec wyzwań XXI wieku. Pamiętnik III Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich. Toruń, 2-4 września 1997*, D. Nałęcz (red.), t. 1, Radom 1997, s. 203-208.

¹² K. Narojczyk, *Dokument elektroniczny i jego opis bibliograficzny w publikacjach humanistycznych*, Olsztyn 2005, s. 13-21.

¹³ Ustawa z dnia 18 września 2001 roku o podpisie elektronicznym (Dz.U. nr 130, poz. 1450).

¹⁴ Zob. m.in. www.certum.pl/pl/aktualnosci/uslugi-certyfikacyjne-i-podpis-elektroniczny-po-1-lipca-2016r [24.06.2017].

¹⁵ Zob. www.pz.gov.pl/dt/login/login?ssot=f2oxihozwt11dxx2if96 [24.06.2017].

Dokumenty, które wytwarzają jednostki organizacyjne znajdujące się pod nadzorem archiwalnym, są przekazywane do archiwów zakładowych. Dokumentacja niearchiwalna zgodnie z jednolitymi rzeczowymi wykazami akt po jakimś czasie jest brakowana, a materiały archiwalne (kat. A) po 25 latach trafiają do archiwów państwowych. Jeśli chodzi o dokumentację tradycyjną, to coraz częściej mamy problem z miejscem przechowywania. W dobie wszechobecnej komputeryzacji archiwalia szybciej powinny być przekazywane do archiwów państwowych. Wraz z rozwojem systemów Elektronicznego Zarządzania Dokumentacją kwestia ta przestaje być tak problematyczna¹⁶.

Coraz częściej możemy spotkać firmy outsourcingowe¹⁷, które oferują przechowywanie dokumentacji powstającej w toku działalności instytucji. Przykładem może być tutaj Emiks, który zajmuje się przechowywaniem w Lublinie¹⁸. Aktualnie w ich archiwum znajdują się akta 612 podmiotów gospodarczych zlikwidowanych bądź upadłych, akta podmiotów istniejących, ponad 250 000 akt osobowych i związanej z nimi dokumentacji płacowej¹⁹. Aktualne staje się pytanie, czy w dobie zmian wynikających ze skrócenia okresu przechowywania dokumentacji pracowniczej do 10 lat takie firmy outsourcingowe będą miały rację bytu²⁰.

2. Nowe podejście do źródeł archiwalnych

Archiwiści powinni zadać sobie pytanie, co w archiwaliach XXI wieku będzie ważne dla przyszłych badaczy. Kto w dobie systemów Elektronicznego Zarządzania Dokumentacją jest nadawcą, a kto wytwórcą dokumentów? Wraz z rozporządzeniem z 18 stycznia 2011 roku zmieniła się praktyka kancelaryjna w urzędach. Coraz więcej instytucji wpro-

¹⁶ Archiwum Dokumentów Elektronicznych, które przygotowywane jest przez NDAP, będzie przełomem także w udostępnianiu materiałów archiwalnych, www.archiwa.gov.pl/pl/230-archiwum-dokumentow-elektronicznych-w-programie-operacyjnym-polska-cyfrowa [24.06.2017].

¹⁷ Outsourcing (skrót z ang. *outside-resource-using*) – wydzielenie ze struktury organizacyjnej przedsiębiorstwa niektórych realizowanych przez nie samodzielnie funkcji i przekazanie ich do wykonania innym podmiotom, M. Trocki, *Outsourcing*, Warszawa, 2001, s. 13.

¹⁸ Zob. więcej na: www.emiks.pl [24.06.2017].

¹⁹ Zob. www.emiks.pl/index.php/archiwum/informacje-o-zasobach [24.06.2017].

²⁰ Zob. www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artykul/koniec-z-zus-owskim-absurdem-dokumenty,203,0,2380747.html [25.10.2017].

wadza u siebie system Elektronicznego Zarządzania Dokumentacją²¹ i – co warto podkreślić – sieć archiwów państwowych również przechodzi na ten system zarządzania dokumentacją. Wraz z wprowadzeniem rozporządzenia zmieniała się też rola archiwisty. W urzędzie to właśnie on jest koordynatorem czynności kancelaryjnych²².

Rozporządzenie to w sposób kompleksowy reguluje zarządzanie dokumentacją bieżącą oraz sprawami zakończonymi na wszystkich etapach ich gromadzenia i przechowywania w urzędach administracji samorządowej oraz w urzędach zespolonej administracji rządowej w województwie. Zmienia też dotychczasowe podejście do sposobu wartościowania dokumentacji wytwarzanej w urzędach. Jeśli przeanalizujemy zamieszczone tam jednolite rzeczowe wykazy akt, zobaczymy, że dużo akt powstających będzie miało kategorię A, a ponadto duża część zasobu to kategoria BE z określoną cyfrą. Należy dodać, że duża część tych akt będzie przechowywana wiecześnie po dokonaniu ekspertyzy archiwalnej. Systemy teleinformatyczne w myśl tego rozporządzenia, w ramach których zarządza się dokumentacją i sprawami oraz realizuje czynności kancelaryjne, dają bowiem szerokie możliwości wyszukiwania oraz umożliwiają tworzenie raportów pod różnym kątem i ze względu na różne potrzeby deklarowane przez osoby poszukujące informacji. Można więc przeszukiwać zarówno sprawy, jak i pojedyncze dokumenty, co daje większe możliwości przyszłym badaczom dzisiejszej kancelarii. W świecie papierowym jest to w znacznym stopniu utrudnione. W tym przypadku ułatwieniem w wyszukiwaniu akt sprawy, poszczególnych dokumentów lub po prostu informacji jest system tworzenia teczek aktowych lub też różnorodnych rejestrów czy ewidencji.

Na pewno pozytywną stroną awansu technologicznego instytucji jest wprowadzenie elektronicznego wpływu. Im pełniejsze i im bliższe ustalonego standardu będzie opisanie powstającej dokumentacji metadanymi, tym łatwiej będzie następnym pokoleniom wyszukiwać materiały archiwalne.

²¹ Zob. www.ezd.gov.pl/www/index [24.06.2017].

²² Zob. www.samorząd.infor.pl/temat_dnia/493753,Kim-jest-koordynator-czynnosci-kancelaryjnych.html [24.06.2017].

Wprowadzenie zmian i ulepszenie systemu biurokratycznego (u nas jednak bardzo rozbudowanego) ma na celu ułatwienie pracy i usprawnienie przepływu dokumentacji oraz uniknięcie nieporządku w klasyfikacji nowych spraw, o który w jednostkach organizacyjnych, posługujących się instrukcją kancelaryjną, nie jest trudno. Wszelkie zmiany dotyczące instrukcji początkowo wprowadzają chaos, w przyszłości jednak staje się on coraz mniejszy, aż w końcu zanika.

W tym miejscu nasuwa się refleksja: kiedy czytamy dzienniki i przeglądamy zawartość swojej skrzynki e-mailowej, dochodzimy do wniosku, że każdego dnia powstają nowe instytucje, przedsiębiorstwa, stowarzyszenia, których działalność dotyczy społeczeństwa lub jakiejś jego części, a przecież każde z nich wytwarza niezliczoną ilość umów, sprawozdań, broszur, korespondencji, zarządzeń wszelkiego rodzaju, które są również potencjalnymi archiwaliami. Musimy zadać sobie pytanie, co z nimi zrobimy? Czy one naprawdę są istotne dla zbiorowej pamięci? Czy rozpatrzono kwestię ich przechowywania? Odpowiadając na powyższe pytania, można z całym przekonaniem stwierdzić, że archiwiści niejednokrotnie myślą o dokumentacji tylko z punktu widzenia jednostek organizacyjnych znajdujących się pod nadzorem archiwalnym.

3. Selekcja dokumentacji współczesnej – problemy stare i nowe

Rozbieżność pomiędzy tym, co się zbiera dla pamięci, a tym, co można zebrać, nie dotyczy tylko tożsamości aktotwórców. Do zmian dochodzi także na następnym etapie, którym jest selekcja dokumentów przeznaczonych do przechowywania, wybranych spośród tych wszystkich, które wytwórca stworzył. W celu ustalenia, które dokumenty będą przeznaczone do zarchiwizowania wiecznego, trzeba najpierw poznać je a priori, tak aby móc je wyróżnić spośród innych. Powinno się mieć również koncepcję innych dokumentów, takich, które nie reprezentują interesu pamięci. Istotne dla archiwistów pozostaje staranie o to, by nie zniszczyć materiałów, które mogą być ważne. Znajomość dokumentów wytworzonych, później poddanych czy to archiwizacji, czy zniszczeniu, ma dwa źródła: teksty urzędu czy przedsiębiorstwa oraz doświadczenie zdobyte przy dokumentach już zarchiwizowanych. W istocie archiwiści usiłują ułożyć listy dokumentów wytworzonych

z dołączeniem dotyczących ich reguł przechowywania lub eliminacji. Znana jest forma i zawartość protokołów zebrań, akt personalnych, umów, sprawozdań zarządu etc. Jednak najbardziej interesująca jest sfera biurokratycznego obiegu dokumentacji. Równolegle z systemami informatycznymi, zarządzający wiedzą, na jakim etapie sprawa jest załatwiana. W istocie, historyków będzie interesowało to, jaka dokumentacja jest tworzona na marginesie procedur.

W literaturze przedmiotu nie brak głosów, że w związku z coraz szybszymi metodologicznymi przemianami w historiografii archiwista nie może przewidzieć, co będzie interesowało historyków za kilkadziesiąt czy kilkaset lat. Marie-Anne Chabin nazwała to „syndromem Epaminondasa”²³. I rzeczywiście, patrząc na dzisiejszy stan badań historycznych, trzeba przyznać, że archiwiści nie są w stanie dokładnie powiedzieć, czym będą się one interesowały po dziesięcioleciach czy setkach lat. Ale z drugiej strony, czekać nie mogą, bo wartościowania i selekcji archiwaliów nie da się odłożyć na przyszłość. Trzeba dokonywać tego dzisiaj. Częściowo na pewno gromadzone są dziś archiwalia, które okażą się niezbyt przydatne dla przyszłych badaczy historii, jak np. akta administracji i organów władzy, których ranga jako kluczowych źródeł historycznych wydaje się obniżać od kilkudziesięciu lat, m.in. wskutek słabnięcia ich wartości informacyjnej.

Na temat wartościowania i selekcji dokumentacji w polskiej archiwistyce mamy, z jednej strony, zasygnalizowane wyżej, naukowe rozważania badaczy archiwistyki, z drugiej, również wspomniane już zalecenia i normatywy metodyczne władz państwowej służby archiwalnej. Główną rolę w tych działaniach powinni odgrywać właśnie archiwiści z archiwów historycznych, a także kadra uniwersytecka specjalizująca się w nauce o archiwach, a zatem najczęściej profesjonaliści historycy. Czy jednak nie są to złudne nadzieje, że lepiej z tym problemem poradzi sobie tradycyjny system naszego nadzoru archiwalnego, który oparty jest na kontrolach i zatwierdzaniu normatywów? Oczywiście z eksperckim wsparciem literatury naukowej podejmującej problematykę wartościowania i selekcji dokumentacji, dokonywanych głównie pod kątem potrzeb przyszłych badaczy przeszłości.

²³ M.-A. Chabin, *Je pense donc j'archive. L'archive dans la société de l'information*, Paris–Montreal 1999, s. 15–17.

Być może pewną wskazówką dotyczącą kierunków myślenia teoretycznego i działania praktycznego mogłaby być lektura oficjalnego dokumentu wydanego przez Międzyministerialnego Delegata do Archiwów Francji (DIAF). Urząd ten utworzono dekretem z 12 kwietnia 2012 roku. DIAF przewodniczy komitetowi międzyresortowemu przy archiwach francuskich. Proponuje on kierunki polityki państwa dotyczącej archiwów. Ponadto animuje i koordynuje działania administracji państwowej w tym zakresie. W lipcu 2014 roku DIAF wydał dokument pt. *Cadre méthodologique pour l'évaluation, la sélection et l'échantillonnage des archives publiques*²⁴. A zatem dotyczy metodologicznych ram dla oceny, wyboru i pobierania próbek z publicznych archiwów. W tym ostatnim przypadku chodzi o statystyczną kategorię (*sampling*), czyli o metodologię pobierania próbek, których analiza pozwoli na stworzenie poprawnego obrazu kompletu danych, z których te próbki pobrano.

W zespole roboczym, który opracował ten dokument, uczestniczyli, obok oczywiście międzyministerialnej służby obsługującej DIAF, przedstawiciele Archives nationales, archiwów departamentalnych, inspekcji dziedzictwa, ministerstw: obrony oraz spraw zagranicznych i europejskich, a także statystycy.

4. Brakowanie dokumentacji jako ważna część składowa wartościowania dokumentacji

Zagadnienie brakowania dokumentacji jest niezwykle ważne w działaniu każdego archiwisty i archiwum zakładowego. Dokumenty mają określone kategorie archiwalne, zgodne z jednolitym rzeczowym wykazem akt. Wszystkie te, które nie otrzymały kategorii A, wcześniej czy później zostaną zniszczone, o ile nie są dokumentacją przeznaczoną do ekspertyzy i w jej wyniku nie zostaną przekwalifikowane na dokumentację przeznaczoną do wieczystego przechowywania²⁵. Samo brakowanie dokumentacji jest to jedna z ważniejszych czynności porządkowania akt w dobie szybko narastającego zasobu archiwalnego.

²⁴ Zob. www.francearchives.fr/file/5f01f41db3790b5201ff6c29413c16521a57ccf6/static_7742.pdf [17.11.2017].

²⁵ Zob. www.archivia.com.pl/artykuly/podstawowe-pojecia-archiwistyki.htm [17.11.2017].

Termin ten ma różne znaczenia. Jedna z definicji określa brakowanie jako typowanie materiałów archiwalnych niezasługujących na trwałe przechowywanie celem przekazania ich do zniszczenia. Druga określa brakowanie jako wydzielanie materiałów archiwalnych²⁶. Jak już wcześniej podkreślano, trudno posługiwać się terminologią słownikową, która powstała w 1974 roku. Dziś terminu „brakowanie” używa się w znaczeniu niszczenia, czyli oznacza on techniczne działanie polegające na oddzieleniu już wybranych materiałów archiwalnych od dokumentacji niearchiwalnej²⁷.

Brakowanie jest jedną z najważniejszych czynności archiwalnych. Jego niewłaściwe przeprowadzenie może spowodować nieodwracalne skutki dla jednostki organizacyjnej. Dlatego też czynności z tym związane należy wykonywać odpowiedzialnie.

W XIX wieku wprowadzono niszczenie dokumentów w celu zachowania jedynie archiwaliów o znaczeniu historycznym, a niekiedy – tylko przez określony czas. Narastanie zasobu archiwalnego spowodowało wprowadzenie tej zasady w życie. Władza dbała o wszelkie akta związane z jej działalnością, wytwarzały je wszelkiego rodzaju instytucje. Było to oznaką rosnącej biurokracji, a jej skutkiem była obfita ilość materiału archiwalnego.

Należy podkreślić, że komisja uczestnicząca w brakowaniu dokumentacji, a przede wszystkim archiwista, powinna zdawać sobie sprawę, że jeśli brakowanie dokumentacji przeprowadzi się źle, to zarówno urząd, instytucja, jak i prywatna firma mogą być narażone na brak możliwości udokumentowania faktów dotyczących ich działalności. Warto podkreślić, że zgodnie z przepisami ustawy archiwalnej za stan akt, które są przechowywane w archiwach zakładowych, odpowiada kierownik jednostki organizacyjnej²⁸.

Sposób, w jaki należy przeprowadzić brakowanie dokumentacji, regulują przepisy Rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 20 października 2015 roku w sprawie klasyfikowania i kwa-

²⁶ *Polski Słownik Archiwalny*, s. 23.

²⁷ Zob. www.ank.gov.pl/nadzor-archiwalny/glowne-zadania-nadzoru-archiwalnego/brakowanie-dokumentacji-niearchiwalnej-w-archi [17.11.2017].

²⁸ J. Macholak, *Brakowanie dokumentacji niearchiwalnej*, [w:] *Kancelaria i archiwum zakładowe*, E. Bordinj (red.), Warszawa 2009, s. 133-142.

lifkowania dokumentacji, przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych i brakowania dokumentacji niearchiwalnej²⁹.

Jak zatem będzie wyglądała kwestia brakowania dokumentów elektronicznych? Temat wartościowania dokumentacji elektronicznej często pojawia się podczas dyskusji na konferencjach archiwistów³⁰ oraz na forum archiwalnym IFAR³¹. Część archiwistów uważa, że należy pozostawiać całą zawartość systemów elektronicznych dla przyszłych badaczy. Ale czy na pewno wszystko będzie im potrzebne? Czy nie lepiej skupić się właśnie na odpowiednim wartościowaniu dokumentacji? Jako archiwiści nie możemy odkładać tej sprawy na później. Już dziś musimy stawić czoła zagadnieniu dotyczącego tego, co pozostawić przyszłym badaczom. Źródła historyczne zmieniają się na naszych oczach. Niewyobrażalna ilość informacji, która jest dziś zapisywana, nie do końca jest nam potrzebna. A więc po co jest ona przyszłym badaczom? Moim zdaniem dokumentację elektroniczną należy traktować tak samo, jak dokumentację tradycyjną i poddawać ją selekcji.

Podsumowanie

W dzisiejszym świecie systemy informatyczne już stały się źródłami historycznymi. Na równi traktujemy np. fakturę tradycyjną z e-fakturą. Historyk-archiwista musi się liczyć z tym, że zachowywanie i wieczyste archiwizowanie danych powstających i pozostających dziś w postaci elektronicznej będą dużym wyzwaniem.

Biorąc pod uwagę, że także przed kancelarią elektroniczną nie cała dokumentacja trafiała do archiwów państwowych, archiwiści zdają sobie sprawę z tego, że kwestią nierozwiązaną pozostaje wieczyste przechowywanie danych zapisanych na dyskach komputerowych i innych nośnikach. Ten właśnie wzgląd decyduje o tym, że tam, gdzie chodzi o dokumentację przeznaczoną do wieloletniego przechowywania, nie ograniczamy się do jej postaci elektronicznej, lecz gromadzimy

²⁹ Dz.U. 2015 rok, poz. 1753.

³⁰ M.in. prof. dr hab. K. Skupieński na VI Zjeździe Archiwistów Polskich we Wrocławiu stwierdził, że dziś nie jesteśmy w stanie przewidzieć, jakich informacji o naszych czasach będzie potrzebował historyk za 100 czy 200 lat.

³¹ Na internetowym forum archiwalnym IFAR można przeczytać niejedną dyskusję na temat wartościowania dokumentacji, także elektronicznej, zob. m.in. www.ifar.pl/index.php/topic,1552.msg8510.html#msg8510 [24.06.2017].

ją na papierze jako na nośniku podstawowym, a wersję elektroniczną traktujemy jako jej uzupełnienie. Tak jest np. w archiwach szkół wyższych, w których prace magisterskie przechowywane są albo w postaci wydruków wraz z nagraniem na płytach CD, albo w systemach elektronicznych w archiwach zakładowych, gdzie funkcjonuje Archiwum Prac Dyplomowych³² – studenci wgrywają swoje prace do systemu, następnie przechodzą one przez system antyplagiatowy, po wygenerowaniu raportu, promotor i recenzent mogą zaś wpisać recenzję.

Niestety, wraz z dokumentacją elektroniczną pojawiło się wiele nowych problemów, które nie istniały w odniesieniu do dokumentacji tradycyjnej. To, co zostało zapisane na papierze, bez problemu można odczytać po kilkudziesięciu latach, natomiast na nośniku cyfrowym – niekoniecznie. W jaki sposób zapisywać informacje, aby przetrwały wieki?³³ Jeśli nie będziemy co jakiś czas przegrywać ich na nowsze nośniki informacji, a w przypadku systemu aktualizować, to po prostu nie będziemy mieli możliwości, aby je odtworzyć. Należy pamiętać, że archiwizacja elektroniczna jest kosztowna. W tym miejscu warto przywołać słowa Krzysztofa Strykowski, który na Zjeździe Archiwistów Polskich we Wrocławiu stwierdził, że nic tak nie zabezpiecza dokumentu elektronicznego jak jego wydruk komputerowy. W dzisiejszych czasach nie jest to już jednak takie oczywiste. Wydruki komputerowe też mogą nie przetrwać. Na paczkach papieru do drukarek komputerowych często znajduje się zapis informujący o tym, że producent gwarantuje dwustuletnią trwałość produktu. Pozostaje jeszcze kwestia trwałości tuszu do drukarek atramentowych czy tonerów do drukarek laserowych (na paragonach napisy często znikają po pół roku). Dlatego właśnie musimy udoskonalać systemy informatyczne, które są stworzone dla naszych urzędów czy instytucji, aby szanse na zachowanie materiałów były znacznie większe.

Oczywiście można powiedzieć, że kiedy problem trwałości zapisu cyfrowego zostanie rozwiązany, nastanie era łatwości zachowywania niewyobrażalnie wielkich zasobów informacji. Wtedy nic nie będzie stało na przeszkodzie, aby zachowywać komplety danych zmagazynowanych przez programy, takie jak całe systemy informatyczne. Mniej-

³² Zob. www.apd.umcs.pl [20.06.2017].

³³ Zob. www.gadzetomania.pl/57891,nosniki-danych-trwalosc [20.06.2017].

sze znaczenie będzie wówczas miała kwestia utrzymywania kategorii archiwalnej A tylko dla akt najważniejszych. Selekcję dokumentacji do zarchiwizowania wieczystego prowadzimy bowiem dziś głównie ze względu na oszczędność miejsca na regałach archiwalnych. A jakie byłoby to ułatwienie w opanowaniu materiału masowego.

Istotna jest też sprawa jakości informacyjnej dokumentacji tworzonej w ramach rygorów narzucanych przez programy komputerowe. Rozwój technologii komputerowej wpłynął na istotę przekazu. Posługując się programami komputerowymi, w coraz większym stopniu wpływamy na treść, która jest tam zawarta. System taki, jak np. ESOD (Elektroniczny System Obiegu Dokumentów) firmy Emiks³⁴, pilnuje, aby użytkownik przestrzegał określonych reguł np. w zakresie słownictwa. Zwiększa to dostępność zawartych tam informacji. Operują one pojęciem informacji biznesowej. Systemy takie „stosują zautomatyzowany przepływ pracy związanej ze składowaniem, przenoszeniem, kopiowaniem i usuwaniem danych, wykorzystując przy tym nie tylko znajomość zwykłych atrybutów plików, ale także wiedzę na temat samych danych”³⁵.

Na koniec należy podkreślić, że wraz z systemami komputerowymi, a w szczególności systemami typu ECM, które są zdolne do panowania nad ogromnymi masami informacji nieustrukturyzowanej, zmieni się też nasza praktyka kancelaryjna. Dla archiwisty i badacza przemian informacyjnych oznacza to, że wkraczamy w czas przełomu, który w zdecydowany sposób zmieni zapewne perspektywę badawczą, teoretyczną i praktyczną. Dwa ostatnie stulecia stanowiły epokę, kiedy systemy kancelaryjne, a co za tym idzie także archiwa, uginały się, a czasem załamywały, pod ciężarem dokumentacji. Sposobem na rozwiązanie tego problemu były skomplikowane systemy rejestracji akt, a przede wszystkim nadawanie im określonych układów, czyli struktur, bez czego nie było możliwe panowanie nad dokumentacją. Należy zatem mieć na uwadze fakt, że technologia informatyczna obiecuje usunięcie barier związanych z masowością informacji, dokumentacji czy też akt. Systemy komputerowe bez problemu będą

³⁴ Zob. www.emiks.pl [24.06.2017].

³⁵ Zob. www.support.office.com/pl-pl/article/Tworzenie-pomocniczego-przep%C5%82ywu-pracy-6b77fd5-9ad6-4c20-b5a4-d686e2deafc2 [24.06.2017].

radziły sobie właśnie z masowością dokumentacji. Trzeba też wspomnieć o „prawie do bycia zapomnianym”³⁶, które stoi w sprzeczności z interesem historyka.

Reasumując, należy stwierdzić, iż najważniejsza, z punktu widzenia przyszłych historyków, w zasadach wartościowania akt i selekcji jest ich wartość jako źródeł historycznych. Kiedy po stuleciu czy kilku stuleciach ze starych akt przestaną już korzystać inni użytkownicy, zajmować się nimi będą już tylko badacze historii. Dlatego też to ich potrzeby informacyjne będą wyznaczać *ultima ratio*, czyli ostatnią instancję kryteriów wartościowania i selekcji. Kluczowe zatem wydaje się pytanie o to, jakie mamy dziś możliwości wyobrażenia sobie potrzeb informacyjnych przyszłych historyków – za sto czy tysiąc lat. Inne pytania są już pochodnymi tej kwestii. Można tu wymienić zagadnienia przemian, historiografii i metodologii historii. Rozważyć też należy przemiany w zakresie teorii źródła historycznego i wiele innych. Należy też wspomnieć o zatarcu skazania, czyli instytucji prawa karnego, które sprowadza się do uznania za niebyłe prawomocnego skazania osoby w postępowaniu karnym, jeśli upłynie odpowiednio długi czas, wynikający z kodeksu karnego³⁷.

Bibliografia

Akty prawne:

Ustawa z dnia 18 września 2001 roku o podpisie elektronicznym (Dz.U. nr 130, poz. 1450).

Dz.U. 2015 rok, poz. 1753.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).

Kodeks Karny (Dz.U. 2016 rok, poz. 1137).

³⁶ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).

³⁷ Na mocy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku. Kodeks Karny (Dz.U. 2016 rok, poz. 1137).

Opracowania naukowe:

- Altman H., *Zagadnienie selekcji akt w archiwistyce współczesnej*, „Archeion”, t. 29, 1958.
- Chabine M.-A., *Je pense donc j'archive. L'archive dans la société de l'information*, Paris–Montreal 1999.
- Chmielewski Z., *Archiwistyka wobec problemu masowości akt współczesnych*, „Archeion”, t. 100, 1999.
- Degen R., *Garść uwag na temat selekcji w Polsce*, [w:] *Toruńskie konfrontacje archiwalne*, W. Chorążyczewski, A. Rosa (red.), t. 1, Toruń 2009.
- Degen R., *Kształtowanie państwowego zasobu archiwalnego w Polsce w latach 1945-1989*, „Archiwa–Kancelarie–Zbiory”, W. Chorążyczewski, R. Degen, K. Syty (red.), Toruń 2008.
- Degen R., *Selekcja archiwalna jako konstruowanie zbioru źródeł historycznych w Polsce*, „Archiwista Polski”, 2011, nr 2.
- Degen R., *Selekcja archiwalna w polskiej literaturze archiwistycznej*, „Archiwista Polski”, 2011, nr 1.
- Degen R., *Urzędnicy, selekcja i brakowanie dokumentacji w Polsce w XX wieku*, [w:] *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, A. Górak, K. Latawiec, D. Magier (red.), t. 3, Lublin–Siedlce 2009.
- Konstankiewicz M., *Podstawy prawne archiwalnej selekcji dokumentacji (stan prawny z dnia 31 stycznia 2011 r.)*, [w:] *Dokumentacja masowa. Z problematyki kształtowania zasobu archiwalnego*, I. Mamczak-Gadkowska, K. Strykowski (red.), Poznań 2012.
- Kwiatkowska W., *Co mogą, a co powinni wiedzieć o naszych czasach przyszłe pokolenia: kulturowe aspekty selekcji dokumentacji*, „Archeion”, t. 112, 2011.
- Macholak J., *Brakowanie dokumentacji niearchiwalnej*, [w:] *Kancelaria i archiwum zakładowe*, E. Borodij (red.), Warszawa 2009.
- Polski Słownik Archiwalny*, W. Maciejewska (red.), Warszawa 1974.
- Narojczyk K., *Dokument elektroniczny i jego opis bibliograficzny w publikacjach humanistycznych*, Olsztyn 2005.
- Opara-Rak A., *Naukowe kryteria oceny akt a selekcja archiwalna dokumentacji medycznej*, „Archiwista Polski”, 2015, nr 1.
- Robótko H., *Zasady i metody selekcji dokumentacji tradycyjnej i elektronicznej a potrzeby badań obecnych i przyszłych*, www.jazon.hist.uj.edu.
- Szymański J., *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2006.
- Trocki M., *Outsourcing*, Warszawa, 2001.
- Wajs H., *Problemy archiwalne z dokumentami elektronicznymi na przykładzie doświadczeń Australii, Ameryki Północnej i Europy*, [w:] *Archiwa polskie wobec wyzwań XXI wieku. Pamiętnik III Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich. Toruń, 2-4 września 1997*, D. Nałęcz (red.), t. 1, Radom 1997.



WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY

TOM XIV (2017) N° 4

S. 225–238

Olga T. Buczek

La violencia y el teatro: un esbozo panorámico

Violence and Theatre: A Panoramic Outline

Abstract: The objective of this paper is an attempt at an inevitably subjective and incomplete outline of relationships between violence and theater spanning the period from antiquity up to the end of the 20th century. Based upon the works of selected European and Latin American authors, various ways the discourse of violence functions in theater were presented. It was observed that violence (understood broadly as the intent of causing harm and establishing the relationship of domination), and the notions of conflict, struggle and aggression closely related with it, became the main inspiration and the "driving force" behind theater throughout the period, regardless of aesthetic or ideological trends shaping individual epochs. The paper focuses upon the spectacular nature of acts of violence (both verbal and non-verbal) and their performative power, which makes them a particularly effective theatrical instrument.

Keywords: theater, violence, discourse.

Przemoc i teatr: szkic panoramiczny

Streszczenie: Niniejszy artykuł został poświęcony próbie panoramicznego – choć nieuchronnie subiektywnego i niekompletnego – przedstawienia związków przemocy i teatru na przestrzeni wieków, od starożytności aż po koniec XX wieku. Na przykładzie twórczości wybranych autorów europejskich i latynoamerykańskich zaprezentowano różne sposoby funkcjonowania dyskursu przemocy w teatrze, dowodząc, że przemoc (rozumiana szeroko, jako intencja wyrządzenia krzywdy i ustalenia relacji dominacji) oraz blisko związane z nią konflikt, walka i agresja stanowiły główną inspirację i „siłę napędową” dla teatru wszystkich epok, niezależnie od kształtujących je tendencji estetycznych czy ideologicznych. W artykule zwrócono szczególną uwagę na widowiskowy charakter aktów przemocy (zarówno werbalnych, jak i niewerbalnych), na ich siłę performatywną, która czyni z nich wyjątkowo skuteczny środek teatralny.

Słowa kluczowe: przemoc, teatr, dyskurs.

La naturaleza inherentemente espectacular de la violencia desde siempre ha seducido a los autores de teatro. El conflicto y la lucha, tan propios de la escena, encuentran su mejor expresión en la violencia que produce un placentero horror en el público, consciente de presenciarse solo en la ficción.

Sin lugar a dudas, la violencia constituye uno de los pilares del teatro occidental. Una serie de desgracias y episodios terribles conforman la acción de las obras de la tragedia clásica griega que, sin embargo, nunca representa ante los ojos del espectador los hechos macabros, sustituyéndolos por las palabras de los mensajeros que relatan minuciosamente lo ocurrido. ¿Cómo es posible que el relato de los sucesos sangrientos presente en las tragedias de Sófocles o Eurípides produzca el efecto deseado? Lo explica Aristóteles en su *Poética*¹: en el capítulo XIV habla del placer experimentado por el espectador al ver en la escena la proyección de sus bajas pasiones, que en la vida real causan horror y miedo al castigo. Según el estagirita, el objetivo de la tragedia consiste en “purificar” al espectador de estas pasiones mediante la experiencia de la compasión y el miedo (la catarsis, cuya interpretación aun hoy levanta polémicas²). En el capítulo XIII, Aristóteles explica, además, que lo que provoca piedad es la desgracia de una persona inocente, y lo que causa temor es algo “acaecido a hombres semejantes a nosotros mismos”³. En la esfera afectiva del espectador, la inocencia suscita compasión, mientras que la semejanza causa miedo. Al mismo tiempo empieza otro proceso: la mente reconoce que la desdicha forma parte del mundo de la ficción, la lógica interna del mundo representado hace que se entibien y purifiquen los sentimientos y las pasiones del espectador y que, en consecuencia, se conviertan en una experiencia positiva. De este modo, el espectador llega a sentir placer identificado con la virtud⁴.

¹ Aristóteles, *Poética*, Icaria, Barcelona 2000, p. 43.

² Como señala H. Podbielski en la introducción a la obra de Aristóteles, en realidad no hay ninguna contradicción entre las interpretaciones de catarsis propuestas por los investigadores. Su debilidad consiste en proponer una interpretación unívoca y no admitir otras perspectivas en cuanto al mecanismo del proceso (interpretaciones médicas y religiosas) o al mismo proceso mimético. (Aristoteles, *Poetyka*, Introducción de H. Podbielski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1989, pp. 85-86.)

³ Aristóteles, op.cit., p. 41.

⁴ H. Podbielski, op.cit., pp. 84-85.

El nacimiento de la tragedia griega puede ser visto como una continuación no sangrienta y poética del sacrificio ritual del que habla Girard en *La violencia y lo sagrado*. La génesis de la estructura dramática de la tragedia está en el enfrentamiento perpetuo de las fuerzas opuestas representadas por los dioses y sus voluntades. La irrupción de la fortuna en el espacio que escapa a las intenciones humanas (la peripecia) también tiene carácter violento. El espectador se identifica con las peripecias del héroe que, en realidad, representa lo humano traspasado al mundo de dioses⁵.

La violencia es inevitable y forma parte de la naturaleza del mundo humano. En el capítulo III (“Edipo y la víctima propiciatoria”) Girard analiza el mecanismo de la violencia recíproca entendida como un círculo vicioso, presente en la tragedia de Sófocles *Edipo rey*. Descubre en el mito edípico “el mecanismo estructurante que coincide con el mecanismo de la víctima propiciatoria”⁶. Intuye que en otros mitos (y –podemos suponer– también en otras tragedias inspiradas en los mitos) la presencia del ‘chivo expiatorio’ “constituye uno de los procedimientos principales, tal vez el único gracias al cual los hombres consiguen expulsar la verdad de su violencia, el saber de la violencia pasada que envenenaría el presente y el futuro si no consiguieran liberarse de él, rechazarlo por entero sobre un «culpable» único”⁷.

El carácter sangriento del teatro occidental continúa adelante sin impedimentos hasta llegar a su apogeo con la obra de Shakespeare. Con el teatro del genial autor inglés, las escenas de sangre pasan a desarrollarse directamente a los ojos del público, sin necesidad de recurrir a testimonios. Es uno de los recursos novedosos de los dramas de la época, inspirado en gran medida en las obras de los autores romanos (Séneca, Ovidio) y llegado al teatro isabelino a través de las adaptaciones italianizadas⁸. Los actos de violencia y crueldad desarrollados en escena, recurso que –como acabamos de señalar– se integró al teatro isabelino por influencia de “enriquecimientos” realizados por humanistas italianos en los dramas antiguos, encontraron entre los drama-

⁵ R. Girard, *La violencia y lo sagrado*, Anagrama, Barcelona 1995, pp. 90-91.

⁶ Ibidem.

⁷ Ibidem.

⁸ J.M. González Fernández de Sevilla, *El teatro de William Shakespeare hoy. Una interpretación radical actualizada*, Montesinos, Barcelona 1993, p. 28.

turgos y el público de la Inglaterra renacentista un terreno muy fértil. Las matanzas, torturas, mutilaciones, adulterios, venganzas, junto con los temas controvertidos y los tabúes sociales (sexo, muerte, locura) se suceden vertiginosamente en las tragedias de Shakespeare. Estas suelen terminar con un desfile solemne, un recurso que –dada la precariedad y escasez de medios escenográficos en los teatros públicos al aire libre de la época isabelina– permite retirar a los muertos de la escena⁹.

R. A. Foakes, que en su libro *Shakespeare and violence* (2002)¹⁰ realiza un minucioso estudio de la violencia en las obras de este dramaturgo de todos los tiempos, observa una evolución del tratamiento de este recurso: parte de las obras tempranas (la serie de *Enrique VI*, *Tito Andrónico*) en las que la violencia espectacular es un elemento importante en la rivalidad de Shakespeare con otros dramaturgos; pasa por las adaptaciones cinematográficas recientes de dos tragedias tempranas (*Ricardo III*, *Romeo y Julieta*) para analizar, a continuación, la violencia entendida en términos de guerra en *El rey Juan* y *Enrique V* y dedicar un capítulo aparte a *Hamlet*, considerado por el investigador como un estudio más profundo de la naturaleza violenta del ser humano. Foakes prosigue su estudio examinando las tragedias más tardías y las obras romanas en las que Shakespeare presta especial atención a la compleja relación del hombre con el poder. Para terminar, estudia las últimas obras del célebre dramaturgo inglés (*La Tempestad*, *Cimbelino*, *Cuento de Invierno*) en las que la violencia de fenómenos naturales sirve de pretexto para llevar a cabo una reflexión más profunda sobre la violencia humana en su dimensión personal y social.

Paralelamente, en el teatro español del Siglo de Oro la violencia se manifiesta de manera más evidente en las obras que desarrollan el tema de honor y venganza. D. García Hernán en su estudio *La cultura de la guerra y el teatro del Siglo de Oro* afirma lo siguiente:

La violencia en el teatro se da [...] de forma generalizada y es asumida como comportamiento «normal» en la comedia del Siglo de Oro. Ahora bien, la impresión que deja esa violencia al espectador no es,

⁹ Véase: Ibidem, p. 36 y J.C. Gené, "Violencia y teatro", [in:] *El teatro y sus claves: estudios sobre teatro argentino e iberoamericano*, O. Pellettieri (ed.), Galerna, Buenos Aires 1996, pp. 59-68.

¹⁰ R.A. Foakes, *Shakespeare and violence*, Cambridge University Press 2002.

normalmente, trágica, sino que se presenta como perdonable, o como instrumento de algún objetivo noble que se quiere conseguir¹¹.

El tema de la “violencia perdonable”, mencionado por García Hernán, es investigado detenidamente por A. Petro del Barrio en su libro *La legitimación de la violencia en la comedia española del siglo XVII*¹². La autora examina seis obras teatrales del Siglo de Oro español que tienen en común “la muerte final de sus protagonistas que aparece enmarcada [...] en la compleja trama del ritual justificador y legitimador de la violencia”¹³. Las obras de los grandes autores del teatro áureo, Lope de Vega y Calderón de la Barca, revelan un amplio abanico de violencia física y psíquica, incluyendo violencia que tiene origen en la pasión, el deseo de venganza y el deber, violencia entre los individuos y la sociedad, violencia familiar, ideológica, guerras, torturas, crueldades... Sin embargo, todos estos actos crueles se inscriben en la lógica que nos ofrece el marco filosófico-teológico y social de la época y, al mismo tiempo, son perdonables y hasta necesarios desde el punto de vista de teorías de la escuela ritualista (Girard, Burkert, Smith). “Lo que en realidad tienen la gran mayoría de obras que presentan actos violentos en común, es un ritual configurado cuidadosamente a lo largo del desarrollo de la acción que convierte el asesinato o la muerte final en sacrificio”, sostiene del Barrio¹⁴.

Hablando del carácter didáctico del teatro del Siglo de Oro, no podemos perder de vista el contexto sociopolítico de la época que hizo del teatro un instrumento eficaz de manipulación ideológica: “la comedia de la época [...] homogeneizaba el sistema de valores, apoyando el orden establecido y reafirmando la figura del monarca como juez infalible y poder absoluto”¹⁵. Ahora bien, la violencia en el teatro áureo, abordada desde esta perspectiva, aparecía una vez más como algo perfectamente justificado y hasta perdonable, ya que, recurriendo a la ilusión escénica, contribuía al mantenimiento del orden social, tan anhelado en esta época turbulenta.

¹¹ D. García Hernán, *La cultura de la guerra y el teatro del Siglo de Oro*, Sílex Ediciones, Madrid 2006, p. 254.

¹² A. Petro del Barrio, *La legitimación de la violencia en la comedia española del siglo XVII*, Ediciones Universidad de Salamanca 2006.

¹³ Ibidem, p. 12.

¹⁴ Ibidem, pp. 13-14.

¹⁵ Ibidem, p. 165.

El gran teatro clasicista francés, con su respeto por los preceptos clásicos teatrales basados en la *Poética* de Aristóteles, tampoco renunció al uso de la violencia como medio para, por un lado, realizar una misión moralizadora y, por otro, indagar sobre la naturaleza humana. La tragedia francesa del siglo XVII, llevada a la perfección por Jean Racine, trataba temas de la antigüedad grecolatina y motivos bíblicos, y destacaba por su realismo psicológico reflejado en el lenguaje, despojado de casi cualquier recurso literario. Sin embargo, según afirma John D. Mitchell en la introducción a la obra maestra del dramaturgo francés, *Fedra*, traducida al inglés por William Packard (1987), no cabe duda de que tanto el lenguaje claro que huye de la ambigüedad, como la pulcritud de la forma, abren un subtexto de las pasiones violentas y desbordadas¹⁶.

En el teatro de Racine la violencia y lo femenino forman una pareja indisoluble. La mujer es la que encarna en las tragedias racinianas las pasiones crueles y las inquietudes del alma. Su voluntad es débil o nula, por lo que se deja llevar por la fuerza fatal y destructiva del amor y los celos. La pasión femenina aparece contrapuesta al orden social patriarcal, se ve como una fuerza desestabilizadora del mundo fundamentado en la razón masculina.

La violencia no desaparece del teatro con la llegada de la dramaturgia moderna. Henrik Ibsen, considerado padre del drama realista moderno y precursor de los movimientos más importantes del teatro contemporáneo, pintando una galería de memorables personajes femeninos (Nora Helmer en *Casa de muñecas*, Lona Hessel en *Las columnas de la sociedad*, Petra Stockmann en *Un enemigo del pueblo...*), desvela historias de opresores y oprimidos en el seno de la sociedad burguesa del siglo XIX. Las mujeres ibsenianas empujan los límites sociales establecidos por los hombres, intentan romper sus ataduras y encontrar su propia voz en el mundo dominado por la retórica masculina.

El teatro de Ibsen es sobre todo un teatro de ideas. El dramaturgo somete a un minucioso análisis las revoluciones morales individuales, el antagonismo entre el individuo y la sociedad, la alienación sufrida por el hombre en una sociedad despiadada e hipócrita, mentiras

¹⁶ Jean Racine's *Phèdre on stage*, J.D. Mitchell (ed.), Northwood Institute Press, Midland (Michigan) 1987, p. 17.

y prejuicios que generan rechazo social... La violencia se hace patente en este conflicto de ideas, manifestando en muchas ocasiones su faceta ritual. En la obra de Ibsen el paso a la modernidad coincide con la deconstrucción del mecanismo del chivo expiatorio y la creciente simpatía hacia el acusado.

La violencia psicológica que conduce al “crimen psicológico” en el seno de la institución sagrada de la familia es un tema recurrente en la obra dramática de otro gran autor escandinavo, August Strindberg, atento lector de su maestro y al mismo tiempo rival, Henrik Ibsen. El famoso antecedente del teatro de la crueldad y teatro del absurdo destruye y rechaza por completo el mito burgués de la familia como refugio de la humanidad donde la personalidad del individuo puede desarrollarse libremente, sin dejarse llevar por prejuicios o convenciones sociales. Para él, la institución “sagrada” del matrimonio y la familia son una ilusión peligrosa porque, en realidad, la relación entre los sexos es una relación biológica o mitológica de violencia, de cuyo poder el individuo es incapaz de escapar¹⁷. El tipo de relaciones entre los personajes presente en las obras de Strindberg se basa en el binarismo esquematizado de las ideas evolucionistas. Se propone una visión reduccionista de la diversidad del mundo que se opone a todos los conceptos democráticos e igualadores de los hombres. Los hombres no son iguales, según Strindberg, porque pertenecen a “especies” portadoras de visiones arquetípicas del mundo radicalmente opuestas y por eso mantienen una lucha constante por sobrevivir.

La disposición atávica que encontramos en las obras de Strindberg se sintetiza en dos órdenes, superior e inferior, y se evidencia en la lucha de clases sociales (amo-criado) y la guerra de sexos y de cerebros por el poder simbólico, presente en numerosas obras del autor sueco (*Camaradas*, *Padre*, *La danza macabra*, y otras).

El teatro naturalista del autor sueco marca la transición hacia las tendencias teatrales más importantes del siglo XX, basadas en el reconocimiento del sustrato arcaico de toda jerarquía social. Sin embargo, resulta sumamente difícil presentar de manera congruente todos los movimientos teatrales “cautivados” por la violencia vinculada a la dimensión mítica de la existencia humana. Si hasta la primera gue-

¹⁷ E. Fischer-Lichte, *History of European Drama and Theatre*, Routledge, London 2002, p. 257.

rra mundial se puede observar el desarrollo coherente y continuo de los movimientos teatrales, lo que caracteriza al teatro moderno es su complejidad y multidimensionalidad, la simultaneidad de las voces y la imposibilidad de determinar sus fenómenos representativos¹⁸.

Uno de los intentos interesantes de abarcar, definir y clasificar las tendencias teatrales del siglo XX desde la perspectiva de lo onírico, instintivo y mítico es el análisis de Christopher Innes, *El teatro sagrado. El ritual y la vanguardia*. El investigador elige el nombre de “teatro sagrado”, acuñado por Artaud, para definir las representaciones vanguardistas que ponen énfasis en la integración del público y la escena, que se resisten al lenguaje como medio privilegiado de comunicación y rechazan el espíritu del teatro burgués. Se estudian diferentes tendencias y estéticas como el simbolismo y el expresionismo, el teatro de la crueldad de Artaud, el teatro del absurdo con tal de explorar en ellas el deseo de retorno al orden inmutable del rito y de la ceremonia.

Al mismo tiempo cabe subrayar que la relación entre el teatro y la sociedad y el teatro y la política nunca antes parecía tan evidente como después de las dos guerras mundiales. El teatro dio una respuesta inmediata a los cambios ideológicos y reaccionó sin demora a los daños producidos en la esfera material y espiritual de la sociedad¹⁹. El desarrollo tecnológico ofreció al teatro nuevas posibilidades y soluciones escénicas reduciendo considerablemente el papel del director. A partir de la década de los 30 son los dramaturgos quienes pasan a primer plano, traspasando los límites del teatro convencional y pretendiendo reflejar el mundo afectado por la trágica experiencia de las guerras, dictaduras y totalitarismos y marcado por una profunda crisis de valores.

Agotadas las fórmulas teatrales del siglo anterior, el teatro del siglo XX se encontró ante la necesidad de su propia redefinición²⁰. El concepto básico a abolir fue el individuo y su aspiración a lograr la autorrealización. La idea del individuo fue bruscamente atacada por los representantes del movimiento vanguardista.

¹⁸ Ch. Innes, *El teatro sagrado. El ritual y la vanguardia*, Lengua y Estudios Literarios, México 1995, p. 385.

¹⁹ Ibidem, p. 380.

²⁰ Artaud se refirió a esta necesidad en las siguientes palabras: “En el periodo angustioso y catastrófico en que vivimos necesitamos urgentemente un teatro que no sea superado por los acontecimientos, que tenga en nosotros un eco profundo, y que domine la inestabilidad de la época”. (A. Artaud, *El teatro y su doble*, Edhasa, Barcelona 1978, p. 95.)

Antonin Artaud, en *El teatro y su doble*, anuncia el nacimiento del “hombre total” como destinatario de su Teatro de la Crueldad²¹. El concepto de la re-teatralización artaudiana se centra en la relación entre la escena y el espectador, en el efecto que debería ejercer la representación teatral en el espectador. A fin de producir el efecto catártico el teatro debe crear un estado de trance para que el espectador pueda acceder al mundo de su inconsciente, de sus pasiones y obsesiones latentes²².

El teatro que ambiciona Artaud para lograr sus fines tiene que desarrollar su propio lenguaje, un lenguaje de los signos teatrales basado en la “metafísica de la palabra, del gesto, de la expresión” que lo libere “de su servidumbre a la psicología y a los intereses humanos”²³. Inspirado en el teatro balinés, el teatro ideado por Artaud pretende convertirse en una especie de ritual capaz de evocar su ya perdido significado religioso y místico²⁴. Para lograr este fin, dicho teatro necesita servirse de lo que Artaud llama “la crueldad” que, sin embargo, no tiene nada que ver con una violencia directamente física dirigida a los actores o al público, sino que es entendida en términos de la vitalidad, de un determinismo superior, de un impulso irracional de vida, un lado oscuro del alma que oculta el mal inicial. El mal que reclama su voz para desvelar la verdad sobre la naturaleza humana: una vez desvelado y vivido en el ritual del teatro, pierde su fuerza destructora y restablece el equilibrio emocional del espectador.

La idea del “teatro sagrado” de Artaud, aunque de poca viabilidad en la práctica teatral, aportó elementos nuevos a la concepción tradicional del teatro: por un lado, su transformación en un laboratorio que indaga en la naturaleza de la actuación y la relación entre actor y público; por otro lado, una perspectiva que destaca el primitivismo del hecho teatral, explorado a través de lo irracional, onírico, mitológico y ritual. Innes defiende estas tesis basándose en los ejemplos concretos de obras de vanguardia: explora la presencia del primitivismo, ritual y ceremonia en el proyecto de un teatro total de Jean-Louis Barrault (“el eslabón directo entre Artaud y la vanguardia moderna”,

²¹ Ibidem, p. 140.

²² Ibidem, p. 104.

²³ Ibidem, p. 102.

²⁴ Ibidem, p. 50.

según el autor), en el concepto del teatro como “espacio vacío” de Peter Brook, en la “misa negra” del teatro de Jean Genet; indaga en el carácter religioso del teatro (o cuasi-religioso, ya que al mismo tiempo es un teatro que se opone a cualquier religión organizada) y en la percepción del teatro como acto de comunión, típica de las realizaciones teatrales de Jerzy Grotowski y sus discípulos y seguidores (Eugenio Barba, Alejandro Jodorowsky, Richard Schechner y The Living Theatre, entre otros); descubre, asimismo, una dimensión mítica de las obras de los clásicos modernos, algunos de ellos asociados al teatro del absurdo, como Eugène Ionesco, Samuel Beckett, Arthur Adamov o Fernando Arrabal.

La asociación de estos autores y directores de la vanguardia a la idea de una dimensión sagrada del teatro lleva directamente a una reflexión sobre un carácter inherentemente violento de sus obras. Sin embargo, nos parece imprescindible subrayar que el teatro del siglo XX, en su impresionante diversidad de estilos, ideologías y tendencias, es un teatro que nace como respuesta a la violencia del mundo, como un reflejo de la humanidad mutilada por la experiencia de las guerras mundiales y como una meditación sobre las raíces del mal.

Realizar una aproximación al teatro del siglo XX desde el enfoque de la violencia supone una tarea difícil, si no imposible, ya que se trata de un siglo marcado por la coexistencia de una gran variedad de corrientes y tendencias teatrales, a menudo contradictorias y, a la vez, entrelazadas y complementarias. Entre los movimientos y fenómenos que destacan en el panorama teatral del siglo XX se encuentran: el teatro épico (Erwin Piscator, Bertolt Brecht), centrado en los temas políticos y sociales, antirrealista, ideológicamente contrapuesto a las teorías de Artaud; el ya mencionado teatro del absurdo (Samuel Beckett, Arthur Adamov, Eugène Ionesco, Jean Genet, Sławomir Mrożek, Virgilio Piñera, Tom Stoppard, Alejandro Jodorowsky, Fernando Arrabal), vinculado al pensamiento existencialista; el teatro de Luigi Pirandello, Peter Weiss, Peter Handke, Dario Fo, Tennessee Williams, Arthur Miller y otros. A partir de los años 60, el teatro se abre el camino hacia la integración del público y el espectáculo en una especie de ceremonia, recuperando la idea de un teatro total. En esta línea se encuentran, ya citados, Jerzy Grotowski, Eugenio Barba, Peter Brook, The Living Theatre. La búsqueda de la esencia del teatro, realizada por Grotowski y sus seguidores, trasciende lo puramente artístico, convirtiéndose

en un modo de vivir que consiste en un riguroso entrenamiento psicofísico y refleja la negación de los valores de la sociedad de masas²⁵.

El teatro surgió entre los años 70 y 90 del siglo pasado ha sido denominado “posmoderno” o “posdramático”. Entre los directores, artistas y grupos de performance y happening cuya obra se inscribe en la estética posmoderna, cabe destacar a: Einar Schleef, Peter Brook, Pina Bausch, Tadeusz Kantor, Richard Schechner, Jerzy Grotowski, Eugenio Barba, Tadashi Suzuki, Heiner Müller, Peter Handke, Elfriede Jelinek, Squat Theatre, Falso Movimiento, La Fura dels Baus, DV 8 Physical Theatre, Teatro Due...²⁶.

Entre las corrientes teatrales de los años 90 del siglo pasado, relacionadas por los críticos con el uso de la violencia explícita y literal en escena, podemos citar a los representantes de *In-Yer-Face Theatre* (el término acuñado por Aleks Sierz en 2001): Sarah Kane, Mark Ravenhill y Anthony Neilson, entre otros. En la obra de estos autores británicos destaca la crueldad llevada al extremo, la violencia y el realismo de las crudas imágenes del sexo, la humillación, el abuso, etc. Es un teatro transgresor, perturbador y visceral, que obliga al espectador a reaccionar y a afrontar sus emociones y normas morales.

En España, dentro de la misma estética de la transgresión se sitúa la obra de Angélica Liddell, escritora, directora de escena y actriz. Su teatro llama la atención del público hacia los aspectos más oscuros de la existencia humana: el abuso sexual, la muerte, la violencia y el poder, la locura, etc. No cabe duda de que su obra es una incesante búsqueda de la identidad, una indagación en el entramado de factores sociales, culturales y lingüísticos que participan en su construcción. Es, sin duda, una obsesión presente también en la obra de otros creadores del teatro español de los años 90 y principios del siglo XXI.

En los países de América Latina, a partir de mediados del siglo XX aparecen obras de teatro que pretenden reflejar la realidad sociopolítica local desde la perspectiva de los marginados, desheredados de la suerte, silenciados por miedo a represiones políticas. Los acontecimientos de la historia nacional se reescriben bajo esta nueva óptica:

²⁵ D. Kosiński, „Teatr przekroczonych granic”, [in:] *Słownik wiedzy o teatrze*, idem et al. (eds.), Wydawnictwo Park Sp. z o.o., Bielsko-Biała 2005, pp. 426-429.

²⁶ H.-T. Lehmann, *Postdramatic Theatre*, Routledge, Taylor&Francis E-Library 2006 [digital edition].

por ejemplo, la “Masacre de las Bananeras” (ocurrida en 1928 en el municipio de Ciénaga, en Colombia) fue el tema de las obras *Soldados* (1968) de Carlos José Reyes y *La denuncia* (1974) de Enrique Buenaventura; “La Violencia” colombiana (el periodo comprendido entre 1948 y 1958, caracterizado por la violencia extrema, actos de terrorismo, persecuciones y asesinatos, surgidos a raíz del conflicto entre el Partido Liberal y el Partido Conservador) fue reflejada en la creación colectiva *Guadalupe años sin cuenta* (1976) del grupo bogotano La Candelaria, dirigido por Santiago García²⁷; el “Cordobazo” (un movimiento de protesta obrero, desatado en 1969 en la Córdoba argentina, duramente reprimido por las autoridades militares del gobierno dictatorial de Juan Carlos Onganía) fue dramatizado por el Teatro Libre, dirigido por María Escudero, en *El asesinato de X* (1970). Se podrían citar, asimismo, muchas otras obras realizadas en todos los países latinoamericanos con el fin de reivindicar la memoria de los acontecimientos que hasta entonces no habían sido narrados desde la perspectiva de las víctimas.

En el panorama teatral latinoamericano de la segunda mitad del siglo XX destaca el caso de Argentina, con su influyente movimiento cultural contra la dictadura militar, llamado el Teatro Abierto. Entre 1980 y 1985 numerosos directores, dramaturgos y actores participaron en este movimiento, reflejando la opresión de la dictadura en los ciclos de obras cortas que ejercieron una amplia influencia en la sociedad argentina. Entre las obras memorables de los ciclos del Teatro Abierto cabe destacar *Decir sí* (1981) de Griselda Gambaro, *Lejana tierra prometida* (1981) de Ricardo Halac y *Tercero incluido* (1981) de Eduardo Pavlovsky.

Uno de los importantes fenómenos teatrales en América Latina fue el teatro del exilio²⁸. Muchos dramaturgos y directores de teatro se vieron forzados a abandonar la patria, porque sus convicciones estaban en profunda discrepancia con la realidad política del país o porque era la única posibilidad de salvar su vida. En el extranjero estos autores

²⁷ S. García en *Teoría y práctica del teatro* (1994) describe detalladamente los métodos de trabajo del grupo La Candelaria, dedicando mucha atención al proceso de la realización de *Guadalupe*. (S. García, *Teoría y práctica del teatro*, Ediciones La Candelaria, Bogotá 1994.)

²⁸ Para una panorámica del teatro del exilio latinoamericano, véase: *Extraños en dos patrias. Teatro latinoamericano del exilio*, H. Adler, A. Herr (eds.), Celesa, Michigan 2003.

siguieron cultivando su obra y reuniendo a un público cada vez más heterogéneo. Ejemplos destacados de la actividad teatral en el exilio son el grupo chileno la Compañía de los Cuatro (Venezuela), el Teatro del Ángel (Costa Rica) y el Grupo Aleph (Francia)²⁹.

Para terminar, nos parece indispensable insistir en el carácter inevitablemente subjetivo y, por lo tanto, fragmentario e incompleto de este modesto artículo. Nuestra intención ha sido reflejar la presencia y el funcionamiento de la violencia en el teatro occidental a través de los siglos, para llegar a la conclusión de que la violencia, independientemente de las tendencias estéticas o ideológicas de la época, constituye –junto a la pasión³⁰– una fuerza clave de todo teatro.

Bibliografía

- Aristóteles, *Poética*, Icaria, Barcelona 2000.
- Artaud A., *El teatro y su doble*, Edhasa, Barcelona 1978.
- Arystoteles, *Poetyka*, Introducción de H. Podbielski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1989.
- Extraños en dos patrias. Teatro latinoamericano del exilio*, Adler H., Herr A. (eds.), Celesa, Michigan 2003.
- Fischer-Lichte E., *History of European Drama and Theatre*, Routledge, London 2002.
- Foakes R.A., *Shakespeare and violence*, Cambridge University Press 2002.
- García Hernán D., *La cultura de la guerra y el teatro del Siglo de Oro*, Sílex Ediciones, Madrid 2006.
- García S., *Teoría y práctica del teatro*, Ediciones La Candelaria, Bogotá 1994.
- Gené J.C., “Violencia y teatro”, [in:] *El teatro y sus claves: estudios sobre teatro argentino e iberoamericano*, Pellettieri O. (ed.), Galerna, Buenos Aires 1996, pp. 59-68.
- Girard R., *La violencia y lo sagrado*, Anagrama, Barcelona 1995.
- González Fernández de Sevilla J.M., *El teatro de William Shakespeare hoy. Una interpretación radical actualizada*, Montesinos, Barcelona 1993.
- Innes Ch., *El teatro sagrado. El ritual y la vanguardia*, Lengua y Estudios Literarios, México 1995.
- Jean Racine's Phèdre on stage*, Mitchell J.D. (ed.), Northwood Institute Press, Midland (Michigan) 1987.

²⁹ *The Continuum Companion to Twentieth Century Theatre*, C. Chambers (ed.), Continuum, London 2002, pp. 701-704.

³⁰ Esta tesis es desarrollada por D. Kosiński en su interesante artículo “«Idź i patrz» Przemoc jako siła teatralna”, publicado en *Ethos* (106/2014).

- Kosiński D., „Teatr przekroczonych granic”, [in:] *Słownik wiedzy o teatrze*, *idem et al.* (eds.), Wydawnictwo Park Sp. z o.o., Bielsko-Biała 2005, pp. 426-429.
- Lehmann H.-T., *Postdramatic Theatre*, Routledge, Taylor&Francis E-Library 2006 [digital edition].
- Petro del Barrio A., *La legitimación de la violencia en la comedia española del siglo XVII*, Ediciones Universidad de Salamanca 2006.
- The Continuum Companion to Twentieth Century Theatre*, Chambers C. (ed.), Continuum, London 2002.



WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY

TOM XIV (2017) N° 4

S. 239–242

Aleksandra Mejzner

Sprawozdanie z Kongresu Inicjatyw Europy Wschodniej 2017

W dniach 25-26 września 2017 roku miał miejsce w Lublinie VI Kongres Inicjatyw Europy Wschodniej, który wpisał się również w uroczystość obchodów 700-lecia miasta. Realizacja Kongresu odbyła się w ramach Centrum Kompetencji Wschodnich – programu realizowanego przez Miasto Lublin i Samorząd Województwa Lubelskiego. Gospodarzami tej uroczystości byli Prezydent Miasta Lublina Krzysztof Żuk oraz Marszałek Województwa Lubelskiego Sławomir Sosnowski. Wydarzenie miało miejsce w Lubelskim Centrum Konferencyjnym na ul. A. Grottgera 2, w którego salach zrealizowano poszczególne panele dyskusyjne. Na miejscu pojawiło się wielu działaczy samorządowych, polityków, naukowców i ekspertów. Kongres objął zasięgiem 10 linii programowych, a mianowicie: Demokracja Lokalna, Nauka i Edukacja, Innowacje i Biznes, Turystyka, Polityka i Bezpieczeństwo, Kultura, Mobilność, Równość, Niemcy–Polska–Ukraina oraz Seminarium OECD.

Program tegorocznego Kongresu rozpoczął się Międzynarodową Giełdą Grantodawców. Uroczyste otwarcie Kongresu przez Marszałka Województwa Lubelskiego o godz. 10.30 poprzedziło wręczenie Miastu Lublin nagrody Rady Europy. Serhii Kirala i Andrzej Wojtyła przekazali ją na ręce Prezydenta i Przewodniczącego Rady Miasta. W tematykę Kongresu płynnie wprowadził gości wykład inauguracyjny „Krymski wymiar przyszłości Ukrainy i Europy” zaprezentowany przez Refata Chubarova – polityka z Ukrainy, będącego przewodniczącym Medżlisu Tatarów Krymskich.

W panelu otwierającym głos zabrało wielu cenionych gości ze świata polityki: Iurie Bodrug – ambasador Mołdawii w RP, Margulan Baimukhan – ambasador Kazachstanu w RP, Jan Piekło – ambasador RP w Ukrainie, Małgorzata Gosiewska – poseł na Sejm RP i wiceprzewodnicząca Komisji Spraw Zagranicznych, Bogdan Klich – senator RP i były minister obrony narodowej RP, William Tompson – dyrektor Eurazjatyckiej Sekcji Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, Krzysztof Hetman – poseł do Parlamentu Europejskiego oraz prof. dr hab. Waldemar Śługocki – senator RP i zastępca przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej. Paneliści omawiali poszczególne aspekty współpracy międzynarodowej, która ma zapewnić stabilizację i rozwój regionu Europy Wschodniej.

O godzinie 14.00 rozpoczął się panel ekspercki „Reforma służb drogowych Ukrainy i tworzenie jakościowych połączeń z Polską” z udziałem m.in. Sławomira Nowaka – szefa ukraińskiej agencji drogowej „Ukrawtodor”. Równolegle odbyło się siedem paneli dyskusyjnych. Podczas konferencji specjaliści podjęli tematy dotyczące: świadczenia lokalnych usług publicznych, sieciowania samorządowej współpracy międzynarodowej, a także sieciowania regionalnego i krajowego, przyszłości inteligentnych miast, gier miejskich, historii Niemiec, Polski i Ukrainy, geopolitycznych orientacji państw i in.

Kolejny cykl paneli dyskusyjnych, poprzedzony krótką przerwą, dotyczył m.in.: poprawy infrastruktury i transportu na poziomie lokalnym, reformy decentralizacyjnej w Ukrainie, źródeł energii, instytucji wsparcia obiegu niezależnego, wykorzystania przestrzeni turystycznych i kulturalnych miast, geopolityki Niemiec, Polski oraz Ukrainy, a także interesów mocarstw w Europie Wschodniej.

Ostatni już tego dnia zespół paneli dyskusyjnych podporządkowanych określonym liniom programowym poruszał problem zarządzania odpadami na poziomie lokalnym, omawiał wpływ decentralizacji na poprawę efektywności zarządzania, a także poddawał dyskusji aspekt sieciowej współpracy uniwersytetów regionu wschodnioeuropejskiego. Omówione zostały również kwestie bezpieczeństwa – szczególnie problem szarej strefy oraz na linii państw Niemcy–Polska–Ukraina. Panel poświęcony turystyce pozwolił poznać miasto z perspektywy zarówno rodzica, jak i dziecka, a dotyczący kultury rozpoczął polemikę nad rolą samorządów w upowszechnianiu sztuki.

Dzień pierwszy Kongresu zakończyła dyskusja „Burza mózgów. Wprowadzenie do linii programowej Modele Pojednania” prowadzona przez członkinię Rady Programowej Kongresu – Aleksandrę Zińczuk. Rozmówcy w swoich rozważaniach odnieśli się do pamięci historycznej, determinującej postawy i działania w zakresie dziedzictwa i upamiętnień.

Drugi dzień Kongresu rozpoczął wykład gościa specjalnego. O przyszłości Unii Europejskiej oraz jej relacjach z krajami Partnerstwa Wschodniego opowiadał prof. Jerzy Buzek – poseł do Parlamentu Europejskiego, premier RP w latach 1997-2001 oraz przewodniczący Parlamentu Europejskiego w latach 2009-2012. Tuż po konferencji zainteresowani mieli możliwość zrobienia sobie pamiątkowego zdjęcia z politykiem. Następnie zrealizowane zostały panele poświęcone kwestiom równości w życiu publicznym, transnarodowym programom młodzieżowym i przedsiębiorczości ludzi młodych. Ponadto eksperci dyskutowali o źródłach transgranicznego finansowania rozwoju lokalnego czy interaktywno-wizualnej prezentacji danych i analiz dotyczących mobilności. W trakcie jednego z wybranych paneli merytorycznych teoretycy próbowali odpowiedzieć – w odniesieniu do pojednania polsko-niemieckiego – na pytanie: Jak udało się przezwyciężyć wrogość i czy na pewno się udało?

Przeprowadzone w godzinach popołudniowych konferencje koncentrowały się wokół następujących tematów: Polskie doświadczenie budowania demokracji *specialité de la maison* polskich organizacji pozarządowych pracujących na Wschodzie, Media społecznościowe jako nośnik *fake news*. Nowoczesna rosyjska propaganda, Transport aglomeracyjny i regionalny, Społeczna innowacyjność kobiet, Program Erasmus+ oraz wokół omawianej już wcześniej kwestii pojednania polsko-niemieckiego jako inspiracji dla relacji Polski ze wschodnimi sąsiadami.

Ostatnia grupa paneli dyskusyjnych zrealizowana przed końcem Kongresu poruszała zagadnienia związane m.in. z komercjalizacją nauki i kreatywności, edukacją w lokalnej społeczności, współpracą między urzędnikami a programem Watchdog z perspektywy polsko-ukraińskiej. Temat „Diagnoza społeczna: kryzys pojednania czy kryzys przywództwa?” omówiony został przez panelistów na sesji typu *round table*, a w sprawie miejsca młodzieży, rodziny i kobiet w rozwoju miasta referowano z udziałem prezentacji. Jeden z paneli zawierał wy-

cieczkę terenową pod hasłem: „Przejazd po ciekawych rozwiązaniach w infrastrukturze rowerowej na terenie Lublina”. Realizację przedsięwzięcia umożliwił system Lubelskiego Roweru Miejskiego.

Wśród licznych partnerów dyskusji poszczególnych paneli tego-
rocznego Kongresu wymienić można m.in.: Ministerstwo Spraw Za-
granicznych RP, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Konsulat
Austrii w Lublinie, Lubelski Park Naukowo-Technologiczny SA, Fun-
dację Konrada Adenauera w Polsce, Fundację Rozwoju Demokracji
Lokalnej, Fundację Europejski Dialog we Lwowie, Centrum Współ-
pracy Polska – Wschód, Fundację „Krzyżowa” dla Porozumienia Eu-
ropejskiego, Instytut Nauk Politycznych i Spraw Międzynarodowych
KUL, Wschodnioeuropejską Sieć Uniwersytetów, Wydział Politolo-
gii i Centrum Europy Wschodniej UMCS, Polskie Radio Lublin i in.